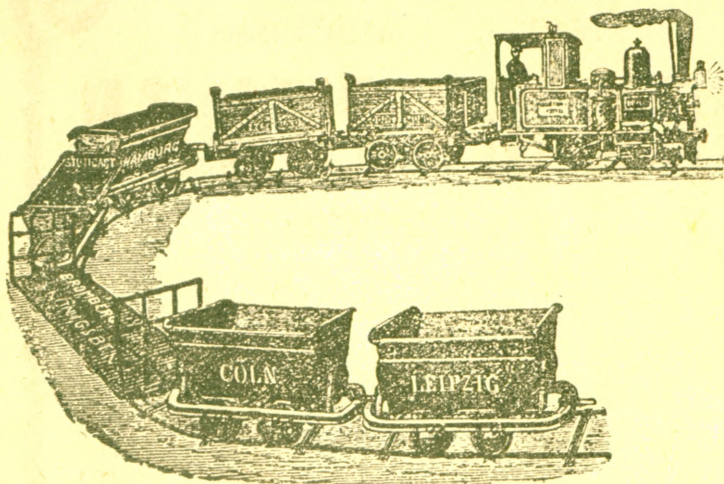


XIII. ROCZNIK  
ASEKURACYJNO-  
EKONOMICZNY  
na rok  
1904





# ORENSTEIN i KOPPEL

Lwów, ul. Akademicka l. 8.

fabryki kolei wazkotorowych i lokomotyw

Praga — Budapeszt — Wiedeń

URZĄDZAJĄ I DOSTARCZAJĄ:

koleje polne, lasowe, oraz dla celów przemysłowych,  
do ruchu ręcznego, konnego i parowego.

koleje linowe,  
koleje elektryczne,  
koleje przenośne,  
koleje drugorzędne,  
koleje dojazdowe,

lokomotywy parowe,  
lokomotywy elektryczne  
i wagoniki,  
bagiery parowe,  
bagiery ręczne.

Wynajmują koleje kompletnie urządzone.  
Części zapasowe zawsze na składzie.

Katalogi, kosztorysy, rysunki bezpłatnie.

PIERWSZY GALICYJSKI

# DOM DLA ZIEMIAN

WE LWOWIE.

BIURO: ul. Jagiellońska 1. 15. — MAGAZYN NA-  
SION: Dworzec kolejowy. — MAGAZYN MASZYN:  
dawny browar Penziasa, ul. Grodecka i Piotra Skargi 2.

## REPREZENTACYE:

CZERNIOWCE: Tempelgasse 1. Magazyn: ulica  
Główna 17. — KRAKÓW: ul. Szewska 2. — RZE-  
SZÓW: ul. Lwowska. — STANISŁAWÓW: ulica  
Halicka. — KOŁOMYJA.

Telegramy: **ZIEMIANIN, LWÓW.**

Rachunek żyrowy w Pocz. Kasie Oszczędn. Nr. 813.158. — Rachunek  
żyrowy w Banku Austro-Węgierskim.

### I. Nasiona:

- a) rolne, c) kwiatowe,  
b) warzywne, d) leśne.

g) Aspinwall Manufacturing  
Co, Jackson U. S. A. (Sadzo-  
wniki i kopaczki do ziemniak.)

### II. Maszyny.

Wyłączne zastępstwo na Galicję:

- a) E. Kühne, Moson  
b) Karol W. Jurany, Wiedeń,  
zastępca Svenska Centrifug  
Aktie Bolaget  
c) Gnom Oberursel Tow. Akc.  
d) Tow. Akc. Nicholson  
e) Mc. Cormick Harvesting Ma-  
chine Co Chicago.

Wyłączne zastępstwo na Austro-Węgry,  
Rosyę i Rumunię:

- h) Chamberlin Mfg. Co., Olean  
N. Y. (korczownik).

### III. Nawozy:

- a) Mączki kostne i mineralne  
b) Własna fabryka mączki z krwi

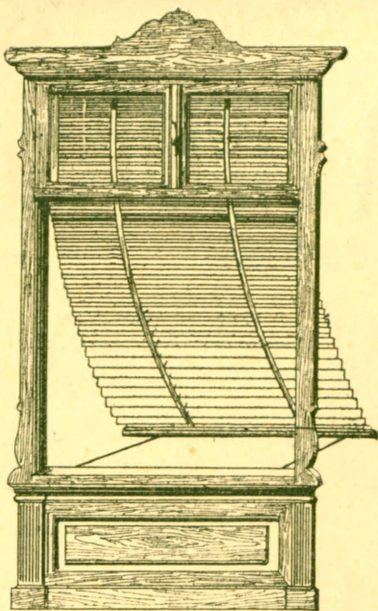
### IV. Komisy:

- Wyłączne zastępstwo na Austro-Węgry:  
f) Lake & Elliot, Braintree,  
(maszyny do szycia mat)

- a) Zlecenia zbożowe  
b) Tworzenie zakładów rolni-  
czo-przemysłowych.

### V. Ubezpieczenie od gradu i ognia.

Dom dla Ziemian przyjmuje ubezpieczenia dla Towarzystwa  
Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.



NOWOŚCI  
tapet i dekoracyi  
(OBICIA ŚCIAN)

ORAZ

FABRYKA  
STÓR i ŻALUZYI  
DO OKIEN

wszelkich najnowszych  
systemów

poleca

W. ADAMSKI

dawniej JÜRGENS

Lwów, ulica Sobieskiego l. 4.

Utrzymuje na składzie:

Linoleum  
Chedniki kokosowe  
„ wełniane  
Parawany pатыczkowe  
Ściany ruchome

Rogóże do wycierania  
Maty japońskie  
Ceraty na meble  
„ na stoły  
itp. itp.

Tapetowanie uskutecznia się w miejscu i na  
prowincyi z robota.

Wzory tapet wysyła się opłatnie.

XIII. ROCZNIK

ASEKURACYJNO-  
EKONOMICZNY

NA ROK

1904

WYDAWCA

BOLESŁAW LEWICKI.



LWÓW

GŁÓWNY SKŁAD W KSIĘGARNI POLSKIEJ

1904.



Cr. 2 1520

# SPIS RZECZY.

## CZEŚĆ I.

Kalendarjum
Terminarz odnowienia ubezpieczenia
Terminarz podań do ubezpieczenia
Terminarz na wszystkie dni w roku

## CZEŚĆ II.

	Str.
Zamknięcie rachunkowe Tow. Wzaj. Ubezp. w Krakowie	49
Zarząd Tow. Wzajemnych Ubezp. w Krakowie . . . .	56
Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie . . . .	71
Agencye i subagencye Tow. Wzaj. Ubezp. w Krakowie . .	73
Wykaz lekarzy Tow. Wzaj. Ubezp. w Krakowie . . . .	87
Banki krajowe . . . . .	93
Galicyski akcyjny Bank hipoteczny . . . . .	102
Lwowska filia Banku Galic. dla Handlu i Przemysłu . . .	106
Zarząd Galic. Kasy Oszczędności . . . . .	107
Galicyskie Towarzystwo Kredytowe Ziemskie . . . . .	109
Bank Zaliczkowy we Lwowie . . . . .	111
Bank Rolniczy we Lwowie . . . . .	114
Zarząd akcyjnego Banku Związkowego . . . . .	116
„Foncière“ Peszteński Zakład Ubezpieczeń . . . . .	117
Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń „Dnister“ . . . .	120
„Janus“ Zakład Wzaj. Ubezp. na życie we Wiedniu . . .	123
Assicurazioni Generali w Tryeście . . . . .	124

	Str
Riunione Adriatica di Sicurtà w Tryeście . . . . .	127
Towarz. Ubezpieczeń „Austryacki Feniks“ . . . . .	129
Spis koncesyjonowanych budowniczych lwowskich . . . . .	130
Adwokaci we Lwowie . . . . .	132
Notaryusze we Lwowie . . . . .	134
Adwokaci w Krakowie . . . . .	134
Notaryusze w Krakowie . . . . .	136

### CZĘŚĆ III.

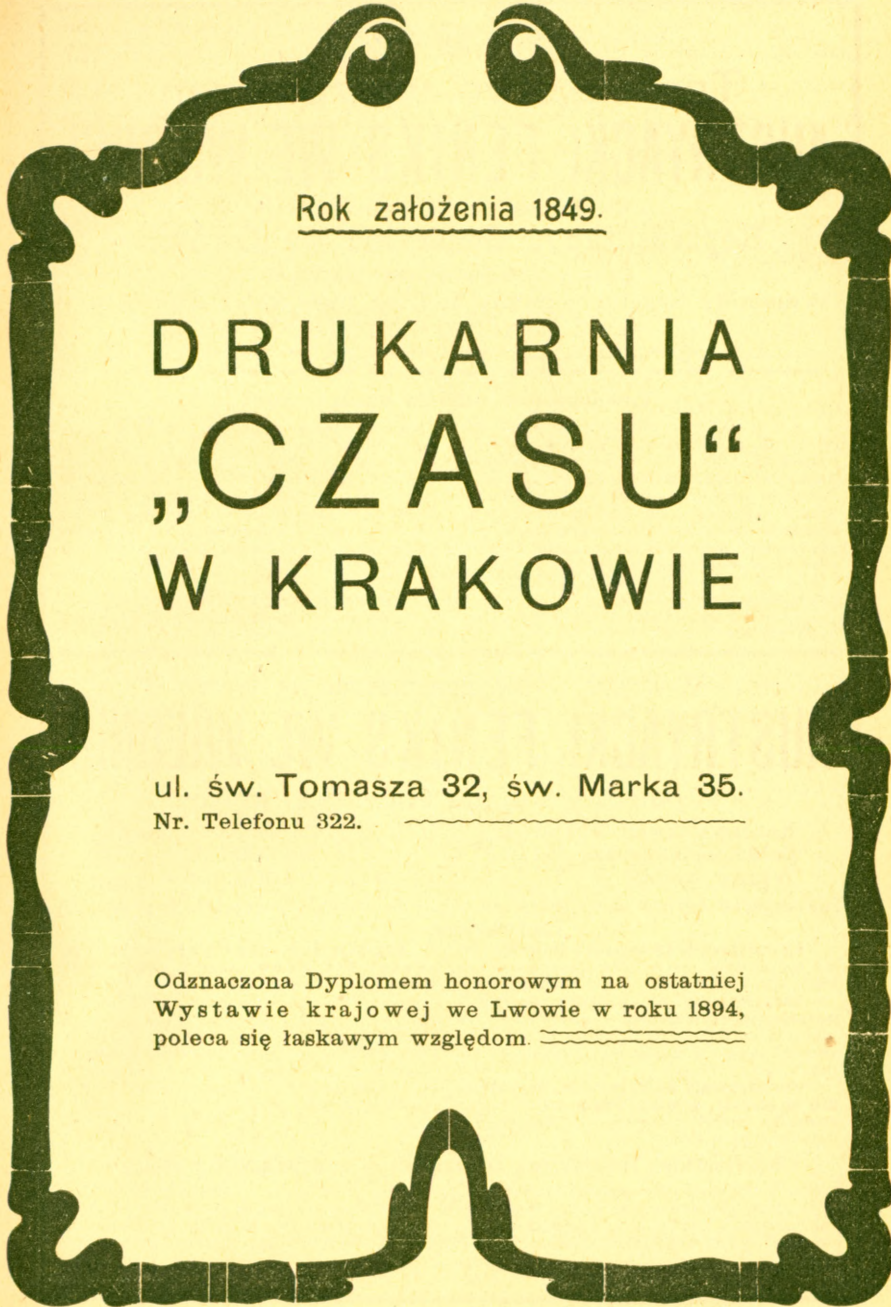
Przemysł kartoflowy . . . . .	139
Rozwój idei asekuracyjnej . . . . .	222
Kronika ekonomiczna . . . . .	248

### CZĘŚĆ IV.

Ogłoszenia . . . . .	257
----------------------	-----





A decorative border in a dark green color frames the text. It features ornate, symmetrical scrollwork at the top and bottom, with a central arch at the bottom.

Rok założenia 1849.

DRUKARNIA  
„CZASU“  
W KRAKOWIE

ul. św. Tomasza 32, św. Marka 35.  
Nr. Telefonu 322. ~~~~~

Odznaczona Dyplomem honorowym na ostatniej  
Wystawie krajowej we Lwowie w roku 1894,  
poleca się łaskawym względom. ~~~~~

C. k.  uprz.

# Towarzystwo ubezpieczeń AUSTRYACKI FENIKS WE WIEDNIU

I. Riemergasse 2 (we własnym domu)

**Reprezentacya Generalna we Lwowie**  
przy ulicy Kościuszki liczbą 8.

Wpłacony kapitał akcyjny tudzież inne środki gwarancyjne Towarzystwa wynoszą

== **Koron 6,000.000** ==

Towarzystwo udziela ubezpieczeń:

a) od szkód zrządzonych pożarem lub piorunem, eksplozją pary wodnej lub gazu, tudzież gaszeniem, zrywaniem i wypróźnieniem, na budynkach mieszkalnych i gospodarskich, fabrykach, maszynach, ruchomościach i urządzeniach wszelkiego rodzaju, składach towarów, żywym inwentarzu, gospodarskich sprzętach i zapasach, ziemiopłodach w stodołach i stertach;

b) od szkód wskutek przypadkowego zbitcia szyb zwierciadlanych;

c) od szkód na ziemiopłodach wyrządzonych gradem;

d) od niebezpieczeństw przy transporcie wodą lub lądem.

e) od wypadków wszelkiego rodzaju, w każdej żądanej kombinacji (ubezpieczenie pojedynczych osób lub zbiorowe urzędników), na czas podróży lądem lub morzem;

f) od szkód wyrządzonych przez włamanie, kradzież z miejsc zamkniętych lub otwartych.

Premie są niższe, korzyści zaś, jakie Towarzystwo udziela znacznie wyższe, niż na tem polu praktykowane.

C. k. uprz. Tow. ubezpieczeń na życie

# AUSTRYACKI FENIKS WE WIEDNIU

Wpłacony kapitał 2,400.000 koron.

Rezerwa premii szkód	29,000.000 koron
Zabezpieczony kapitał	118,500.000 "
Wpływ premii	4,300.000 "

Towarzystwo udziela ubezpieczeń na życie człowieka we wszystkich przyjętych kombinacjach, jako to:

**ubezpieczenia na wypadek śmierci**, płatne natychmiast po śmierci ubezpieczonego tegoż spadkobiercy lub innym obdarowanym;

**ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane ubezpieczenia**, z uwolnieniem od płacenia premii, a względnie z udzieleniem rocznej renty w razie nieudolności do zarobkowania;

**ubezpieczenia na dożywocie, zaopatrzenia na starość, wywianowania** dzieci, płatne samemu ubezpieczonemu po osiągnięciu oznaczonego wieku;

**ubezpieczenia rent dożywotnich, pensji dla wdów, rent i wyposażenia dzieci** po najtańszych premiach i pod najprzystępniejszymi warunkami, a zwłaszcza przy bezwzględnej ważności polic, również ubezpieczenia na wypadek wojny bez osobnej dopłaty, następnie wolności podróży i zatrzymywania się we wszystkich częściach świata i zmianie zawodu bez wszelkiej dopłaty premii.

Reprezentacye Towarzystwa znajdują się w następujących miastach:

Berno, Budapeszt, Czerniowce, Genua, Grac, Hamburg, Innsbruck, Königsberg (Królewiec) w Pr., Kraków, Kronstadt, Linz, Lipsk, Lwów, Monachium, Praga, Szecein, Tryest, Wiedeń i Zagrzeb. Oprócz tego znajdują się we wszystkich miastach i znacniejszych miejscowościach austro-węgierskiej monarchii, w Niemczech, Włoszech etc. Agencye główne i powiatowe, które udzielają chętnie informacyi, bezpłatnie blankiety wniosków i prospekta i przyjmują zgłoszenia do ubezpieczenia.

JAN KWIATKOWSKI  
**Składy węgla i drzewa en gros**

Kraków, Zwierzyniecka 19 — telefon nr. 79

poleca swoją firmę zaopatrzoną w najlepsze gatunki węgla tak krajowego jak pruskiego, jakoteż węgla z Królestwa Polskiego po umiarkowanych cenach.

Dostawia w Krakowie z odwozem i złożeniem do piwnic — po za Kraków wysyła wagonami wprost z kopalni pod podanym adresem.

Jako stosunkowo w porównaniu z gatunkami pruskimi znacznie tańszy, a równej dobroci węgiel — poleca węgiel

„**Kaźmierz**“ z Królestwa Polskiego, i

„**Krystynę**“ z okolicy Krzeszowic.

Oba te gatunki nadają się również znakomicie do użytku fabrycznego, pod kotły gorzełń, browarów i innych zakładów przemysłowych.

Liczne atesta.

Fabryka wyrobów wełnianych w Kętach, założona 1867 r.

firmy:

**F. & E. Zajączek i Lankosz**

poleca:

**SUKNA, SIERACZKI**

Najmłodniejsze kamgarny i korty

wyrobu własnego oraz

oryginalne angielskie.

**Składy:**

we Lwowie, ul. Teatralna l. 3.  
w Krakowie, Rynek 44, linia A-B.  
dla sprzedaży hurtownej i drobiazgowej.

KOCE, DERKI,

Filce Dywanowe

FLANELE WSTĄPIONE

WEŁNĘ do watowania i wszelkie PODSZEWKI.

# ALBERT SZKOWRON

WE LWOWIE, PLAC MARYACKI 7

HANDEL TOWARÓW KOLONIALNYCH,  
WIN, OWOCÓW POŁUDNIOWYCH, I DE-  
LIKATESÓW.

TOWARY W NAJLEPSZYCH JAKOŚCIACH.

CENY JAK NAJNIŻSZE.

## HOTEL EUROPEJSKI WE LWOWIE

poleca się łaskawym względom podróżującej P. T.  
Publiczności. Usługa staranna. Ceny umiarkowane.

*Albert Szkowron* właściciel.

## A. PRZYSZLAK

Zakład artystyczny dla lito-, chromo- i autografii

we Lwowie, ul. Lindego 4.

✻ ✻ ✻ Poleca się do wykonywania ✻ ✻ ✻

DRUKÓW ARTYSTYCZNYCH

przy zastosowaniu najnowszych wynalazków na polu litografii.

BILETY WIZYTOWE 3 KOR.

Zaproszenia ślubne etc. i wszelkie inne roboty  
wykonuje starannie, szybko i za umiarkowaną cenę.

# RUDOLF KARGE i Sp.

Lwów, ul. Kochanowskiego l. 8

konc. Zakład instalacyjny i ślusarnia

wykonywa:

wszelkie roboty w zakres ślusarstwa i mechaniki wchodzące,  
jakoteż toczenie żelaza i metali.

Urządza wodociągi, klozety, łazienki, gromochrony, telefony, dzwonki elektryczne, centralne ogrzewania, oraz wszelkie roboty maszynowe.

## MAGAZYN PAPIERU

pod firmą

# Jan Fischer i Spółka

Kraków — Pałac Spiski

poleca wszelkie przybory biurowe, materyały do pisania, techniczne i rysunkowe.

**Księgi handlowe i kopiały własnego wyrobu i F. Rollingera w Wiedniu.**

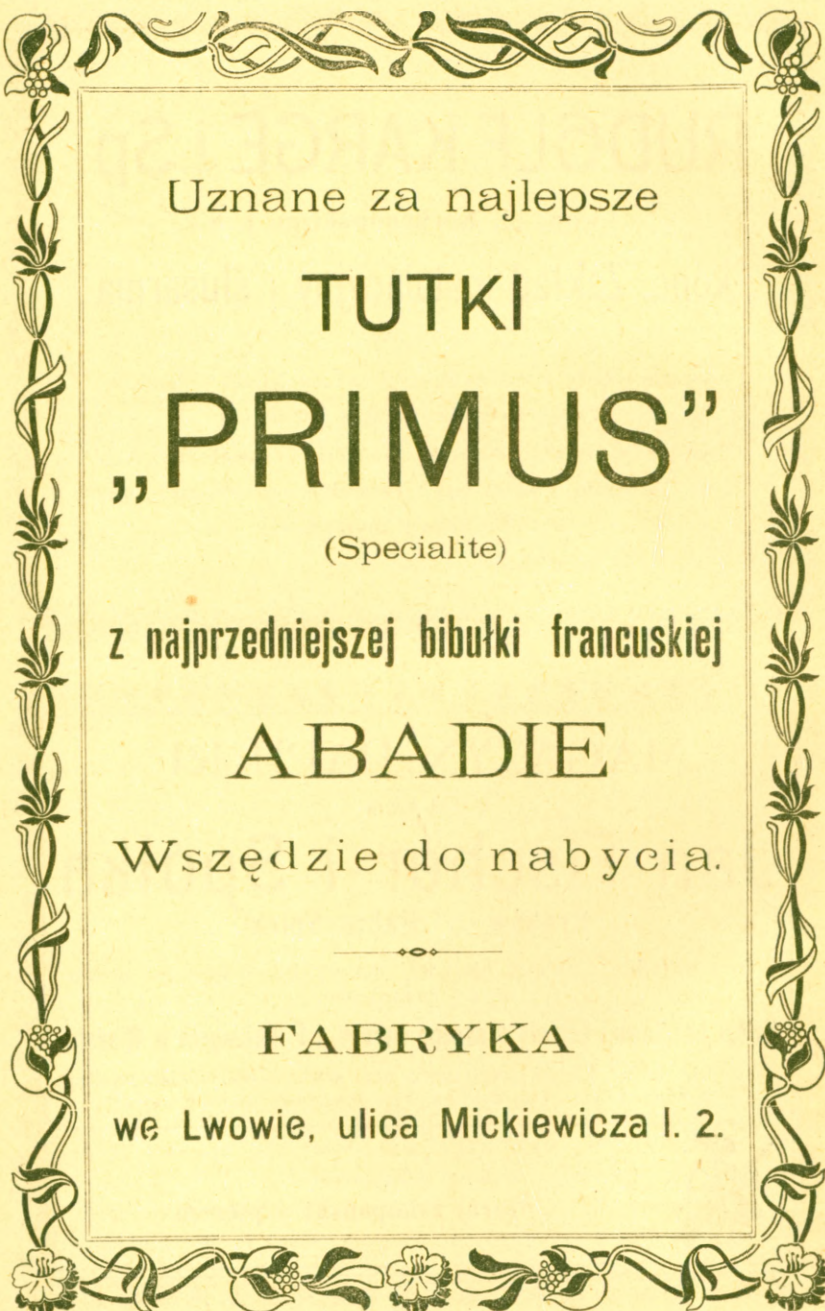
Wszelkie druki, księgi gospodarcze itp. wykonujemy ściśle według nadesłanych wzorów, szybko i po możliwie niskich cenach.



Wszelkie nasze własne wyroby krajowe są zapatrzone znakiem ochronnym

**„Góral zakopański z piórem“**

na który zwracamy uwagę Szan. P. T. Odbiorców.

A decorative border with a repeating floral and vine motif surrounds the central text. The border features stylized flowers, leaves, and scrolling vines, with small clusters of grapes or berries interspersed.

Uznane za najlepsze

TUTKI  
„PRIMUS”

(Specialite)

z najprzedniejszej bibułki francuskiej

ABADIE

Wszędzie do nabycia.

---

FABRYKA

we Lwowie, ulica Mickiewicza l. 2.

Nr. telefonu 157, 179, 14.

# Zakład gazowy miejski

we Lwowie

poleca

**KOKS** najtańszy i najlepszy materiał opałowy do kuchen, pieców i celów kowalskich.

Przy odbiorze najmniej 150 klg. koksu naraz, dostawa do mieszkań Pp. odbiorców uskutecznia się bezpłatnie.

## Maż pogazową

wypróbowany środek do ochrony drzewnych materiałów budowlanych przeciw gniciu.

## Amoniak (Salmiakgeist)

o ciężarze gatunkowym 0.910, bezbarwny, technicznie czysty.

Cennik wysyła się na żądanie odwrotną pocztą.

# Zakład gazowy

utrzymuje na składzie: piece pokojowe, kąpielowe i kuchenki do ogrzewania gazem, który dla celów technicznych i opału po cenie 18 h. za 1 m<sup>3</sup> — jest dostarczany.

**D o s t a r e c z a :**

**Palniki i przybory** do oświetlenia światłem żarowym systemu Auera

Wyłączne zastępstwo austriyj. Tow. żarow. Auera.

Perfumy, Mydła, Pudry oraz inne artykuły toaletowe z pierwszorzędných fabryk angielskich, francuskich i krajowych. Linoleum, Ceraty, Chodniki i Rogózki, Wyroby szcztokarskie i inne artykuły dla potrzeb domowych. Wyroby gumowe techniczne i chirurgiczne. Płachty nieprzemakalne. Płaszczce gumowe, Kalosze rosyjskie i amerykańskie. Podeszwy wkładkowe do bucików. Latarki stajenne, ręczne i kieszonkowe. Oliwy do maszyn. Przybory do malowania, pozłacania i rysowania polecają najtaniej

## REIM i SPÓŁKA

Rynek 37 — Kraków — Linia A-B.  
Cenniki na żądanie darmo i oplatnie.

# JAN SELTENREICH

zegarmistrz c. k. kolei państwowej

we Lwowie, plac Maryacki l. 8, naprzeciw składu lamp Dittmara

poleca w wielkim wyborze **zegary** i **zegarki** tylko z pierwszorzędných fabryk genewskich Patek Philippe i Spółka w Genewie. „Longines“, „Mermod“, „Omega“, „Roskopf“ patent. i w. i.

**Największy wybór zegarków** „Roskopf patent.“ metalowe po 10 zł. 50 ct. dawniej 14 zł., srebrne stalowe i złote Roskopfy zawsze na składzie.

Tak w drodze sprzedaży jak i za każdą reperacyę udzielam rzetelną dwuletnią gwarancyę.

Szczególniejszą uwagę zwracam na zegarki niklowe po 3 zł. 75 ct. i budziki po 2:50 z dwuletnią gwarancyą.

Nowość. Mały elegancki przyrząd, który chroni przed wykradzeniem zegarka z kieszeni, patent na całą Europę.

→ CENNIKI NA ŻĄDANIE WYSYŁAM BEZPŁATNIE. ←

# U Troczyńskiego

we Lwowie — ul. Fredry

funt najwyborniejszych cukrów deserowych 80 ct., pomadek 60 ct., karmelków 40 ct., herbatników 80 ct., czekoladek 1 zł.



Dzień	Święta		Kalendarz słowiański	Kalendarz żydow.	Dni roku	Słońca		Księżycyca	
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie				w.	z.	wsch.	zach.
P S	1 Nowy Rok O. P. J. 2 Makarego p.	19 Dek. 1903 Won. 20 Innatyja	Mieczysław Strzeżyszław	13 14	1 366 2 365	750 409	409 410	W 236 355	r 531 636
1.	Ew. św. Mat. r. 2 W owym czasie, gdy Herod umarł.	51. Mat. 2 Knyha Rożd. Iisusa.	Długość dnia 8 godz. 12 m., przybyło dnia 9 m., zmierzch trwa 46 m.						
N P W Ś C P S	3 I po N. R. G. ☉ 4 Tytusa b. 5 Telesfora b. 6 Trzech Króli 7 Walentego b. 8 Seweryna op. 9 Marcyanny ☿	21 N. pr. Roż. Jul. 22 Anastazyi m. 23 10 Muczern. 24 Jehwenyi † 25 Rożdż. Chrysta 26 Sobor Per. Boh. 27 Stefana Mucz.	Włastymiła Dobromir Włastybór Bojomir Świętosław Mściśław Władymira	15 16 17 18 19 20 21	3 364 4 363 5 362 6 361 7 360 8 359 9 358	750 411 412 413 416 417 418	500 614 732 850 1007 1122	734 825 907 943 1015 1045 1114	
2.	Ew. św. Łuk. r. 2. O Jezusie w 12 latach.	52. Mat. 2. Jisus uchodzący do Ehyptu.	Długość dnia 8 godz. 24 m., przybyło dnia 21 m., zmierzch trwa 39 m.						
N P W Ś C P S	10 I po 3 Kr. Pawła 11 Higinusza 12 Honoraty p. 13 Hilarego b. 14 Feliksa z Noli 15 Maura op. 16 Marcelego I. p.	28 N. po R. 2000 M. 29 SS. Mładeń. 30 Anzyi m. 31 Melanyi 1 Henwar 1904 2 Sylwestra 3 Małachyja Pr.	Dobrosław Krzesimir Czesława Bogomir Radogost Domosław Włodzim.	22 23 24 25 26 27 28	10 357 11 356 12 355 13 354 14 353 15 352 16 351	755 419 420 422 425 426 428	r 1235 145 252 356 455 548 636	1143 1215 1248 125 207 254 340	
3.	Ew. św. Jana r. 2. O gościach w Kanie Galilej.	1. Mark. 1. Joan powiadał w podust.	Długość dnia 8 g. 39 m., przybyło dnia 36 m., zmierzch trwa 38 m.						
N P W Ś C P S	17 2 po 3 Kr. Im. J. ☉ 18 Pryski P. 19 Ferdynanda 20 Fabiana i Seb. 21 Agnieszki p. 22 Wincentego p. 23 Zaślub. N. M. P.	4 N. pr. B. S. 70 A. 5 Fteopempta 6 Bohoj. Hospod. 7 Sobor ś. Joan. 8 Hryhorya Pr. 9 Polyjwka 10 Hryhorya Jep.	Rościsław Jaropelk Ratymir Sebastyan Jarosława Wityśław Wróciśława	29 1 2 3 4 5 6	17 350 18 349 19 348 20 347 21 346 22 345 23 344	750 429 430 432 434 435 438	717 824 851 917 942 1005	441 540 640 741 842 945 1047	
4.	Ew. św. Mat. r. 8. O uzdrowieniu trędowatego.	2. Mat. 4. Josyf opuszczają Nazaret.	Długość dnia 8 g. 57 m., przybyło dnia 54 m., zmierzch trwa 37 m.						
N P W Ś C P S	24 3 po 3 Kr. Tym. 25 Naw. ś. Paw. ☉ 26 Polikarpa 27 Jana Chryzost 28 Karola W. 29 Franc. Salez. 30 Martyny p.	11 I po Boh. Fteod 12 Tatianny m. 13 Ermyła i Str. 14 SS. Otec w S. 15 Pawła Ftew. 16 Petra Werych 17 Antonya Weł.	Chwalibóg Miłosz Skarbimir Przybysław Radomir Zdzisław Dobrogniew	7 8 9 10 11 12 13	24 343 25 342 26 341 27 340 28 339 29 338 30 337	743 440 442 443 445 448 450	1030 1127 1201 1245 135 235	1150 — 1255 202 308 413 515	
5.	Ew. św. Mat. r. 20. O robotnikach w winnicy.	5. Łuk. 18. 6. O Mytary i farysej.	Długość dnia 9 godz. 17 m., przybyło dnia 1 godz. 14 m., zmierzch trwa 36 m.						
N	31 Starozap. Piotra	18 2 O M. i F. Atan	Spitogniew	14	31 336	736 449	344	610	

Kalendarz żydowski. 18 stycznia 1 Schebat 5664.

**Słońce** znajduje się w najmniejszej odległości od ziemi dnia 3-go o g. 6-ej rano, dnia 21-go o godz. 1-ej po południu wstępuje w znak Wodnika.

**Księżycyca.** Pełnia d. 3, 7 g. 23 m rano, ostatnia kwadra d. 9, 10 g. 45 m. wieczór, now d. 17, 5 g. 22 m. wieczór, pierwsza kwadra d. 25, 9 g. 17 m. wieczór. Dnia 4 g. 2 po południu perigeum, d. 20 g. 1 po północy apogeum.

**Jasne planety.** Merkury w znaku Koziorożca ma ruch prosty do dnia 8, później do końca miesiąca ruch wsteczny; w d. 17 znajduje się w dolnem połączeniu ze słońcem, przechodząc ze wschodniej na zachodnią stronę względem

słońca; przed połączeniem widzialny krótko po zachodzie słońca, po połączeniu krótko przed wschodem słońca, ale zmierzch wogóle utrudnia jego dostrzeżenie. — Wenus w gwiazdozbiore Wodnika i Niedźwiadka posiada ruch prosty, świeci jasno parę godzin przed wschodem słońca. Mars w gwiazdozbiore Wodnika znajduje się nad poziomem nie dnie, zachodzi o 7 g. wieczór, tylko po zachodzie słońca krótko widzialny. — Jowisz w gwiazdozbiore Ryb zachodzi o 10 g. wieczór. — Saturn w gwiazdozbiore Ryb zachodzi w początku miesiąca już o 7 g., później coraz wcześniej i w drugiej połowie miesiąca jest niewidzialny.

**Elementy meteorologic. dla Lwowa.** Średnia temperatura — 4° 8' C. średnia minimalna — 16° 5', średnia maksymalna + 4° 4', ilość opadu 33 mm., najczęstsze wiatry zachodnie i południowo-zachodnie.



# STYCZEŃ

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Kawiarnia Wiedeńska, pierwszorzędny lokal.

# STYCZEŃ

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			

Dzień	Święta		Kalendarz słowiański	Kalendarz żydow.	Dni roku	Słońca		Księżycyca	
	rymsko-katolickie	grecko-katolickie				w.	z.	wsch.	zach.
P	1 Ignacego b.	19 Makarya	Żegota	15	32 335	735	452	W 501	1 657
W	2 N. P. M. Gromn.	20 Ewfymija W.	Miłostawa	16	33 334	733	454	622	738
Ś	3 Błażeja b.	21 Maksyma	Błażej	17	34 333	731	456	742	813
C	4 Weroniki P.	22 Tymofteja Ap.	Witosława	18	35 332	729	457	901	845
P	5 Agaty P.	23 Kłymenta M.	Dobrochna	19	36 331	728	459	1018	915
S	6 Doroty P.	24 Xenyji prep.	Bohdna	20	37 330	726	500	1131	945
6.	Ew. św. Łuk. r. 8. O nasienu i wielorakiej roli.	Łuk. 15. O obłudnym syni.	Długość dnia 9 g. 42 m., przybyło dnia 1 g. 39 m., zmierzch trwa 36 m.						
N	7 Mięso p. Rom.	25 N. 3. 0 obł. syni.	Sulisław bł.	21	38 329	725	503	—	1016
W	8 Jana z M.	26 Ksenofonta	Gniewomir	22	39 328	723	505	1241	1049
Ś	9 Apolonii p. m.	27 Joana Chryz.	Gorysław	23	40 327	721	506	147	1126
C	10 Scholastyki p.	28 Jefrema	Tomita bł.	24	41 326	720	508	249	1206
P	11 Lucyusza b.	29 Ihnaty mucz.	Świętochna	25	42 325	719	510	344	1252
S	12 Eulalii p. m.	30 Trech Świat.	Radzyn ś.	26	43 324	717	511	433	142
7.	Ew. św. Łuk. r. 18. O uzdrowieniu ślepego.	Mat. 25. O strasznym sudi.	Jordan ś.	27	44 323	715	513	516	235
N	14 Zapust. Walen.	1 Fewr Miasop.	Niemir	28	45 322	713	514	554	332
P	15 Faustyna m.	2 Strit. Hospod.	Szczęsław	29	46 321	711	516	627	429
W	16 Julianny p.	3 Sym. i Anny	Milada bł.	30	47 320	710	518	657	532
Ś	17 Popielec † K.	4 Isydora	Świętorad	1	48 319	708	520	722	634
C	18 Flawiana b.	5 Ahaftyi m.	Wielostawa	2	49 318	706	521	742	736
P	19 Konrada pust.	6 Wukoła pr.	Czcisława	3	50 317	704	522	811	839
S	20 Nicefora m. F.	7 Partaftenija	Ludomił	4	51 316	703	524	835	942
8.	Ew. św. Mat. r. 4. O czarcie kuszącym J.	Mat. 6. O postci i miłostyni.	Długość dnia 10 g. 29 m., przybyło dnia 2 g. 26 m., zmierzch trwa 35 m.						
N	21 I. P. Wstęp. El.	8 N. Syrop. Fteod.	Onosława	5	52 315	701	526	901	1045
P	22 Piotra k.	9 Nykyfora	Wróciśława	6	53 314	699	528	929	1150
W	23 Romany p.	10 Charłampya	Przedziś.	7	54 313	697	529	1001	—
Ś	24 Such. Dz. p. †	11 Własyja mucz.	Bogusz	8	55 312	695	531	1039	1254
C	25 Macieja ap.	12 Mełetya Ar.	Sławobój	9	56 311	693	533	1123	158
P	26 Anastazyi p. †	13 Martyniana	Mirosław	10	57 310	691	534	1218	258
S	27 Aleksandra b. †	14 Awksentyja	Wirosław	11	58 309	649	536	120	354
9.	Ew. św. Mat. r. 17. O przemienieniu Pań.	Joan 1. O Naftanaily.	Długość dnia 10 g. 54 m., przybyło dnia 2 g. 51 m., zmierzch trwa 85 m.						
N	28 2. P. Sucha Lean.	15 N. I. Postu. On.	Chwralibóg	12	59 308	647	538	231	444
P	29 Romana op.	16 Pamfylja m.		13	60 307	646	539	348	528

Kalendarz żydowski. 17 lutego 1 Adar. 29 lutego 13 Adar — Post Estery.

**Słońce** wstępuje w znak Ryb dnia 20-go o godz. 3-iej w nocy.

**Księżyc.** Pełnia d. 1, 6 g. 7 m. wieczór, ostatnia kwadra d. 8, 11 g. 32 m., now d. 16 o g. 40 m. po południu, pierwsza kwadra d. 24, o g. 44 m. po południu. Dnia 2 2 g. po północy perigeum, d. 15 2 g. po północy apogeum.

**Jasne planety.** Merkury w znaku Koziorożca ma ruch prosty, coraz bardziej oddalając się na zachód od słońca i d. 9 dosięga największej elongacji zachodniej; w tym dniu jest

widzialny najlepiej, mianowicie około godziny przed wschodem słońca, poczem znnowu się do słońca przybliża. — Wenus w znaku Niedźwiadka, później Koziorożca, świeci jako gwiazda poranna, zbliżając się coraz do słońca. — Mars w znaku Ryb, widzialny bardzo krótko po zachodzie słońca, zachodzi o 7 g. wieczór. — Jowisz w znaku Ryb zachodzi na początku miesiąca koło 8 g. wieczór, później coraz wcześniej. — Saturn w znaku Wodnika znajduje się d. 1-go w perigeum ze słońcem, w miesiącu tym jest niewidzialny.

**Elementy meteorolog. dla Lwowa.** Średnia temperatura — 3·3°C., średnia minimalna — 14·8°, średnia maksymalna + 6·1°. ilość opadu 38 mm. Najczęstsze wiatry południowo-zachodnie do południowo-wschodnich.



# LUTY

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Kawiarnia Wiedeńska, pierwszorzedny lokal.

# LUTY

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22			
23			
24			24



Dzień	Święta		Kalendarz słowiański	Kalendarz żydów	Dni roku	Słońca		Księżycy	
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie				w.	z.	wsch.	zach.
W	1 Albina b.	17 Fteodora M.	Budzisław	14	61 306	645	539	w 508	r 606
Ś	2 Symplic. ☉	18 Lwa pap.	Radosław	15	62 305	643	541	630	641
C	3 Kunegundy	19 Archyppa ap.	Sławomila	16	63 304	641	543	750	712
P	4 Kazimierza	20 Leona Jep.	Kazimierz	17	64 303	638	544	908	743
S	5 Fryderyka	21 Tymofteja	Pakosław	18	65 302	636	546	1022	814
10.	Ew. św. Łuk. r. 11. O wyrzuceniu dyabli.	8. Mark. 2. O rozstąpieniu w Kafarn.	Długość dnia 11 g. 21 m., przybyło dnia 3 g. 18 m., zmierzch trwa 34 m.						
N	6 3 P. Głucha Kol.	22 N. 2. Postu	Woisław	19	66 301	633	547	1132	847
P	7 Tomasza z A. †	23 Polykarpa m.	Bogowit	20	67 300	632	549	—	923
W	8 Jana Bożego	24 Obr. hł. ś. Joana	Miłogost	21	68 299	630	551	r 1238	1003
Ś	9 Franciszki ☾	25 Tarasia arch.	Mściława	22	69 298	628	553	137	1048
C	10 40 Męczennik.	26 Porfyrja arch.	Bożesław	23	70 297	626	555	229	1138
P	11 Konstantyna	27 Prokopia pr.	Ludosława	24	71 296	624	556	315	w 1230
S	12 Grzegorza W.	28 Wasylja	Swatosz	25	72 295	622	557	355	126
11.	Ew. św. Jana r. 6. O nakarm. 5,000 ludzi.	9. Mark. 8. O hradenyi po Chrysti.	Długość dnia 11 g. 47 m., przybyło dnia 3 g. 44 m., zmierzch trwa 34 m.						
N	13 4 P. Środop. R.	29 N. 3. Postu K.	Nieciśław	26	73 294	620	559	429	224
P	14 Matyldy p.	1 Mart. Jewd.	Bożena	27	74 293	618	561	459	324
W	15 Longina	2 Fteodota m.	Długomir	28	75 292	615	562	527	426
Ś	16 Lubina męcz.	3 Ewtropia m.	Ojcosław	29	76 291	613	563	552	527
C	17 Gertrudy p. ☉	4 Harasyja pr.	Zbigniew	1	77 290	611	565	616	630
P	18 Edwarda II kr.	5 Konona m.	Boguchwał	2	78 289	609	567	640	734
S	19 Józefa Oblub.	6 42 Muczenn.	Bohdan	3	79 288	607	569	705	838
12.	Ew. św. Jana r. 8. O żyd. chcąc. ukam. J.	10. Mark 9. O isceńtleni nimoho.	Długość dnia 12 g. 13 m., przybyło dnia 4 g. 10 m., zmierzch trwa 33 m.						
N	20 5 P. Czarna E.	7 N. 4. Postu W.	Polemira	4	80 287	604	570	733	942
P	21 Benedykta op.	8 Fteofylakta	Lubomira	5	81 286	602	571	804	1047
W	22 Oktawiana	9 SS. 40 Mucz.	Godysław	6	82 285	600	573	889	1149
S	23 Wiktora m.	10 Kondrata m.	Zbisław	7	83 284	598	575	921	—
C	24 Gabryela a. ☾	11 Sofronya pr.	Lubomira	8	84 283	596	576	1009	r 1251
P	25 Zwiast. N. P. M.	12 Pteofana	Więczyśław	9	85 282	594	577	1108	147
S	26 Emanuela	13 Nykyfora	Świętobój	10	86 281	592	579	w 1213	236
13.	Ew. św. Mat. r. 21. O wjeździe J. do Jeroz.	11. Mark 10. O synach Zewedowych.	Długość dnia 12 g. 37 m., przybyło dnia 4 g. 34 m., zmierzch trwa 34 m.						
N	27 6 P. Palmowa R.	14 N. 5. Postu W.	Bohdar bł.	11	87 280	590	580	124	320
P	28 Sykstusa pap.	15 Ahaphia m.	Krzesław	12	88 279	588	581	240	400
W	29 Cyryla dyak.	16 Sawyna m.	Czcmisław	13	89 278	586	583	350	435
Ś	30 Kwiryna m.	17 Aleksa p.	Szukosław	14	90 277	584	585	518	508
C	31 Wiecz. Pań. ☉	18 Kiryła arch.	Dobromira	15	91 276	582	586	638	530

Kalendarz żydowski: 1 marca (14 Adar) Purim. 2 marca (15 Adar) Szuszan Purim. 17 marca (1 Nisan). 31 marca (15 Nisan) Początek Wielkanocy (1-sze święto).

**Słońce** znajduje się na równiku w punkcie równonocy wiosennej dnia 21 g. o g. 2-ej m. 35 po północy i wstępuje w znak Barana; jest to początek wiosny. Dnia 17-go zaćmienie słońca, niewidzialne we Lwowie.

**Księżyc.** Pełnia d. 2, 4 g. 24 m. rano, ostatnia kwadra d. 9 2 g. 36 m. po północy, now d. 17 7 g. 15 m. wieczór, pierwsza kwadra d. 24 11 g. 12 m. wieczorem, pełnia d. 31 2 g. 20 m. po południu. Dnia 1 3 g. po południu perigeum, d. 14 8 g. rano apogeum, d. 29 o północy perigeum.

**Jasne planety.** Merkury w gwiazdozbiore Wodnika zbliża się coraz bardziej do słońca z zachodu i w dniu 26 jest w górnym połączeniu ze słońcem; widzieć go nie można. — Wenus w gwiazdozbiore Koziorożca, a później Wodnika widzialna przez godzinę rano na wschodnim niebie. — Mars w gwiazdozbiore Ryb widzialny krótko po zachodzie słońca. — Jowisz w gwiazdozbiore Ryb znajduje się d. 27 w połączeniu ze słońcem, w miesiącu tym jest niewidzialny. Saturn w gwiazdozbiore Wodnika niewidzialny.

**Elementy meteorolog. dla Lwowa.** Średnia temperatura + 0° 8', średnia minimalna - 13° 0', średnia maksymalna + 15° 6', ilość opadu 48 mm., najczęstsze wiatry południowo-wschodnie do południowo-zachodnich.



# MARZEC

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

# MARZEC

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			

Dzień	Święta		Kalendarz słowiański	Kalendarz żydow.	Dni roku		Słońca		Księżycyca	
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie			w.	z.	wsch.	zach.		
P S	1 <i>Wielki piątek</i> 2 <i>Wielki sobota</i>	19 Chrysanfta 20 Prep. Otec.	Zbigniew Ludomir	16 92 275 17 93 274	540 628 537 629	w 756 r 609	910 642			
14.	Ew. św. Marka r. 16. O zmartwychwst. J.	12. Joan 12. O hriadennii Isusa wo Jerusal	Długość dnia 13 g. 0 m., przybyto dnia 5 g. 0 m., zmierzech trwa 34 m.							
N P W Ś C P S	3 <i>Wielkanoc</i> 4 <i>Pon. Wielkan</i> 5 Wincentego 6 Celestyna Wil. 7 Hermana w. € 8 Dyonizego b. 9 Maryi Egipsk.	21 <i>N. 6 Postu J.</i> 22 Wasylja 23 Nasykna pr. 24 Zacharyi 25 <i>Błahow. Bohor.</i> 26 <i>Piatok weł.</i> 27 <i>Subota weł.</i>	Włatysław Mnożysław Bożywój Świętobór Przesław Radosław Dobrosława	18 94 273 19 95 272 20 96 271 21 97 270 22 98 269 23 99 268 24 100 267	535 631 533 633 531 634 529 635 527 637 525 638 523 640	1020 1124 — r 1221 110 153 219	718 757 841 930 1022 1117 w 1216			
15.	Ew. św. Jana r. 20. O ukaz. się Jez. uczn.	13. Joan 1. O bożestwi Isusa.	Długość dnia 13 g. 28 m., przybyto dnia 5 g. 25 m., zmierzech trwa 35 m.							
N P W Ś C P S	10 <i>1 po W. Biała</i> 11 Leona Wielk. 12 Juliusza 13 Justyna męcz. 14 Waleryana m. 15 Kasyldy i L. ☉ 16 Lamberta	28 <i>Woskr. Hospod.</i> 29 <i>Poned. Woskr.</i> 30 <i>Wtorek Woskr.</i> 31 Ipatyia episk. 1 <i>Aprił. Mar.</i> 2 Tyta 3 Nikity Fteod.	Gorysław Jaromir Lubosław Przemysław Myślimir Waćław Nosisław	25 101 266 26 102 265 27 103 264 28 104 263 29 105 262 30 106 261 1 107 260	521 642 519 643 517 645 514 646 512 648 510 649 508 651	301 330 356 420 444 510 537	115 215 317 419 523 627 733			
16.	Ew. św. Jana r. 10. O Chryst. dobrym past.	14. Joan 20. O newirnom Ftomi.	Długość dnia 13 g. 54 m., przybyto dnia 5 g. 51 m., zmierzech trwa 36 m.							
N P W Ś C P S	17 <i>2 po Wielk. Rud.</i> 18 Apoloniusza 19 Emmy wd. i J 20 Agnieszki Pol. 21 Anzelma bis. 22 Sotera i Kaja 23 Wojciecha ☽	4 <i>1 Atyp. Josyfa</i> 5 Fteodula M. 6 Ewtychya 7 Hrehorya 8 Irydiona ap. 9 Jewpsychia 10 Terentya	Krasisław Gościsław Włodzim. Czesław Drogomił Strzeżymir Wojciechś.	2 108 259 3 109 258 4 110 257 5 111 256 6 112 255 7 113 254 8 114 253	506 652 504 654 502 656 500 657 498 659 496 700 494 702	606 639 719 806 901 1004 1112	839 944 1046 1143 — r 1234 1230			
17.	Ew. św. Jana r. 16. O odejściu Chr. do ojca.	15. Mark. 16. O myronosnyciach.	Długość dnia 14 g. 18 m., przybyto dnia 6 g. 15 m., zmierzech trwa 37 m.							
N P W Ś C P S	24 <i>3 po Wielk. J.</i> 25 Marka Ew. 26 Kleta i Marc. 27 Peregryna w. 28 Witalisa m. 29 Piotra m. 30 Katarzyny ☽	11 <i>2 Myr. Ant.</i> 12 Wasylja m. 13 Artemona ep. 14 Martyna 15 Arystarcha 16 Ahapii 17 Symeona	Jerzy św. Jarosław Spitymir Bogufał Żywisław Bogosław Chwalisł.	9 115 252 10 116 251 11 117 250 12 118 249 13 119 248 14 120 247 15 121 246	452 708 450 705 448 706 446 708 444 710 443 712 441 713	w 1224 140 256 413 529 645 759	159 235 307 337 407 438 512			

**Kalendarz żydowski:** Od 31 marca do 7 kwietnia **Wielkanoc**, święta uroczyste 1, 6 i 7 kwietnia, 16 kwietnia 1 Ijar.

**Słońce** wstępuje w znak Byka dnia 20-go o g. 2-iej po południu.

**Księżyc.** Ostatnia kwadra d. 7 7 g. 29 m. wieczorem, now d. 15 11 g. 29 m. wieczorem, pierwsza kwadra d. 23 6 g. 30 m. rano, pełnia d. 30 0 g. 12 m. po północy. Dnia 10 11 g. wieczorem apogeum, d. 24 8 g. rano perigeum.

**Jasne planety.** Merkury w gwiazdozbiore Ryb, później Barana, posiada ruch prosty,

oddala się na wschód od słońca i zachodzi po słońcu; widzialny na zachodzie najdłużej d. 21-go, w dniu największej wschodniej elongacji — Wenus w gwiazdozbiore Ryb widzialna około pół godziny przed wschodem słońca. — Mars w gwiazdozbiore Barana niewidzialny. — Jowisz w gwiazdozbiore Ryb niewidzialny. — Saturn w gwiazdozbiore Wodnika wschodzi około 3-iej po północy; widzialny do rana.

**Elementy meteorolog. dla Lwowa.** Średnia temperatura + 7.5° C., średnia minimalna — 2.3°, średnia maksymalna + 21.7°, ilość opadu 44 mm., najczęstsze wiatry zachodnie do południowo-wschodnich.



# KWIECIEŃ

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

**Kawiarnia Wiedeńska, pierwszorzędny lokal.**

# KWIECIEŃ

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23			
24			



Dzień	Święta		Kalendarz słowiański	Kalendarz żydow.	Dni roku	Słońca		Księżycyca	
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie				w.	z.	wsch.	zach.
18.	Ew. św. Jana r. 16. O przyczynie odej. Chr.		Joan 5. 0 rozstablennoz.	Długość dnia 14 g. 42 m., przybyło dnia 6 g. 39 m., zmierzach trwa 38 m.					
N	1 4 po W. Fil. i J.	18 Rozstabl. Joan.	Lubomir	16	122 245	439	714	W 906	r 548
P	2 Zygmunta k.	19 Joanna Wel.	Witymir	17	123 244	437	716	1007	631
W	3 Zn. św. Krzyż.	20 Fteodora	Świętosław	18	124 243	436	718	1102	718
Ś	4 Floryana m.	21 Januaria m.	Więnczysł.	19	125 242	434	719	1148	810
C	5 Piusa V. pap.	22 Fteodora Syk.	Chocisław	20	126 241	432	730	—	906
P	6 Jana w oleju	23 Heorhya m.	Gościwit bł.	21	127 240	431	722	r 1228	1004
S	7 Domiceli p. ☿	24 Sawwy m.	Ludomiła	22	128 239	429	723	102	1104
19.	E. ś. J. r. 10. O skutku próby w imię J.		Joan 4. 0 Samarytani.	Długość dnia 15 g. 4 m., przybyło dnia 7 g. 1 m., zmierzach trwa 39 m.					
N	8 5 po W. Stan. b.	25 Samar. Marka	Stanisław	23	129 238	427	725	131	w 1205
P	9 Grzeg. } dni	26 Wasyłyja m.	Bożerad bł.	24	130 237	425	726	159	106
W	10 Izydora } krzyż.	27 Symeona	Cierpimir	25	131 236	424	728	224	207
Ś	11 Beatryk. }	28 Jazona ar.	Ludowit	26	132 235	422	729	247	309
C	12 Wniebowstąp. P.	29 Dewiat m.	Wszemił	27	133 234	420	730	312	413
P	13 Serwacego	30 Jakowa pr.	Cichosław	28	134 233	419	732	338	518
S	14 Bonifacego	1 Mai Jeremyi	Dobiesław	29	135 232	418	734	407	625
20.	Ew. ś. Jana. r. 15 i 16. O przyjęciu pocieszyc.		Joan 9. 0 śliporózdennom.	Długość dnia 15 g. 24 m., przybyło dnia 7 g. 21 m., zmierzach trwa 40 m.					
N	15 6 po W. Zof. ☿	2 Ślipor. Aftan.	Strzeżysław	30	136 231	416	735	439	733
P	16 Jana Nepom.	3 Tymofteja	Więnczysła.	1	137 230	415	736	516	838
W	17 Paschalisa	4 Pełahyi m.	Sławomir	2	138 229	414	738	601	938
Ś	18 Feliksa i Eryk.	5 Iryny m.	Wszesław	3	139 228	413	739	655	1033
C	19 Piotra Celest.	6 Woznes. Hosp.	Krzesom.	4	140 227	412	740	756	1121
P	20 Bernarda	7 Zn. cz. Kresta	Bronimir	5	141 226	411	742	903	—
S	21 Heleny kr.	8 Joana Boh.	Przesława	6	142 225	410	743	1025	r 1202
21.	Ew. św. Jana. r. 14. O zesłaniu Ducha św.		Joan 17. 0 prostawlenyi Is.	Długość dnia 15 g. 40 m., przybyło dnia 7 g. 37 m., zmierzach trwa 41 m.					
N	22 Zielone Św. ☿	9 ŚS. Otec. Isaji	Wisława b.	7	143 224	409	744	1128	1239
P	23 Pon. Ziel. Św.	10 Symeona ap.	Budziwoj	8	144 223	408	745	w 1242	110
W	24 Joanny	11 Mokyja m.	Tomira	9	145 222	407	747	157	140
Ś	25 Urbana Such.	12 Jepyfanya ep.	Borysława	10	146 221	406	748	312	209
C	26 Filipa Nereusz.	13 Hlyheryi m.	Więcymił	11	147 220	404	749	425	339
P	27 Jana pap. †	14 Izydora m.	Rusław	12	148 219	403	750	539	311
S	28 Wilhelma †	15 Sub. zad.	Jaromir	13	149 218	402	751	648	345
22.	Ew. św. Mat. r. 28. O władzy Chrystusa.		Joan 7. 0 ducha światom	Długość dnia 15 g. 56 m., przybyło dnia 7 g. 53 m., zmierzach trwa 42 m.					
N	29 1 po Ś. św. Tr. ☿	16 Sosz. ś. Ducha	Bogusława	14	150 217	401	752	754	424
P	30 Feliksa pap.	17 Pon. S. ś. D.	Sulimir	15	151 216	400	754	851	507
W	31 Petroneli p.	18 Fteodota	Bożesława	16	152 215	399	755	942	557

Kalendarz żydowski: 3 maja 20 Ijar Lag B'omer. szkolne święto, 16 maja 1 Siwan, 20 i 21 maja 6 i 7 Siwan Zielone święta.

**Słońce** wstępuje w znak Bliźniat dnia 21-go 2 g. po południu.

**Księżycyca.** Ostatnia kwadra d. 7 i g. 26 m. po południu, nów d. 15 0 g. 84 m. po południu, pierwsza kwadra d. 22 11 g. 54 m. rano, pełnia d. 29 10 g. 30 m. rano, Dnia 7 6 g. wieczór apogeu, d. 22 o północy perigeum.

**Jasne planety.** Merkury w gwiazdozbiore Barana posiada ruch wsteczny, zbliża się do słońca ze wschodu, d. 18 jest w dolnym połącze-

niu ze słońcem, poczem przechodzi na stronę zachodnią, w końcu miesiąca widzialny krótko przed wschodem słońca. — Wenus w gwiazdozbiore Barana widzialna krótko przed wschodem słońca. — Mars w gwiazdozbiore Byka znajduje się d. 30 w połączeniu ze słońcem, w miesiącu tym niewidzialny. — Jowisz w gwiazdozbiore Ryb wchodzi coraz wcześniej, w końcu miesiąca już o 2 g. w nocny i świeci do rana. — Saturn w gwiazdozbiore Wodnika wchodzi blisko o 2 g. przed Jowiszem.

**Elementy meteorolog. dla Lwowa.** Średnia temperatura + 14<sup>20</sup> C., średnia minimalna + 3<sup>49</sup>, średnia maksymalna + 27<sup>49</sup>, ilość opadu 72 mm., najczęstsze wiatry zachodnie do południowo-wschodnich.



# MAJ

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Kawiarnia Wiedeńska, pierwszorzędny lokal.

# MAJ

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			

Dzień	Święta		Kalendarz słowiański	Kalendarz żydow.	Dni roku	Słońca		Księżycyca		
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie				w.	z.	wsch.	zach.	
S	1 Nikodemą	19 Patrykia	Świętopelk	17	153	214	358	756	W1025	ƒ 652
C	2 <b>Boże Ciało</b>	20 Ptalatya m.	Ratysław	18	154	213	358	757	1102	750
P	3 Klotyldy m.	21 Konstantyna	Branmiła	19	155	212	357	757	1134	850
S	4 Kwiryna m	22 Wasylja	Litomił	20	156	211	357	758	—	951
23.	Ew. św. Łuk. r. 14. O wezw. na wiecezery.	21. Mat. 10. O yspowidaniu Isusa.	Długość dnia 16 g. 6 m., przybyło dnia 8 g. 3 m., zmierzch trwa 43 m.							
N	5 2 po Św. Bonif	23 1 po Sosz. W. SS.	Dobromił	21	157	210	356	759	ƒ 1201	1053
P	6 Norberta b. ☿	24 Symeona pr.	Cichomir	22	158	209	356	800	1227	1154
W	7 Roberta b.	25 Obr. hł. s. Joana	Wisław bł.	23	159	208	355	801	1252	W1255
C	8 Medarda b.	26 Karpa ap.	Wyszosław	24	160	207	355	802	115	158
S	9 Felicyana i Pr.	27 Fteraponta	Sławój	25	161	206	355	803	140	302
P	10 <b>Najśl. Serca J.</b>	28 Nykyty	Bogumił	26	162	205	354	803	207	400
S	11 Barnaby	29 Fteodozy	Radomił	27	163	204	354	804	236	515
24.	Ew. św. Łuk. r. 15. O zgb. owcy i groszu.	22. Mat. 4. Petr ide wo ślid Isusa.	Długość dnia 16 g. 12 m., przybyło dnia 8 g. 9 m., zmierzch trwa 44 m.							
N	12 3 po Św. Onuf.	30 2 po S. Tiło Chr.	Wyszomir	28	164	203	354	804	312	622
P	13 Antoniego ☉	31 Jeremia ap.	Chotymir	29	165	202	354	805	354	726
W	14 Bazylego	1 Junyj Justyna	Przedzimir	1	166	201	354	806	443	825
C	15 Wita i Modest.	2 Nykyforya m.	Wit św.	2	167	200	354	806	543	917
S	16 Franciszka R.	3 Łukylyana m.	Budzimir	3	168	199	354	807	650	1002
P	17 Adolfa b.	4 Myrofana	Drogomyśl	4	169	198	353	807	802	1042
S	18 Marka i Marc.	5 Dorofteja	Długosław	5	170	197	353	808	917	1116
25.	Ew. św. Łuk. r. 5. O obft. połowie ryb.	23. Mat. 6. Nykto ne może dw. hosp. śl.	Długość dnia 16 g. 15 m., przybyło dnia 8 g. 12 m., zmierzch trwa 45 m.							
N	19 4 po Św. Gerw.	6 3 po Sosz. Wys.	Borzysław	6	171	196	353	808	1033	1146
P	20 Sylwiusza ☾	7 Fteodota	Bogna św.	7	172	195	353	808	1148	—
W	21 Alojzego Gonz.	8 Fteodora m.	Domysław	8	173	194	354	809	W 101	ƒ 1215
S	22 Paulina bisk.	9 Kyryla arch.	Broniwój	9	174	193	354	809	214	1244
C	23 Zenona bisk.	10 Tymofteja m.	Wanda	10	175	192	354	809	327	114
P	24 Jana Chrzciec.	11 Warftolomeja	Janisław	11	176	191	355	809	436	145
S	25 Prospera b.	12 Onufrya pr.	Włastyimił	12	177	190	355	809	542	221
26.	Ew. św. Mat. r. 5. O sprawiedliwości.	24. Mat. 8. O sotnicy.	Długość dnia 16 godz. 13 m., ubyłó dnia 2 m., zmierzch trwa 44 m.							
N	26 5 po Św. Jana	13 4 po Sosz. Akił.	Rozmysław	13	178	189	355	809	642	302
P	27 Władysł. k. ☉	14 Elyseja pr.	Włatysław	14	179	188	356	809	736	349
W	28 Leona II p. †	15 Amosa pr.	Zbroisław	15	180	187	356	809	822	441
S	29 <b>Piotra i Pawła</b>	16 Tychona pr.	Wyszomir	16	181	186	357	809	901	538
C	30 Wspom. św. P.	17 Manuila m.	Cichosław	17	182	185	357	809	935	637

Kalendarz żydowski: 14 czerwca 1 Thamuz, 30 czerwca (17 Thamuz) Zdobycie świątyni, post.

**Słońce** dosięga zwrotnika Raka, czyli stanowiska letniego d. 21-go o g. 10-ej m. 27 wieczorem i wstępuje wtedy w znak Raka; rozpoczyna się lato.

**Księżyc.** Ostatnia kwadra d. 6 g. 7 m. 28 rano, nów d. 13 g. 10 m. 46 wieczór, pierwsza kwadra d. 20 g. 4 m. 46 wieczór, pełnia d. 27 g. 11 m. 18 rano. Dnia 5 g. 1 po południu apogeum, d. 17 g. 2 po południu perigeum.

**Jasne planety.** Merkury w gwiazdozbiore Byka posiada ruch prosty, dosięga d. 8-go

największej elongacyi zachodniej i w dniu tym najdłużej (około godziny) widzialny przed wschodem słońca, w drugiej połowie miesiąca ginie w promieniach słońca. — Wenus w gwiazdozbiore Byka wschodzi krótko przed wschodem słońca, ale z powodu świtu niewidzialna. — Mars w gwiazdozbiore Byka niewidzialny. — Jowisz w gwiazdozbiore Ryb wschodzi wkrótce po północy, świeci całą noc. — Saturn w gwiazdozbiore Wodnika wschodzi z wieczora, zachodzi dopiero rano; d. 2-go znajduje się w stanowisku i rozpoczyna ruch wsteczny.

**Elementy meteorolog. dla Lwowa.** Średnia temperatura + 16<sup>o</sup> C., średnia minimalna + 7<sup>o</sup> 4', średnia maksymalna + 29<sup>o</sup> 0', ilość opadu 90 mm., najczęstsze wiatry południowo-zachodnie do północno-zachodnich.



# CZERWIEC

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Kawiarnia Wiedeńska, pierwszorzędny lokal.

# CZERWIEC

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23			
24			



Dzień	Święta		Kalendarz słowiański	Kalendarz żydowy	Dni roku		Słońca		Księżycy		
	rymsko-katolickie	grecko-katolickie			w.	z.	wsch.	zach.			
P	1 Teobalda op.	18 Leontyja	Bogusław	18	183	184	358	809	W1005	r 788	
S	2 Naw. N. M. P	19 Judy ap.	Ojcomił	19	184	183	359	809	1031	839	
27.	Ew. św. Mark. r. 8. O nakarm. 4000 ludzi.	25. Mat. 8. O dwóch bisnuzszczych.	Długość dnia 16 godz. 6 m., ubyło dnia 9 m., zmierzch trwa 44 m.								
N	3 6 po Św. Hel.	20 5 po Sosz. Meft.	Miłosław	20	185	182	400	809	1056	942	
P	4 Józefa Kalas.	21 Julyana m.	Welisław	21	186	181	400	808	1120	1043	
W	5 Filomeny	22 Jewsewyja ep.	Prokop	22	187	180	401	807	1143	1144	
Ś	6 Izajasza pr. ☾	23 Ahrypyj m.	Izasław	23	188	179	402	807	—	W1246	
C	7 Pulcheryi p.	24 Rożd. s. Joana	Krasnoroda	24	189	178	403	807	1209	150	
P	8 Elżbiety kr.	25 Fevrony i	Chwalimir	25	190	177	404	806	1237	256	
S	9 Cyryla b.	26 Dawyda Ftes.	Starochta	26	191	176	405	806	108	401	
28.	Ew. św. Mat. r. 7. O fałszywym prorok.	26. Mat. 9. O rozstąpieniu żylamy.	Długość dnia 15 godz. 57 m., ubyło dnia 18 m., zmierzch trwa 43 m.								
N	10 7 po Św. Jana	27 6 po Sosz. Sam.	Radziwój	27	192	175	405	805	146	507	
P	11 Pelagii m.	28 Kyra i Joana †	Olga św.	28	193	174	406	805	232	610	
W	12 Henryka	29 Petra i Pawła	Tolomir bł.	29	194	173	407	804	326	707	
Ś	13 Małgorzaty ☼	30 Sobor ś. 12 Ap.	Radomiła	1	195	172	408	804	430	755	
C	14 Bonawentury	1 Julyj Kos. i D.	Dobrogost	2	196	171	409	803	542	839	
P	15 Rozesł. Apost.	2 Pol. Ryzy Boh.	Radosław	3	197	170	410	802	659	916	
S	16 N. M. P. Szkapl.	3 Jakynfta	Dzierzyśl.	4	198	169	411	801	817	949	
29.	Ew. św. Łuk. r. 16. O niesprawied. szatnar.	27. Mat. 9. O dwóch ślipcach.	Długość dnia 15 godz. 44 m., ubyło dnia 31 m., zmierzch trwa 43 m.								
N	17 8 po Św. Aleks.	4 7 po Sosz. Andr.	Dzierzykr.	5	199	168	412	800	935	1020	
P	18 Szymona z Lip.	5 Aftanazyja	Unisław	6	200	167	413	759	1051	1049	
W	19 Winc. à P. ☾	6 Syzyna Weł.	Wodzisław	7	201	166	414	758	W1204	1118	
Ś	20 Czesława i K.	7 Ftomy pr.	Czesław	8	202	165	415	757	116	1149	
C	21 Praksedy p.	8 Prokopija m.	Stosł. i D.	9	203	164	417	756	226	—	
P	22 Maryi Magd.	9 Pankratya	Bolesława	10	204	163	418	755	333	r 1224	
S	23 Apolinarego	10 SS. 45 Mucz.	Zelisław	11	205	162	419	754	434	102	
30.	Ew. św. Łuk. r. 19. O zburzeniu Jerozolimy.	28. Mat. 14. O piaty chlibach i dw. ryb.	Długość dnia 15 godz. 27 m., ubyło dnia 48 m., zmierzch trwa 42 m.								
N	24 9 po Św. Kun.	11 8 po Sosz. Jew.	Lubomira	12	206	161	420	752	530	146	
P	25 Jakóba ap.	12 Prokla m.	Sławosz	13	207	160	422	751	619	235	
W	26 Anny	13 Sobor ś. Hawr.	Mirosława	14	208	159	423	750	701	330	
Ś	27 Natalii p. ☼	14 Akyły ap.	Wszebor	15	209	158	424	749	737	427	
C	28 Innocentego p.	15 Kyraka m.	Świętomir	16	210	157	426	748	807	527	
P	29 Marty panny	16 Aftynohena	Cierpiśl.	17	211	156	427	746	834	629	
S	30 Abdona i Sen.	17 Martyny m.	Zdobysław	18	212	155	429	745	900	731	
31.	Ew. św. Mat. r. 18. O faryzeuszu i celniku.	29. Mat. 14. O małwirstwi Petrowom.	Długość dnia 15 godz. 7 m., ubyło dnia 1 g. 8 m., zmierzch trwa 41 m.								
N	31 10 po Św. Ign.	18 9 po Sosz. Jem.	Ludomir	19	213	154	430	743	924	832	

Kalendarz żydowski: 13 lipca (1 Ab). 21 lipca (9 Ab) Spalenie świątyni — post.

**Słońce** wstępuje w znak Lwa dnia 23 g. 9 rano, d. 5 o g. 3 po północy ziemia znajduje się w punkcie odśrodkowym swej drogi, odległość jej od słońca jest największa.

**Księżycy.** Ostatnia kwadra d. 6 g. 0 m. 31 po północy, now d. 13 g. 7 m. 3 rano, pierwsza kwadra d. 19 g. 10 m. 24 wieczorem, pełnia d. 27 g. 11 m. 18 przed południem. Dnia 3 g. 7 wieczór apogeum, d. 15 g. 6 rano perigeum, d. 30 g. 10 wieczór apogeum.

**Jasne planety.** Merkury w gwiazdozbiorze Bliźniąt i Itaka posiada ruch postępowy, d. 9-go

znajduje się w górnym połączeniu ze słońcem, niewidzialny w tym miesiącu z powodu bliskości słońca. — Wenus, znajdująca się również w gwiazdozbiorze Bliźniąt, później Raka, niewidzialna podobnie jak Merkury, d. 8-go znajduje się w górnym połączeniu ze słońcem. — Mars w gwiazdozbiorze Bliźniąt widzialny tylko z rana po g. 3. — Jowisz w gwiazdozbiorze Ryb widzialny przez całą noc. — Saturn w gwiazdozbiorze Wodnika posiada ruch wsteczny, wschodzi prawie równocześnie z zachodem słońca i przez całą noc jest nad poziomem.

**Elementy meteorolog. dla Lwowa.** Średnia temperatura +18°50 C. (najwyższa w roku), średnia maksymalna +31°30, średnia minimalna +9°29, ilość opadu 106 mm. (największa w roku), najczęstsze wiatry zachodnie i północno-zachodnie.



# LIPIEC

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Kawiarnia Wiedeńska pierwszorzedny lokal

# LIPIEC

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			

Dzień	Święta		Kalendarz słowiański	Kalendarz żydow.	Dni roku	Słońca		Księżyca	
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie				w.	z.	wsch.	zach.
P	1 Piotra w okow.	19 Makryny	Bolisław	20	214 153	432	742	W 947	r 933
W	2 N. M. P. Aniel.	20 Ilyi pr.	Świętośl.	21	215 152	433	740	1012	1036
Ś	3 Zn. św. Szczep.	21 Symeona pr.	Letostaw	22	216 151	434	738	1038	1138
C	4 Dominika w. ☿	22 Maryi Mahd.	Ostromir	23	217 150	436	737	1106	W 1230
P	5 N. M. P. Śnieżn.	23 Trofyma	Stanisław	24	218 149	437	735	1141	144
S	6 Przem. Pańsk.	24 Chrystyny m.	Chełbosław	25	219 148	438	733	—	249
32.	Ew. św. Mark. r. 7. O uzdrowieniu głuchon.	30. Mat. 17. O bisnui. sia na nowom mis.	Długość dnia 14 godz. 46 m., ubyło dnia 1 g. 29 m., zmierzch trwa 40 m.						
N	7 II po Św. Zuzan.	25 10 po Sosz. An	Olech św.	26	220 147	439	731	W 1222	351
P	8 Cyryaka m.	26 Jermolaja	Niezamyśl	27	221 146	441	730	110	450
W	9 Romana	27 Pantalejmona	Borys i Chl.	28	222 145	443	729	209	544
Ś	10 Wawrzyńca m.	28 Prochora i Nik.	Wawrz.	29	223 144	444	727	316	631
C	11 Zuzanny p. ☉	29 Kałynyka m.	Włodzimira	30	224 143	446	726	431	712
P	12 Klary panny	30 Syly ap.	Sława bł.	1	225 142	447	724	550	747
S	13 Hipolita m. †	31 Jewdokima	Rosław	2	226 141	448	722	712	819
33.	Ew. św. Łuk. r. 10. O miłosiernym Samaryt.	31. Mat. 18. O dwóch dołżnykach.	Długość dnia 14 godz. 23 m., ubyło dnia 1 g. 52 m., zmierzch trwa 39 m.						
N	14 12 po Św. Euzeb.	1 Awh. II po Sosz.	Dobrowój	3	227 140	450	720	832	850
P	15 Wniebowz. N. M. P.	2 Stefana m.	Jaclaw św.	4	228 139	451	718	950	921
W	16 Rocha	3 Izaakija pr.	Domorad	5	229 138	453	716	1105	952
Ś	17 Liberata op.	4 7 Otrok w Efez.	Miron św.	6	230 137	455	715	W 1215	1026
C	18 Heleny ☽	5 Ewsychnia m.	Bronisława	7	231 136	456	713	125	1103
P	19 Benigny	6 Preobr. Hosp.	Bolesław	8	232 135	457	711	229	1145
S	20 Stefana	7 Demetya pr.	Sobiesław	9	233 134	459	709	325	—
34.	Ew. św. Łuk. r. 17. O uzdrowieniu 10 třed.	32. Mat. 10. Ojnuoszi bohatim.	Długość dnia 14 godz., ubyło dnia 2 godz. 15 m., zmierzch trwa 38 m.						
N	21 13 po Św. Jacka	8 12 po Sosz. Jem.	Kazimiera	10	234 133	500	707	416	r 1233
P	22 Filiberta op.	9 Małteja ap.	Radomił	11	235 132	502	705	500	125
W	23 Filipa	10 Ławrentyja m.	Cichomił	12	236 131	503	703	538	221
Ś	24 Bartłomieja ap.	11 Jewpła arch.	Cieszymir	13	237 130	505	701	610	320
C	25 Ludwika kr.	12 Fotya m.	Namysław	14	238 129	506	699	639	420
P	26 Zefiryry ☼	13 Maksyma p.	Włastymir	15	239 128	508	697	705	521
S	27 Przen. św. Kaz.	14 Mycheja pr.	Przedziśł.	16	240 127	509	695	729	623
35.	Ew. św. Mat. r. 6. O słuźeniu Bogu i mam.	35. Mat. 21. O złych dilałel. wo wynohr.	Długość dnia 13 godz. 36 m., ubyło dnia 2 g. 39 m., zmierzch trwa 37 m.						
N	28 14 po Św. Joach.	15 13 po S. Usp. B.	Wyszomir	17	241 126	510	693	753	726
P	29 Ścięćcie ś. Jana	16 Nerukoł Obr.	Racibor	18	242 125	512	691	816	827
W	30 Róży z L.	17 Myrona m.	Szczęśny	19	243 124	513	649	842	929
Ś	31 Rajmunda w.	18 Flora i Ławra	Świętośl.	20	244 123	514	647	910	1031

Kalendarz żydowski: 12 sierpnia 1 Elul.

**Słońce** wstępuje w znak Panny d. 23 o godzinie 4 po południu.

**Księżyc.** Ostatnia kwadra d. 4 g. 3 m. 38 po południu, now 11 g. 2 m. 34 po południu, pierwsza kwadra d. 18 g. 6 m. 3 rano, pełnia d. 26 g. 2 m. 38 po północy. Dnia 12 g. 11 przed południem perigeum, d. 27 g. 6 rano apogeum.

**Jasne planety.** Merkury w gwiazdozbiore Lwa ma ruch prosty i oddala się od słońca, dnia 19 dosięga największej wschodniej elongacyi, widzialny tego dnia około godziny po zachodzie

słońca, później coraz krócej i w końcu miesiąca ginie w promieniach zmierzchu. — Wenus w gwiazdozbiore Lwa w końcu miesiąca staje się widzialną na krótki czas po zachodzie słońca. — Mars w gwiazdozbiore Raka widzialny nad ranem na wschodnim niebie. — Jowisz w gwiazdozbiore Barana wschodzi około godz. 9 wieczorem, świeci całą noc, d. 27 znajduje się w stanowisku i rozpoczyna ruch wsteczny. — Saturn w gwiazdozbiore Wodnika posiada ruch wsteczny, d. 10 znajduje się w opozycyi ze słońcem, a więc najbliższej ziemi, świeci przez całą noc.

**Elementy meteorolog. dla Lwowa.** Średnia temperatura + 17<sup>o</sup> C., średnia minimalna + 8<sup>o</sup>, średnia maksymalna + 29<sup>o</sup>, ilość opadu 89 mm., najczęstsze wiatry zachodnie i południowo-zachodnie.



# SIERPIEŃ

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Kawiarnia Wiedeńska, pierwszorzędny lokal.

# SIERPIEŃ

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			



Dzień	Święta		Kalendarz słowiański	Kalendarz żydow.	Dni roku	Słońca		Księżyca		
	rymsko-katolickie	grecko-katolickie				w.	z.	wsch.	zach.	
C P S	1 Idziego opata 2 Justa bisk. 3 Bron. i Izab. ☿	19 Andreja Str. 20 Samuła pr. 21 Ftadeja	Dzierżysław Czcisław. Przesława	21 22 23	245 246 247	122 121 120	516 518 519	645 643 640	w 940 1018 1102	r 1134 w 1236 138
36.	Ew. św. Łuk. r. 7. O wskrz. młodz. z Naim.	34. Mat. 22. O zwan. nych na braki.	Długość dnia 13 godz. 10 m., ubyło dnia 3 godz. 5 m., zmierzch trwa 36 m.							
N P W Ś C P S	4 15 po Św. Rozal. 5 Wawrzyńca b. 6 Zacharysza p. 7 Reginy p. 8 Narod. N. P. M. 9 Georginiusz ☿ 10 Mikołaja z Tol.	22 14 po Sosz. Ah. 23 Łuppa m. 24 Ewtychia m. 25 Warfołomeja 26 Adriana m. 27 Pymena pr. 28 Mojseja	Rościsław Wodzisław Drogowit Domosława Radosława Sobiebór Władybój	24 25 26 27 28 29 1	248 249 250 251 252 253 254	119 118 117 116 115 114 113	521 522 524 525 527 528 530	638 636 634 632 630 628 626	1153 — 1255 205 320 440 601	236 330 419 503 541 616 647
37.	Ew. św. Łuk. r. 14. O uzdrow. opuchłego.	35. Mat. 22. O miłosti Boha i bliźnych.	Długość dnia 12 godz. 45 m., ubyło dnia 3 godz. 30 m., zmierzch trwa 35 m.							
N P W Ś C P S	11 16 po Św. Im. M. 12 Gwidona wyz. 13 Tobiasza 14 Podw. s. krzyż. 15 Nikodema m. 16 Ludmili p. ☽ 17 Lamberta b.	29 15 po S. U. h. J. 30 Aleksandra p. 31 Położ. poj. P. B. 1 Sept. Symeona 2 Mamanta 3 Aftyma 4 Wawyły sw.	Ićcisław Radzimir Chronisław Ziemomysł Budzimil Sędzisław Drogosł.	2 3 4 5 6 7 8	255 256 257 258 259 260 261	112 111 110 109 108 107 106	531 532 534 536 537 539 540	623 621 619 617 614 612 610	723 843 1000 1112 w 1218 119 213	758 750 824 902 943 1030 1102
38.	Ew. św. Mat. r. 22. O mił. Boga i bliźn.	36. Mat. 25. O rozdzie. niu talentiw.	Długość dnia 12 godz. 19 m., ubyło dnia 3 godz. 5 m., zmierzch trwa 34 m.							
N P W Ś C P S	18 17 po Św. Tom. 19 Januaryusza 20 Eustachiusza 21 Mateusza ap. 22 Maurycego m. 23 Tekli panny 24 Gerarda b. ☿	5 16 po Sosz. Zach. 6 Wosp. cz. M. 7 Sozanta m. 8 Rozdź. Bohor. 9 Joakima i Ann. 10 Mynodory m. 11 Fteodory pr.	Dobrowit Krzepimir Myślisław Bożydar Zelimir Bogusława Tomir	9 10 11 12 13 14 15	262 263 264 265 266 267 268	105 104 103 102 101 100 99	541 543 545 546 548 549 551	608 606 604 601 599 597 595	300 340 413 442 510 535 558	— r 1215 113 213 314 415 516
39.	Ew. św. Mat. r. 9. O uzdrow. paralityka.	37. Mat. 15. O źepi chananej. sk.	Długość dnia 11 godz. 53 m., ubyło dnia 4 godz. 22 m., zmierzch trwa 35 m.							
N P W Ś C P	25 18 po Św. Kleof. 26 Cypryana 27 Kosmy i Dam. 28 Waclawa 29 Michała Arch. 30 Hieronima w.	12 17 po Sosz. Awł. 13 Kornyla sot. 14 Wozn. cz. Krest. 15 Nykyty m. 16 Josafata 17 Sofii mucz.	Świętopelk Ładysl. bł. Damian Waclaw ś. Dadzibóg Imisław	16 17 18 19 20 21	269 270 271 272 273 274	98 97 96 95 94 93	552 554 555 557 558 600	552 550 548 546 544 542	621 646 712 743 817 857	619 722 824 927 1029 1130

**Kalendarz żydowski:** 10 września (1 Tiszri) **Nowy Rok** 5665; 11 września (2 Tiszri) Drugie święto; 12 wrześ. (3 Tiszri) Post Gedalija; 19 wrześ. (10 Tiszri) **Święto Pojednania**; 24 i 25 wrześ. (15 i 16 Tiszri) **Kuczek**; 30 wrześ. (21 Tiszri) **Święto palmowe**.

**Słońce** znajduje się na równiku w punkcie równowagi jesiennej d. 23 g. 1 m. 16 po północy i wstępuje wtedy w znak Wagi; jest to początek Jestwi. Dnia 9 zaćmienie słońca, niewidzialne we Lwowie.

**Księżyc.** Ostatnia kwadra d. 3 g. 4 m. 34 rano, nów d. 9 g. 10 m. 18 wieczór, pierwsza kwadra d. 16 g. 4 m. 48 wieczór, pełnia d. 24 g. 7 m. 25 wieczór. Dnia 9 g. 9 wieczór perigeum, d. 23 g. 8 rano apogeum.

**Jasne planety.** Merkury w gwiazdozbiore Lwa przebiega ruchem wstępnym, skutkiem

bliskości słońca, z którym dnia 15 znajduje się w dolnym połączeniu; źle widzialny, dopiero w końcu miesiąca można go widzieć przez pół godziny przed wschodem słońca. — Wenus w gwiazdozbiore Panny świeci krótko po zachodzie słońca. — Mars w gwiazdozbiore Lwa wschodzi o g. 3-iej, widzialny do świtu. — Jowisz w gwiazdozbiore Barana posiada ruch wstępnym, wschodzi przed 8-mą wieczór i świeci przez całą noc. — Saturn w gwiazdozbiore Wodnika ma ruch wstępnym, wschodzi zaraz z wieczora, zachodzi około g. 2-iej po północy.

**Elementy meteorolog. dla Lwowa.** Średnia temperatura + 14.1° C., średnia minimalna + 3.9°, średnia maksymalna + 26.29, ilość opadu 62 mm., najczęstsze wiatry zachodnie i południowo-zachodnie.



# WRZESIEŃ

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

**Kawiarnia Wiedeńska, pierwszorzędny lokal.**

# WRZESIEŃ

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23			
24			

Dzień	Święta		Kalendarz słowiański	Kalendarz żydow.			Dni roku		Słońca		Księżycyca	
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie		Kalend.	Dni	W.	Z.	w.	z.	wsch.	zach.	
S	1 Remigiusza	18 Ewmenya pr.	Danuta	22	275	92	601	540	W	945	1229	
40.	Ew. św. Mat. r. 22. O wezwaniu na gody.	38. Łuk. 5. O łowitwi ryb.	Długość dnia 11 g. 28 m., ubyło dnia 4 g. 47 m., zmierzch trwa 35 m.									
N	2 19 M. B. Róż. ☿	19 18 po Sosz. Trof.	Stanimir	23	276	91	602	538		1041	123	
P	3 Kandyda m.	20 Eustafia	Siemian	24	277	90	604	536		1145	212	
W	4 Franc. Seraf.	21 Kondrata	Bratysław	25	278	89	605	533		—	257	
Ś	5 Placyda m.	22 Foky m.	Zasław	26	279	88	607	531	1	1256	335	
C	6 Brunona wyzn.	23 Zacz. ś. Joana	Bronisław	27	280	87	609	529		211	410	
P	7 Justyny p.	24 Fteky m.	Rosław	28	281	86	610	527		330	443	
S	8 Brygidy wd.	25 Eufrozyny pr.	Wojśława	29	282	85	612	525		451	514	
41.	Ew. św. Jana r. 4. O chor. synu królew.	39. Łuk. 6. O lubwy wrahow.	Długość dnia 11 g. 3 m., ubyło dnia 5 g. 12 m., zmierzch trwa 35 m.									
N	9 20 po Św. W. ☿	26 19 po S. Ioana B.	Dogomost	30	283	84	613	523		612	545	
P	10 Franciszka B.	27 Kałystrata m.	Tomil	1	284	83	615	521		733	618	
W	11 Placyda m.	28 Charytona pr.	Dobromiła	2	285	82	616	519		850	655	
Ś	12 Maksymiliana	29 Kyryaka pr.	Grzmisław	3	286	81	617	516		1002	736	
C	13 Edwarda kr.	30 Hrehorya wel.	Ziemisław	4	287	80	619	514		1107	822	
P	14 Kalikta pap.	1 Okt. Pokr. P. B.	Dzierzymir	5	288	79	621	512	W	1205	912	
S	15 Jadwigi i Ter.	2 Kypryana	Długosława	6	289	78	623	510		1255	1007	
42.	Ew. św. Mat. r. 18. O dłuż. i złoś. studze.	40. Łuk. 7. O woskr. syna wdowy w N.	Długość dnia 10 g. 37 m., ubyło dnia 5 g. 38 m., zmierzch trwa 36 m.									
N	16 21 po S. Poś. k. ☿	3 20 po S. Dyon.	Radzisław	7	290	77	624	508		138	1105	
P	17 Lucyny	4 Jerofteja ep. m.	Zastysława	8	291	76	626	506		214	—	
W	18 Łukasza ew.	5 Charytyny m.	Bratumił	9	292	75	627	504		246	1205	
Ś	19 Piotra z Alk.	6 Ftomy ap.	Ziemowit	10	293	74	629	502		313	105	
C	20 Jana K. i Felic.	7 Serhya m.	Budzisława	11	294	73	631	500		339	207	
P	21 Urszuli p. m.	8 Pełahyi m.	Daromiła	12	295	72	632	498		403	308	
S	22 Korduli p.	9 Jakowa ap.	Przebysł.	13	296	71	634	496		426	409	
43.	Ew. św. Mat. r. 22. O oddaw. monety czyn.	41. Łuk. 8. O rozsiłani simena.	Długość dnia 10 g. 12 m., ubyło dnia 6 g. 3 m., zmierzch trwa 36 m.									
N	23 22 po Św. Jana	10 21 po Sosz. Jewł.	Włastymir	14	297	70	635	494		451	512	
P	24 Rafała arch. ☿	11 Fylypa ap.	Siemisław	15	298	69	637	493		518	615	
W	25 Kryspina	12 Prowa m.	Samomysł	16	299	68	639	490		546	718	
Ś	26 Ewarysta pap.	13 Karpa m.	Lutosław	17	300	67	640	489		618	822	
C	27 Sabiny m.	14 Nazaryai Par.	Witomił	18	301	66	642	488		656	925	
P	28 Szymona i Tad.	15 Ewfymija	Władybóg	19	302	65	644	486		742	1025	
S	29 Narcyza b.	16 Łonhyna m.	Łamelit	20	303	64	645	484		835	1120	
44.	Ew. św. Mat. r. 9. O wskrzesz. córki księc.	42. Łuk. 16. O bohatim i Łazari.	Długość dnia 9 g. 48 m., ubyło dnia 6 g. 27 m., zmierzch trwa 37 m.									
N	30 23 po Św. Klaud.	17 22 po Sosz. Osyi	Frzemysł.	21	304	63	647	482		936	1210	
P	31 Wolfanga †	18 Łuki ew. ap.	Godzimir	22	305	62	649	480		1042	1254	

Kalendarz żydowski: 1 paźdz. (22 Tiszri) Święto Zgromadzenia, cz. Koniec Kuczek, 2 paźdz. (23 Tiszri) Radość z Prawa, 10 paźdz. 1 Marcheszan.

**Słońce** wstępuje w znak Niedźwiadka dnia 23-go g. 10 wieczór.

**Księżycyca.** Ostatnia kwadra d. 2 g. 3 m. 28 po południu, nów d. 9 g. 7 rano, pierwsza kwadra d. 16 g. 7 m. 30 rano, pełnia d. 24 g. 0 m. 31 po południu. Dnia 8 g. 8 rano perigeum, d. 20 g. 4 wieczór apogeum.

**Jasne planety.** Merkury w gwiazdozbiornie Lwa, później Panny, posiada ruch prosty; d. 1-go znajduje się w największej elongacji zachodniej, widzialny tylko w początku miesiąca przed

wschodem słońca. — Wenus w gwiazdozbiornie Wodnika jest gwiazdą wieczorną, świeci około godziny po zachodzie słońca. — Mars w gwiazdozbiornie Panny wschodzi około 3-iej w nocy, widzialny do rana. — Jowisz w gwiazdozbiornie Barana porusza się wstecz i d. 19 znajduje się w opozycji ze słońcem, świeci całą noc i dobrze może być obserwowany. — Saturn w gwiazdozbiornie Wodnika ruchem wstecznym dosięga d. 18 stanowiąca i rozpoczyna ruch prosty; wschodzi po południu, zachodzi po północy.

**Elementy meteorolog. dla Lwowa.** Średnia temperatura + 8.8° C. Średnia min'malna — 2.9°, średnia maksymalna + 22.0°, ilość opadu 59 mm., najczęstsze wiatry zachodnie do południowo-wschodnich.



# PAŹDZIERNIK

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Kawiarnia Wiedeńska, pierwszorzedny lokal.

# PAŹDZIERNIK

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			



Dzień	Święta		Kalendarz słowiański	Kalendarz żydow.	Dni roku			Słońca		Księżyca	
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie			w.	z.	w.	z.	wsch.	zach.	
W	1	19	Warcisław	23	306	61	651	439	W	1153	W 134
S	2	20	Witymir	24	307	60	652	437	—	—	209
C	3	21	Chwalisław	25	308	59	654	435	†	108	241
P	4	22	Mściwój	26	309	58	656	434	—	223	312
S	5	23	Sławomir	27	310	57	657	432	—	342	342
45.	Ew. św. Mat. r. 8. O 10dce Chrystusa.		43. Luk. 8. Isus ishanajet bisow.	Długość dnia 9 godz. 25 m., ubyło dnia 9 godz. 50 m., zmierzach trwa 37 m.							
N	6	24	Wszewład	28	311	56	659	430	—	501	413
P	7	25	Żytomir	29	312	55	700	428	—	621	448
W	8	26	Sędziwój	30	313	54	702	427	—	737	526
S	9	27	Bogodar	1	314	53	703	425	—	848	609
C	10	28	Ludomir	2	315	52	705	424	—	952	658
P	11	29	Spitosław	3	316	51	707	423	—	1047	753
S	12	30	Nowosław	4	317	50	708	421	—	1134	851
46.	Ew. św. Mat. r. 13. Król. Boż. jest pod. ziar.		44. Luk. 8. O woskres. doczki Jaira.	Długość dnia 9 godz. 3 m., ubyło dnia 7 godz. 12 m., zmierzach trwa 38 m.							
N	13	31	Wszerad	5	318	49	710	420	W	1215	951
P	14	1	Wodzimir	6	319	48	712	418	—	1246	1053
W	15	2	Przybysł.	7	320	47	714	417	—	116	1155
S	16	3	Radomir	8	321	46	715	415	—	142	—
C	17	4	Zbisław	9	322	45	717	414	—	207	† 1256
P	18	5	Stanisł. K.	10	323	44	718	413	—	230	158
S	19	6	Drogomira	11	324	43	720	412	—	254	301
47.	Ew. św. Mat. r. 24. O okropności spustoszą.		45. Luk. 10. O wypadk. między rozbiynki.	Długość dnia 8 g. 44 m., ubyło dnia 7 g. 31 m., zmierzach trwa 38 m.							
N	20	7	Sędzimir	12	325	42	722	411	—	319	403
P	21	8	Sław	13	326	41	723	410	—	347	507
W	22	9	Wszemiła	14	327	40	725	409	—	418	611
S	23	10	Miłowój	15	328	39	726	408	—	455	716
C	24	11	Dorosław	16	329	38	727	407	—	538	818
P	25	12	Chwalimira	17	330	37	729	407	—	629	916
S	26	13	Lechosław	18	331	36	730	406	—	728	1009
48.	Ew. św. Luk. r. 21. O znak na nieb. i ziem.		46. Luk. 12. O bohatim kotnywa mn. zarod.	Długość dnia 8 g. 29 m., ubyło dnia 7 g. 46 m., zmierzach trwa 39 m.							
N	27	14	Tomir	19	332	35	732	405	—	833	1055
P	28	15	Goćcisław	20	333	34	733	404	—	943	1136
W	29	16	Przemysł	21	334	33	734	403	—	1056	W 1212
S	30	17	Ludosław	22	335	32	736	402	—	—	1245

Kalendarz żydowski: 9-go listopada 1-go Kislew.

**Słońce** wstępuje w znak Strzelca d. 22 o g. 7-ej wieczorem.

**Księżyc.** Ostatnia kwadra d. 1 g. 0 m. 48 po północy, now d. 7 g. 5 m. 12 wieczór, pierwsza kwadra d. 15 g. 2 m. 11 po północy, pełnia d. 23 g. 4 m. 47 rano, ostatnia kwadra d. 30 g. 9 m. 30 rano. Dnia 5 g. 2 po południu perigeum, d. 17 g. 9 rano apogeum.

**Jasne planety.** Merkury w gwiazdozbiore Wagi, później w Niedźwiadku, ma ruch prosty, d. 1-go znajduje się w połączeniu górnym ze

słońcem; widzialny jest tylko w końcu miesiąca zaraz po zachodzie słońca. — Wenus w gwiazdozbiore Niedźwiadka, a później w Strzelcu, świeci przeszło 2 godziny po zachodzie słońca i jasność jej coraz wzrasta. — Mars w gwiazdozbiore Panny widzialny od godz. 3-iej po północy do rana. — Jowisz w gwiazdozbiore Barana posiada ruch wsteczny, wschodzi nad wieczorem, zachodzi około godz. 5-tej rano. — Saturn w gwiazdozbiore Wodnika w chwili zachodu słońca jest blisko południka, zachodzi już przed g. 11 wieczorem.

**Elementy meteorolog. dla Lwowa.** Średnia temperatura + 2<sup>o</sup> 10' C., średnia minimalna — 9<sup>o</sup> 50', średnia maksymalna + 14<sup>o</sup> 00', ilość opadu 49 mm., najczęstsze wiatry zachodnie do południowych.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy:

W folwarku	Budynków	Ruchomości	Inwentarzy	Krestencyi	Wotów opas.	Spirytusu		Od nieszczęśliw. wypadków	Na życie
	d n i a								

Podano do ubezpieczenia w Agencji: .....

Dnia	Piszę	Przedmiot	Cena pojedyncza		Wartość ogólna	Złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono należitość			
			K.	h.		K.	h.		dnia	K.	h.	gotówki lub weksl.

# LISTOPAD

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Kawiarnia Wiedeńska, pierwszorzedny lokal.

# LISTOPAD

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23			
24			

Data	Święta		Kalendarz słowiański	Kalendarz żydow.	Dni roku	Słońca		Księżycy		
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie				w.	z.	wsch.	zach.	
C P S	1 Eligiusza b. 2 Balbiny p. 3 Franc. Ksaw.	18 Platona m. 19 Awdyja 20 Hryhora	Samosława Szulislaw Wiślimir	23 24 25	336 337 338	31 30 29	737 738 739	401 400 400	1211 126 242	115 144 213
49.	Ew. św. Mat. r. 11. O posel. Jana do Chryst.	47. Łuk. 13. Isus isci-tajet w sabat.	Długość dnia 8 godz. 16 m., ubyło dnia 7 godz. 59 m., zmierzch trwa 39 m.							
N P W Ś C P S	4 2 Adw. Barbary 5 Sabby op. 6 Mikołaja 7 Ambrożego 8 N. Pocz. N. P. M. 9 Leokady 10 N. M. P. Loret.	21 27 po S. W. Boh 22 Fylymona ap. 23 Amfyloksia ep. 24 Ekateryny m. 25 Klymenta p. 26 Alyppa pr. 27 Jakowa m.	Lubomiła Spitosława Jarogniew Ludomyśl Boguwola Weszława Radziśława	26 27 28 29 30 1 2	339 340 341 342 343 344 345	28 27 26 25 24 23 22	740 742 743 744 745 746 747	400 400 359 359 359 359 359	358 513 626 734 834 926 1009	244 319 359 445 537 635 735
50.	Ew. św. Jana r. 1. O posel. żydów do Jana.	48. Łuk. 14. O mnoho zwan. na wczeru.	Długość dnia 8 godz. 9 m., ubyło dnia 8 godz. 6 m., zmierzch trwa 40 m.							
N P W Ś C P S	11 3 Adw. Damaz 12 Aleksandra 13 Łucyi i Otylii 14 Nik. Such. 15 Waleryana 16 Adelajdy ces. † 17 Łazarza b. †	28 28 po S. Stefan. 29 Paramona m. 30 Andreja ap. 1 Dek. Nauma 2 Awakuma 3 Sofonia pr. 4 Warwary m.	Wojmir Wolidar Władysław Sławiflor Wolimir Zdosława Żyrośław	3 4 5 6 7 8 9	346 347 348 349 350 351 352	21 20 19 18 17 16 15	749 749 750 751 752 753 754	359 359 359 358 358 359 359	1046 1117 1145 1211 1235 1257 122	823 929 1042 1144 — 1257 148
51.	Ew. św. Łuk. r. 3. Jan na puszczy.	49. Łuk. 17. Isus isci-tajet desit prokaz.	Długość dnia 8 godz. 4 m., ubyło dnia 8 godz. 11 m., zmierzch trwa 41 m.							
N P W Ś C P S	18 4 Adw. Gracyan. 19 Nemezyusza 20 Teofila m. 21 Tomasa ap. 22 Zenona m. 23 Wiktoryi p. 24 A. i E. Wig. †	5 29 po S. Sawwy 6 29 po S. Sawwy 7 Amwrozya ep. 8 Patapia prep. 9 Zaczat. Bohor. 10 Myny i Erm. 11 Danyła	Wszemir Mścigniew Bogumiła Tomisław Drogomir Sławomira Godysława	10 11 12 13 14 15 16	353 354 355 356 357 358 359	14 13 12 11 10 9 8	754 755 756 756 757 757 757	359 359 400 400 400 401 401	148 218 251 331 419 516 620	251 355 459 603 705 802 853
52.	Ew. św. Łuk. r. 2. Narodzeniu Dziec. J.	50. Łuk. 19. O Zakheci.	Długość dnia 8 godz. 6 m., Przybyło dnia 3 m., zmierzch trwa 41 m.							
N P W Ś C P S	25 Narod. Chr. P. 26 Szczepana m. 27 Jana ewang. 28 Młodzianków 29 Tomasa b. 30 Dawida króla 31 Sylwestra p.	12 30 po S. Spiryd. 13 Ewstrachia 14 Ftyrsa m. 15 Jełwertya ep. 16 Ahhea pror. 17 Danyła pr. 18 Sewastyona	Grzmisława Wróciwój Radomyśl Godziśław Gosław bł. Ludomił Lassota	17 18 19 20 21 22 23	360 361 362 363 364 365 366	7 6 5 4 3 2 1	758 758 758 758 759 759 759	402 403 404 404 405 406 407	731 844 1000 1116 — 1231 146	937 1015 1048 1117 1146 1217 1248

**Kalendarz żydowski:** 3 grudnia (25 Kislew) Poświęcenie świątyni, 9 grudnia (1 Tebet), 18 grudnia (10 Tebet) Obłężenie Jerozolimy — Post.

**Słońce** dosięga stanowiska zimowego d. 22 g. 7 m. 50 rano i wstępuje w znak Koziorożca; jest to początek zimy.

**Księżyc.** Nów d. 7 g. 5 m. 22 rano, pierwsza kwadra d. 14 g. 11 m. 43 wieczorem, pełnia d. 22 g. 7 m. 37 wieczorem, ostatnia kwadra d. 29 g. 5 m. 22 wieczorem. Dnia 3 g. 2 rano perigeum, d. 5 g. 5 rano apogeum, d. 27 g. 7 wieczór perigeum.

**Jasne planety.** Merkury w gwiazdozbiore Niedźwiadka, później Strzelca, d. 13. dosięga największej elongacji wschodniej, widzialny

w tym dniu blisko przez godzinę po zachodzie słońca, później coraz krócej; d. 31 znajduje się w dolnem połączeniu ze słońcem. — Wenus jest w tym miesiącu bardzo świetna, świeci wieczorem blisko 3 godziny; przebiega gwiazdozbiory Strzelca i Koziorożca. — Mars w gwiazdozbiore Panny wschodzi około 2-ej po północy, widzialny do rana. — Jowisz w gwiazdozbiore Ryb d. 15 rucnem wstecznym dosięga stanowiska i rozpoczyna ruch prosty, wschodzi w dzień, zachodzi około 2-ej w nocy. — Saturn w gwiazdozbiore Wodnika widzialny tylko z wieczora, zachodzi już około 9-ej.

**Elementy meteorolog. dla Lwowa.** Średnia temperatura — 2<sup>o</sup> C., średnia minimalna — 15<sup>o</sup> 00, średnia maksymalna + 7<sup>o</sup> 40, ilość opadu 42 mm., najczęstsze wiatry zachodnie do południowo-zachodnich.



# GRUDZIEŃ

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

**Kawiarnia Wiedeńska, pierwszorzędny lokal.**

# GRUDZIEŃ

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			



**ZAMKNIĘCIE RACHUNKOWE**  
**TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ**  
W KRAKOWIE  
za rok 1902  
w dziale ogniowym, gradowym i życiowym.

---

## DZIAŁ UBEZPIECZEŃ

W roku administracyjnym od 1. kwietnia 1902 do 31 marca 1903 wydano ważnych polic 508.141 (+ 44.363 jak w r. 1901. Zabezpieczono wartości na K. 1,502.064.458 Zebrano zaliczki K. 9,638.078 h. 98 (+ K. 541.087 h. 02 jak w r. 1901).

Rozchód.

### Rachunek zysków i strat działu oonowego.

		K.	h.
I.	Szkody i koszty likwidacji wypłacone (mniej zwrot od Towarzystw kontrasekuracyjnych)	3,344.258	09
II.	Koszta administracji	1,983.685	12
III.	Odpisy i inne wydatki	161.100	17
IV.	Fundusz na szkody nieuregulowane (mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych)	741.118	10
V.	Stan funduszy z końcem roku 1902/903 (z wyjątkiem funduszu emerytalnego)		
	a) Rezerwa zaliczek na dalsze lata K. 3,855.231 h. 59 mniej kontrasekuracja " 1,007.062 " 66	2,848.168	93
	b) Fundusz rezerwowy z d. 31 marca 1903 r.	6,199.900	12
	c) " wyrównawczy	221.557	95
	d) " specjalny	48.328	27
	e) " na różnicę kursu	288.365	92
VI.	Czysta pozostałość	1,308.166	97
		17,144.649	64

Stan czynny.

### Rachunek bilansu ogniowego

		K.	h.
1	Zapas gotówki	197.622	11
2	W Bankach i Zakładach na rachunku bieżącym	1,167.528	64
3	Wartość realności: Kraków, Lwów, Czerniowce	1,646.000	—
4	Papiery wartościowe po kursie z dnia 31 marca 1903 roku (z kuponem bieżącym)	6,318.810	07
5	Weksle stron ubezpieczonych	146.519	70
6	Efektu kaucyi agentów	526.774	82
7	Towarzystwa kontrasekuracyjne (Salda czynne)	976.024	43
8	Zaległości po Agencjach i Reprezentacjach	1,657.112	38
9	Różni dłużnicy	1,686.519	73
10	Wartość inwentarza po odpisanu zużycia	109.814	90
11	Pożyczka z funduszu rezerwowego	175.065	39
		14,607.792	17

Kraków, dnia 31 marca 1903.

D Y R E K C Y A

Zenon Słonecki.

Ignacy Głazewski

Dr. Gustaw Romer.

Naczelnik central. biura rachunkowego W. Gablenz.

## OD OGNI. ROK XLII.

Fundusz rezerwowy powiększył się o K. 182.113 h. 94 i wynosi K. 6,199.900 h. 12. Pozostałość wynosi K. 1,308.166 h. 97. (— K 1,012.970 h. 48 jak w r. 1901).

za czas od 1 kwietnia 1902 do 31 marca 1903 r.

Przychód.

		K.	h.
I.	Fundusze przeniesione z 1901/902:		
	1. Rezerwa zaliczki po strąceniu kontrasekuracji	2,682.247	37
	2. Fund. rezerw. stan 1 kwietnia 1902 . . . . .	6,017.786	18
	3. Fundusz specjalny . . . . .	46.732	10
	4. Fundusz na różnicę kursu . . . . .	184.384	17
II.	Fundusz na szkody nieuregulowane przeniesiony z r. 1901/902 mniej kontrasekuracja . . . . .	388.031	31
III.	Zaliczka zebrana . . . . . K. 9,638.078 h. 98 mniej kontrasekuracja . . . . . 2,517.656 „ 66	7,120.422	32
IV.	Dochód z lokacyi kapitału . . . . .	279.882	15
V.	Inne dochody . . . . .	425.164	04
		<b>17,144.649</b>	<b>64</b>

z dniem 31 marca 1903.

Stan bierny.

		K.	h.
1	Fundusz rezerwowy . . . . .	6,199.900	12
2	Rezerwa zaliczki	2,848.168	93
3	Fundusz na szkody } po strąceniu kontrasekur.	741.118	10
4	„ wyrównawczy . . . . .	221.557	95
5	„ emerytalny . . . . .	1,765.437	48
6	„ specjalny . . . . .	48.328	27
7	„ na różnicę kursu . . . . .	288.365	92
8	Fundusze: a) zap. dla wdów po ur. K. 197.636 h. 51 b) Paw. Przedpełskiego „ 24.390 „ 97 c) Białego Krzyża „ 45.593 „ 38 d) dla straży ogniowych „ 18.801 „ 04 e) dyspozycyjny R. Nad. „ 3.400 „ — f) na zapom. dla agentów „ 400 „ — g) na niep. zw. lat. daw. „ 145.729 „ 40 h) oszczęd. w Rückvers. „ 188.475 „ 96	617.427	26
9	Towarzystwa kontrasekuracyjne (Salda bierne) . . . . .	24.356	93
10	Różni wierzyciele . . . . .	18.189	42
11	Kaucye agentów . . . . .	526.774	82
12	Czysta pozostałość przeznaczona na:		
	1. Fundusz na remuneracye K. 63.607 h. 17		
	2. Dotacyę fund. zap. dla wdów „ 13.826 „ 08		
	3. „ „ specjalnego „ 56.853 „ 60		
	4. Umorzenie poź. z fund. rezerw. „ 175.065 „ 30		
	5. 14% zwrotu dla członków „ 998.814 „ 73		
	(po potrąc. dopeln. z fund. wyrównawczego)	1,308.166	97
		<b>14,607.792</b>	<b>17</b>

## KOMISYA KONTROLUJĄCA :

Włodzimierz Gniewosz.

Mieczysław Urbański.

Michał Garapich.

Maryan Dydziński.

Klemens hr. Dzieduszycki.

## DZIAŁ UBEZPIECZEŃ OD

**W dziale gradowym** wydano w roku 1902 ważnych polic 6.743 (— 286 K. jak w roku 1901) zabezpieczono wartości na K. 42,963!387 (+ 1,137.931 jak w roku 1901) zebrano zaliczki K. 913.430 h. 62 (+ K. 9.313 h. 77 jak w r. 1901).

Rozchód.

### Rachunek zysków i strat działu gradowego

		K.	h.
I.	Szkody i koszty likwidacji wypłacone mniej zwrot od Towarzystw kontrasekuracyjnych . . . . .	434.567	34
II.	Koszta administracji:		
	a) Prow. agent. (mniej prow. kontrasekur.) . . . . .	65.620	92
	b) Wydatki administracyjne, bieżące, podatki rządowe, gminne, i należitości rządowe . . . . .	43.992	62
III.	Odpisy i inne wydatki . . . . .	101.335	14
IV.	Stan funduszów z końcem r. 1902/3. Fundusz rezerwowy . . . . .	2.078.606	82
V.	Fundusz na różnicę kursu . . . . .	96.510	70
VI.	Czysta pozostałość . . . . .	164.065	96
		2.984.699	50

Stan czynny.

### Rachunek bilansu gradowego

		K.	h.
1	W Bankach i Zakładach na rachunku bieżącym . . . . .	11.433	72
2	Papiery wartość. po kursie z d. 31 marca 1903 roku z kuponem bieżącym . . . . .	2.120.658	83
3	Weksle stron ubezpieczonych . . . . .	50 458	01
4	Różni dłużnicy . . . . .	35.954	51
5	Wartość inwentarza po odpisaniu zużycia . . . . .	634	60
6	Niepokryty niedobór z lat 1890, 1891, 1894, 1895, 1898 i 1901 . . . . .	190.069	06
		2,409.208	73

Kraków, dnia 31 marca 1903 r.

D Y R E K C Y A :

Zenon Słonecki.

Ignacy Głazewski.

Dr. Gustaw Romer.

Naczelnik centralnego biura rachunkowego : W. GABLENZ.

## GRADU. ROK XXXIX.

Fundusz rezerwowy gradowy wynosi obecnie nominalnie K. 2,078.606 h. 82 (+ K. 60.927 h. 87 jak w roku 1901) a gdy pożyczka zaciągnięta z tego funduszu na pokrycie niedoborów z lat 1890, 1891, 1894, 1895, 1898 i 1901 wynosi K. 41.769 h. 28 przeto nieobciążony fundusz rezerw. wynosi K. 2,036.837 h. 54.

od 1 kwietnia 1902 do 31 marca 1903.

Przychód.

		K.	h.
I.	Fundusze przeniesione z roku 1901/1902		
	a) Fundusz rezerwowy stan z d. 1 kwiet. 1902	2,051.746	47
	b) „ na różnice kursu . . . . .	60.982	80
II.	Zaliczka zebrana mniej kontrasekuracya . . . . .	705.775	46
III.	Dochód z lokacyi kapitału . . . . .	83.385	84
IV.	Inne dochody . . . . .	82.808	93
<hr/>		<hr/>	<hr/>
		2,984.699	50

z dniem 31 marca 1903.

Stan bierny.

		K.	h.
1	Fundusz rezerwowy . . . . .	2,078.606	82
2	„ na różnicę kursu . . . . .	96.510	70
3	Różni wierzyciele . . . . .	70.025	25
4	Czysta pozostałość . . . . .	164.065	96
<hr/>		<hr/>	<hr/>
		2,409.208	73

## KOMISYA KONTROLUJĄCA :

Włodzimierz Gniewosz.

Mieczysław Urbański.

Michał Garapich

Maryan Dydyński.

Klemens hr. Dzieduszycki.

## DZIAŁ UBEZPIECZEŃ

W dziale ubezpieczeń na życie z końcem roku 1902 było ważnych polic 30.666 (+ K. 2.686 jak w roku 1901), którymi zabezpieczono kapitał K. 94,641.613 h. 51 (+ K. 5,082.552 h. 88 jak w roku 1901) i renty K. 292.040 h. 82 (— K. 15.596 h. 19 jak w roku 1901).

## Rozchód.

## Rachunek zysków i strat

		K.	h.
I.	Wyplacone ubezpieczone kapitały i renty . . . . .	2,129.246	11
II.	Wyplaty za wykupione police mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych . . . . .	256.633	35
III.	Wyplacone dywidendy . . . . .	67.773	06
IV.	Koszta administracyi . . . . .	859.708	08
V.	Odpisane należitości i inne wydatki . . . . .	80.411	91
VI.	Rezerwa na nieuregulowane szkody . . . . .	264.749	04
VII.	Stan funduszków z dniem 31 grudnia 1902 r. . . . .	23,113.177	71
VIII.	Saldo zysk . . . . .	270.619	20
		<hr/>	<hr/>
		27,042.318	46

## Stan czynny.

## Bilans działu

		K.	h.
1	Zapas gotówki . . . . .	17.985	45
2	Rozporządzalne należitości w instyt. kredyt. . . . .	479 189	25
3	Wartość nieruchomości i dóbr ziemskich . . . . .	335.000	—
4	Papiery wartościowe według kursu z 31/12 1902 . . . . .	5,893.653	18
5	Pożyczki hipoteczne, na police, w stowarzyszeniach i kaucyjne . . . . .	16,201.946	50
6	Zaległośc w agenturach, filiach i u Towarz. kontrasekuracyjnych . . . . .	566.885	03
7	Różni dłużnicy . . . . .	463.399	83
8	Efakta kaucyjne . . . . .	34 058	03
9	Weksle w portfelu . . . . .	132.385	—
		<hr/>	<hr/>
		24,124.502	27

Kraków, dnia 1 stycznia 1903 r.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie:

Z. Stonecki.

Ignacy Głazewski.

Dr. Gustaw Romer.

Naczelnik działu ubezpieczeń na życie:

Naczelnik biura rachunkowego:

Edward Szancer.

A. Szyszkiewicz.

rządowo autor. technik asekuracyjny.

## NA ŻYCIE. ROK XXXIII.

Pozostałość w tym dziale wynosi K. 270.619 h. 20, z której przypada K. 101.025 h. 23 na dywidendę dla członków ubezpiecz. w pierwszych 23 latach, przydzielono K. 54.123 h. 84 do funduszu rezerwowego K. 5.774 h. 37 do funduszu specjalnego K. 3.492 h. 81 do funduszu na różnice kursu, oraz K. 106.202 h. 95 do rezerwy zysków.

### działu ubezpieczeń na życie.

Przychód.

		K.	h.
I.	Przeniesienie funduszy z roku 1901 . . . . .	21,898.536	05
II.	Rezerwa na nieuregulowane szkody . . . . .	261,145	08
III.	Zebrane premie . . . . .	3,412.164	35
IV.	Dochód od lokacyi kapitałów . . . . .	1,217.788	97
V.	Inne wpływy . . . . .	252.684	01
Podział zysku:			
1.	Na dywidendę członkom K. 101.025 h. 23		
2.	Do funduszy rezerw. " 169.593 " 97		
	K. 270.619 h. 20		
		27,042.318	46

### ubezpieczeń na życie.

Stan czynny.

		K.	h.
1	Fundusze rezerwowe . . . . .	1,602.746	21
2	Fundusz na różnicę kursu . . . . .	185.161	10
3	Rezerwy i przeniesienia premii . . . . .	21,254.454	30
4	Rezerwa na nieuregulowane szkody . . . . .	264.749	04
5	Fundusz na dywidendę . . . . .	70.816	10
6	Salda Towarzystw retrocesyjnych, różni wierzyciele i kaucyje . . . . .	442.593	12
7	Fundusz emerytalny akwizytorów działu życiow. . . . .	33.363	20
8	Zysk . . . . .	270.619	20
		24,124.502	27

W dowód zgodności z księgami:

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ:

Dr. K. Lipowski.

Kazimierz Agopsowicz.

Mieczysław Sędzimir.

**ZARZĄD**  
**TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ**  
**W KRAKOWIE.**

---

Prezydyum Towarzystwa:

Prezes: **Męciński Józef** w Partyniu, poczta Tarnów,  
Wice-Prezes: **Gniewosz Włodzimierz** w Potoku złotym,  
poczta Potok złoty.

Delegaci do Zgromadzenia ogólnego.

1. Okręg wyboreczy: **Miasto Kraków.**

1. Jawornicki Józef      w Krakowie
2. Kwiatkowski Jan      „
3. Dr. Lipowski Konstanty      „
4. Hr. Potocki Andrzej      „
5. Sędzimir Mieczysław      „
6. Dr. Staniszewski Walenty      „

2. Okręg wyboreczy: **Miasto Lwów.**

7. Bielański Bolesław      we Lwowie
8. Michalski Michał      „
9. Dr. Srokowski Teofil      „
10. Riedl Edmund      „



3. Okręg wyborczy: **W. Ks. Krakowskie.**

- 11. Dr. Paszkowski Franciszek w Krakowie.
- 12. J. E. Hr. Wodzicki Antoni w Kościelecu, p. Chrzanów.
- 13. Skirliński Jan w Kryspinowie, p. Liszki.

4. Okręg wyborczy: **Ks. Bukowińskie.**

- 14. Abrahamowicz Krzysztof w Czyreszu, p. Czyresz.
- 15. Wiesiołowski Adolf w Prepliczu, p. Zaleszczyki.
- 16. Marin Gustaw w Kalinowcach, p. Szerbowce.

5. Okręg wyborczy: **Ks. Cieszyńskie.**

- 17. Ks. Michejda Franciszek w Nawsiu, p. Jabłonków.
- 18. Dr. Zaleski Józef w Puńcowie, p. Puńców.

6. Okręg wyborczy: **Obwód Bocheński.**

- 19. Czecz Karol w Bierzanowie, p. Bierzanów.
- 20. Dydyński Maryan w Raciborsku, p. Raciborsko.
- 21. Włodek Zdzisław w Dąbrowicy, p. Chrostowa.

7. Okręg wyborczy: **Obwód Brzeżański.**

- 22. Hr. Dzieduszycki Klemens w Martynowie, p. Martynów.
- 23. Lityński Edmund w Litwinowie, p. Litwinów.
- 24. Traczewski Kazimierz w Hinowicach, p. Brzeżany.

8. Okręg wyborczy: **Obwód Czortkowski.**

- 25. Cieński Kazimierz w Uwisle, p. Chorostków.
- 26. Cieński Tadeusz w Drohiczówce, p. Latacz.
- 27. Noel Adam w Sosółwce, p. Ułaszkwce.

9. Okręg wyborczy: **Obwód Jasielski.**

- 28. Dr. Adamski Roman, w Jaśle.
- 29. Stawiarski Waleryan w Jedliczu, p. Jedlicze.
- 30. Trzeciecki Jan w Miejscu piastowem, p. Miejsce piastowe.

10. Okręg wyborczy: **Obwód Kołomyjski.**

- 31. Agopsowicz Kazimierz w Chomiakówce, p. Gwoździec.
- 32. Łążyński Stanisław w Załuczu nad Prutem, p. Matyjowce.
- 33. Moysa Stefan w Rudnikach, p. Rudniki.

11. Okręg wyborczy: **Obwód Lwowski.**

- 34. J. E. Abrahamowicz Dawid we Lwowie.
- 35. Baczewski Leopold we Lwowie.
- 36. Breuer Jan we Lwowie.

12. Okręg wyborczy: **Obwód Przemyski.**

- 37. Dr. Kraiński Władysław we Lwowie.
- 38. Hr. Konarski Henryk w Grochowcach, p. Przemysł.
- 39. Paszkudzki Mieczysław w Mielnowie, p. Olszany.

13. Okręg wyborczy: **Obwód Rzeszowski.**

- 40. Dydziński Stanisław w Godowej, p. Strzyżów.
- 41. Prek Stefan w Pantalowicach, p. Kańczuga.
- 42. Hr. Tyszkiewicz Janusz w Weryni, p. Kolbuszowa.

14. Okręg wyborczy: **Obwód Samborski.**

- 43. Niedźwiedzki Władysław w Wańkowicach, p. Rudki.
- 44. Jędrzejowicz Karol w Humieńcu, p. Nadyby.
- 45. Rayski Albin w Michałowicach, p. Rudki.

15. Okręg wyborczy: **Obwód Sądecki.**

- 46. Głębocki Władysław w Zbyszycach, p. Tęgorozże.
- 47. Mars Zygmunt w Starejwsi, p. Limanowa.
- 48. Skarszewski Żuk Adam w Przyszowej, p. Limanowa.

16. Okręg wyborczy: **Obwód Sanocki.**

- 49. Urbański Mieczysław w Haczowie, p. Haczów.
- 50. Wasilewski Wojciech w Siemuszowej, p. Tyrawa wołoska.
- 51. Żurowski Wiktor w Myszkowcach, p. Lisko.

17. Okręg wyborczy: **Obwód Stanisławowski.**

- 52. Brykezyński Stanisław we Lwowie.
- 53. Gniewosz Włodzimierz w Potoku złotym, p. Potok złoty.
- 54. Łukasiewicz Kazimierz w Podłużu, p. Stanisławów.

18. Okręg wyborczy: **Obwód Stryjski.**

- 55. Br. Brunicki Julian w Podhorcach, p. Stryj.
- 56. Hr. Dzieduszycki Edmund w Izydorówce, p. Żurawno.
- 57. Komornicki Stanisław w Zawadce, p. Kałusz.

19. Okręg wyborczy: **Obwód Tarnopolski.**

- 58. Garapich Michał w Cebrowie p. Jezierna.
- 59. Gromnicki Jan w Laskowcach, p. Mogielnica.
- 60. Nikorowicz Antym we Lwowie.

20. Okręg wyborczy: **Obwód Tarnowski.**

- 61. Bielański Julian w Straszęcinie, p. Dębica.
- 62. Męciński Józef w Partyniu, p. Tarnów.
- 63. Hr. Tarnowski Jan w Chorzelowie, p. Chorzelów.

21. Okręg wyborczy: **Obwód Wadowicki.**

- 64. Dunin Stanisław w Głębowicach, p. Andrychów.
- 65. Dr. Starzewski Tadeusz w Wadowicach, p. Wadowice.
- 66. Dr. Zduń Jan w Rabie wyżnej, p. Chabówka.

22. Okręg wyborczy: **Obwód Złoczowski.**

- 67. Eder Mirosław w Wicyniu, p. Dunajów.
- 68. Thullie Adam w Rzepniowie, p. Milatyn nowy.
- 69. Wierzchlejski Bolesław w Kabarowcach, p. Zborów.

23. Okręg wyborczy: **Obwód Żółkiewski.**

- 70. Obertyński Zdzisław w Hujezu, p. Kamionka-Lipnik.
- 71. Dr. Raciborski Aleksander w Spasowie, p. Tartaków.
- 72. Starzyński Tadeusz w Derewni, p. Turynka.

## Rada nadzorcza.

Prezes: **Męciński Józef** w Partyniu, p. Tarnów.

Wice-prezes: **Gniewosz Włodzimierz** w Potoku złotym,  
p. Potok złoty.

**Abrahamowicz Krzysztof** w Czyreszu, p. Czyresz.

**Agopsowicz Kazimierz** w Chomiakówce, p. Gwoździec.

**Bieląński Julian** w Straszęcinie, p. Dębica.

**Breuer Bertemilian Jan** w Suchowoli, p. Mszana k. Lwowa.

**Cieński Tadeusz** w Drohiczówce, p. Latacz.

**Dydyński Maryan** w Raciborsku, p. Wieliczka.

**Hr. Dzieduszycki Klemens** w Martynowie, p. Martynów.

**Garapich Michał** w Cebrowie, p. Jezierna.

**Jędrzejowicz Karol** w Humieńcu, p. Nadyby.

**Dr. Kraiński Władysław** we Lwowie.

**Dr. Lipowski Konstanty** w Krakowie.

**Michalski Michał** we Lwowie.

**Obertyński Zdzisław** w Hujcu, p. Kamionka-Lipnik.

**Dr. Paszkowski Franciszek** w Krakowie.

**Sędzimir Mieczysław** w Krakowie.

**Urbański Mieczysław** w Haczowie, p. Haczów.

**J. E. Hr. Wodzicki Antoni** w Kościelcu, p. Chrzanów.

## Komisya rewizyjna.

**Dydyński Stanisław** w Godowej, p. Strzyżów.

**Nikorowicz Antym** we Lwowie.

**Sędzimir Mieczysław** w Krakowie.

**Jawornicki Józef**, zastępca w Krakowie.

## Kurator Towarzystwa.

**Henryk Kieszkowski.**

## Dyrekcya.

Dyrektor I.: **Słonecki Zenon.**  
 „ II.: **Głazewski Ignacy.**  
 Dyrektor-Referent: **Dr. Romer Gustaw.**

## Zastępcy.

Zastępca Dyrektora I.: **Dr. Górski Antoni.**  
 „ „ II.: **Dr. Szarski Henryk.**  
 „ Dyrektora-Referenta: **Edmund Ginwiłł Piotrowski.**  
 Dyrektor Reprezentacyi we Lwowie: **Malczewski Włodzimierz.**

Syndyk Towarzystwa: **Dr. Władysław Lisowski, Kraków.**  
 „ „ **Dr. Tadeusz Gorecki, Lwów.**

## Komisarz rządowy.

C. k. Starszy Komisarz Starostwa: **Władysław Kowalikowski**

## Urzędnicy.

### Biura centralne w Krakowie.

Oddział I.: *Biura centralnego:*

Generalny sekretarz: **Szatkowski Henryk.**  
 Ranga X.: **Jurewicz Zenon.**  
 „ XI.: **Bielecki Mieczysław.**

Oddział II.: *Biura centralnego.*

Referent: **Bocheński Antoni.**  
 Ranga IX.: **Bizub Józef.**

Oddział III.: *Biura centralnego:*

Referent: **Bronisław Krause.**  
 Ranga V.: **Nowak Adolf.**  
 „ VII.: **Ullmann Edmund.**  
 „ XI.: **Aulich Adolf.**

Praktykant egzam: Wallner Jan.  
 " " Hoffmann Teodor.  
 " Grek Stanisław.  
 " Rotter Franciszek.

Oddział IV.: *Biura centralnego*:

Referent: **Gadulski Ludwik**.  
 Ranga IX.: Potkański Władysław.  
 " X.: Pająk Tadeusz.  
 " XI.: Zaleski Hieronim.

Oddział V.: *Biura centralnego*:

Kierownik: **Kuźmicz Jan**.  
 Zastępca: Demetrykiewicz Mieczysław.  
 Ranga X.: Dołkowski Zygmunt.  
 Praktykant egzam.: Bośniacki Maryan.  
 " " Kowalski Jan  
 " " Witkowski Karol junior  
 " " Dr. Cech Piotr.  
 Manipulantka: Górnisiewiczówna Wanda.

Centralne biuro rachunkowe.

Naczelnik: **Gablentz Wiktor**.  
 Zastępca: Ritterschild Włodzimierz.  
 Ranga V.: Mamczyński Józef.  
 " VI.: Szukiewicz Bolesław.  
 " VI.: Filochowski Hipolit.  
 " VII.: Piotrowski Kazimierz.  
 " VII.: Broniewski Henryk.  
 " VII.: Rychwicki Bazyli.  
 " VII.: Wysocki Szczęsny.  
 " VIII.: Wiewiórowski Maryan.  
 " IX.: Drapella Maryan.  
 " X.: Rauszer Kazimierz.  
 " X.: Sułkowski Wincenty.  
 " XI.: Nowak Edward.  
 Praktykant egzam: Fenz Jan.

## Centralny Wydział szkód.

Naczelnik: **Jordan Jan.**Sekretarz Towarzystwa: **Wygrzywalski Jan.**

Ranga V.: Znamirowski Włodzimierz.

" V.: Wejda Stanisław.

" VI.: Rydel Jan.

" VII.: Bienkowski Witold.

" VIII.: Pniewski Stanisław.

" VIII.: Miszkiewicz Władysław.

" X.: Ożegalski Kazimierz.

" X.: Nitsch Józef.

" XI.: Zieliński Jan.

Praktykant egzam.: Grabowski Władysław.

" " Kiszakiewicz Emil.

Praktykant: Chranicki Jan.

" Seeling Ferdynand.

## Dział ubezpieczeń na życie.

Naczelnik: **Szancer Edward.**

Zastępca: Jaugustyn Franciszek.

Szef biura rachunkowego: Szyszkievicz Andrzej.

Zastępca: Homolacs Edward.

Kierownik biura manipulacyjnego: Krasucki Antoni.

Ranga V.: Ćmiekiewicz Jan.

" VI.: Traczewski Gustaw.

" VI.: Gąsiorowski Władysław.

" VI.: Steibelt Adolf.

" VI.: Stasiński Tadeusz.

" VI.: Bauman Bolesław.

" VI.: Morawetz Stanisław.

" VI.: Korzeniowski Zygmunt.

" VII.: Skwirczyński Mieczysław.

" VII.: Rogowski Walery.

" VII.: Szczerbiński Ludomir.

" VII.: Bukowski Ignacy.

" VIII.: Żuliński Edward.

" VIII.: Skarbiński Eugeniusz.

Ranga VIII.: Stolzman Stefan.

„ IX.: Kalinowski Władysław.

„ IX.: Lubaszek Kazimierz.

„ IX.: Pollak Karol.

„ IX.: Jurasiński Jozafat.

„ IX.: Ehrenberg Zygmunt.

„ IX.: Elterlein Zdzisław.

„ IX.: Jarzębecki Józef.

„ X.: Bursa Stanisław.

„ X.: Rolicki Waleryan.

„ X.: Charłampowicz Roman.

„ X.: Dziedzicki Kazimierz.

„ X.: Darzewski Władysław.

„ X.: Żuławski Włodzimierz.

„ XI.: Pindelski Roman.

„ XI.: Szymański Włodzimierz.

„ XI.: Ficzek Romuald.

„ XI.: Łabęcki Kazimierz.

„ XI.: Michalik Jan.

„ XI.: Doleżał Antoni.

„ XI.: Czerwiński Arpad.

Praktykant egzam.: Kostka Karol.

„ „ Bobowski Edward.

„ „ Zbijewski Wincenty.

„ „ Rydziński Antoni.

„ „ Grodzicki Władysław.

„ „ Sztaudynger Izydor.

„ „ Zamorski Mateusz.

„ „ Turowski Feliks.

„ „ Wojciechowski Antoni.

„ „ Kalina Alfred.

„ „ Ferentz Maksymilian.

„ „ Friedberg Juliusz.

„ „ Szeliga Witold.

„ „ Jakesch Eugeniusz.

„ „ Mroczek Jan.

„ „ Lewandowski Stanisław.

„ „ Szkocki Leon.



Praktykant: Krawczyk Józef.

„ Lanc Marian.

## Sekcya Towarzystwa.

### Sekcya I. w Krakowie.

Kierownik: **Ludwik Haniszewski.**

Zastępca: Waškowski Piotr.

Ranga VII. Gałdeński Aleksander.

„ VII. Niżyński Franciszek.

„ VIII. Kwiciński Józef.

„ VIII. Gołkowski Andrzej.

„ IX. Żaba Jan.

„ IX. Pochwalski Józef.

„ IX. Świdorski Adam.

„ X. Bażan Mieczysław.

„ X. Brzechffa Tomasz.

„ X. Staško Józef.

„ X. Bujański Sebastyan

„ XI. Jabłoński Kazimierz.

„ XI. Konrad Józef.

Praktykant egzam.: Skrzyński Aleksander.

„ „ Kowanetz Marcin.

„ „ Birkenmayer Ludwik.

„ „ Głębiński Józef.

„ „ Majerski Aleksander

„ „ Muehleisen Ludwik.

„ Spitzer Bolesław.

### Sekcya II. w Krakowie.

Kierownik: **Kamiński Czesław.**

Zastępca: Butrymowicz Tadeusz.

Ranga VI. Machniewicz Stanisław.

„ VII. Gulkowski Jan.

„ VII. Sapalski Władysław.

„ VIII. Filipkiewicz Jan

„ VIII. Malik Wincenty.

- Ranga VIII. Żarliński Antoni.  
 „ VIII. Jarosz Bronisław.  
 „ VIII. Plutyński Teofil.  
 „ VIII. Cybulski Apolinary.  
 „ VIII. Bar. Prätorius Richthoffen Bolesław Dr.  
 „ VIII. Isakowicz Antoni  
 „ IX. Lazarewicz Tadeusz.  
 „ IX. Niedźwiedzki Romuald.  
 „ X. Birtus Jan.  
 „ X. Sikorski Karol.  
 „ X. Kempf Zygmunt.  
 „ X. Krokiewicz Stanisław.  
 Praktykant egzam.: Witowski Witold.

### Sekcja III. w Rzeszowie.

- Kierownik: **Lubiński Stanisław.**  
 Zastępca: Ziółkowski Mieczysław.  
 Ranga VII. Rutkowski Stefan.  
 „ VII. Faliszewski Władysław  
 „ VII. Kodrębski Julian.  
 „ VIII. Dąbrowski Piotr.  
 „ IX. Truszkowski Konstanty.  
 „ IX. Rogawski Jan.  
 „ IX. Truskolaski Jan.  
 „ X. Heinz Witold  
 „ X. Borkowski August  
 „ XI. Baczakiewicz Ludwik  
 „ XI. Szpakowski Jan  
 „ XI. Radzicki Stanisław.  
 Praktykant egzam.: Bochenek Bronisław.  
 „ „ Witoszyński Jan.  
 „ „ Kański Władysław.  
 „ „ Ostrowski Adam.  
 „ Kudrzański Roman.

### Sekcja IV. w Przemyślu.

- Kierownik: **Łonicki Ludwik.**  
 Zastępca: Pańkowski Stanisław.

Ranga	VII.	Bilozor Jan.
"	VIII.	Ritterschild Zdzisław.
"	IX.	Janiczek Leon.
"	IX.	Juhre Stanisław.
"	IX.	Nowak Leon.
"	X.	Lesiów Józef.
"	X.	Ciechomski Konstanty.
"	X.	Niewiadomski Jerzy.
"	X.	Bezucha Leopold.
"	XI.	Toegl Karol.
"	XI.	Wiszniewski Eugeniusz.
"	XI.	Sudolski Julian.
Praktykant egzam.:		Kmieć Antoni.
"	"	Gamski Emil.
"	"	Staromiejski Wojciech.
"	"	Wohanka Jan.
"	"	Papieski Piotr.

### Sekcja V. we Lwowie.

Sekretarz: II. i kierownik **Toth Dyonizy.**

Zastępca: Jedliński Ludwik.

Ranga	VI.	Romański Franciszek.
"	VII.	Haas Kazimierz.
"	VIII.	Link Franciszek.
"	VIII.	Miński Stefan.
"	VIII.	Biliński Roman.
"	VIII.	Małuszyński Juliusz.
"	VIII.	Olszewski Bolesław.
"	VIII.	Wencek Julian.
"	IX.	Horodyski Roman.
"	IX.	Armatys Mieczysław.
"	IX.	Mierzeński Leopold.
"	IX.	Kuczyński Bronisław.
"	X.	Leszczyński Jan.
"	X.	Gorecki Witold.
"	X.	Nadwodzki Lucyan.
"	X.	Włosycki Józef.
"	X.	Kukawski Edward.

Ranga	X. Rotarski Stefan.
„	X. Moszyński Aleksander.
„	XI. Au Aleksander.
„	XI. Wilusz Stanisław.
„	XI. Tomanek Stanisław.
„	XI. Olsz Modest.
„	XI. Kielanowski Kazimierz.
Praktykant egzam.:	Borzęcki Stanisław.
„	„ Czajkowski Julian.

### Sekcja VI. w Tarnopolu.

Kierownik:	<b>Biskupski Ignacy.</b>
Zastępca:	Arciszewski Władysław.
Ranga	V. Romaszkan Antoni.
„	VII. Korytko Adam.
„	VIII. Dworski Maryan.
„	VIII. Majewski Tadeusz
„	IX. Misiński Erazm.
„	IX. Tyczyński Stanisław.
„	X. Służewski Stanisław.
„	X. Pleuss Edward.
„	XI. Csernak Karol.
„	XI. Zaleski Jan.
„	XI. Krzyżanowski Jan.
„	XI. Jełowicki Jerzy.
„	XI. Statowski Franciszek.
„	XI. Kościński Antoni.
Praktykant egzam.:	Smoliński Włodzimierz.
„	„ Gmitrzak Zygmunt.
„	„ Doerman Antoni.
„	„ Rożański Czesław.
„	„ Dzierżanowski Andrzej.
„	Karpiński Zygmunt.

### Sekcja VII. w Stanisławowie.

Kierownik:	<b>Pilecki Mateusz.</b>
Zastępca:	Poschinger Jan.
Ranga	IX. Kabarowski Stanisław.
„	IX. Sochacki Jan.

Ranga IX.	Chmielewski Jan.
„ IX.	Mierczuk Stefan.
„ X.	Bedliński Lucyan.
„ X.	Nadwodzki Aleksander.
„ X.	Jeżowski Seweryn.
„ XI.	Wencek Stanisław.
„ XI.	Nawojski Mieczysław.
„ XI.	Serafinowicz Stanisław.
„ XI.	Fischér Jan.
„ XI.	Gałdeński Zygmunt.
Praktykant egzam.:	Tusch Gustaw.
„ „	Prorok Franciszek.
„ „	Midowicz Julian.
„ „	Kunz Antoni.
„ „	Sokulski Justyn.

### Reprezentacya w Czerniowcach.

Sekretarz i kierownik Reprez.: **Witkowski Karol**, senior.

Zastępca: Podlewski Celestyn Dr.

Ranga VIII. Faszczewski Tytus.

„ VIII.	Kobierzycki Jan.
„ IX.	Sikorski Stanisław.
„ IX.	Schilling Gabryel Wilhelm Br.
„ X.	Hoszowski Erazm.
„ X.	Czajkowski Karol.
„ XI.	Lukasiewicz Bronisław.

Praktykant egzam.:

„ „	Sośka Anastazy.
„ „	Pruchniewicz Henryk.
„ „	Kuchciński Władysław.
„ „	Sedlaczek Ernest.
„ „	Pilarz Waclaw.
„ „	Massalski Stefan
„ „	Niewiadomski Kazimierz.
„ „	Lewicki Maryan.
„ „	Bałucki Stanisław.

## Reprezentacya w Bernie.

Sekretarz i kierownik Reprez.: **Schön Maurycy.**

Zastępca: Christen Ludwik.

Ranga IX. Romer Stanisław.  
 „ IX. Tomaschek Rudolf.  
 „ X. Havelka Edmund.  
 „ X. Swoboda Karol.  
 „ X. Laifr Leonard.  
 „ XI. Hausner Karol.  
 „ XI. Vetterl Karol.  
 „ XI. Grossov Franciszek  
 „ XI. Marak Karol.  
 „ XI. Dworzak Eugeniusz.  
 „ XI. Casek Józef.

Praktykant egzam.: Skrzyński Adolf Dr.

„ „ Albrecht Jan.

„ Urbanek Antoni.



# Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie.

## Bilans za rok 1902.

Stan czynny.		Stan bierny.	
	K. h.		K. h.
Weksle eskontowane	7.314.531.21	Udziały członków	2.154.503.86
Gotówka w kasie	144.767.39	Wkładki na książeczki	5.350.744.33
Fundusz rezerwowy	86.387.94	Weksle reeskontowane	344.023.—
Rachunek bieżący	571.741.95	Procent od weksli po-	
		brany na r. 1903	59.547.80
		Fundusz rezerwowy	86.387.94
		Zysk za rok 1901	122.221.56
	<u>8.117.428.49</u>		<u>8.117.428.49</u>

Ogólny obrót kasowy K. 104,876.502 h. 27.

Liczba członków z końcem 1902 r. 1421.

Wkładki na książeczki wynosiły z końcem roku 1902  
K. 5,350.744 h. 33.

## Rada Nadzorcza.

Prezes: Józef z Kurozwek **Męciński**, poseł na Sejm krajowy  
właśc. dóbr.

Wice-prezes: Włodzimierz z Oleksowa **Gniewosz**, poseł do  
Rady Państwa właśc. dóbr.

## Dyrekcya Towarzystwa.

Dyrektor I.: **Słonecki** Zenon.  
 Dyrektor II.: **Głazewski** Ignacy.  
 Dyrektor Referent: Dr. **Romer** Gustaw.  
 Zastępca Dyrektora I.: Dr. **Górski** Antoni.  
 Zastępca Dyrektora II.: Dr. **Szarski** Henryk.  
 Zastępca Dyrektora Ref.: **Piotrowski Ginwił** Edmund.  
 Dyrektor Reprezent. we Lwowie: **Malczewski** Włodzimierz.

## Urzędnicy.

Prokurzysta i naczelnik Wydziału w Krakowie: **Kozubowski**  
**Wincenty**.  
 Prokurzysta i naczelnik filii we Lwowie: **Lewicki Bolesław**.  
 Korespondent w Krakowie: Broniowski Teofil.  
 Likwidator we Lwowie: Klemensiewicz Józef.  
 Kasyer w Krakowie: Śliwiński Bronisław.  
 Kasyer we Lwowie: Miński Stefan.  
 Likwidator w Krakowie: Rząca Tadeusz.  
 Praktykant egzam. w Krakowie: Romanowski Stanisław.  
 Praktykant egzam. we Lwowie: Strzyżowski Maryan.  
 Praktykant egz. we Lwowie: Pelczarski Józef.





# AGENCYE i SUBAGENCYE

## TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ W KRAKOWIE.

### Sekcja I.

### G A L I C Y A.

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagencye	Nazwisko Subagenta
1. Alwernia	Chrzanów	*Marcinkowski Antoni	
2. Andrychów	Wadowice	*Matlak Ferdynand	
3. Biała	Biała	*Dolkowski Jan	
		1. Bestwina	Kutryba Józef
		2. Kozy	Byrski Tomasz
4. Brzeźnica	Wadowice	*Leśniak Wawrzyniec	
5. Chrzanów	Chrzanów	*Janowski Józef	
		1. Jaworzno	Ślomiński
6. Jordanów	Myślenice	*Köhler Maryan	
		1. Łętownia	Janiczak Józef
7. Kalwarya	Wadowice	*Jaworski Stanisław	
8. Kęty	Biała	*Woźniak Walenty	
9. Kraków	Kraków	*Gottlieb Karol	
10. "	"	*Niewiarowski i Spławski	
11. "	"	Wydział. ubezp. Dyrek.	
		1. Kraków	Dr. Miłkowski
		Wyłącz. dla działu życ.	
		1. Krak. Tow. zalicz. urz.	
		2. Loria Szymon	
		3. René Plassiard Karol	
		4. Niklasowa Matylda	
		5. Spółka kredytowa	
		6. Tow. Samopom. lek.	
12. Krzeszowice	Chrzanów	*Falkowski Roman	
13. "	"	Administracya dóbr hr. Tenczyńskiego	
14. Lanckorona	Wadowice	*Farbowski Waław	
15. Liszki	Kraków	*Zieliński Julian	
16. Maków	Myślenice	*Kocyan Ludwik	
17. Milówka	Żywiec	*Jamka Antoni	
18. Mogilany	Podgórze	*Anderle Stanisław	
		1. Świątyni górne	Cholewa Jan
19. Myślenice	Myślenice	*Pomiankowski Józef	
20. Oświęcim	Biała	*Maykowski Jan	
21. Podgórze	Podgórze	*Reczkowska Janina	
		1. Dębni	Andraszek Jan
		2. Wróblowice	Pannś Stanisław
22. Polanka wielka Biała		*Sobota Jan	

PP. Agenci opatrzeni \* (gwiazdkami), akwirują także ubezpieczenia dla działu życiowego.

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagencie	Nazwisko Subagenta
26. Przeginia duch.	Kraków	*Ćmikiewiczowa M. K. 1. Czernichów 2. Kaszów	Mika Izidor Ślusarz Wojciech
24. Rabka	Myślenice	*Ciborowski Franc.	
25. Śkawina	Wieliczka	*Zamorska Olga	
26. Ślemień	Żywiec	Kowalski Jan	
27. Sucha	Żywiec	*Drapella Edward junior	
28. Ujsoly	Żywiec	*Kowicki Błażej	
29. Wadowice	Wadowice	*Szczepański Antoni Usiekiewicz Kazim. wyłącznie dla działu życiowego	
30. Zabłocie	Żywiec	Prévôt Helena	
31. Zator	Wadowice	*Remer Edward	
32. Zawoja	Myślenice	*Wolski Edward	
33. Żywiec	Żywiec	*Ringer Karol	

### Ś L A S K.

34. Bogumin (Oderberg)	Frysztat	*Januszewski Ignacy Szejeja Franciszek wyłącznie dla działu życiowego	
35. Bystrzyca (Bistritz)	Cieszyn	*Walach Andrzej	
36. Cierlicko górne (Ober Tierlitzko)	Cieszyn	*Rymorz Jan	
37. Cieszyn (Teschen)	Cieszyn	*Macura Andrzej 1. Mosty	Wöllersdorfer R.
38. Cisownica (Zeislowitz)	Bielsko	*Ożana Jan	
39. Czechowice (Czechowitz)	Bielsko	*Kłaptocz Józef	
40. Dąbrowa (Dombrau)	Frysztat	*Kretschmann Fryderyk	
41. Dzieńmorowice (Dittmansdorf)	Frysztat	*Stanioszek Franciszek	
42. Dziedzice (Dzieditz)	Bielsko	*Budniak Ludwik Koutnik Adolf wyłącznie dla działu życ.	
43. Dziegielów		Obracaj Jerzy	
44. Frysztat	Frysztat	*Prymus Paweł	
45. (Freistadt)	Frysztat	*Friedel Franciszek	
46. "	Frysztat	*Firla Stanisław	
47. Goleszów (Goleschau)	Bielsko	*Sztwiertnia Jan	
48. Hruszów (Hruschau)	Bogumin	*Pohludka Szymon	
49. Jablonków (Jablunkau)	Cieszyn	*Mamica Paweł	

<b>Siedziba Agencji</b>	<b>Powiat</b>	<b>Nazwisko Agenta i Subagencie</b>	<b>Nazwisko Subagenta</b>
50. Karwina (Karwin)	Frysztat	Farny Karol	
51. Kocobendz (Kocobedz)	Cieszyn	*Pończuza Paweł	
52. Kończycze małe	Frysztat	Koczwara Franciszek	
53. (Klein Kunt- schitz)	Frysztat	*Brahaczek Jan	
54. Kończycze wielkie (Gr. Kuntschitz)	Frysztat	*Nohel Henryk	
55. Końska (Końskau)	Cieszyn	*Macura Adam	
56. Kozakowice dolne (Unter Kozako- witz)	Bielsko	*Rymorz Paweł	
57. Ligotka kame- ralna (Camerall Ellgoth)	Cieszyn	*Cichy Adam 1. Dobra 2. Śmilowice	Fójcik Jakób Kotas Adolf
58. Lutynia nie- miecka (Deutsch-Leuthen)	Frysztat	*Lacheta Karol	
59. Lutynia polska (Polnisch-Leu- then)	Frysztat	*Pawlik Karol	
60. Łazy (Łazy)	Frysztat	Chobot Józef	
61. Łyżbice (Łyżbitz)	Cieszyn	*Grycz Jerzy	
62. Mazańcowice (Matzdorf)	Bielsko	*Steffek Jan	
63. Michałkowice (Michalkowitz)	Frysztat	*Kaszpera Jerzy	
64. Międzyrzecze dolne (Nieder- Kurzwald)	Bielsko	*Hess Andrzej	
65. Nawsie (Nawsy)	Cieszyn	*Zientek Jan	
66. Ogrodzona (Ogrodzon)	Cieszyn	*Martinek Jan	
67. Olbrachcice (Olbersdorf)	Frysztat	*Michejda Paweł	
68. Oldrzychowice (Oldrzichowitz)	Cieszyn	*Cymorek Jerzy	
69. Orłowa (Orlau)	Bielsko	*Kozusznik Franciszek	
70. Pierściec (Perstetz)	Bielsko	*Tomanek Jerzy	
71. Pietrwałd (Peterswald)	Bogumin	*Drögsler Franciszek	
72. Piotrowice (Petrovitz)	Frysztat	*Legerski Tomasz	
73. Poręba	Frysztat	*Halfar Franciszek	

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagencye	Nazwisko Subagenta
74. Pułłów (Pułlau)	Frysztat	Kotas Jan	
75. Punców (Punzau)	Cieszyn	*Szygūt Jan	
76. Rychwałd (Reichwalden)	Frysztat	Dr. Michalik Kazimierz	
77. Skoczów (Skotschau)	Bielsko	*Motyczko Józef	
78. Strumień (Schwarzwasser)	Bielsko	*Łomosik Larol	
79. Sucha Średnia (Mittel Suchau)	Frysztat	*Krygiel Jan	
80. Szobiszowice (Schöbischowitz)	Cieszyn	*Halfar Karol	
81. Szumbark (Schumbarg)	Cieszyn	*Klimsza Jan	
82. Trzynieć (Trzynietz)	Cieszyn	*Płoszek Franciszek	
83. Ustroń (Ustron)	Bielsko	*Michejda Jerzy Nowak Jerzy, dla działu życiowego	
84. Wisła (Weichsel)	Bielsko	*Cieńciała Andrzej	
85. Zabłocie (Zablatsch)	Bielsko	*Vaszica Alojzy	
86. Zabrzeg (Zabrzeg)	Bielsko	*Ozaist Jan	
87. Zarzecze (Zarzitsch)	Bielsko	*Przewoźnik Jan	
88. Zebrzydowice (Seibesdorf)	Frysztat	*Danek Jan	

## Sekcyja II.

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagencye	Nazwisko Subagenta
1. Biecz	Gorlice	*Gutkowski Edward	
2. Bobowa	Grybów	*Pitala Antoni	
3. Bochnia	Bochnia	*Nowakowski Józef	
		1. Lipnica murow	Wojciechowski Jan
		2. Szczurowa	Masłowski Miecz.
		3. Borzęcin	Oświęcimski Teod.
		4. Trzciana	Marszałek
4. Brzesko	Brzesko	*Scheitter Juliusz	
		1. Przybysławice	Woźniak Jakób
		2. Zaborów	Pawlik Piotr
5. Brzostek	Pilzno	*Zahler Wilhelm	
6. Cieklin	Jasło	*ks. Dzierżyński Mikołaj	
7. Ciężkowice	Grybów	*Schiroy karol	
8. Czarny Dunajec	Nowy Targ	*Kozdraś Franciszek	
9. Dąbrowa	Dąbrowa	*Zakrzewski Ludwik	
		1. Gręboszów	Gorowski Stan.
		2. Wietrzychowice	Trojacki Wład.

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagenty	Nazwisko Subagenta
10. Dębowiec	Jasło	*Sochacki Tomasz	
11. Dobczyce	Wieliczka	*Pelc Józef Antoni	
12. Gdów	Wieliczka	*Koczanowicz Jan	
		1. Kunice	Permus Wojciech
		2. Łapanów	Siekierski Kazim.
		3. Wiśniowa	Kosecki Maryan
13. Gorlice	Gorlice	*Tarczyński Feliks	
14. Gromnik	Tarnów	*Przychocki Aleksander	
		1. Rzepiennik Strzyżew.	Fedorowicz Hip.
15. Grybów	Grybów	*Żeleski Witold	
16. Jasło	Jasło	*Dembińska Kazimiera	
17. Jodłowa	Pilzno	*Deisenberg Maryan	
18. Kolaczyce	Jasło	Krasiński Roman	
19. Krościenko nad Dunajcem	Nowy Targ	Walter Józef	
20. Krynica	Nowy Sącz	*Dr. Kmietowicz Franc.	
21. Limanowa	Limanowa	*Zubrzycki Waleryan	Wójcik Jakób
		1. Dobra	
22. Mszana dolna	Limanowa	*Wacowa Katarzyna	
23. Muszyna	Nowy Sącz	*Pisz Karol	
24. Niepolomice	Bochnia	*Wicherek Zofia	
25. Nowy Sącz	Nowy Sącz	*Szyrajew Michał	
26. Nowy Targ	Nowy Targ	*Lgocki Aleksander	
27. Pilzno	Pilzno	*Jacobi Władysława	
28. Poręba wielka	Limanowa	*Bobrowski Tadeusz	
29. Radłów		Womaczka Andrzej	
30. Rzegocina	Bochnia	*Kamionka Józef	
31. Stary Sącz	Nowy Sącz	Pawlikowski Aleksander	
32. Szczucin	Dąbrowa	Dr. Rudnicki Karol	
		Gardulski Piotr wyłąc- cznie dla działu zyc.	
33. Szczyrzyc	Wieliczka	Bukała Michał	
34. Tarnów	Tarnów	*Struszkiewiczowa Felic.	
		1. Grabówka Tarnów	Klocek Wojciech
		2. Rzuchowa	Frączkiewicz Jan
35. Tuchów	Tarnów	*Przewłocki Franciszek	
		1. Ryglice	Bogdanowicz Teofil
36. Tymbark	Limanowa	Piotrowski Tomasz	
37. Uście solne	Gorlice	*Dr. Zakaszewski Witold	
38. Wieliczka	Wieliczka	*Łempicki Seweryn	
		1. Bierzanów	Jamka Jakób
39. Wiśnicz	Bochnia	*Brzękowski Jan	
40. Wojnicz	Brzesko	*Kuchciński Wład.	
41. Zakliczyn	Brzesko	*Stoy Wincenty	
		1. Janowice	Regiec Franciszek
42. Zakopane	Nowy Targ	*Kandler Bronisława	
43. Żabno	Dąbrowa	*Pelczyński Eugeniusz	
44. Żmigród	Jasło	*Puza Karol	

### Sekcja III.

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagenty	Nazwisko Subagenta
1. Baligród	Lisko	*Faliszewski Stanisław	
2. Baranów	Tarnobrzeg	*Bara Piotr	
3. Białowa	Rzeszów	*Brzęk Marcin	

## Sekcja III.

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagenty	Nazwisko Subagenta
4. Brzozów	Brzozów	*Traczewski Stanisław	
5. Bukowsko		*Poźniak Adolf	
6. Chmielów	Tarnobrzeg	*Skowronski Wojciech	
7. Czermin	Mielec	*Olechowski Franciszek	
8. Czudec	Rzeszów	*Pawlikowski Rudolf	
9. Dębica	Ropczyce	*Zauderer Henryk	
10. Dukla	Krosno	*Stoński Zdzisław	
11. Dynów	Brzozów	*Frischmann Franciszek	
12. Dzików	Tarnobrzeg	*Kuryllo Ludwik	
13. Frysztak	Jasło	*Stapf Edward	
14. Głogów	Rzeszów	*Chłodnicki Wincenty	
15. Grębów	Tarnobrzeg	*Rogoziński Karol	
16. Haczów	Brzozów	*Stepek Piotr	
17. Jaślicka	Sanok	Ochęduszek Władysław	
18. Jeżowe	Nisko	Krzyś Tomasz	
19. Jurowce	Sanok	Butrymowicz Wincenty	
20. Kańczuga	Łańcut	*Dr. Sawicki Antoni	
		1. Gać	Brożbar Wojciech
21. Kolbuszowa	Kolbuszowa	*Dobrowolski Władysław	
		1. Wola raniżowska	Rozmus Ignacy
22. Krosno	Krosno	*Łoś hr. August	
23. Leżajsk	Łańcut	*Witkowski Władysław	
		1. Grodzisko dolne	Szpila Tomasz
		2. Kuryłówka	Pappe Emilia
		3. Königsberg ad Wola zarzycka	Baran Jan
24. Lisko	Lisko	*Raszowska Stanisława	
25. Lutowiska	Lisko	*Raszowski Wojciech	
26. Łańcut	Łańcut	*Kahane Filip i Zardęcki Bolesław	
27. Majdan	Kolbuszowa	*Wurm Władysław	
28. Mielec	Mielec	*Hebda Wiktor	
		1. Borowa	Batko Jan
		2. Rzochów	Hollender Zygm
		3. Schönanger	Grölle Antoni
29. Mokrzeszów	Tarnobrzeg	*Jala Piotr	
30. Mrzygłód	Sanok	*Pochmarski Rudolf	
31. Niebylec	Sanok	*Chłodnicki Ludwik	
32. Nisko	Nisko	*Majer Maciej	
33. Przecław	Mielec	*Jaworski Leon	
34. Przeworsk	Łańcut	*Nesterowicz Władysław	
35. Radomyśl nad Sanem	Tarnobrzeg	*Sobolewski Stanisław	
36. Radomyśl koło Dębicy	Mielec	*Strojnowski Jan	
		1. Zassów	Baltaziński Michał
37. Ropczyce	Ropczyce	*Salach Marya	
		1. Brzeziny	Śliwa Tomasz
38. Rozwadów	Tarnobrzeg	*Palla Wojciech	
		1. Wrzawy	Siemek Wincenty
39. Rudnik	Nisko	*Niewolkiewicz Jan	
40. Rymanów	Sanok	Litwiniszynowa Kat.	
41. Rzeszów	Rzeszów	*Czermińska Marya	
		Żuławski Przem. wyłącz- nie dla działu życiowego	

<b>siedziba Agencji</b>	<b>Powiat</b>	<b>Nazwisko Agenta i Subagencie</b>	<b>Nazwisko Subagenta</b>
		1. Tyczyn 2. Hyżne	Borowiec Wawrz. Wąsowicz Józefa
42. Sanok	Sanok	*Nowosielecki Bronisław	
43. Sędziszów	Ropczyce	*Biłaszewscy Antoni i Mikołaj	
44. Sokolów koło Rzeszowa	Kolbuszowa	*Chodziński Bolesław	
45. Strzyżów	Rzeszów	*Schmuc Andrzej 1. Luteza	Cieplik Tadeusz
46. Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	*Taszarski Józef 1. Gorzyce 2. Trześń	Złotek Jan Chruściel Zygm.
47. Ulanów	Nisko	*Wroński Jan	
48. Ustrzyki dolne	Lisko	*Nycz Apolinary	
49. Wielopole skrzyńskie	Ropczyce	*Milanowa Józefa	
50. Żołynia	Łańcut	Szpetnar Andrzej	

#### Sekcja IV.

<b>Siedziba Agencji</b>	<b>Powiat</b>	<b>Nazwisko Agenta i Subagencie</b>	<b>Nazwisko Subagenta</b>
1. Bakończyce	Przemyśl	*Markiewicz Antoni	
2. Bircza	Dobromil	*Dr. Marynowski Józef	
3. Cewków	Cieszanów	*Frankiewicz Marceli	
4. Chyrów	Stare miasto	*Popiel Wacław 1. Starasól	Klepacki Paweł
5. Cieszanów	Cieszanów	*Kordzik Antoni	
6. Dobromil	Dobromil	*Narzynski Stefan	
7. Drohobycz	Drohobycz	*Jarosz Raimund	
8. Dubiecko	Przemyśl	*Cetera Jan	
9. Hussaków	Mościska	Łysiak Michał 1. Krukienice 2. Radochońce	Pypeć Andrzej Długosz Wanda
10. Jarosław	Jarosław	*Bielański Władysław i Madeyski Zdzisław 1. Ryszkowa wola 2. Więzownica	Lewicka Jadwiga Naspiński Stan.
11. Jaworów	Jaworów	*Paar Ferdynand	
12. Krakowiec	Jaworów	Myszkowski Józef	
13. Krasne	Jarosław	Gutek Stanisław	
14. Lubaczów	Cieszanów	*Stanic Władysław	
15. Łąka	Sambor	Skoryk Aniela	
16. Medenice	Drohobycz	*Ks. Gawiński Józef	
17. Miżyniec	Przemyśl	*Zbrożek Józef	
18. Mościska	Mościska	*Masiuk Leopold	
19. Narol	Cieszanów	*Reif Antoni	
20. Niżankowice	Przemyśl	*Schwaabe Edward	
21. Oleszyce	Cieszanów	*Zaleska Marya	
22. Podbuż	Drohobycz	Dr. Tworowski Ignacy	
23. Pruchnik	Jarosław	Pietraszek Józef	
24. Przemyśl	Przemyśl	*Bogdański Władysław 1. Pikulice	Małuja Antoni
25. Przemyśl	Przemyśl	*Osiński Michał	

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagencie	Nazwisko Subagenta
26. Radymno	Jarosław	*Haydukiewicz Marya 1. Laszki	Krawczykowa Zuz.
27. Sambor	Sambor	Olszański Władysław (Administrator Agencji *Wysoczański Adam) 1. Czukiew 2. Felsztyn 3. Kalinów 4. Kranzberg 5. Rajtarowice	Nadybski Wojciech Szuwart Józef Windisch Marya Müllerowa Franc. Ruszczycki Leon
28. Sądowa Wisznia	Mościska	*Szepietowski Józef	
29. Sieniawa	Jarosław	*Gardziel Floryan 1. Jastrzębiec 2. Mołodycz 3. Wolka pelhińska	Mazurek Michał Matusz Stanisław Wrześniowski
30. Stary Sambor	Stare miasto	*Rudnicki Marcełi	
31. Turka	Turka	Kleban Błażej	
32. Wielkie Oczy	Jaworów	Sliwiński Filip 1. Kobylnica ruska (Fehlbach)	Ks. Wańkowiec Władysław
33. Wysocko Wyżne		Kuźmak Bazyli	

### Sekcja. V.

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagencie	Nazwisko Subagenta
1. Belż	Sokal	*Miłkowski Aleksander 1. Ułhówek	Bułyk Iwan
2. Belzec	Rawa ruska	Lentowicz Franciszek	
3. Gródek	Gródek	*Bobowski Franciszek 1. Dobrostany	Mroczkowski Hen.
4. Janów	Gródek	*Baar Eugeniusz	
5. Jaryczów now.	Lwów	*Gorczałak Piotr	
6. Jastrzębice	Lwów	Klimowicz Teodor	
7. Kamionka-Biszków	Rawa ruska	Buczma Hryć	
8. Komarno	Rudki	*Borkowski Edmund	
9. Komarno	Rudki	Zarząd dóbr hr. Lanckorońskiego	
10. Krystynopol	Sokal	*Graff Andrzej 1. Parchacz	Kolbuszewski Sew.
11. Kulików	Żółkiew	Sinkowski Hipolit	
12. Lwów	Lwów	*Strusiński J. 1. Lwów	*Teleżyński Alojzy
13. Lwów	Lwów	Chojnacki Henryk	
14. "	"	Chrzanoski Wiktor	
15. "	"	Dobrowolski Józef	
16. "	"	*Menczyński Meliton	
17. "	"	Pow. Tow. Zaliczk.	
18. "	"	*Główna Agencja dla przemysłu naftow. przy Banku dla Ubezpiecz. i przem.	



Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagenty	Nazwisko Subagenta
		Wylącznie dla działu życiowego:	
		1. Bank zaliczkowy	
		2. Kraj. Tow. zal. urz.	
		3. Towarz. pedagogiczne	
		4. Tow. Wzaj. Ub. Dniestr	
		5. Tow. zal. urzęd. i służ. galic. dróg żelaznych	
		6. Tow. zal. urzęd. poczt.	
		7. Schmalc Aleksander	
		8. Kraj. Tow. zal. naucz.	
		9. Tow. oszcz. i kred. urz. i służby c. k. kolei państw.	
		10. Fil. Tow. Wzaj. Kred.	
		11. Gen. repr. I-go austr. powsz. Tow. ub. od wyp.	
19. Magierów	Rawa ruska	*Oleksin Włodzimierz	
20. Mosty wielkie	Żółkiew	*Fedyńska Marya	
21. Niemirów	Rawa ruska	*Dr. Miczulski Ant.	
22. Pikulowice	Lwów	Maryan Małaczyński	
23. Rawa ruska	Rawa ruska	*Górka Władysław	
24. Rudki	Rudki	*Nowosielecki Miecz.	
		1. Horożanna wielka	Kuszyk Wincenty
25. Sokal	Sokal	*Drohojowski Z.	
		1. Byszów	Nadolski Andrzej
		2. Łuczycę	Humeniuk Pawło
		3. Ostrów	Albinowski Winc.
26. Szczerzec	Lwów	*Bzowski Stefan	
27. Tartaków	Tartaków	Kozłowski Stanisław	
28. Uhnów	Rawa	*Gedroyé Gedeon i Marya Leokadya	
29. Wareż	Sokal	Hanasiewicz Józef	
30. Winniki	Sokal	*Krasuski Gustaw	
31. Żółkiew	Żółkiew	*Gorecki Włodzimierz	
		Tow. wzaj. pom. nauczycieli wyłącznie dla działu życiowego	
		1. Butyny	Syroiszka Michał
32. Żółtańce	Żółkiew	*Popovits Karol	
		1. Klodno	Kaczorowski Jan

### Sekcja VI.

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagenty	Nazwisko Subagenta
1. Borki wielkie	Tarnopol	*Aleksandrowicz W.	
2. Brody	Brody	*Wasilewski Antoni	
		1. Jasionów	Gniewosz Feliks
		2. Leszniów	Kleparczuk Piotr
		3. Pieniaki	Szaraniewicz W.
		4. Toporów	Świdnicki Adolf
3. Brzeżany	Brzeżany	*Wiszniewski Stanisław	
4. Budzanów	Trembowla	*Boratyński Adam	
5. Busk	Kamio ka strumił.	*Tokarzewski Józef	
		1. Milatyn nowy	Cybański Elias

<b>Siedziba Agencji</b>	<b>Powiat</b>	<b>Nazwisko Agenta i Subagencye</b>	<b>Nazwisko Subagenta</b>
6. Chorostków	Husiatyn	Jaworska z Brzuszkiewiczów Kazimiera	
7. Czortków	Czortków	*Czechoński Stanisław 1. Jagielnica	Martynowski Mich.
8. Gologóry	Złoczów	Jeżowski Jan	
9. Grzymałów	Skalał	*Juhre Jan	
10. Hłuboczek wiel.	Tarnopol	Przysiecki Żelislaw	
11. Husiatyn	Husiatyn	*Roskosz Aleksander	
12. Iwanczany	Zbaraż	Korzeniewicz Leon	
13. Jezierna	Złoczów	*Ostaszewski Kajetan	
14. Kamionka str.	Kamionkast.	*Szawłowski Jan	
15. „	„	Zarząd dóbr hr. Andrż. Potockiego	
16. Kopyczyńce	Husiatyn	*Karwowski Tadeusz 1. Niżbork nowy 2. Probużna 3. Suchostaw	Krochmalnicki Ant. Nazarewicz Jan Muszyński Wład.
17. Kozłów	Brzeżany	*Błachowski Seweryn	
18. Kozowa	„	*Krzyżanowski Edmund 1. Rosochowacice	Ks. Siatecki Tad.
19. Łopatyn	Brody	*Tychowski Wiktor	
20. Olesko	Złoczów	*Sokalski Jan	
21. Podkamień	Brody	*Wendorff Wiktor	
22. Podwołoczyska	Skalał	*Armatys Kazimierz	
23. Pomorzany	Złoczów	*Kliszcz Helena	
24. Radziechów	Kamionka st.	*Mrozowski Franciszek	
25. Skalał	Skalał	*Czarnecki Jan 1. Mikulińce 2. Tarnoruda	Lachmann Marya Srokowski Leonard
26. Szczurowice		Bernaczek Marya	
27. Tarnopol	Tarnopol	*Wszelaczyński Stefan 1. Tarnopol	Kozubowska Bron.
28. Touste	Skalał	*Łazerewicz Józef 1. Krasne	Aczkiewicz Józef
29. Trembowla	Trembowla	*Paszkowski Jarosław	
30. Założce	Brody	*Malkowski Bronisław	
31. Zbaraż	Zbaraż	*Dzierżanowski Zygmunt	
32. Zborów	Złoczów	*Raciborski Wład.	
33. Złoczów	„	*Jakubowski Karol i *Haładewicz W. 1. Bortków 2. Firlejówka 3. Krasne 4. Ożydów 5. Podhorce 6. Przewłoczna 7. Toporów	Noss Grzegorz Gofryk Aleksander Andruszewski Jan Zajac Filip Soroka Andrzej Iwachów Grzegorz Świdnicki Adolf

### Sekcyja VII.

<b>Siedziba Agencji</b>	<b>Powiat</b>	<b>Nazwisko Agenta i Subagencye</b>	<b>Nazwisko Subagenta</b>
1. Bóbrka	Bóbrka	*Brzuchowski Teodor 1. Brzozdowce 2. Horodysławice 3. Staresioło	Kordal Romuald Burbel Jan Michałowski Jan

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagencye	Nazwisko Subagenta
2. Bohorodczany	Bohorodczany	*Poluk Michał 1. Łysiec 2. Rosulna 3. Zaczocze	Vogelman Edward Wojciechowski Fel. Polluk Grzegorz
3. Bołechów	Dolina	*Bielawski Józef	
4. Bolszowce	Rohatyn	*Mück Feliks 1. Lipica dolna	Kwaśniewski Jul.
5. Buczac	Buczacz	*Lipski Mieczysław 1. Barysz 2. Petlikowce stare 3. Snowidów	Sehneygert Jan Drozda Izidor Feduń Jan
6. Buczac	Buczacz	Ajdukiewicz Stanisław	
7. Bukaczowce	Rohatyn	*Wallner Leon	
8. Bursztyn	"	*Molik Antonina	
9. Chodorów	Bóbrka	Buniekiewiczowa Marya	
10. Delatyn	Nadwórna	*Wiernicki Erazm	
11. Demnia wyżna	Stryj	Zamorski Stanisław	
12. Dolina	Dolina	*Kossakiewicz Wład. Tow. Wzaj. Pomocy na- ucz. wyłącznie dla działu życiowego 1. Krechowice	Jastrzębski Wład.
13. Gliniany	Przemyślany	*Helm Adolf 1. Zadwórze	Michałowski Tad.
14. Halicz	Stanisławów	*Ormezowski Juliusz 1. Jezupol 2. Meducha	Śliwa Jan Kanty Sokołowski Korab J.
15. Jazłowiec	Buczacz	*Borowiec Józef	
16. Kałusz	Kałusz	*Kunasowski Jan 1. Żurów	Szczerbiński Antoni
17. Knihinicze	Rohatyn	*Zaremba Erazm	
18. Koropiec	Buczacz	*Hölzelhuber Wiktor	
19. Kurowice	Przemyślany	*Skrzyszowski Marian	
20. Maryampol	Stanisławów	*Spirydowicz Ignacy	
21. Mikołajów	Żydaczów	*Ziembowicz Aurelia	
22. Monasterzyska	Buczacz	*Hessel Bernard	
23. Nadwórna	Nadwórna	*Skurewicz Józef 1. Mikuliczyn	Borysiewicz Bol.
24. Otynia	Tlumacz	Neudorf Zygmunt	
25. Perehińsko	Dolina	Romańczukiewicz Leon	
26. Podhajce	Podhajce	*Zbyszewski Andrzej 1. Bieniawa 2. Horożanka 3. Wiśniowczyk 4. Zawałów 5. Złotniki	Szulak Piotr Bobrowski Apolin. Michocki Jan Freund Izaak Lisowski Leopold
27. Podszumlańce		Jaworska Marya	
28. Potok złoty	Buczacz	*Dr. Bobek Jan	
29. Przemyślany	Przemyślany	Nawrocka Michalina	
30. Rohatyn	Rohatyn	*Fischer Józef	
31. Rozdół	Żydaczów	*Chotyński Ludwik	
32. Rożniatów	Dolina	*Skalka Zenon	
33. Skole	Stryj	*Ks. Marcinków Wł.	
34. Sołotwina	Bohorodczany	*Kobzej Jewsy	

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagencye	Nazwisko Subagenta
35. Stanisławów	Stanisławów	*Bronikowski Stan. 1. Łysiec 2. Tyśmieniczany	Kozłowski Wład. Bobiński Franc.
36. Stryj	Stryj	*Hr. Dzieduszycki S. (administratorka Łazowska Jadwiga) 1. Korezyn 2. Machliniec 3. Ruda 4. Podhorce 5. Synowódzko niżne	Turzański Antoni Köstler Jerzy Kucharz Filip Moreau Adolf Bobanycz Ignacy
37. Strzeliska nowe	Bóbrka	*Janowski Antoni	
38. Synowódzko wyznó	Stryj	*Iluk Grzegorz	
39. Tlumacz	Tlumacz	*Jasiński Kazimierz 1. Niżniów	Montalberty Jan
40. Tyśmienica	Tlumacz	*Moniak Jan	
41. Unterwalden	Przemysłany	Ruppenthal Fryderyk	
42. Uście zielone	Buczacz	*Niedzielski Andrzej	
43. Węldzisz	Dolina	*Capowicz Jan	
44. Wojniłów	Kałuż	*Barzykowski Bronisław	
45. Żurawno	Żydaczów	*Zamazal Franciszek	
46. Żydaczów	Żydaczów	*Szczyrkowski Jan	

### Sekcja VIII.

#### G A L I C Y A.

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagencye	Nazwisko Subagenta
1. Borszczów	Borszczów	Michniewski Józef Tow. Wzaj. Pomocy Nauczycieli i Zabłocki Henryk wyłącznie dla działu życiow. 1. Borszczów 2. Głębozec 3. Kardówka 4. Łanowce 5. Łosiacz	Gottesmann Sams. Wesoly Józef Goldbard Nusyn Rogowski Stan. Jawny Grzegorz
2. Czernelica	Horodenka	*Dr. Karabiński Edmund	
3. Gwoździec	Kołomyja	*Godlewski Waleryan	
4. Horodenka	Horodenka	*Preyer Franciszek	
5. Jezierzany	Jezierzany	*Kraiński Antoni	
6. Kołomyja	Kołomyja	*Jasińscy Albert i Stefania	
7. Kossów	Kossów	*Bursa Stanisław	
8. Kutny	Kossów	Bielecki Piotr	
9. Mielnica	Borszczów	*Tychowski Wiktor	
10. Obertyn	Horodenka	*Jastrzębski Witold	
11. Peczeniżyn	Kołomyja	*Nowicki Juliusz	
12. Skała	Borszczów	*Piotrowski Henryk	
13. Sniatyn	Sniatyn	*Łukasiewicz Maryan	

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagencye	Nazwisko Subagenta
14. Tluste	Zaleszczyki	*Arbesbauer Henryk	
15. Zabłotów	Śniatyn	Starzecki Józef I. Rożnów	Führer Jan
16. Zaleszczyki	Zaleszczyki	*Kodrębska Józefa I. Bilcze złote	Głowacki Michał

## B U K O W I N A.

Siedziba Agencji	Powiat	Nazwisko Agenta i Subagencye	Nazwisko Subagenta
17. Bojany	Czerniowce	*Gottesmann Józef	
18. Bossańcze	Suczawa	*Dunin Walery	
19. Czerniowce	Czerniowce	Generalna Agencya *Langenhan Fryderyk c. k. Radca i Prezyd. Izby handl.-przem. w Czerniowcach	
20. "	"	Dyrekcya fund. relig. grecko-orientaln.	
21. "	"	*Wydział ubezp. I. Czerniowce	Böhm
		Kuzmany Al. wyłącznie dla działu życiowego	
22. Czudyn	Storożyniec	*Schmid Jan	
23. Dorna-Kandreny	Kimpolung	*Awram Tytus	
24. Dornawatra	Kimpolung	*Enderl Wanda	
25. Gurahumora	Gurahumora	*Macek Waclaw	
26. Hlinica	Storożyniec	Przyborowska Klement.	
27. Ilischestie	Gurahumora	Van de Castel Antonina	
28. Kaczyka	"	*Wędrychowski Fryder.	
29. Kimpolung	Kimpolung	*Cocoreau Wiktor	
30. Kocmań	Kocmań	Kosiński Józef	
31. Radowce	Radowce	*Ustyanowicz Mikołaj	
32. Ruska Mołdawica	Kimpolung	*Korabiewski Hipolit	
33. Seletyn	Radowce	*Skraba Kornel	
34. Seret	Seret	*Zettel Filip	
35. Solka	Gurahumora	*Niemców Onufry	
36. Stanowce	Storożyniec	*Ross Jan	
37. Storożyniec	"	Soniewicki Andrzej	
38. Straża	Radowce	*Reyl Karol	
39. Suczawa	Suczawa	*Stephanowicz Pawel	
40. Tereblestie niem.	"	*Manz Jakób	
41. Wama	Kimpolung	*Herzan Antoni	
42. Waszkowce	Wyżnica	*Baloschescul Dem.	
43. Wyżnica	Wyżnica	*Br. Kapri Antoni	
44. Zastawna	Kocmań	*Osadca Teodor	

**Z e s t a w i e n i e .**

Sekcyja	I.	liczy	agencji	88	subagencji	13
"	II.	"	"	44	"	18
"	III.	"	"	50	"	16
"	IV.	"	"	33	"	16
"	V.	"	"	32	"	10
"	VI.	"	"	33	"	21
"	VII.	"	"	46	"	29
"	VIII.	"	"	44	"	8
				<u>Razem agencji 370 subagencji 131</u>		

z czego przypada						
na Galicyę i W. Ks. Krakowskie	agencji	287	subagencji	127		
" Bukowinę	"	28	"	1		
" Szląsk	"	55	"	3		
				<u>Razem agencji 370 subagencji 131</u>		



# Wykaz

## Lekarzy Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w K r a k o w i e.

Miejscowość	Nazwisko lekarza	Miejscowość	Nazwisko lekarza
Alwernia	Bednarski Józef	Brody	Strumieński Adam
Andrychów	Zborowski Józef		Soltysik Stanisław
	Wróblewski Winc.		Friedberg Józef
Baligród	Robel Wiktor	Brzesko	Bernadzikowski S.
Baranów	Meller Jakób		Bernacki Franc.
Belz	Frostig Henryk	Brzeżany	Zauderer Albert
	Siewierski Piotr		Uranowicz Tad.
Biała	Bogdanik Józef		Teitelbaum Melech.
	Nycz Wincenty		Kowenicki Adam
	Sroczyński Juliusz	Brzostek	Potok Hieronim
	Łodygowski Jan	Brzozów	Lic Henryk
Biały kamień	Malsburg Henryk		Niziołek Paweł
Białobóznica	Stoklasa Józef	Buczkowice	Miodoński Fr.
Biecz	Katyński Ludwik	Buczacz	Hirschler Miecz.
Bielsko	Taub Maurycy		Bienenwald Jakób
(Szląsk)	Grossmann		Krzyżanowski Ed.
	Steinitz Gustaw		Mogilnicki Wł.
Bircza	Marynowski Józef	Budzanów	Glückmann Feliks
Biażowa	Sieniewicz Michał	Bukaczowce	Porycki Bronisl.
Bobowa	Zarzycki Emanuel	Bukowsko	Kibitz Leon
Bochnia	Górski Czesław		Silbermann Aron
	Nodzyński Bolesł.	Bursztyn	Mach Andrzej
	Oświęcimski (kolej)	Busk	Zaorski Bronisław
Bohorod-	Sobieszkański L.	Chodaków	Bober Jan
czany	Ferensiewicz M.	Chorostków	Auerhahn Wilhelm
Bolechów	Podłuski Mikołaj	Chrzanów	Woynarowski Kaz.
Bolszowce	Halarewicz Bazyl	Chyrów	Mężyk Jan
	Einsker Juliusz		Frucht Markus
Borszczów	Mosler Maksym.	Cieszanów	Piotrowski Ed.
	Soniewicki Teodor	Cieszyn (Sz.)	Strauss Henryk
Borynia	Jüngst Waclaw		Czermak Jan
Borysław	Kappeler Maks		Szwarc Samuel
Bóbrka	Gabryszewski Tad.	Ciężkowice	Mańkowski Kaz.
	Czerwiński Kaz.	Cisna	Markiewicz Jan
	Borysiewicz Wikt.	Czarny Dun.	Grodecki Fr.

Miejscowość	Nazwisko lekarza	Miejscowość	Nazwisko lekarza
Czernichów Czerniowce (Bukowina)	Malinowski Gust. Mitkiewicz Eugen. Kobryński Eugen. Röhmer August Rudnik Maurycy Strzelecki Ludwik Luttinger Ludwik Karabiński Edm.	Grzymalów	Wojtkowski Jan Drozdowski Włod. Sereth Izidor Sumorok Konst. Klocek Stanisław Schäffer Alfred Zins Klemens Milewski Tadeusz Palester Henryk Pohorecki Wład. Dobrowolski Adam Sikora Józef Lutyński Ludwik Bryliński Józef Schamed Izidor Meisels Zygm. Trzaskowski Jul. Turzański Grzeg. Mach Sebastyan Steuer K. (wojsk.) Budzynowski Tad. Mang Józef Białkowski Wł. Hicner Aleksander Meth Szymon Szczepeński Włod. Macudziński Wal. Kadyj Józef Czop Zygmunt Gołebiowski Karol Orski Jan Damski Wacław Sokal Majer Altmann Zygm. Służewski Kaz. Nikliborz Jan Wurst Adolf Kurowiec Jan Gawlikowski St. Jaciów Teodor Stupnicki Wład. Sawicki Antoni Feuerstein Łazarz Olszak W. Dziewoński Wład. Dworzański Karol Wolf Adolf Lupu Teofil Tittinger Herman Wojewódka Leon Ciepielowski Kaz. Gałuszka Józef Tokarski Feliks
Czernelica (Bukowina) Czortków	Wągrowski Karol Stöckel Adolf Bubeniczek Fr. Zaremba Antoni Bogdański Bron. Harasowski Aleksy Bętkowski Z. Mezki Tadeusz Pollatschek Cwiklicer Ludwik Puchalski Stefan Bory Julian Bińczewski Lud Kotłowski Stan. Kosterkiewicz J. Peters Józef Lechowski Wiktor Pelczar Zenon Kuhn Adolf Węclewski Tadeusz Waligórski Cz. Dobrzański Stefan Reiss Karol Szarkowski Ant. Benoni Ferdynand Hryniewiecki J. Höflich Jan	Gwoździec Gurahumora (Bukowina) Halicz Horodenka  Husiatyn Husuków Jabłonków S. Jagielnica Janów  Jarosław   Jaryczów n. Jasienica Jaśliska Jasło  Jaworze Sz. Jaworów  Jaworzno Jazłowiec Jezierzany Jordanów Kalwarya Kałuż  Kamionka S.  Kańczuga Karolówka Karwina Sz. Kęty  Kimpolung (Bukowina) Kocman (Bukowina) Kolbuszowa Kolaczyce	
Dąbrowa Delatyn			
Dębica			
Dobczyce Dobromil			
Dolina			
Drohobycz			
Drohowyże Dubiecko Dukla Dunajów Dynów Dzików Dziedzice (Szląsk)			
Frysztak Frysztat (Sz.) Gliniany	Natter Wiktor Mischke Kazimierz Mendrowski Włod. Moch Jan Grossek Zenon Lauer Maurycy Przesmycki Jan Friedman Zenon Bielewicz Feliks Żuławski Leon Kuźniar Wincenty Tryniecki Bol. Balicki Stan. Jakubowski Adam Kurzyniec Woj. Kozierowski Eug.		
Głogów Gologóry Gorlice			
Grębów Grodzisko Gródek Grybów			



Miejscowość	Nazwisko lekarza	Miejscowość	Nazwisko lekarza
Kolomyja	Piaskiewicz Wł. Jaworski Bol. Hulles Jakób Luniewski Stef. Maresz Bronisław	Lwów	Berezowski Kaz. Krobicki Tadeusz Mikołajski Szczep Ozarkiewicz Eug. Strojnowski Edw. Sieradzki Włodz. Selcer Józef Dekański St. (kol.) Silberstein Eman. Szymański H. Zabłocki St. Zgórski K. (kol.)
Komarno	Jakliński Leon	Łańcut	Fleszar J. Witkowski Edw. Dreifach Jakób Damański Eman. Gąsiorek Fr. Kunicki Ryszard Żurakowski Rom.
Kopyczyńce	Wilson Ryszard Rosenbaum Ulryk Safian Łukasz Przystąpski Jakób Mossoczy Stan. Zatłokał Rudolf	Łąka ad Sambor	Jaciow Mikołaj Szostkiewicz St. Uchacz Błażej Zalewski Kazimierz Friedländer Emil Rubinstein Norb. Kaczurba St.
Korczyna	Przystąpski Jakób	Łapanów	Frank Apolinary Godłowski Aleksy Kraus Adam Bilwin Witold Kraetschmer Fel. Krzyształowicz A. Głuszkiewicz Włod. Brudziński Lud. Rosenmann Ozyasz Koller Bolesław Nieć Julian Tytko Józef Koerner Edward Olejnik Michał Newestiuk Jakób Lebedowicz Emil Polański Stan.
Koropiec	Mossoczy Stan.	Łazy (Szl.)	Czapliński Wład. Dziembowski J. Łukasiewicz Wal. Łodziński Wiktor Schmidt Filip Last Herman Cieszewski Wład.
Kosmacz	Zatłokał Rudolf	Łysiec	Schenker Adolf Sochacki Leon Miczulski Antoni
Kossów	Tarnawski Apol. Janikiewicz Stan. Długosz Zygmunt Barban Chaim Sędzimir Czesław Jaugustyn St. Junger Jakób Jordan Henryk Komorowski Bol. Krzyształowicz F. Pareński St. Krokiewicz St. Czerny Schwarzenberg Edward Zoll Józef	Majdan	
Kozłów	Długosz Zygmunt	Maków	
Kozowa	Barban Chaim	Maryampol	
Krakowiec	Sędzimir Czesław	Medenice	
Kraków	Jaugustyn St. Junger Jakób Jordan Henryk Komorowski Bol. Krzyształowicz F. Pareński St. Krokiewicz St. Czerny Schwarzenberg Edward Zoll Józef	Medyka	
Krosno	Zoll Józef Kropaczek Wilh. Slaczka Fr. Jasiński Adam Kocay Aleks. Hammerschlag R.S. Kosz Kornel Kmietowicz Fr. Lichtgarn D. Dura Jan Finkel Herman Skomorowski Jan Howiecki Mateusz Gnoiński Michał Gwozdecki Teofil Schmidt Adam Staniszewski Jul. Karpiński St. Porajewski Jan Połochajło Jan Konera St. Bauer Henryk	Mielec	
Krościenko	Hammerschlag R.S.	Mielnica	
Krukienice	Kosz Kornel	Mikolajów	
Krynica	Kmietowicz Fr.	Mikuliczyn	
Krystynopol	Lichtgarn D.	Mikulińce	
Krzeszowice	Dura Jan	Milówka	
Kulików	Finkel Herman	Mrzyglód	
Kuty	Skomorowski Jan	Monasterzys.	
Leżajsk	Howiecki Mateusz	Mosty wiel.	
Limanowa	Gnoiński Michał	Mościska	
Lipnica dol.	Gwozdecki Teofil	Mszana dol.	
„ murów.	Schmidt Adam	Muszyna	
Liszki	Staniszewski Jul.	Myślenice	
Lisko	Karpiński St. Porajewski Jan	Nadwórna	
Lubaczów	Połochajło Jan Konera St. Bauer Henryk	Narajów	
Lundenburg (Morawa)	Bauer Henryk	Narol	
Lutowiska	Dulemba Aleks.	Niemirów	
Lutynia Szl.	Seidl Waclaw		
Lwów	Merunowicz Józef Obtułowicz Ferd.		

Miejscowość	Nazwisko lekarza	Miejscowość	Nazwisko lekarza
Niepolomice Nisko	Majewski Tadeusz Löwe Alojzy	Radomyśl nad Ś.	Stanowski Zyg.
Niżankowice	Lawrowski Wład.	Radowce (Bukowina)	Ofner Karol Poras Herman
Niżniów	Ruczka Stanisław		Götzlinger Leop.
Nowe sioło	Laskiewicz Alfred	Radymno	Schmeidler Leon
Nowy Sącz	Drozdowski Włodz.		Malik Józef
	Filewicz Jan	Radziechów	Prebendowski St.
	Kijas Tadeusz	Rawa ruska	Dadlez Julian Stokłosiński Fr.
	Olszewski Bron.		Dorożyński Jakób
	Siedlecki Jan	Rohatyn	Terlecki Antoni
Nowy Targ	Zieliński Edward		Szostkiewicz Karol
	Bednarski Jan	Ropczyce	Żukotyński Hen.
	Schein Herman		Michowicz Bron.
Nowosielica (Bukowina)	Schecht Izak	Rozdół	Rawski Tadeusz
Obertyn	Bujalski Maryan	Rozwadów	Hochstim Adolf
Olesko	Pollaschek Fryder.		Dumaire Wład.
Oleszyce	Mildner Józef	Roźniatów	Berwid Bolesław
Oświęcim	Szlag Maurycy	Rudnik	Hernich Franc.
	Hanakowski Wł.	Rudki	Tyszkowski Leon
	Slosarczyk Antoni		Snieżek Ludwik
Otynia	Pertak Maryan	Rybotycze	Górski Stanisław
Peczeniżyn	Vincenz Aleksand.	Rychwald	Michalik Kazim.
Perehińsko	Sekanina Jan	Szląsk	
Pilzno	Mydlarski Wład.	Rymanów	Bielecki Ignacy
	Biesiadzki Antoni	Rzeszów	Bujniewicz Jakób
Piwniczna	Lukasiewicz Wal.		Zagórski Adam
Podbuż	Tworowski Ign.		Danielski Jan
Podgórze	Piórko Adam		Kraus Herman
	Dembowski M.	Sadogóra (Bukowina)	Runes Izydor
Podhajce	Choróbski Stan.	Sambor	Ciuk Aleksander
	Krzyżanowski Kal.		Chrzęszczewski W.
	Mossor Kazimierz	Sanok	Krynicky Józef
Podkamień	Ustrzycki Julian		Jabłoński Jacek
Podwolecz	Świdorski Brunon	Sądowa W.	Rokossowski Woj.
Pomorzany	Mażanek Ignacy	Sasów	Doryk Roman
	Łopatyński Jaros.	Schodnica	Dwernicki Stan.
Poronin	Beaurain Karol	Seret (Buk.)	Geber M.
Potok złoty	Bobek Jan		Mandybur Eug.
Przebuzna	Brandman Herm.	Sędziszów	Miski Edward
Próchnik	Przybylski Stan.		Trzeciński Piotr
Przemysł	Pordes Maryan	Sieniawa	Jastrzębski Waler.
	Madeyski Józef	Siersza	Gorka Józef
	Udziela Maryan	Skala	Seidner Abraham
Przemysłany	Smolarski Zygm.		Gotfried Maurycy
Przemysłany	Barbag Herman	Skalät	Lubowiecki Jul.
Przeworsk	Hyżycki Cyryl		Mieses Izydor
	Końciewicz Jan	Skawina	Nawrat Stanisław
	Smyczyński Ign.	Skoczów	Pogrzebacz Jan
Rabka	Lang Otokar	Szląsk	
Radłów	Knauer Wilhelm	Skole	Michalski Wiktor
Radomyśl koło D.	Lorentski Jędrzej		

Miejscowość	Nazwisko lekarza	Miejscowość	Nazwisko lekarza
Skole	Eichel Eustachy	Tarnopol	Świstun Anastazy
Śniatyn	Werner Karol		Kowenicki Waler.
Sokal	Ciszka Edmund		Stobiecki Zdzisław
Sokołów koło	Łuszczkiewicz Józ.	Tarnów	Witoszyński Włod.
Rzeszowa	Głowiński Winc.		Eberson Maurycy
Solka (Buk.)	Bukowski Maryan		Walczyński Józef
	Woś Michał		Dzikowski Zygm.
	Beilich Edward		Skowroński Włod.
Solotwina	Weinberg Herman		Pilzner Herman
	Seller Józef		Ozimek Stanisław
	Rosenberg Oskar	Tartaków	Kamiński Jan
Stanisławów	Wnękiewicz Stan.	Thumacz	Litwinowicz Orest
	Drzewicki Stefan		Howurka Antoni
	Dawidowicz Emil	Thuste	Jäger Izaak
	Janowicz Włodz.		Hendrykowski Tad.
	Goldhaber Jakób	Topolnica	Kędziński Wład.
Starasól	Langbank Bron.	Toporów	Rawski Adam
Stary Samb.	Małaczyński Rom.	(koło M.)	
Stary Sącz	Gawelkiewicz Leop.	Toporów	Bełzowski Michał
Storożyniec	Okuniewski Atan.	(koło B.)	
(Bukowina)	Seinfeld Dawid	Trembowła	Olpiński Julian
Strumień	Pick Ludwik		Deutsch Zygmunt
(Szląsk)		Trzebinia	Skórkowski Wacł.
Strusów	Mrazek Bronisław		Dobrzyński Kaz.
Stryj	Peczenik Leon	Trzyniec	Hlavatsch Pawel
	Kiczales Józef	(Szląsk)	Hnatyszak Anan.
	Serkowski Bolesł.	Tuchów	Kalisz Alfred
	Lippel Jakób		Starachowicz Jan
	Czarnecki Julian	Turka	Reich Szymon
	Sołtysik Miecz.		Stasina Antoni
	Antoniewicz Włod.		Zadurowicz Emil
Strzeliska n.	Janowicz Włodz.	Tyczyn	Biliński Mieczysł.
Strzyżów	Patryn Józef		Solecki Jan
	Kurasiewicz Józef	Tyśmienica	Blumenblatt Leon
Sucha	Gawlik Jan	Uhnów	Ozarowski Stan.
Suchawa	Brunstein Wölgf.	Ujanowice	Arzet J.
(Bukowina)	Papp Kazimierz	Ulanów	Reik Jakób
	Kraemer Jakób	Ustroń (Sz.)	Passek Roman
	Stefanowicz Leon	Ustrzyki d.	Lenartowicz Rom.
	Sperber Benj.		Jaremkiwicz M.
Sułkowice	Maszewski Stan.	Uście ziel.	Glikman Feliks
Świrz	Trelski Mikołaj	Uściczko	Gilnreiner Michał
Śynowódzko	Rapaport Ozyasz	Wadowice	Bukowski August
Świątniki g.	Dika Hubert		Żędzianowski Stan.
Szczakowa	Schenk Karol		Opydo Franciszek
Szczerzec	Acker Salomon		Jarocki Piotr
	Trzeźniowski Eug.	Wareż	Maciejowicz Stef.
Szczucin	Rudnicki Karol	Węldzisz	Krzyształowicz A.
Szczurowa	Grzybczyk Stan.	Węgier. G.	Nowak Władysław
Tarnobrzeg	Momidłowski Wal.	Wieliczka	Kownacki Józef
	Orzechowski Leon		Podobiński Ant.
Tarnopol	Fritsch Julian		Steiner Stanisław
	Ekchart Józef	Wielkieoczy	Blech Bernard

Miejscowość	Nazwisko lekarza	Miejscowość	Nazwisko lekarza
Winniki	Stanowski Karol	Zborów	Skórski Maryan
Wielopole skrzyńskie	Kolasiński Alfons	Zebrzydowice	Nikliborz Jan
Wiśniowczyk	Zierhoffer Karol	Złoczów	Paulo Aleksander
Wiśnicz k. B.	Kowalski Seweryn		Zaleski Eustachy
Wojnicz	Łowczowski W.		Coghen Antoni
Wojniłów	Jastrzębski Julian		Jarosz Władysław
Wyżnica (Bukowina)	Lehman Adolf		Bendel Samuel
Zabłotów	Flücker Arnold		Mazanek Ignacy
Zagórz	Lic Feliks	Żabno	Szajnowski Wład.
Zakliczyn	Galant Józef	Żmigród	Wysocki Aleksy
Zakopane	Kluczyński Zbign.	Żółkiew	Przybyszewski W.
	Majewicz Edmund		Brill Edward
	Chwistek Bron.		Opieński Jan
Zaleszczyki	Janiszewski Tom.		Drzymalik Sylw.
	Sołowski Jan	Żurawno	Muszkiet Karol
	Dolnicki Cyryl		Wyrzykowski K.
Założce	Landesberg Maur.	Żydaczów	Gozdecki Józef
Zarszyn	Jodłowski Jan	Żywiec	Roth Salomon
Zator	Tarchalski Józef		Grabschied D.
	Grzybowski Stefan		Seidler Antoni
Zbaraż	Fuchs Leon		Idziński Wiktor
	Baczyński Eust.		Bąkowski Teofil
			Blumenfeld Jakób

# BANKI KRAJOWE.

## BANK KRAJOWY

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

**Komisarz bankowy:** Tadeusz Pilat, zastępca Marszałka krajowego; Zastępcy: Michał Gładziuk, członek Wydziału krajowego, Dr. Józef Ekielski, radca Wydziału krajowego.

**Rada nadzorcza:** Hipolit Bochdan (prezes), August Gorayski (wiceprezes), J. E. Dawid Abrahamowicz, Dr. Jan Stefan Fedak, Stanisław Jędrzejowicz, Kazimierz Laskowski, Dr. Gustaw Romer, Karol hr. Scipio, Karol Schayer, Zastępcy: Adolf br. Brunicki, Dr. August Łoziński, Stefan Moysa-Rosochacki, Jan Schulz.

**Dyrekcya:** Prezes Dyrekcyi: Radca Dworu Kazimierz Laskowski, Dyrektorowie: Radca Rządu, Dr. Alfred Zgórski, Dr. Wacław Domaszewski.

**Prokurzyści:** Michał Majewski, Władysław Silkiewicz, Dr. Aleksander Małaczyński, Józef Padewski, Mieczysław Sędzimir, Ludwik Stachiewicz, Dr. Jan hr. Drohojowski, Waleryan Erlacher.

*Firme:* w polskim, niemieckim i francuskim języku protokołowaną podpisuje dwóch dyrektorów lub jeden dyrektor i prokurzysta.

*Zastępstwa:* Biecz, Bóbrka, Bochnia, Bohorodeczany, Borszczów, Brody, Brzesko, Brzeżany, Buczacz, Chrzanów, Czortków, Dąbrowa, Dębica, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Dukla, Dynów, Gliniany, Horodenka, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Krosno, Kutry, Lwów (powiat),

Łańcut, Limanowa, Lisko, Lubaczów, Maków, Mielec, Mościska, Myślenice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Podhajce, Przemyśl, Przemyślany, Radziechów, Rawa ruska, Rohatyn, Ropeczyce, Rudki, Rudnik, Rzeszów, Sanok, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz, Trembowla, Turka, Wadowice, Wieliczka, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew, i Żydaczów. Dalszezastępstwa są w organizacyi tak, że z czasem ustanowi Bank dla poszczególnych 74 powiatów swe pomocnicze i wykonawcze organa. Zastępstwo spełniają dobrze akredytowane instytucye miejscowe, jak powiatowe, zaliczkowe i kredytowe Towarzystwa lub Kasy oszczędności i przy każdym urzęduje komisarz bankowy i jego zastępca. Zastępstwa stoją pod nadzorem Reprezentacyi powiatowej.

Bank krajowy składa się z czterech oddziałów: hipotecznego, komunalnego, kolejowego i bankowego.

A. *Oddział hipoteczny* uprawia interes pożyczkowy, hipoteczny, wydaje listy zastawne w 5-ciu seryach (I. do V.) w sztukach po 100, 200, 1.000, 5.000, 10.000 w. a., opatrzonych dwoma półrocznymi, każdego roku dnia 30. czerwca i 31. grudnia płatnymi kuponami, przedstawiającymi 4 prc. odsetek, płatnymi w dwóch równych ratach z dołu. Od roku 1893 do końca 1900 zawiesił Bank zupełnie wydawanie pożyczek w 4½ prc. listach zastawnych, a podjął je na nowo w połowie 1901 r.

Za wypłatę odsetek i kapitału poręcza posiadaczem listów zastawnych w pierwszym rzędzie Bank swemi wierzytelnościami hipotecznymi i innym majątkiem, następnie galicyjski fundusz krajowy po myśli postanowienia Wysokiego Sejmu z 21. października 1881 (§. 25. statutów).

Kupony zadawniają się po upływie lat trzech, wylosowane listy zastawne po upływie lat trzydziestu (§. 32. statutów).

Listy zastawne Banku krajowego mogą być użyte jako kapitały zakładowe i fundacyjne instytucyj, stojących pod nadzorem publicznym, niemniej jako kapitały pupilarne, fideikomisowe i depozytowe, wreszcie po kursie giełdowym jako kaucye służbowe i umowne (§. 35. statutów).

Kurs listów zastawnych z końcem r. 1902 4½ prc. 101 do 102 —, 4 prc. 97 do 98. Miejsca płatności dla zapadłych kuponów i wylosowanych sztuk: we Lwowie kasa Banku krajowego we Wie-

dniu c. k. uprzyw. austriacki Bank dla krajów koronnych, Union-Bank, Towarzystwo akcyjne „Merkur“, Allg. Verkehrsbank i Niederösterr. Escomptegesellschaft; w Bernie, Beneszowie, Budziejowicach, Iglawie, Ostrawie morawskiej, Pardubicach, Pilźnie czeskiem, Taborze, Wiedniu i Pradze, Živnostenska Banka pro Cechy a Moravu; w Bernie, Bielsku, Gablonz, Jägerndorf, Lincu, Ołomuńcu, Opawie, Riechenbergu, Rumburgu, Zatecu i w Pradze „Böhmische Union-Bank,“; w Tryeście filia „Union-Bank“ w Insbruku u firmy bankowej Payer et Sonvico; Lublanie, w Laibacher Credit-Bank; prócz tego we filii Banku w Krakowie i wszystkich zastępstwach Banku w Galicyi.

Pożyczki na dobra ziemskie udziela się na przeciąg czasu najdłuższego 57 lat, zresztą na lat 44, 39, 34<sup>1/2</sup>, 29, 22, 18, 15 i 13; na domy na lat 39, 35<sup>1/2</sup>, 29, 22, 18, 15, i 13 zwrotne w półrocznych każdego roku dnia 30. czerwca i 31. grudnia z góry płatnych ratach. Pożyczki na grunta włościańskie udziela się na lat 24, 21, 17<sup>1/2</sup>, 14<sup>1/2</sup>, i 13 zwrotne w ratach półrocznych o różnych terminach według wskazówek Wydziałów powiatowych.

Pożyczki te bywają bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem instytucyj miejscowych udzielane. Pożyczki udzielane na podstawie osobnego oszacowania, wymagają zezwolenia Rady nadzorczej, jeżeli przy dobrach ziemskich kwotę 100.000 k., zaś przy domach kwotę 50.000 k. przekraczają (§. 7. statutów).

W myśl ustawy z 21. czerwca 1882 (Dz. p. . N. 8) jest Bank uprawnionym żądać egzekucyi politycznej, celem ściągnięcia zapadłych odsetek i rat półrocznych.

*B. Oddział komunalny* wydaje obligi komunalne na podstawie i do wysokości pożyczek udzielanych gminom i powiatom, tudzież towarzystwom zaliczkowym utworzonym na podstawie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 Dz. u. p. Nr. 70. i kasom oszczędności gminny i powiatowym: wszystkim tym instytucyom za poręką gmin lub powiatów przyjętą zgodnie z ustawą (§. 31. statutu), wreszcie utworzonym na podstawie ustawy państwowej z 30. maja 1869 Dz. u. p. Nr. 93 spółkom wodnym, a to w myśl zmienionego uchwałą sejmową z 5. maja 1900 statutu bankowego. Od roku 1895 wydaje Bank krajowy 4<sup>1/2</sup> prc. obligacye komunalne III. emisyi w sztukach po K. 200, 1.000, 5.000,

i 10.000, a zaś od 1889 r. 4 proc. obligacje komunalne IV. emisji w takichże samych sztukach jak emisja III.

Emisja I. 5 proc. komunalnych obligacyj została w r. 1889 zamknięta, zaś emisja II. w ciągu roku 1900 w obieg puszczoną. Do ściągnięcia obligacyj komunalnych I. emisji ustanowiony jest termin 30. czerwca 1909 roku jako termin nieprzekraczalny. Emisja III. 4<sup>1/2</sup> proc. obligacyj komunalnych została w drugiej połowie r. 1895, zaś emisja IV. 4 proc. obligacyj komunalnych w połowie r. 1899 w obieg puszczoną.

Obligacje komunalne są opatrzone półrocznymi na dniu 1. kwietnia i 1. października każdego roku płatnymi kuponami. Za wypłatę procentów i kapitału poręcza Bank posiadaczom obligacyj komunalnych, przede wszystkim szczegółowo dla tych obligacyj utworzonym funduszem rezerwowym, następnie swoimi aktywami, a o ileby te fundusze na pokrycie zobowiązań płynących z tej emisji nie wystarczyły, wchodzi w zastosowanie gwarancja kraju w myśl postanowień Sejmu z 21. października 1884 z i 21. października 1899 r. (§. 3. B. al. 3. i §. 37. al. c. statutu).

Obligacje komunalne i kolejowe Banku krajowego mogą być użyte jako kapitały zakładowe i fundacyjne instytucji stojących pod nadzorem publicznym, niemniej jako kapitały popularne, fideikomisowe, depozytowe, wreszcie po kursie dziennym jako kaucyje służbowe.

Pożyczki komunalne mogą być udzielane tylko za uchwałą Rady nadzorczej, powziętą na wniosek Dyrekcyi, a zatwierdzoną przez Wydział krajowy.

Kupony i obligacje komunalne zadawniają się podobnie jak kupony i listy zastawne krajowe w 3 względnie 30 latach.

Kurs obligacyj komunalnych z końcem roku 1902: 5 proc. 102·25—103·50, 4<sup>1/2</sup> proc. 100·50—101·20, a 4 proc. 96·50—97·50.

*C. Oddział kolejowy* utworzony został w Banku na mocy uchwały Sejmu z dnia 17. maja 1883. Celem tego oddziału jest udzielenie pożyczek w obligacjach kolejowych państwu, krajowi tudzież prywatnym przedsiębiorstwom na budowę kolei żelaznych w kraju.

Ustawa państwowa z dnia 31. grudnia 1894 Dz. p. p. Nr. 10 z roku 1895, nadająca obligacyom kolejowym Banku cha-



rakter papierów o bezpieczeństwie pupilarnem, dała Bankowi podstawę do emisji swoich obligacyj kolejowych. W r. 1902 nie wypłacił Bank żadnej nowej pożyczki kolejowej, wypłata pożyczki dla kolei Przeworsk-Bachórz nastąpiła z początkiem r. 1903.

Kurs obligacyj kolejowych z końcem r. 1902: 96·50—97·50.

*D. Oddział bankowy* obejmuje następujące interesa:

a) nabywanie wierzytelności i ściąganie tychże na własny i obcy rachunek, umawianie się z dłużnikami i wierzycielami o ich spłatę w ratach;

b) kupno i sprzedaż własnych listów zastawnych, obligacyj komunalnych i obligacyj kolejowych;

c) eskontowanie wylosowanych własnych listów zastawnych, obligacyj komunalnych, oraz kuponów od tych listów i obligacyj;

d) udzielanie zaliczek na własne listy zastawne, obligacje komunalne, urzędownie na giełdzie notowane listy zastawne innych w kraju istniejących zakładów hipotecznych, na obligacje krajowe i wogóle na papiery wartościowe, w których kapitały pupilarne lokowane być mogą.

e) eskontowanie weksli w szczególności weksli przedkładanych przez kasy oszczędności, powiatowe i gminne kasy pożyczkowe, stowarzyszenia zaliczkowe i inne oparte na ustawie z 9. kwietnia 1873. Dz. u. p. Nr. 70, jak również przez koła kredytowe, tudzież reeskontowanie weksli;

f) udzielanie pożyczek gminom i powiatom, kasom pożyczkowym gminnym i powiatowym, stowarzyszeniom zaliczkowym (jak pod e) na skrypta dłużne.

g) udzielanie zaliczek na płody rolnicze, górnicze i przemysłowe na podstawie listów składowych (warrantów) wystawionych przez zarządy składów publicznych, oraz udzielanie pożyczek na zastawy;

h) przyjmowanie gotówki na wkładki oszczędności, asygnaty kasowe i na rachunek bieżący. Przy wkładkach oszczędności najmniejsza wkładka może wynosić 10 koron. Wkładki z odsetkami do wysokości szesnastu milionów koron posiadają gwarancję funduszu krajowego. Asygnaty nie mogą na mniejsze od 200 koron kwoty opiewać, a suma wydanych asygnat nie może przekroczyć kwoty 4,000.000 koron;

i) przyjmowanie depozytów;

k) prowadzenie towarowego interesu komisowego ;

l) pośredniczenie w zakładaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw rolniczych, przemysłowych i handlowych, oraz udzielanie im pożyczek ;

m) udzielenie pożyczek na przedsiębiorstwa melioracyjne, ułatwianie na drodze kredytu tworzeniu się spółek melioracyjnych, a względnie wykonywanie robót melioracyjnych na rachunek osób trzecich.

Bank krajowy wyposażony z funduszków krajowych kapitałem zakładowym w kwocie jednego miliona złr., podlega zwierzchnictwu Wydziału krajowego, któremu Dyrekcya Banku z końcem każdego roku przedstawia zamknięcie rachunkowe, bilans i inwentarz opatrzone sprawozdaniem Rady nadzorczej dla udzielenia absolutorium, celem przedłożenia onychże na najbliższej sesji sejmowej.

Nadwyżka dochodów obliczona w myśl postanowień prawa handlowego obracaną będzie zgodnie z §. 72 stat.; w  $\frac{4}{10}$  na pomnożenie zakładowego majątku Banku, dopóki ten majątek nie osiągnie wysokości 4,400.000 koron; b)  $\frac{3}{10}$  na utworzenie funduszu rezerwowego; c) w  $\frac{2}{10}$  na utworzenie specjalnej rezerwy dla listów zastawnych; d) w  $\frac{1}{10}$  na utworzenie specjalnej rezerwy dla obligacyj komunalnych II., III. i następnych emisyj.

Skoro kapitał zakładowy Banku dojdzie do wyżej wspomnianej kwoty 4,400.000 koron, nadwyżka coroczna przychodów w powyższej wysokości kapitału zakładowego, oddaną będzie do dyspozycji Sejmowi krajowemu.

*Rok obrotowy 1902.* W ciągu roku 1902 umieścił Bank 12,243.300 swoich emisyj z zyskiem 220.501·36.

W roku 1902 wpłynęło 1937 podań o pożyczki hipoteczne na łączną kwotę 25,064.300 koron, wydano promes 1546 na kwotę 15,970.600 koron, wypłacono 837 pożyczek w kwocie 8,542.800 K., co łącznie z pożyczkami w poprzednich latach wypłaconemi czyni 12.580 pożyczek w ogólnej sumie 146,155.800 koron.

W oddziale komunalnym udzielił Bank w 1902 r. 21 pożyczek w obligacjach komunalnych w ogólnej sumie 867.600 kor., co łącznie z pożyczkami w poprzednich latach wypłaconemi czyni 502 pożyczek w ogólnej sumie 22,076.200.

Całkowity obrót z wszystkich operacyj Banku w r. 1902

wynosi sumę koron 1.144,213.073·72. Obrót kasowy wynosił kor. 246,715.145·49. Eskontowano 39.973 weksli na sumę 54,485.814·25 koron. Czysty zysk w r. 1902 wynosił koron 332.051·24. Obecny majątek Banku w kapitale zakładowym i rezerwach wynosi koron 7,049.611·11, strącając zaś kwotę koron 23.442 będącą własnością dłużników komunalnych, wynosi zwiększenie majątku Banku ponad pierwotną, dwumilionową dotację krajową kwotę 5,026.169·11, uzbieraną przez Bank w ciągu ośmnastu lat jego istnienia.

## URZĘDNIICY.

Naczelny Buchalter: Michał Majewski.

Wicedyrektorowie: Dr. A. Małaczyński, J. Padewski i M. Sędzimir.

Kozakiewicz L., zast. buchalt.  
Stachiewicz Ludw., nacz. likw.  
hipot.

Dr. Drohojowski hr. Jan, se-  
kretarz Dyrekcji i Rady.

Erlacher Walery, naczelnik li-  
kwidatury.

Kossak Stefan, naczelnik li-  
kwidatury.

Nartowski Antoni, kasyer Za-  
kładu głównego.

Łoziński Roman, starszy refe-  
rent hipot.

Krzyszkowski Ign. starszy ref.  
hipot.

Świeżawski Stefan, ref. hipot.

Pieńczykowski Stanisław, sal-  
dokontysta.

Hamerski Mar, starszy likw.

Armółowicz Jan, starszy likw.  
i prokurzysta filii.

Wojciechowski Jul., ref. szac.

Köveš Aleksander, starszy re-  
wident.

Hanke Artur, saldo-kontysta.

Rump Fryderyk, starszy likw.

Królikowski Alojzy „ „

Narajewski Włodzimierz, ref.  
hipoteczny.

Dr. Rużycki Julian, sekretarz  
Banku.

Reiner Juliusz, starszy koresp.

Kowalski Mieczysław, likwid.

Dzikowski Maryan, st. eksped.

Gajewski Marceli, likwidator.

Trzeciński Emil, „

Wilusz Tadeusz, referent hip.

Grollé Józef, korespondent.

Krug Emil „

Wolski Emil, Saldo-kontysta.

Jaszek Czesław, likwidator.

Kocowski Teofil, adj. I. kl.

Wisłocki Włodzimierz „

Osberger Stanisław „

Pizar Władysław „

Burczak Antoni „

Poźniak Zygmunt „

Brandys Józef „

Borkowski Kazim., adj. I. kl.	Czyżewski Jan, asystent
Dr. Szpor Łucyan „	Łukasiewicz Klemens, „
Sobek Józef. archiwista.	Sawczyński Włodzim. „
Sadowski Leon, adj. II. kl.	Pompa Edward „
Rakowski Tadeusz „	Mieszkowski Witold „
Jankowski Antoni „	Bazal Antoni „
Łaszowski Jan „	Sawczak Juliusz „
Jaroszyński Stanisław, sekre- taryz oddziału bank.	Krzyżanowski Franc. „
Freidenberg Wł., adj. II. kl.	Drzewicki Józef „
Wójcikiewicz Kaz. „	Minnicki Władysław „
Bastgen Bruno „	Łazica Stanisław „
Jenik Władysław „	Dr. Agopsowicz Kaz. „
Wiewiórowski T. „	Murczyński Władysław „
Kretschmer Józef „	Czapelski Hilary „
Kiełbusiewicz Kaz. „	Friedlein Stefan „
Gonet Franciszek „	Mally Kamil „
Rieger Stefan „	Malczewski Witold, praktyk.
Brodacki Wł., lustrator stow.	Skórczewski Stanisław „
Haniszewski Jan, ekspedyent.	Harnwolf Kazimierz „
Ropicki Leon, asystent	Malczyński Bol. „
Dragowski Zygm. „	Chodorowski Kaz. „
Kotowicz Teodor „	Hiolski Kazimierz „
Dropiowski Miecz. „	Makowski Józef „
Dr. Szenk Mieczysław asystent	Klimowicz Jan „
Woroszyński Konst. Wł. „	Jamrógiewicz Zyg. „
	Romaszkan Artur „

# Bilans Banku z dnia 31-go grudnia 1902 r.

Stan czynny.

Stan bierny.

	K.	h.		K.	h.
Kasa . . . . .	2,761 699	79	Kapitał zakładowy łącznie z przypa- dającym zyskiem za rok 1902 . .	3,693.859	10
Efekta funduszów rezerwowych . .	1,470.000	—	Rezerwy . . . . .	3,355.752	01
Efekta funduszu emerytalnego . .	367.312	21	Fundusz emerytalny . . . . .	307.312	21
Efekta własne, eskontowane i w kom. Pożyczki emisyjne w listach zastaw- nych, obligacjach komunal- nych i kolejowych . . . . .	864.279	85	Emisyje Banku . . . . .	126,210.900	—
Weksle i warranty . . . . .	126,017.604	—	Wylosowane efekta własnych emisyj	1,011.000	—
Zaliczki na zastaw efektów . . . .	16,905.421	17	Kupony w obiegu . . . . .	677.225	57
Rachunek bieżący, pokryty efektami	157.837	36	Obce kapitały . . . . .	31,002.323	54
Dłużnicy w rachunku bieżącym . .	2,788.408	05	Lokacje Zastępstw . . . . .	780.375	55
Realności z licytacji nabyte . . . .	15,026.992	53	Żyro obligo . . . . .	—	—
Udziały w Towarz. handlowych, przemysłowych i innych . . . . .	57.584	89	Różne rachunki . . . . .	64.081	23
Ruchomości . . . . .	652.072	50	Procenta przenośne . . . . .	1,012.994	76
Różne rachunki . . . . .	24.448	14			
	1,082.163	48			
168,115.823		97		168,115.823	97

C. k. uprz.

## Galicyjski akc. Bank hipoteczny

we Lwowie.

C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny został otwarty 15. lipca 1867 roku na mocy statutów zatwierdzonych przez Najjaśn. Pana dnia 12. stycznia 1867 r.

Kapitał zakładowy wynosi 16,800.000 K., i podzielony jest na 42.000 akcji po 400 K. pełno wpłaconych.

Bilans sporządzony z dniem 31. grudnia 1902 roku wykazuje 1,435.024 K. 04 h. czystego zysku.

Zakład działa także przez filie w Krakowie, w Czerniowcach i Tarnopolu, oraz przez Ekspozytury w Stanisławowie, Podwoleczyskach i Nowosielicy.

Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny zajmuje się udzieleniem pożyczek hipotecznych w 4<sup>1/2</sup>% i w 4% listach hipotecznych, nabywaniem wierzytelności hipotecznych, tudzież wszelkimi interesami bankowymi, wekslarskimi, zaliczkowymi, niemniej wydawaniem asygnacyj kasowych i udzielaniem zaliczek na produkty gospodarskie.

Działalność jego rozciąga się na cały obszar Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, na Księstwo Śląskie i Bukowińskie, oraz Margrabstwo Morawskie. Ma prawo zakładać filie i ustanawiać ajencye w innych miastach krajów, na które się rozciąga jego działalność, a oprócz tego ajencyę we Wiedniu.

Z Bankiem hipotecznym połączona jest Kasa zaliczkowa, która za poręczeniem lub na zastaw udziela pożyczek od 10 do 2.000 K. za spłatą kapitału w ratach tygodniowych, miesięcznych i kwartalnych.

Każdy  $4\frac{1}{2}\%$  list hipoteczny musi być wylosowany w przeciągu 50 lat, zaś każdy  $4\%$  list hipoteczny w ciągu 60 lat od daty wystawienia.

Kupony  $4\%$  i  $4\frac{1}{2}\%$  listów hipotecznych, płatne są dnia 1. maja i 1. listopada każdego roku.

Kupony listów hipotecznych wolne są od podatku rentowego.

Kupony listów hipotecznych w przeciągu 6 lat po terminie do wypłaty nie prezentowane, ulegają przedawnieniu.

*Rada nadzorcza:* Prezydent: Adam hr. Gołuchowski.

*Wiceprezydent:* Tchorznicki Kazimierz.

*Komisarz rządowy:* rad. nam. Jerzy Piwocki.

*Zastępca kom. rząd.:* Klusik-Orzechowski Tadeusz, starszy radca skarbu.

*Członkowie rady nadzorczej:* Chamiec Jaksa Antoni, Natan Löwenstein dr. pr., Józef Męciński, Roiński Emanuel dr. pr., Rybicki Aloizy dr. pr., Skrzyński Seweryn, Stadnicki Tomasz hr., Till Ernest dr. pr.

*Dyrekcya:* Bolesław Bielański, Fruchtman Jakób dr. pr.

*Zastępca dyrektora:* Sekler Wilhelm.

*Sekretarz Banku:* Lewakowski Aleksander, prokurator.

*Sekretarz dyrekcji:* Feldstein Herman.

*Prokuryści:* Winiarz Jan nac. buchalt., dr. Maryan Boziewicz oddz. hipoteczny, Miłaszewski Jan kasyer główny. Weisman Maksymilian nac. kantoru wymiany, Hoppen Herman nac. oddz. depoz., Mendrochowicz Wiktor nac. likw. hipot., Czesław Mravinesics nac. Kasy zaliczk.

*A) Oddział hipoteczny:* a) *Biuro hipoteczne. Referenci:* Dr. Maryan Boziewicz prokurator., Rutkowski Wojciech, Rudyński Jan, dr. Mester Szymon, adjunkt Zarzycki Jan, asyst. Kowarz Maryan, prakt. Steczkowski Władysław.

b) *Likwidatura hipoteczna:* nacelnik: Mendrochowicz Wiktor prokur., likwid.: Lipiński Roman, kasyer: Baczewski Arnold, adjunkci: Teppa Michał, Barasz Edward, asystenci: Karp Arnold, Brandeis Otton, Góra Romuald, Bibelman Mateusz.

c) *Protokół*: asystent: Moldauer Henryk.

B) *Oddział handlowy*:

a) *Kasa główna*: Miłaszewki Jan, kasyer prokurzystą.

b) *Kantor wymiany*: naczelnik: Weissman Maksym, prokur. kasyerzy: Mościsker Simel, Kirscher Gustaw, korespondent: Feilles Karol, asystenci: Dr. Adler Henryk, Wittemberski Bolesław, Gabel Józef.

c) *Kasa depozytów*: naczeln.: Hoppen Herman prokurzystą, kasyer: Wohlfeld Maurycy, asyst.: Schiller de Schildenfeld Maksymilian.

d) *Likwidatura weksli i asygnat kasowych*: naczeln.: Sekler Wilhelm zast. dyr., adjunkci: Schumer Ludwik, Max Rudolf, Suesser Henryk, asyst.: Frankfurter Karol.

e) *Korespondencya*: naczeln.: Mokrzycki Wit, korespondent: Neszel Herman, adjunkt Kurzer Gustaw.

f) *Rewizya*: naczeln.: Mehrer Aron, rewident: Stroynowski Alfred, asystenci: Kriss Benjamin, Rubinstein Maurycy, Bobelak Stanisław, Mehrer Emanuel.

g) *Buchalterya*: Winiarz Jan naczelnik prok., saldakontyści: Ryszard Stanisław, Simon Rudolf, adjunkci Adler Henryk, Sand Samuel.

h) *Likwidatura kuponów*: likwidator: Karlsbad Izydor, asystent: Melbechowski Mieczysław.

i) *Kasa zaliczkowa*: Mravinesics Czesław prokur. naczelnik, kasyer: Orzechowski Feliks, skarbnik: Kolischer Herman, asystenci: Löwenthal Benedykt, Schrenzel Fryderyk, Kozłowski Roman, prakt.: Weiss Ignacy.

k) *Ekspedyt*: Glixelli Juliusz ekspedytor.

**Filia w Krakowie.** *Cenzorowie*: Jawornicki Józef, Kaufman Józef dr. praw, Schütz Adolf wł. d., Tilles Samuel dr. praw, Jakubowski Jan dr. pr. adw.

*Dyrygent*: Blumenfeld Adolf.

*Współfirm.*: Dołycki Karol.

*Urzednicy*: Theobald Teodor br., buch. prokur., Czapelski Kazimierz kasyer prokur., dr. Kolischer Karol prokur., kasyer kant. wym.: Kaufman Bernard, adjunkt: Reislér Herman, asystenci: Pudek Jan, Salamon Adolf, Ripper Wilhelm, Metallman



Henryk, Kirchmayer Piotr, Wróbel Teofil, Adler Leopold, Feldstein Józef, prakt. Glaser Józef.

**Filia w Czerniowcach.** *Cenzorowie:* Langenhan Fryderyk prez. izby handl., dr. Fryderyk Kleinwächter prof. wszechn., Kehlmann Szymon dr. adw. kr.

*Dyrygend:* Burstin Stanisław.

*Współfirm.:* Hauswald Edmund.

*Urzednicy w Czerniowcach:* Nacz. oddz. tow. z praw. firmow.: Kindler Jakób, kasyer: Braun Gabryel, Bodenstein Gustaw, prokurzyści. Likwidator: Mittelmann Salamon, Adjunkci: Birnberg Filip, Schaff Robert. Asystenci: Mann Dawid, Schulman Henryk, Beiner Leon, Berger Szymon, Rosenzweig Mayer, Frenkl Paweł, Melzer Zygmunt, Beer Jakób, Seidmann Mendel, Różycki Stanisław.

*Urzednicy w Ekspozyturze w Nowosielicy:* Rappaport Leon, Długacz Józef, Bilewicz Paweł.

**Filia w Tarnopolu.** *Cenzorowie:* Pohorecki Stanisław dr. pr. adw., Maniewski Maryan wł. d., Horowitz Jakób dr. pr., adw.

*Dyrygent:* Frenkl Leon.

*Współfirm.:* Paygert Kornel dr.

*Urzednicy:* Brandeis Henryk buch., Parnas Jakób, kasyer, prokurzyści. Magazynier: Rieger Kazimierz. Adjunkci: Markheim Jakób, Severin Eugeniusz, Horowitz Adolf. Asystenci: Kittner Henryk, Gabryel Karol, Tapkowski Michał, Zucker Feliks, Wortman Wilhelm, Wiener Bertold.

*Urzednicy w Ekspozyturze w Podwołoczyskach:* Adjunkt: Mester Ignacy. Asystenci: Brühl Wilhelm, Wielopolski Konrad hr.

*Ekspozytura w Stanisławowie.* *Urzednicy:* Patraszewski Wacław, kierownik. Adjunkci: Lamm Joachim, Rauch Bernard, Perlmutter Hermann. Asystent: Kahane Emil. Prakt.: Ebner Jakób, Hofmann Józef.

# LWOWSKA FILIA

## BANKU GALICYJSKIEGO DLA HANDLU I PRZEMYSŁU.

---

*Delegat Rady Zawiadowczej:* Dr. Alfred Zgórski, radca rządu, kawaler orderu żelaznej korony, etc.

*Zastępca delegata:* Ludwik Baldwin Ramult.

*Dyrektor:* Jan Kazimierz Zieliński, kaw. ord. Franc. Józefa.

*Dyrektor-zastępca:* Adolf Libmann.

*Oddział bankowy i wkladkowy:* Pinder Karol, kasyer główny, Karol Kazubski, naczelny buchalter, Kinelski Franciszek, Liskowacki Tadeusz, Pieniążek Jarosław, Schönwetter Henryk, Kastner Konstanty, Szotarski Ignacy, Godlewski Ernest, Schrenzel Józef, Kuchtowski Stanisław, 4 woźnych.

*Oddział zastawniczy:* Świerczewski Edmund, naczelnik, Emott Ryszard, Hrabak Franciszek, kasyer, Dąbcański Leszek, magazynier, Pöck Franciszek, Morawiecki Karol, Kraśniańska Leokadya, Barbaro Klara, Kandel Baruch, 2 woźnych.

*Oddział towarowy:* Kucner Franciszek, naczelnik, Chmielewski Albin, Goderski Władysław, Scheffs Marcelli, 1 woźny.

---

# ZARZĄD GALICYJSKIEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

w e L w o w i e.

---

## Wydział.

*Przewodniczący:* Stanisław Niezabitowski.

*Zastępca przewodniczącego:* Dr. Józef Pająk.

## Członkowie.

Dr. Władysław Abraham, Ignacy Drexler, dr. Jarosław Kulačzkowski, dr. Adolf Lilien, Eugeniusz Pierożyński, dr. Rudolf Różycki, Jan Schulz, Karol Sklepiński, dr. Zygmunt Skowroński, dr. Edward Stroynowski.

## Dyrekcya.

*Dyrektorowie:* Antym Nikorowicz, dr. Jan Kanty Steczkowski.

*Zastępca dyrektora:* dr. Edward Stroynowski.

*Komisarz rządowy:* Jan Adam Czeżowski, radca c. k. Namiestnictwa.

*Zastępca Komisarza rządowego:* Stanisław Zimny, radca c. k. Namiestnictwa.

*Syndyk:* Dr. Paweł Dąbrowski, adwokat krajowy.

### Urzędnicy.

*Naczelny buchalter*: Karol Czauderna.

*Kasyer*: Wiktor Osiadacz.

*Likwidator*: Leopold Wilimowski.

*Sekretarz*: Adam Bartkowski.

*Rewidenci I. kl.*: Eugeniusz Gruzewski, Jan Pazirski i Zygmunt Szulakiewicz.

*Referent hipoteczny*: Filibert Czaykowski.

*Rewidenci II. kl.*: Jan Górski, Franciszek Żmudziński i Walery Struszkiewicz.

*Adjunkci I. kl.*: Jan Czabański, Henryk Grabiński, Piotr Tustanowski i Wincenty Zieniewski.

*Adjunkci II. kl.*: Walery Kaszyński, Emil Müller, Antoni Królikowski i Juliusz Starkel.

*Asystenci I. kl.*: Kazimierz Peplowski, Emil Sarnicki, Stefan Bobowski, Edward Kienzler i Bronisław Radziszewski.

*Asystenci II. kl.*: Michał Przestrzelski, Józef Piórkiewicz, i Feliks Merunowicz.

*Asystenci III. kl.*: Antoni Liske i Stanisław Czernicki.

### Praktykanci.

Jan Czarnecki, Witold Linhardt, Józef Jägermann, Bolesław Żołyński, Leon Zagórski, Jan Kokurewicz i Jan Antoni Prochenko.

---

# GALICYJSKIE TOWARZYSTWO KREDYTOWE ZIEMSKIE WE LWÓWIE (UL. KARŁA LUDWIKA L. 1).

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie założone w roku 1841, trudni się udzielaniem pożyczek w listach zastawnych na większą własność zapisaną w urzędach hipotecznych przy sądach kolegialnych w Galicyi, Bukowinie i W. Księstwie Krakowskiem.

Przeprowadziwszy w r. 1890 ogólną konwersyę 5 proc. listów zastawnych na  $4\frac{1}{2}$  proc., a w r. 1893 konwersyę wszystkich  $4\frac{1}{2}$  proc. listów zastawnych na 4 proc., wydaje obecnie tylko te ostatnie opiewające na walutę koronową z okresem 56-letnim.

Pożyczki w tych listach zaciągane, mogą być umarżane w 41 lub 56 latach, a w pierwszym razie półroczna rata procentowa i amortyzacyjna wynosi razem  $2\frac{1}{2}$  proc., w drugim zaś razie  $2\frac{1}{4}$  proc. Wszystkie w obiegu będące  $4\frac{1}{2}$  proc. listy zastawne, zostały wypowiedziane — i w dniu 31. grudnia 1893 dalsze ich oprocentowanie ustało.

Należności za wygotowanie listów zastawnych 9332 K. Prowizyę zwłoki z powodu chylenia rat K. 251.431. Ogółem K. 493.931. Wydatki na zarząd K. 376.499. Czysta przewyżka K. 253.635.

Stan majątku z końcem roku 1902 K. 5,224.036.

*Rada nadzorcza:* Prezes: Brykczyński Stanisław.

*Członkowie:* Jabłonowski Józef, Skrochowski Feliks.

*Zastępcy:* Younga Zdzisław, Dydyński Aleksander i Obertyński Adam.

*Dyrekcya:* Prezes: **dr. Kraiński Władysław.**

*Zastępca prezesa:* Gniewosz Stanisław.

*Dyrektorowie:* Rozwadowski Franciszek, Żaba Stanisław i Vivien Jan.

*Syndyk:* Dr. Skalkowski Tadeusz.

*Zastępcy syndyka:* Dr. August Łoziński i dr. Włodzimierz Mochnacki.

*Sekretarz:* Mazanowski Aleksander.

*Naczelnik rachunkowości i Kasy:* Biliński Edmund, c. k. radca rządu.

*Kontrolor:* Borkowski Oktaw.

*Likwidator:* Obertyński Juliusz.

*Kasyer:* Deryng Władysław.

*Ofycyalowie I. klasy:* Stoiński Stanisław, dr. Wiktor Artur i Reindl Włodzimierz.

*Ofycyalowie II. klasy:* Lang Justyn, Kluczenko Mikołaj, Smutny Jan Waclaw.

*Adjunkci I. klasy:* Sadowski Stefan, Chaberski Kazimierz, Girtler-Kleeborn Ernest, Olszewski Leon.

*Adjunkci II. klasy:* Parylewicz Michał, Klimke Józef, Hubel Jan, Podoski Junosza Aleksander.

*Asystenci I. klasy:* Hołyński Maryan, Wojtowicz Julian, Dimmel Maryau, Jełowicki Szczęsny.

*Asystenci II. klasy:* Niesiołowski Franciszek, Kruszewski Walenty, Rudnicki Zdzisław, Lachowski Stanisław, Gorylewicz Stanisław (extra statum), Stobiecki Józef (extra statum).

*Protokolista:* Grzywiński Jan.

*Praktykanci:* Podlacki Gustaw, Prokopowicz Bronisław, Kretschmer Emanuel, Łuczkiwicz Tadeusz, Theodorowicz Leon, Tucki Mieczysław, Theodorowicz Witold, Jaruntowski Władysław.

*Urzednicy manipulacyjni:* Miśniakiewicz Włodzimierz, Wallek Alojzy, Kulczycki Edward, Borkowski Teodor, Wereszczak Józef.

# BANK ZALICZKOWY

WE LWOWIE

PRZY ULICY HETMAŃSKIEJ L. 10.

(Gmach własny).

---

## Z A R Z A D

i urzędnicy Banku Zaliczkowego we Lwowie.

*Prezes Rady nadzorczej:* Dr. Skalkowski Tadeusz.

*Zastępca prezesa:* Dr. Ekielski Józef.

*Sekretarz:* Dr. Górecki Tadeusz.

*Zastępca sekretarza:* Dr. Roiński Emil.

*Członkowie:* Chołoniewski Stanisław, Epler Karol Edward, Gieszkowski Zygmunt, Dr. Gostkowski Roman, Krzen Edmund, dr. Lewakowski Maryan, dr. Merunowicz Józef, Mravincsics Czesław, Niemczynowski Stanisław, dr. Opolski Wiktor, Piwocki Jerzy, Riedl Jan, Ross Juliusz, dr. Sawczyński Henryk, Tomicki Józef, Towarnicki Władysław, Widt Seweryn.

*Komisya kontrolujaca:* Ross Juliusz, Mravincsics Czesław, dr. Lewakowski Maryan.

*Komisya rewizyjna:* Bal Stanisław, Lewicki Bolesław, Majewski Michał.

*Dyrekcya*: Dr. Czyżewicz Adam, Terenkoczy Władysław,  
Ruszczyński Gwidon.

*Zastępcy dyrektorów*: Dr. Mochnacki Włodzimierz, Szkowron  
Albert, Gilatowski Karol.

*Syndyk*: Dr. Kuczkiwicz Jan.

**Urzędnicy.**

*Buchalter*: Gilatowski Karol.

*Likwidator*: Żmudzki Waclaw.

*Rewident*: Zarzycki Adam.

*Adjunkci*: Schmidt Józef, Bieniecki Kazimierz.

*Asystenci*: Zagórski Bolesław, Hilki Adolf.

*Praktykant*: Czaykowski Józef.

---



## Bilans Banku zaliczkowego we Lwowie za rok 1902.

Stan czynny	Koron	hal.	Stan bierny	Koron	hal.
Pożyczki na weksle . . . . .	2,811.825	69	Udziały członków . . . . .	426.767	81
" " skrypty i w rachunku	675.343	89	Fundusz rezerwowy . . . . .	153.876	34
Lokacya funduszu rezerwowego .	132.820	—	Różne fundusze własne . . . . .	106.147	49
Gmach własny . . . . .	400.000	—	Wkłady oszczędności . . . . .	2,265.975	42
Odsetki na rok nast. wypł. . . . .	3.859	02	Zobowiązania własne . . . . .	875.555	—
Realność lk. 1354 1/4 . . . . .	50.260	30	Gmach własny . . . . .	188.364	56
Koszta urządzenia i ruchom. . . . .	3.571	06	Odsetki na rok nast. pobr. . . . .	28.669	15
" administracyi . . . . .	2.420	—	Realność lk. 1354 1/4 . . . . .	28.424	94
Zaliczki procesowe i notaryalne . .	3.556	31	Zaliczki procesowe i notar. . . . .	1.795	31
Gotówka . . . . .	70.144	78	Zysk z roku 1902 . . . . .	78.225	03
	4,153.801	05		4,153.801	05

# BANK ROLNICZY

we Lwowie.

Stowarzyszenie zarejestrowane o poręce ograniczonej.

Rok założenia 1881.

---

*Rada nadzorcza* uzupełniona w dniu 30 kwietnia 1902.

*Prezes*: Emil hr. Potocki.

*Wiceprezes*: Bronisław Skibniewski.

*Członkowie*: Augustynowicz Bolesław, dr. Balko Władysław, Bank hipoteczny Lwów, dr. Dąbrowski Paweł, Henzel Seweryn, Horodyński Zbigniew, Porceri Ksawery, Schellenberg Artur, Seferowicz Jan, Śmiałowski Bolesław, Szczerbicki Franciszek Ksawery, Dr. Szyszyłowicz Ignacy, Tustanowski Władysław.

*Dyrekcja*: Ksawery Porceri, Seweryn Henzel.

*Prokurzysta*: Maryan Mielński.

*Urzednicy*: Kazimierz Mierzejewski, Józef Rynczarski, Henryk Małecki, Karol Goldstaub, Paweł Kozłowski, Józef Zawirski, Wilhelm Wawreczka, Jan Strigl.

Celem Stowarzyszenia jest:

a) pośredniczenie przy zakupnie i sprzedaży produktów rolnych i leśnych, jakoteż produktów przemysłu rolniczego i leśnego, niemniej zakupno i sprzedaż takichże produktów, tak na obcy jak i na własny rachunek;

b) pośredniczenie w zakupnie i sprzedaży dóbr nieruchomości, parcelacji takowych, jakoteż przy zawieraniu umów dzierżawnych, konwersyi pożyczek hipotecznych i t. p.

c) pośredniczenie w zakupie maszyn, narzędzi gospodarskich, nawozów sztucznych i t. d.

d) pośredniczenie i współdziałanie przy wszelkich czynnościach i przy tworzeniu Spółek i Towarzystw dla podniesienia kultury (melioracyjnych), jak n. p. drenowanie i t. p.

e) pośredniczenie w uzyskaniu kredytu dla podatków konsumcyjnych;

f) udzielanie zaliczek na produkta Towarzystwu do komisowej sprzedaży oddane, jakoteż kredytów na podkład produktów, papierów wartościowych i zapisów hipotecznych, o ile stoją w związku z komisowym handlem produktów;

g) przyjmowanie pieniędzy za oprocentowaniem na rachunek bieżący.

### I. Przychody i rozchody kasy.

Przychód wynosił wogóle w r. 1902 K.	2,425.091·97
Rozchód " " " " " "	2,398.945·01
Ogólny obrót kasowy . . . . .	K. 4,822.036·98
Pozostało gotówki z 31 grudn. 1902 K.	24.146·96

### II. Bilans o stanie majątku z roku.

Zestawiony bilans po dzień 31 grudnia 1902 r.	
zamknięty tak w stanie czynnym jak w stanie biernym . . . . .	K. 729.543·12
wykazuje ogólny stan majątku stowarzyszenia.	

### III. Rachunek strat i zysków.

Według szczegółowego wyciągu z tego rachunku	
wynosiły przychody . . . . .	K. 83.865.40
Wydatki zaś na koszt administracji, amortyzacye i odpisanie wątpliwych należności . . . . .	K. 68.950.69
Nadwyżka w r. 1902 K.	14.014.71

# ZARZĄD AKCYJNEGO BANKU ZWIĄZKOWEGO

dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

---

*Rada nadzorcza:* Wojciech Biechoński, Hilary Filasiewicz, Eugeniusz Kusiba, Kazimierz Łaski, Roman kn. Puzyna, Ludwik Baldwin Ramułt, Bolesław Żardecki.

*Rada zawiadowcza:* Prezes: Adam hr. Skrzyński. Zastępcy: Stefan Sękowski i Władysław Terenkoczy.

*Dyrekcya:* Wojciech Biechoński, Piotr Szczepański, Narcyz Ulmér.

---

# FONCIÈRE

## Peszteński Zakład Ubezpieczeń

(założony w r. 1864).

Główna siedziba w Budapeszcie, Sas-uteza 10.

Pełnowpłacony kapitał akcyjny: Koron 3,000.000.

Funousze rezerwowe; Koron 19,818.000.

Dochody roczne z premii: około Koron 10,300.000.

Ogólny fundusz gwarancyjny: koło Koron 32,800.000.

### Dyrekcya.

Hugo de Kilény, Prezes; Engel de Cserkut M., wł. dóbr; Guttentag Gustaw, właściciel dóbr; Hoffmann S. szef firmy „S. i F. Hoffmann“; Lederer Aleks. de wiceprezydent k. węg. Tow. żeglugi parowej „Adria“; Sarbó, de, Szepesváraljai prezes Rady W. nadz. węg. bank. hipotecznego, Simó Ludwik de, nadkurator siedmiogrodzkiego ew. ref. okręgu kościelnego, poseł do Rady państwa; Strasser Alfred, wł. dóbr, Vay Dyonizy baron, c. i k. podkomorzy, członek Izby magnatów; Dr. Juliusz Keppich.

*Dyrektorowie referenci:* Ribàri Maurycy i Serbó de Szepe-svárljai Leon P.

*Sekretarz generalny:* Tauszig Hugo.

*Prokurzysta:* Temesváry Emeryk.

*Rada nadzorcza:* Prezes, Ribàri Ludwik. Członkowie: Auer Robert, Doctor Juliusz, Dr. Marquet Louis de, N. Friedmann.

*Cel:* Ubezpieczenie od ognia, na życie ludzkie we wszystkich kombinacjach, od szkód wynikłych z transportów towarów i walorów, od nieszczęśliwych wypadków, od strat czystego dochodu skutkiem ubytku czynszu w zgorzałych domach czynszowych, od szkód skutkiem stłuczenia szyb lustrowych i od szkód skutkiem kradzieży z włamaniem.

Generalna Agencja we Lwowie protokołowana dla Galicyi i Bukowiny w Sądzie handlowym we Lwowie.

*Biura:* przy ul. Akademickiej l. 28.

*Sekretarz generalny i pełnomocnik dla Galicyi i Bukowiny:* Tenner Juliusz.

*Zastępca szefa:* Kranzdorf J.

*Referent działu ogniowego:* Geist Maurycy.

„ „ *życiowego:* Mehr Adolf.

„ „ *wypadkowego:* Halberstam Maks.

„ „ *kradzieży z włamaniem:* Vacat.

*Buchalter I.:* Deutsch Armin.

*Buchalter II.:* Barszak Jakób.

*Kasyer:* Braun Szymon.

8 urzędników, 4 praktykantów, 2 woźnych.

Filia w Czerniowcach (dla Bukowiny) przy ul. Pańskiej 10a.

*Sekretarze:* Atlas Gustaw i Wender Maksymilian.

5 urzędników, 1 woźny.

Bilans za r. 1901 wykazuje następujące szczegóły:

a) **Dział życiowy:** Stan ubezpieczeń z końcem grudnia 1901 wynosił 194.433 polic z kapitałem ubezp. kor. 63.308.185 i rentą kor. 14.192. Dochody z premii: kor. 2,598.763·18: dochody z odsetek: kor. 690,694·63; Na police płatne i wykupna wydano kor. 1,537.723·37; Rezerwa premijna podniosła się na kor. 15,374.462·44; Ubezpieczonym na wypadek śmierci z rocznym rozdziałem zysku przypadła dywidenda 48<sup>4</sup>/<sub>5</sub> pre. rocznej premii. Czysty zysk za rok 1901 wynosił kor. 148.455.61.

b) **Dział ogniowy:** Dochody z premii w gotówce: koron 5,068.495·81; premia kontrasekuracyjna; koron 2,561.336·72; szkody na własnym rachunku: Kor. 1,164 460·36; Skrypta premijne, płatne w latach następnych: kor. 17,819.180·79; Rezerwa premijna netto: kor. 1,002.864.

c) **Dział gradowy:** Dochody z premii: kor. 355.920·80; premia kontrasekuracyjna: kor. 240.246·27; szkody na własnym rachunku kor. 69.661·62.

d) **Dział wypadkowy:** Dochody z premii: kor. 440.526·59 premia kontrasekuracyjna: kor. 47.685·96; szkody na własnym rachunku: kor. 206.680·67; Rezerwa premijna: kor. 158.047. (własny rachunek); Skrypta premijne płatne w latach następnych; kor. 2,170.915·05.

e) **Dział transportowy:** Dochody z premii: kor. 1,803.764·57 premia kontrasekuracyjna; kor. 89.277·23; szkody na własnym rachunku: kor. 820.170·85; Rezerwa premijna: kor. 93.210— (własny rachunek).

**Nadwyżka** za rok 1901, wynosiła: kor. 212.767·28, **Dywidenda** dla akcyonaryuszy 6 prc.

**Fundusze gwarancyjne** Zakładu ulokowane były z dniem 31 grudnia 1901 jak następuje:

1. Pałace Zakładu w Budapeszcie i w Wiedniu	kor.	3,013.834·62
2. Pożyczki hipoteczne . . . . .	„	218.937·34
3. Pożyczki na własne police życiowe . . . . .	„	2,497.360—
4. Papiery wartościowe . . . . .	„	9,144.920·08
5. Gotówka w kasie, weksle etc. . . . .	„	2,972.400·36
5. Debitorzy po odciążeniu kredytorów . . . . .	„	4,662,691·10
	Razem kor.	22,510.143·46
Dochody z premij w roku 1901 . . . . .	„	10,267.470·95
	Ogółem kor.	32,777.614·41

# Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń „Dnister“

(założone w r. 1892).

---

Rada Nadzorcza w roku 1903: prezydent honorowy Jego Ekscelencya Andrej graf Szeptyckyj metropolita Galicyi, prezydent radca Hryhoryj Kuźma, zastępca prezydenta ks. mitrat Łew Turkiewycz, członkowie: ks. Dr. Iwan Grobelskyj, Josyf Huryk, Antin Dolnyckyj, Dr. Mychajł Korol, Dr. Teofil Kormosz, Dr. Kost' Łewyckyj, ks. Iwan Nehrebeckyj, Dr. Ewhen Olesnyckyj, Josyf Onyszkewycz, ks. Miron Podolyński, Longin Rożankowskyj, Dr. Damian Sawczak, Tyt Rewakowycz, Teodor Stachewycz, Dr. Stefan Fedak i Wołodymyr Szuchewycz.

Dyrekcya: Dr. Damian Sawczak, Dr. Stefan Fedak; dyrektor techniczny Dr. Jarosław Kułaczkowskyj.

Urzednicy: sekretarz Izydor Brytan, kasyer Iwan Baczyński, likwidator Mychajło Nestorowycz, adjunkci I. kl. Ilko Jaremkiwycz, Andrij Kijak, adjunkt II. kl. Kłym. Wolański, adjunkci III. kl. Osyp Kuźmycz, Nestor Jaworowskyj, Iwan Dnistrjański, Mychajło Iwaneć, asystenci I. kl.: Ilko Pak, II. Kl. Omelan Sawickyj, Kłym Żmur, Łazar Pankiw, Wołodymyr Kryżanowskyj, Wasyl Czuma, Josyf Kurdyk, Maksymo-III. kl.: Bronysław Gulewycz, Jarosław Nyżankowskyj, Josyf wycz, Iwan Ustyanowycz, Teofil Nowyckyj, Zynowij Suszko, Iwan Aleksewycz, Denys Kuczyka i Iwan Spolitakewycz, kancelista Jakiw Pawluk.



### Wyciąg z sprawozdania.

W X. roku t. j. od 1. stycznia do 31. grudnia 1902 wydało Towarzystwo „Dnister“ 113.389 ważnych polic na 116,069.877 kor. ubezpieczonej wartości z premią 1,042.253 kor. 32 hal. Ubezpieczenia te pochodziły z 3461 gmin położonych w 62 powiatach Galicyi i 8 powiatach Bukowiny. Wszystkie przychody (z premii, procentów od kapitałów i t. d.) wynosiły 1,161.016 kor.

Towarzystwo miało 983 szkód po 492 pożarach, suma wszystkich szkód wynosiła 530.471 kor. 87 hal. t. j. 51 proc. sumy premii.

Za 10 lat wypłaciło Towarzystwo „Dnister“ 6.064 szkód na sumę 3,187,258 kor.

Fundusz rezerwowy powiększono o 70.526 kor. i wynosi 456,929 kor. 45 hal., rezerwę premii powiększono o 64.918 kor. na 270.145 kor. (50 proc. netto), specjalna rezerwa wynosi 13.000 kor., fundusz emerytalny powiększono o 23.002 k. na 70.756 kor. 54 h., fundusz na różnicę kursu wynosi 24.089 kor. 70 hal.

Wszystkie fundusze ulokowane w papierach wartościowych z bezpieczeństwem pupilarnem. Suma wszystkich papierów wartościowych 814.800 kor. nominalnej wartości. Wszystkie aktywa Towarzystwa wynoszą 1,064,850 kor. Nadwyżka dochodu w r. 1902 wynosiła 116.927 kor., którą rozdzielono w myśl statutu w następujący sposób: do funduszu rezerwowego 23.386 kor., na zwroty dla członków w wysokości 8 proc. od zapłaconej premii 83.381 kor., na publiczne dobroczynne cele 2000 kor. i do specjalnego funduszu dla zwrotów przydzielono 8160 kor. Zwroty członkom wynosiły w ostatnich 3 latach 219.332 kor. Na publiczne cele dobroczynne udzielono dotychczas 20.620 kor.

Strażom ogniowym i gminom na przyrzady pożarnicze udzielono zapomogi i nagrody za ratunek 11.756 kor.

Wszystkich budynków jest ubezpieczonych w Towarzystwie „Dnister“ nad 1/4 miliona, między nimi 2269 cerkwi i 1368 probstw.

Towarzystwo wzajemnego kredytu „Dnister“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, założone w roku 1895 dla członków Towarzystwa ubezpieczeń „Dnister“ przyjmuje (od swoich członków i trzecich osób) wkładki oszczędnościowe na

4 proc.; Towarzystwo nadaje się przede wszystkim do lokowania funduszków cerkiewnych, gminnych i bractw.

Pożyczki udziela Towarzystwo wyłącznie członkom, głównie wieśniakom, właścicielom realności wolnych od ciężarów; do wysokości 500 kor. bez intabulacji za poręką 2 innych właścicieli realności, nad 500 kor. tylko za intabulacją. Udział członka wynosi 50 kor. a wpisowe 2 kor. Liczba członków wynosiła 2392, którzy deklarowali 2500 udziałów na sumę 125.000 a wpłacili na to 96.312 kor. 80 hal. t. j. 77 proc. deklarowanej sumy. Fundusz rezerwowy wynosił z końcem 1902 r. 11.299 kor. 32 hal., rezerwa specjalna 1111 kor. 59 hal. cały fundusz własny razem z udziałami wynosi 110.657 kor. 56 hal.

Wkładki na 1257 książeczkach oszczęd. wynosiły 1,103.333 kor. W 1902 roku wpłynęło 1077 zgłoszeń o pożyczki, z czego przyznano 720 pożyczek; wszystkich pożyczek jest 2163 na sumę 1,239.243, z tego 975.601 kor. zaintabulowane są na pierwszym miejscu w sposób pupilarny; w przeciągu 7 lat udzieliło Towarzystwo 3872 pożyczek na sumę 2,306.927 kor.; procent od pożyczek wynosi 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> proc. a 1 proc. na koszt administracji.

Z czystego zysku 12.797 k. 53 h. przeznaczono: 3000 k. do funduszu rezerwowego, 4942 kor. 16 hal. na dywidendę od udziałów dla członków po 6 proc., 2000 kor. na dobroczynne cele publiczne a resztę 2855 kor. 37 hal. do przeniesienia na rok następny.

W przeciągu roku rozdała Rada nadzorcza sumę 2000 kor. bursom, szkolnym pomocom i innym Towarzystwom dla szkolnej młodzieży.

# „JANUS“ Zakład wzajemnych ubezpieczeń na życie we Wiedniu.

Rok założenia 1839. — Najstarsza asekuracja życiowa w Austro-Węgrzech.

Stan czynny.

Wyciąg z bilansu za r. 1902.

Stan bierny.

	K.	h.		K.	h.
1 Stan kasy	59.159	33	1 Rezerwa zysków kapitału	1.710.771	56
2 Należyt. w kred. inst. i kas. oszczędn.	1.280.188	80	2 Fundusz na różnicę kursu	37.385	18
3 Realności	1.679.850	96	3 Rezerwa premii	24.121.397	19
4 Papiery wartości. po kursie z d. 31/12	1.088.799	44	4 „ na przeniesienia premii	654.003	97
5 Hypoteczne pożyczki	21.108.018	32	5 „ nieuregulowane straty	326.449	72
6 Pożyczki na papiery wartościowe	107.132	90	6 Fundusz na dywidendę ubez.	600.224	71
7 „ własne police	2.243.379	75	7 „ za bezp. urzęd.	627.735	79
8 Towarzystwom	130.763	24	8 Saldo kredytatorów	117.469	13
9 Dłużnicy hipoteczni	112.098	21	9 Rozmaici wierzyciele	68.886	21
10 Aktywne salda z kontrasek. Towarz.	140.873	59	10 Kaucye	381.216	66
11 Należności u filii i agencji	232.123	69	11 Nadwyżka	140.904	55
12 Rozmaici dłużnicy	155.272	93			
13 Przeniesienie(Saldo) mających się amorfizować kosztów organizacyjnych	40.000	—			
14 Inwentarz	27.566	85			
15 Kaucye	381.216	66			
	<b>28.786.444</b>	<b>67</b>		<b>28.786.444</b>	<b>67</b>

W czasie 63-letniego istnienia Zakładu było ubezpieczonych 130.000 osób na K. 338.000.000 kapitału i K. 1.684.000 renty a wypłacono wskutek zapadłości K. 51.400.000 kapitału i K. 4.374.000 oprocentowanej dywidendy.

Obecny ubezpieczony kapitał K. 104 255.000. Majątek zakładu K. 29.000.009 z tego rezerwa premij około K. 25.000.000.

Szczegółowe sprawozdania rachunkowe, statuta, prospekta i taryfy wysyła na żądanie darmo i opłatnie Filia „JANUSA“ dla Galicyi, Lwów. ul. Teatralna I. I.

C. k. uprz.

# Assicurazioni Generali

w Tryeście (1831—1902).

Na walnem zgromadzeniu, odbytem w Tryeście na dniu 18 marca 1903 r. odczytano sprawozdanie z czynności Towarzystwa w 71-ym roku swego istnienia. Sprawozdanie to wykazuje następujące dane:

I. *W dziale ogniowym i transportowym* stan ubezpieczeń wynosił z końcem roku 1902 . . . . K. 12,271.371.385.—  
pobór w premiach osiągnął kwotę . . . „ 20,219.214.97  
Jako premie reasekuracyjne wypłacono . . . „ 9,132.779.87  
Czysty przychód w premiach wynosił zatem K. 11,086.435.10  
Jako rezerwę premiovą zatrzymano kwotę „ 7,881.010.61  
co wynosi 71.10 pre. powyż wykazanego czystego poboru premiewego. — Tytułem szkód ogniowych wypł. w roku bilansowym K. 11,950.421.26. — Kwity premiove płatne w następnych latach wynoszą K. 82,371.684.24.

II. *W dziale życiowym* okazuje się i w ubiegłym roku po-  
każny przyrost. Wpłynęło 14.710 wniosków na ogólną kwotę K.  
111,013.333.37 i wystawiono 12.009 polic na kwotę K. 91,662.500.13.

Stan ubezpieczeń życiowych wynosił z końcem r. 1902 K.  
611,558.220.13 kapitału i K. 954,852.21 renty. Rezerwy premiove

w tymże dziale wzrosły o K. 13.024.702·24 i wynosiły z końcem roku K. 160.189.849·13.

Fundusze gwarancyjne Towarzystwa wynosiły z końcem roku 1902 K. 208,632.918·73, a mianowicie:

1) kapitał zakładowy . . . . .	K.	10,500.000·—
2) rezerwy zysków . . . . .	„	20,313.106·94
3) rezerwy szkód . . . . .	„	3,212.897·46
4) rezerwy premiowe w bilansie A. (działy elementarne) . . . . .	„	8,116,552·69
5) rezerwy premiowe w bilansie B. (dział życiowy) . . . . .	„	160,189.849·13
6) kasa pensyjna urzędników . . . . .	„	3,335.780·14
7) fundusz dla ubezpieczeń z udziałem w zysku	„	<u>2,964.732·37</u>
razem . . . . .	K.	208,632.918·73

Powyższe fundusze gwarancyjne ulokowane są, jak niżej:

1) immobilia i hipoteki . . . . .	K.	33.144.493·62
2) zaliczki na police życiowe . . . . .	„	18,600.000·19
3) „ „ złożone papiery wartościowe . . . . .	„	682.782·13
4) papiery wartościowe . . . . .	„	141,290.011·09
5) weksle w portfellu . . . . .	„	1,035.953·91
6) gwarantowane skrypta dłużne akcyonaryuszy	„	7,350.000·—
7) gotówka i dłużnicy po strąceniu wierzycieli	„	<u>6,529.677·79</u>
razem . . . . .	K.	208,632.918·73

Rezerwa na możliwe dyferencye kursu papierów wartościowych wynosi K. 14,010.830·16, fundusz pensyjny urzędników w liczbie 921 wynosi z końcem r. 1902 K. 3,335.780·14.

Ogólny zysk w roku bilansowym wynosił K. 3,252.146·42, a po strąceniu kwoty K. 828.058·09 dla ubezpieczeń z udziałem w zysku pozostał czysty zysk w kwocie K. 2,424.088·33.

Rada nadzorcza na podstawie sprawozdania komisji cenzorów i rewizorów proponowała rozdział zysku jak niżej, co też walne zgromadzenie uchwaliło, a mianowicie:

1) na statutem przewidziane pobory Reprezen-		
tacyi Towarzystwa . . . . .	K.	231.673·16
2) do rezerwy nieruchomości . . . . .	"	166.138·39
3) do rezerwy wyrównawczej zmniejszonego		
dochodu w odsetkach . . . . .	"	166.138·39
4) na dywidendy dla akcyonaryuszy . . . . .	"	1,856.400—
5) do przeniesienia na nowy rachunek . . . . .	"	3.738·39
		<hr/>
	K.	2,424.088·33

a dywidenda od jednej akcji wynosi Frc. 390.

### Dyrekcya Towarzystwa w Tryeście:

Besso Marco, Bozza Dr. Camillo, Costi Jan. d. J. H., Da Zara Giuseppe, Fano Giacomo, Levi Dr. Giacomo, Papadopoli hrabia Nicolo, Romanin-Jacur Emanuee, Vivante Fortunato de Villabella.

*Jeneralny sekretarz w Tryeście:* Richetti Edmondo, kawaler Orderu żelaznej korony III. kl. etc.

*Zastępca jeneralnego sekretarza:* Luzzati Gioberti.

*Jeneralna ajencya dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przy ul. Słowackiego l. 6.* Roberto Liebman naczelnik, Marcelli Herman i Jakób Mehrer, prokurzyści.



## C. k. uprz. Riunione Adriatica di Sicurtà w Tryeście.

Na walnem zgromadzeniu Towarzystwa ubezpieczeń Riunione Adriatica di Sicurtà w Tryeście, odbytem w dniu 30 kwietnia r. b., odczytano sprawozdanie z czynności za r. 1902.

W oddziale na życie, weszły wnioski na łączną kwotę 47,035.477 koron, a na wnioski te wystawiono police na ubezpieczenia kapitału w łącznej kwocie 41,269.204 kor. Stan ubezpieczenia wynosił z końcem roku 255 milionów koron ubezpieczonego kapitału i 670.060 kor. ubezpieczonej renty, wykazuje zatem wzrost ubezpieczonego kapitału o kwotę 17,292.404 kor.

Premie pobrano w kwocie 10,957.477 kor.; wypłaty na wypadek śmierci i wypłaty za życia ubezpieczonych, wymagały kwoty 5,096.070 kor. Posiłkowej rezerwie premijnej dla zniżenia stopy procentowej, przekazano 400.000 kor., wskutek czego wynosi obecnie 1,500.000 kor. Rezerwy i ubezpieczenia premijne oddziału ubezpieczeń na życie, wynoszą z dniem 31. grudnia 1902 łączną kwotę 69,639.167 k.

Dochody premijne z działów ubezpieczeń elementarnych (ogniowego i transportowego) włącznie działu ubezpieczeń od kradzieży z włamaniem, osiągnęły kwotę 20,907.575 kor.; na cele reasekuracyjne wydano kwotę 9,393.695 kor., a wypłaty wynagrodzenia za szkody wynosiły, po strąceniu udziału reasekuracyjnego 7,073.901 kor. Rezerwa premijna w tym dziale wynosi 12,265.979 kor., a z potrąceniem reasekuracji 6,694.368 k.

Zwyzka kursu, znajdujących się w ręku towarzystwa papierów wartościowych, podniosła wartość tychże o 2,072.042 k, kwotę te przekazano rezerwie dla zmian kursu.

Na wniosek dyrekcji przekazano dalej 180.000 kor. na podwyższenie rezerwy dyspozycyjnej działu życiowego (bilans A) zaś 200.000 kor. na podwyższenie dyspozycyjnej rezerwy bilansu B, przez co pierwsza na 900.000 kor., druga na 1,200.000 kor. podniesioną została

Dywidendę wypłaca się w kwocie 180 koron od akcji.

Uwzględniając powyższe przekazy, podniosły się rezerwy Towarzystwa w tym roku o 8,697.057 kor. i wynoszą z dniem 31. grudnia 1902 zwyż 82 milionów kor., a mianowicie: rezerwy premijne (na własny rachunek, t. j. po strąceniu reasekuracji) 69,655.750 kor., posilkowa rezerwa premijna dla zniżenia stopy procentowej 1,500.000 kor., rezerwy zysku 7,133.898 kor. i rezerwy dla zmian kursu 3,700.580 kor.

Generalna agencya we Lwowie, plac św. Ducha l. 3, przyjmuje, pod przystępnymi warunkami, ubezpieczenia od ognia i na życie, jakoteż na rachunek „Meridionale“ ubezpieczenia od grabieżnicy.

## Dyrekcya Towarzystwa.

Dyrektorowie: dr. August Alber v. Glanstätten, Adolf v. Frigyessy, Józef Parisi, Paweł v. Ralli, Karol Dimmer i Henryk Salem.

Jeneralny sekretarz: Jan Pawia, inżynier.

Rewizorowie: Jerzy Afenduli, Emil hr. Alberti v. Poja Józef Goldschmid.

Sekretarz dla Galicyi i Bukowiny: Marcelli Friedmann we Lwowie.





C. k. uprz.

# Towarz. Ubezpieczeń „Austryacki Feniks“.

*Reprezentacya generalna we Lwowie:*

Naczelnik Reprezentacyi: Adolf Löffel.

Sekretarze: dr. Norbert Sobel i Józef Woliński.

Zastępca sekretarza: Franciszek Marek.

Likwidatorzy: Ksawery Arbesbauer.

i Franciszek Harabus.

Kasyer: Maurycy Hersitzer.

Buchalter: M. Brand. 24 urzędników przy Reprezentacyi.



## Spis koncesyjonowanych budowniczych lwowskich.

- Bajan Felicyan, Bilińskich 32  
Bałaban Jakób, gmach Skarbka  
Bauer Bronisław, pl. Bema 4  
Bodaszewski Łukasz, Kampiana 6  
Boguchwalski August, Michała 4  
Breiter Wacław, Sykstuska 50  
Chołoniewski Stanisław, Bادهnich 9  
Cybulski Julian, Gołębia 7  
Cybulski Ludwik, Ossolińskich 4  
Cadek Józef, Brajerowska 14  
Doliński Jan, Dwernickiego 20  
Fechter Michał, Miłkowskiego 7  
Godowski Władysław, Klono-wicza 6  
Goebel Robert, Króla Jana III. l. 20  
Grzybiński Jan, Teatralna 1  
Hołejko Michał, Zamarstynowska 11  
Janowski Kajetan, Rynek 3  
Kamienobrodzki Adolf, Koper-nika 48  
Kamienobrodzki Kazimierz, Koper-nika 48  
Karasiński Jan, Kr. Leszczyń-skiego 15  
Karlseder Kasper, Kochanow-skiego 41a  
Kędziński Zygmunt, Ochro-nek 4  
Korajski Jakób, Łazarza 4  
Kowalczuk Michał, Żulińskie-go 9  
Kroch Salamon, Podleńskiego 3  
Kuhn Adolf, Antoniego Małec-kiego 6  
Kunicki Antoni, Pohulanka 8  
Lewiński Jan, Krzyżowa 42  
Łuszczkiewicz Napoleon, Św. Zofii 20  
Müller Ignacy, Kochanowskie-go 27  
Mostowski Tadeusz, Rynek 3  
Podhorodecki Włodzimierz, So-bieskiego 4  
Pszorn Zygmunt, Akademi-cka 28  
Rawski Wincenty, Krzyżowa 41  
Riemer Salamon, Jagiellońska l. 22  
Salwer Henryk, Tkacka 10  
Scheller Jakób, Gmach Skarbka  
Schleyen Artur, Pasaż Hausma-na 5  
Schulz Jan, Żółkiewska 50

Silberstein Maurycy, Podlewskiego 3	Weiss Adolf, plac Dąbrowskiego 1
Śliwiński Hipolit, Kadecka 6	Winiarz Ignacy, Brzuchowice 5
Stachurski Romuald, Bielowskiego 4	Wesołowski Eugeniusz, Rynek 1. 3
Sułkowski Zygmunt, Zyguntowska 11	Zacharyewicz Alfred, Issakowicza
Veltze Ludwik, Chorążczyzna 1. 48	Zagórski Albin, Zielona 1a
	Żychowicz Edmund, Marka 2

---

## Adwokaci we Lwowie.

- Allerhand Michał, Sykstuska 24  
Ambes Maurycy, Jagiellońska 15  
Aschkenazy Tob., Kopernika 21  
Balko Władysław, Sykstuska 46  
Bałlaban Winc., Kopernika 7  
Bielński St., 3-maja 2  
Bilik Mikołaj, Kościuszki 8  
Bliziński Kaz., Jagiellońska 17  
Błażejowski Bron., Wałowa 29  
Bodek Maks., Łukasińskiego 4  
Borysiewicz A., Słowackiego 16  
Brendel Adolf, Jagiellońska 24  
Buber Rafał, Kościuszki 4  
Bund Salomon, Sobieskiego 10  
Bund Sal. (jun.), Sykstuska 14  
Buresz Alfred, Kościuszki 20  
Byk Emil, Jagiellońska 11  
Chieger M., Kopernika 10  
Czarnik Kazim., Sobieskiego 4  
Czemeryński Karol, Halicka 20  
Czerny K., pl. Bernardyński 10  
Czeszer Józef, Teatralna 7  
Deiches Adolf, Bernsteina 5  
Dąbrowski P., Słowackiego 16  
Deryng St., Jagiellońska 7  
Diamant Jakób, Halicka 1  
Dobiecki St., pl. Bernardyński 12  
Dobrzański Jan, Krzywa 12  
Doliński Al., Łyczakowska 23  
Dulęba Wład., pl. Maryacki 9  
Dwernicki Tadeusz, Słowackiego 8 naprzeciw gł. poczty
- Dziędzielewicz Antoni, Jagiellońska 10  
Fedak Stefan, Sykstuska 48  
Feiles Ed. i Izydor, 3-go Maja 13  
Feld I., pl. Kapitulny 3  
Fischer Ad., Słowackiego 18  
Fläschner Szymon, Kollątaja 10  
Flecker Ch., Kazimierzowska 37  
Frenkel Stefan, Akademicka 12  
Fried Maksym., Jagiellońska 13  
Godlewski Włodz., Teatralna 3  
Goldfarb Leon, Jagiellońska 12  
Gorecki Wład., Akademicka 26  
Gorecki Tad., Akademicka 26  
Gottlieb Henryk, Kościuszki 13  
Grek Michał, Hetmańska 22  
Gross Oskar, Jagiellońska 6  
Gruder Ludwik, Kopernika 14  
Grünberg N., pl. Dąbrowskiego 7  
Grünstein Zygmunt  
Hahn Stanisław, Szopena 8  
Herzig Józef, 3-go Maja 17  
Hescheles C., pl. Smolki 1  
Holzer Wilhelm 3-go Maja 10  
Horowitz Jakób, Sykstuska 37  
Horowitz Marcin, 3-go Maja 8  
Horwat Adam, Hetmańska 4  
Hubicki Emil, Pańska 18  
Jabłoński Miecz., Brajerowska 8  
Jasiniecki Włodz., Krakowska 17

- Jasiński Franciszek, Wałowa 25  
 Jekes Leon, Kopernika 18  
 Jekes Maurycy, Kopernika 18  
 Kahane Maurycy, Kołłątaja 3  
 Kamiński K., Akademicka 16  
 Kamiński E., Akademicka 16  
 Kasperek J. dr., Bielowskiego 5  
 Kiernik Franciszek, Kopernika  
 Klarfeld Leon, Sykstuska 24  
 Klarfeld H., Brajerowska 6  
 Kohane Adolf, Sykstuska 31  
 Korytko St., Czarneckiego 10  
 Kosiński Adam, Kraszewskiego 3  
 Kostrakiewicz M., Ormiańska 7  
 Kowalewski E., Podleńskiego 33  
 Kraus Maks., Sykstuska 25  
 Kraus Alojzy, pl. św. Ducha 3  
 Kretschmer K., Sykstuska 28  
 Kroch Ozyasz, Jagiellońska  
 Kronik Marek, Kołłątaja 3  
 Krosiński W., Kraszewskiego 1  
 Krygowski Kaz., Teatralna 3  
 Kuczkiwicz J., plac Bernardyński 11  
 Kulczycki Roman, K. Ludwika 7  
 Kulczycki Jan  
 Kulikowski W., 3-go Maja 5  
 Kwiatkowski Ferdynand, Pańska 3  
 Kwolewski Edward, ul. Podleńskiego 4  
 Landau Jonasz, Karola Ludwika  
 Landes Abraham, Krakowska 14  
 Leser Salomon, Sykstuska 34  
 Lewicki Konstanty, Korniańców 1  
 Lilien Edward, 3-go Maja 5  
 Lilienfeld Zygmunt, ul. Sykstuska 40  
 Lisiewicz A. i Zyg. ul. Akademicka 19  
 Liptay Maksymilian, ul. Kościuszki 10  
 Löwenstein Natan, 3-go Maja 13  
 Lubinger J., Jagiellońska 24  
 Łękawski Marcei, Sokoła 4  
 Łoziński August, Pańska 2  
 Majewski Wład., Kopernika 12  
 Mayer Aleksander, pl. Maryacki 1  
 Małachowski G., Kościuszki 20  
 Maks Henryk, Sykstuska 52  
 Maryański Aleksander, pl. Maryacki 9  
 Marynowski Z., Kopernika 22  
 Max Henryk, Sykstuska 52  
 Menkes Adolf, Kościuszki 2  
 Michalewski B., pl. Maryacki 10  
 Michłowski Bronisław  
 Mikuliński Karol, ul. Akademicka 16  
 Mileński Zygmunt, ul. Hetmańska 12  
 Mochnacki Władysław, Jagiellońska 10  
 Morawiecki Józef, Pasaż Mikołascha  
 Nussbrecher Chaim Laib, Kościuszki 14  
 Obmiński Stan., ul. Akademicka 17  
 Olbert Karol, Kościuszki 5  
 Ostaszewski Bron., Teatralna 5  
 Pająk Józef, Kraszewskiego 13  
 Paneth Seweryn, Sykstuska 27  
 Parnes Emil, Hetmańska 22  
 Pawęcki Leon, Skarbkowska 19  
 Paździera Karol, Akademicka 8  
 Ploder August, Szopena 5  
 Pohl Samuel, Sykstuska 19  
 Pomianowski Aleksander, syndyk miejski, w Ratuszu  
 Presser Izaak, Pasaż Hausmana  
 Raabe Józef, Sykstuska 23  
 Rares Adolf, Skarbkowska 7  
 Reiss Albert, Tańskiej 1  
 Reiter Eugeniusz, Jagiellońska 7  
 Roiński Emanuel, Teatralna 1  
 Roth Maurycy, Kopernika 9  
 Rothstein Israel, Jagiellońska 4

Rozmarin Abraham, pl. Smolki 3  
 Schaff Szymon, Hetmańska 22  
 Schier Aleks., Kopernika 28  
 Schleicher Filip, Jagiellońska 11  
 Schor Arnold, Sykstuska 2  
 Schrenzel Maurycy, Karola Ludwika 29  
 Semilski Teobald, Ochronek 4  
 Skalkowski Tadeusz, Karola Ludwika 1  
 Skowroński Zygmunt, Rynek 3  
 Sokal Klemens, Kościuszki 4  
 Sokal Maks, Kazimierzowska 26  
 Sokal Rubin, 3-go Maja 7  
 Sumper-Solański Edward, Pieterska 12  
 Sołowij Tadeusz i Władysław Mickiewicza 3  
 Srokowski Teofil, Kręta 2  
 Stand Ozyasz, Jagiellońska 16  
 Szafranski Włodz., Sobieskiego 9  
 Szeliga Mieczysław, Kopernika 4

Szuchiewicz Mikoł., Kopernika 4  
 Tenner Bernard, Kościuszki 10  
 Till Ernest, Pańska 4  
 Ungar Wiktor, pl. Maryacki 10  
 Vogel Aleksander, Kopernika 7  
 Waldman Saul, Sykstuska 42  
 Wasser Ozyasz, 3-go Maja 17  
 Weinreb Salomon, Sykstuska 12  
 Weisstein Michał, Kościuszki 5  
 Werfeld Dawid, Sykstuska 25  
 Witkowski Kaz., Kościuszki 8  
 Wittlin B., Sykstuska 37  
 Wróblewski J., Kopernika 26  
 Woynarowski Feliks, Kalcza 9a  
 Zaderecki M., Kościuszki 26  
 Zbyszewski Stan., Sykstuska 25  
 Zion Leon, Sykstuska 17  
 Zion Ludwik, Kościuszki 13  
 Zipper Gerszon, Kościuszki 22  
 Zofer Fischer v. Filip, Kościuszki 10.

## Notaryusze we Lwowie.

Krukowski Wiktor, Hetmańska 10  
 Kukawski Leopold, Teatralna 7  
 Kwaśnicki Samuel, Zyblikiewicza 20

Kuryłowicz Eugeniusz, Mickiewicza 14  
 Onyszkiewicz Józef, Teatralna 6  
 Piszek Franc., Trybunalska 1  
 Zawadzki Wład., pl. Maryacki 7

## Adwokaci w Krakowie.

Ader Leon, Gołębia 3  
 Bader Leib, Senacka 3  
 Benis Artur, Starowiślna 4  
 Berman Henr., Grodzka 69  
 Bobilewicz Adam, św. Krzyża 7  
 Bogusz Adam, Wiślna 5 II p.  
 Brummer Herman, Poselska 18

Bednarski Tadeusz, Wiślna 3  
 Caro Leopold, Szczepańska 11  
 Czesznak Feliks, pl. WW. Świętych 9  
 Czerny-Schwarzenberg Bol., pl. WW. Świętych 6  
 Dadlez Wilhelm, Bracka 13

- Deiches Izydor, Rynek gł. 15  
 Doboszyński Adam, Rynek gł. 39  
 Eibenschütz Zygmunt, Franciszkańska 1  
 Fedorowicz Tadeusz, Pijarska 5  
 Fischler Adolf, Grodzka 61  
 Fischlowitz Izrael, pl. Franciszkański  
 Flach Karol, Grodzka 3  
 Frühling Rudolf, Grodzka 13  
 Garfein Salomon, Grodzka 71  
 Gertler Julian, Podzamcze 10  
 Gleitzmann Józef, Grodzka 39  
 Gluziński Tadeusz, Szewska 19  
 Gross Adolf, Grodzka 46  
 Guńkiewicz Bronisław, Grodzka 47  
 Hajdukiewicz Jan, Sławkowska 10  
 Horowitz Leon, Grodzka 32  
 Horowitz Maurycy, Poselska 20  
 Himmelblau Abraham, św. Jana 12  
 Ichheiser Michał, Rynek gł. 25  
 Jakubowski Jan, św. Jana 18  
 Jakubowski Faustyn, Bracka 10  
 Jakubowski Roman, Szpitalna 19  
 Judkiewicz Henryk, św. Anny 2  
 Kaden Gustaw, Pijarska 5  
 Kaufman Daniel, Grodzka 60  
 Kaufman Józef, Pańska 12  
 Kirchmayer Stefan, Pijarska 1  
 Klein Zygmunt, plac Dominikański 4  
 Kolor Stanisław, Poselska 15  
 Kołodziejczyk Jan, Grodzka 10  
 Kosch Teodor, św. Anny 11  
 Koy Michał, św. Anny 7  
 Krieger Herman, Floryańska 18  
 Krygowski Stanisław, św. Marka 11  
 Kwieciński Tadeusz, Kanoniczna 17  
 Lewartowski Adam, Rynek główny 19  
 Langrod Bernard, Rynek gł. 9  
 Lachs Saul Rafał, Senacka 6  
 Lax Józef Aleksander, Grodzka 30  
 Landau Izak, Grodzka 20  
 Landau Saul Rafał, Grodzka 69  
 Landau Filip, plac Dominikański 7  
 Laub Dawid, Franciszkańska 1  
 Lewicki Włodzimierz, Rynek główny 9  
 Lisowski Władysław, Wiślna 8  
 Ławrowski Roman, Grodzka 3  
 Łepkowski Karol, Poselska 9  
 Markiewicz Władysław, Bracka 6  
 Münz Michał, Grodzka 2  
 Olearski Bronisław, Pijarska 5  
 Oberlaender Salomon, Grodzka 6  
 Paszkowski Franciszek, Pijarska 3  
 Pawłowicz Klemens, Straszewskiego 2  
 Propper Jan Albert, plac Dominikański 3  
 Peiper Julian, Grodzka 59  
 Pisiewicz Zygmunt, Szczepańska 1  
 Przeworski Jakób, św. Jana 12  
 Rabinowicz Wilhelm, Rynek główny 11  
 Rosenblatt Józef, Basztowa 19  
 Rothwein Leon, Stolarska 15  
 Rowiński Stanisław, Szewska 25  
 Scholem Salomon, WW. Świętych 8  
 Schönberg Maurycy, Grodzka 33  
 Schornstein Henryk, Wiślna 9  
 Schwarz Emil, Grodzka 46  
 Schmidt Wilhelm, Grodzka 26  
 Seinfeld Herman, plac Dominikański 1  
 Skapski Józef, Jagiellońska 5  
 Służewski Łucyan, św. Marka 7

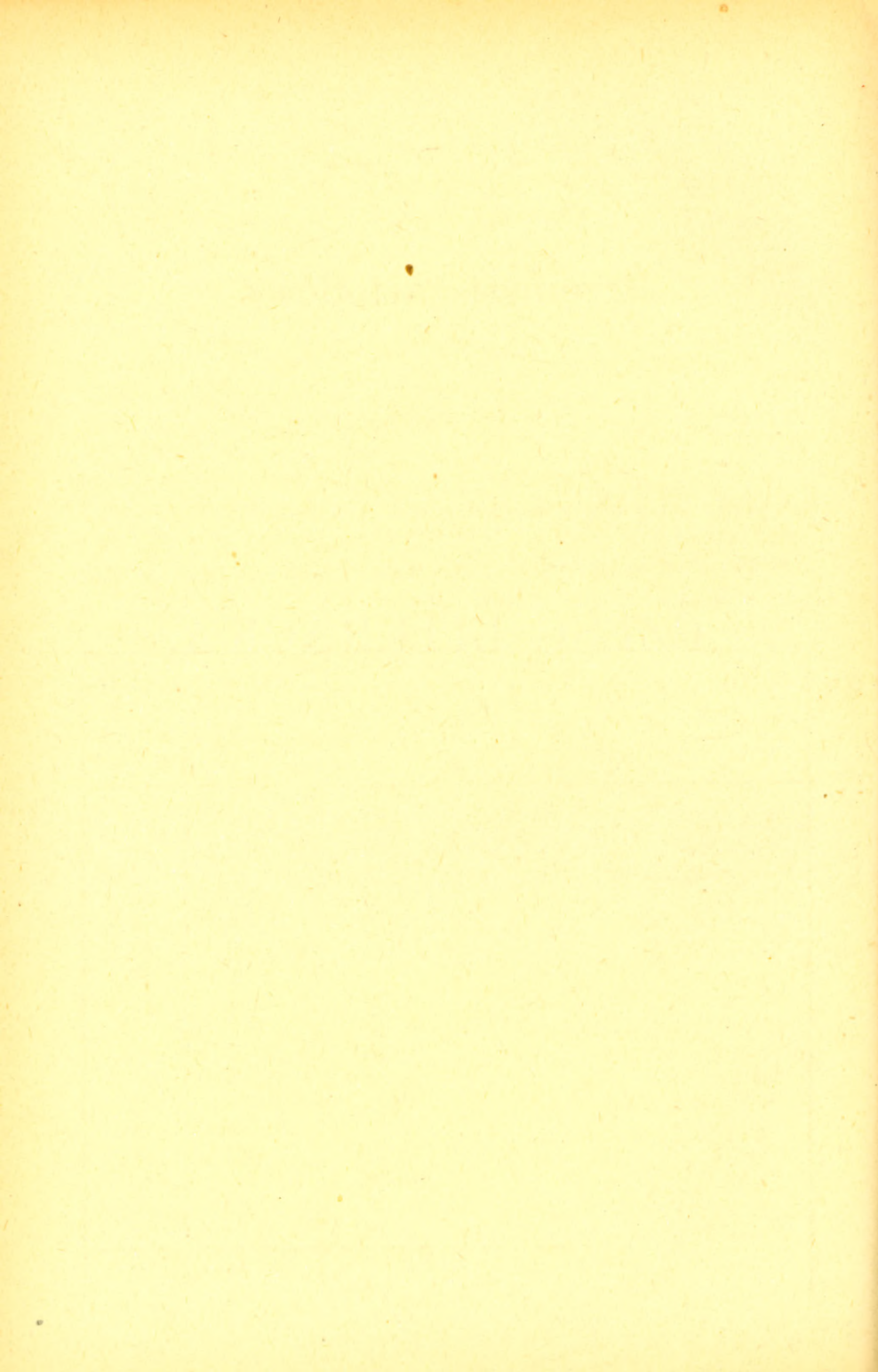
Smolarski Kazim., Grodzka 15	Unger Samuel, Rynek gł. 22
Staniszewski Walenty, Szewska 25	Wąsikiewicz Henryk, Grodzka 42
Steinberg Józef, Grodzka 18	Wechsler Maurycy, Zielona 8
Styczeń Wawrzyniec, Marka 11	Wilkosz Ferdynand, Mikołajska 2
Sulimir Roman, Szczepańska 3	Wilkosz Władysław, Studencka 3
Szaflarski Jan, Rynek mały 1	Winkler Samuel, Poselska 18
Szalay Ludwik, św. Jana 3	Wojciechowski Franciszek, św. Jana 1
Süsser Izaak, plac Dominikański 5	Vorzimmer Daniel, Grodzka 44
Tilles Samuel, Grodzka 9	
Tilles Abraham, Grodzka 9	
Tomik Stanisław, Floryańska 35	

### Notaryusze w Krakowie.

Niemczewski Franciszek, Bracka 9	Klemensiewicz Edm., św. Anny 5
	Brzeski Wiktor, Kanonna 4



CZEŚĆ LITERACKA.



# Przemysł kartoflowy.

## I.

### Trochę statystyki.

Według ostatniej statystyki ministerstwa rolnictwa odnoszącej się do r. 1902, wynosił obszar krajów wchodzących w skład austriackiej połowy Monarchii 300 tysięcy kwadratowych kilometrów z których 282 tysięcy, oddano pod uprawę. Bliższe szczegóły zawiera następująca tabelka:

W roku 1902 wynosił obszar			
K r a j :	całkowity	uprawiany	°/o uprawia- nej gleby
	tysiący kwadratowych kilometrów		
Tryest . . . . .	0·09	0·08	99
Voralberg . . . . .	2·60	2·29	88
Gorycyja . . . . .	2·92	2·58	88
Istryja . . . . .	4·95	4·79	97
Śląsk . . . . .	5·15	4·99	97
Salcburg . . . . .	7·15	6·08	85
Kraina . . . . .	9·96	9·51	95
Karyntya . . . . .	10·33	9·38	81
Bukowina . . . . .	10·44	10·10	97
Austria wyższa . . . . .	11·98	11·10	93
Dalmacyja . . . . .	12·83	12·55	98
Austria niższa . . . . .	19·82	19·11	91
Morawa . . . . .	22·22	21·52	96
Styryja . . . . .	22·44	20·89	93
Tyrol . . . . .	26·68	21·58	81
Czechy . . . . .	51·95	50·19	97
Galicyja . . . . .	78·49	75·76	96
Austria . . . . .	300·00	282·00	94

Najważniejsze rośliny jakie kraje uprawiają są: Owies, żyto, jęczmień, kartofle, pszenica i kukurydza.

Rola oddana pod uprawę tych roślin wynosiła 74 tysiące kilometrów kwadratowych. Miano bowiem pod:

owsem . . . . .	18 324 km. <sup>2</sup>
żytem . . . . .	18 321 „
jęczmieniem . . . . .	12 161 „
ziemniakami . . . . .	11 372 „
pszenicą . . . . .	10 579 „
kukurydzą . . . . .	3 293 „
Razem . . . . .	<u>74 050 km.<sup>2</sup></u>

Zbiór zaś jaki z hektara roli uzyskano wyrażony w cetnarach (po 100 kg.) uwidocznia następująca, z owej statystyki wyjęta tabelka.

W k r a j u :	Zbiór z hektara roli pod					
	pszenicą	żytem	jęczmie- niem	owsem	kukur- dzą	kartofla- mi
	wynosił cetnarów					
Istrya . . . . .	5·5	5·6	4·8	3·5	7·9	19·6
Dalmacya . . . . .	6·7	7·7	6·9	6·6	8·3	31·1
Tryjest . . . . .	7·3	5·5	6·8	—	6·1	25·7
Styrya . . . . .	7·7	6·8	9·9	11·0	16·8	82·8
Gorycya . . . . .	8·5	7·3	7·6	6·8	10·6	95·8
Kraina . . . . .	8·8	7·6	8·3	8·9	13·1	81·3
Karyntya . . . . .	9·1	7·9	10·8	9·8	17·2	73·6
Galicya . . . . .	9·2	7·8	8·4	7·3	10·4	104·8
Salcburg . . . . .	10·0	11·4	9·2	9·3	—	46·6
Śląsk . . . . .	10·2	9·0	11·1	9·1	—	88·1
Tyrol . . . . .	10·3	9·8	9·9	7·9	13·5	116·8
Bukowina . . . . .	11·1	10·1	11·7	9·3	14·1	113·6
Voralberg . . . . .	12·3	11·9	10·8	10·3	14·0	51·1
Austria wyższa	12·6	12·5	11·1	11·0	—	126·7
Morawa . . . . .	12·9	11·2	12·6	9·5	15·3	112·3
Czechy . . . . .	14·1	11·6	13·9	10·3	—	100·6
Austria niższa .	14·5	12·6	13·7	11·2	14·9	101·9
przeciętnie	11·1	10·1	11·4	9·1	12·2	102·5

Najobfitszym zbiorem cieszyły się więc Morawa i Bukowina, bo zbiór ich przewyższył co do każdej z uprawianych roślin, przeciętny zbiór Monarchii.

Na trzecim miejscu stoi N. Austrya, na czwartym przychodzą Czechy. W Galicyi zbiór każdej z wymienionych roślin pozostawał poniżej zbioru przeciętnego. Jedyne wyjątki stanowią kartofle, albowiem z hektara roli zebrano więcej jak wykazuje przecięcie.

Galicya, z hektara roli zebrała 10<sup>4</sup>/<sub>8</sub> tonn kartofli, podczas gdy przecięty zbiór krajów wchodzących w skład Monarchii, wynosił tylko 10<sup>4</sup>/<sub>4</sub> tonn.

Coś podobnego spostrzegamy, biorąc zbiór ostatniego dziesięciolecia pod uwagę.

Statystyka ministerstwa rolnictwa uczy bowiem, że w dekadzie 1892—1901 zebrano z hektara roli:

w Istrii . . . . .	2·53 tonn kartofli
„ Tryjestyńskim . . . . .	2·74 „ „
„ Dalmacyi . . . . .	3·32 „ „
„ Styryi . . . . .	3·98 „ „
„ Salcburskim . . . . .	4·50 „ „
„ Arulanii . . . . .	4·79 „ „
„ Gorycyi . . . . .	6·37 „ „
„ Karyntyi . . . . .	7·17 „ „
„ Krainie . . . . .	7·58 „ „
„ Czechach . . . . .	8·20 „ „
na Śląsku . . . . .	8·70 „ „
„ Morawach . . . . .	8·72 „ „
w Austryi Niższej . . . . .	9·04 „ „
„ Galicyi . . . . .	9·39 „ „
„ Tyrolu . . . . .	10·11 „ „
na Bukowinie . . . . .	11·01 „ „
w Austryi Wyższej . . . . .	13·56 „ „
średnio . . . . .	7·13 tonn kartofli

Widzimy więc, że Galicya czwartym z rzędu jest krajem, którego przeciętny zbiór kartofli, średni zbiór Monarchii przewyższa.

Galicja produkuje więcej kartofli aniżeli produkują inne kraje koronne. Ile zaś one produkują uczy następująca tabela:

K r a j	W roku 1902.	
	użyto pod uprawę ziemniaków	zebrano w całości
	kwadrato- wych kilom.	tonn
Tryest . . . .	0·4	93
Salcburg . . . .	8·5	3 978
Voralberg . . . .	24·8	12 654
Gorycya . . . .	26·5	24 518
Istrya . . . . .	47·8	9 425
Dalmacya . . . .	63·0	19 567
Karyntya . . . .	79·5	58 403
Tyrol . . . . .	125·1	137 624
Austria Wyższa	166·9	211 474
Kraina . . . . .	222·6	181 001
Styrya . . . . .	238·8	197 791
Bukowina . . . .	258·3	293 577
Śląsk . . . . .	394·7	347 918
Austria Niższa .	742·1	755 956
Morawa . . . . .	1431·2	1 606 579
Czechy . . . . .	3357·4	3 577 216
Galicja . . . . .	3985·0	4 216 706
<b>Austria . . . .</b>	<b>11377·6</b>	<b>11 654 480</b>

Z tego zestawienia widzimy, że w roku 1902 Galicya zebrała  $4\frac{1}{2}$  miliona tonn kartofli, podczas gdy Czechy produkowały tylko  $3\frac{1}{2}$ , Morawa  $1\frac{1}{2}$  miliona tonn. Reszta krajów koronnych, produkowała poniżej miliona.

Galicya produkuje więc przeszło 15 razy więcej kartofli aniżeli produkują razem wzięwszy, wszystkie kraje których zbiór pozostawał poniżej przeciętnego zbioru Monarchii.

Na obszarze, milion hektarów mało przewyższającym, wyprodukowała Galicya przeszło  $11\frac{1}{2}$  miliona tonn kartofli, podczas gdy Niemcy z obszaru 3 milionowego, wydostali tylko 25 milionów tonn. Na hektar roli wypada więc w Niemczech 8·2 tonn, w Austrii zaś,  $10\frac{1}{4}$  tonn kartofli.

Gleba austriacka nadaje się więc pod uprawę kartofli lepiej, aniżeli niemiecka. Jeżeli się weźmie pod uwagę:

Dorzecze Sanu, piaski wilgotne między Jarosławiem, Jaworowem i Rawą, Podole, okręg krakowski i powiat Sanocki, które to okolice produkują przeciętnie po 11 tonn kartofli na hektarze roli, natenczas przyjdzie się do przeświadczenia, że potęga gospodarcza Galicyi, w uprawie kartofli jeżeli nie leży, to przynajmniej leżeć w niej może, zwłaszcza, że intensywniejsza kultura kartofli jest możliwą.

Wiadomo przecież, że gospodarz na małej roli rzadko tylko dysponuje takim funduszem jakiego by intensywna kultura kartofli wymagała. Właściciel wielkich obszarów żąda zaś od zarządcy swych dóbr, rok rocznie o ile możliwości jaknajwiększych przychodów. Ten zaś, chcąc się na stanowisku utrzymać, wyzyskuje ziemię nad miarę, nie oddając jej tego co zbiory zabrały. Skutkiem tego, widzimy w Galicyi przeważnie gospodarkę z dziś na jutro, gospodarkę rabunkową która w rezultacie plony obniża. Gdyby zaś system gospodarstwa o tyle zmieniono, że sadzonoby li tylko ten gatunek kartofli który naszej glebie i naszemu klimatowi najlepiej odpowiada\*), gdyby ziemi

\*) We Francyi poczynają sadić kartofle pochodzące z moczar w Uragnej (*Solanum commersoni*) które wszędzie tam się rodzą, gdzie zwykle nasze kartofle zawodzą, a co ciekawsza, sadić je można przez kilka lat, rok za rokiem na jednym i tym samym gruncie, bez obawy obniżenia plonu. Do ponownego sadzenia niepotrzeba świeżych kartofli, gdyż korzenie ze zebranych kartofli pozostające w gruncie, sprawiają, że ponowne sadzenie kartofli staje się zbyteczne. Ażeby uzyskać nowy plon, wystarcza na wiosnę grunt przeorać i pognoić.

zwracano zawsze te części składowe które zbiór jej zabiera, natomiast i stósunki zmieniłyby się na lepsze. Rozumie się, że zwrot taki, wymagałby urządzenia stacyi doświadczalnej wyposażonej we wszystkie przyrządy dzisiejszej techniki, a do kierownictwa, ludzi nie tylko praktycznie ale i teoretycznie wykształconych.

Konieczność takiego zarządzenia zrozumiemy, jeżeli się zważy, że samych odmian kartofli znamy już kilka tysięcy, jako też, że chemia agrykulturna i chemia techniczna, zrobiły zadziwiająco daleko idące postępy, z których koniecznie korzystać trzeba, chcąc z konkurentami stanąć na równi lub ich prześcignąć; co ze względu na nasz klimat i naszą glebę, z pewnością osiągnąć się da.

Do jakiego zaś stopnia przy warunkach sprzyjających, przez dobrą gospodarke w produkcji kartofli dojść można, świadczy fakt, że stacya doświadczalna urządzona i wyposażona przez stowarzyszenie rolników w Niemczech, robiąc doświadczenia z 3700 gatunkami kartofli, wykazała, że z hektara roli, otrzymać można we warunkach

mało przychylnych . . . . .	17 tonn
najlepszych . . . . .	29 „

przeciętnie więc 23 tonn kartofli.

## II.

### Historya kartofli.

Kartofle rosące w Chilijskich i Meksykańskich górach dziko, dostały się ze Santa-Fé w 16-tym stóleciu do Irlandyi. Handlarz niewolnikami imieniem Harokins tam je sprowadził. Później (1584) sprowadził je Raleigh również do Irlandyi. Ztamtąd dzięki zapobiegliwości Drakego, dostały się one wnet do Anglii skąd przeszły do Nederlandów i Francyi. Do Austrii sprowadził je Clausiusz w roku 1628.

Podówczas kartofle kultywowano tylko w ogrodach. Na królewskim stole w Paryżu, uważano je w roku 1616 jako wielką osobliwość. Dopiero wojna 30-to letnia sprawiła, że kar-

---

Kartofle te, są jednak nieco gorzkie, skutkiem czego chwilowo na pokarm nie dobrze się nadają, zawierają zaś dużo skrobi, skutkiem czego do palenia wódki są odpowiednie.



toffe sadzić poczęto powszechnie. Działo się to mianowicie w Niemczech, skąd się później kartofle przedostały do Szwecyi, Finlandyi, Polski, Danii i Szwajcaryi.

Król Sobieski spróbowałszy ziemniaków po raz pierwszy w pamiętnej epoce odsieczy Wiednia (1863) u namiestnika Austrii hrabiego Stahremberga w Wiedniu, bardzo sobie „oną jarzynę“ upodobał. W jednym z listów pisanych do królowej Marysienki, wspomina Jan III., o ziemniakach nazywając je z włoska tortuflami, a posyłając worek kartofli, zaleca, aby „kulki“ starannie do wiosny przechowano celem posadzenia ich w ogrodzie Wilanowskim. Zdaje się jednak, że posyłka nie doszła swego przeznaczenia, czy też może sadzonki przez nieumiejętną uprawę zmarnowano. Albowiem dopiero około roku 1690, a więc 7 lat później, Wieńczarek ogrodnik Wilanowski, zasadził zagonek kartofli z których plonu się doczekano. Otwinowski wspomina, że nowa jarzyna u biesiadników stołu królewskiego uznania nie znalazła i sam Sobieski zapadający coraz bardziej na zdrowiu, miał zalecone przez lekarzy, ziemniaków unikać, gdyż są ciężko strawne. Skutkiem tego, zaniechano w ogrodzie Wilanowskim uprawę kartofli. Po zgonie Jana III. (1696) został wybrany królem August II. Sas, przezwany dla swej siły fizycznej „Mocnym“. Ten znów, był wielkim lubownikiem ziemniaków w Saksonii podówczas rozpowszechnionych. Obok innych potraw codziennie na stole musiał być półmisek smarzonych w całości ziemniaków, na który to cel, kartofle sprowadzano z Saksonii.

Za przykładem króla poszli polacy. Popyt na kartofle zaczął się zwiększać. A był wówczas w Warszawie ogrodnik Łaba, posiadający pod miastem sady i pola warzywne. Otóż Łaba jako zięć Wieńczarka, ogrodnika Wilanowskiego, zaznajomił się u teścia z uprawą ziemniaków. Sprowadził tedy z Saksonii kilka wozów dobrych kartofli i te na przestrzeni jednego morga w ziemi doskonale nawiezionej, w ziemi ogrodowej, zasadził na wiosnę 1701 roku. W roku następnym, Łaba zasadził kartoflami już pięć morgów.

Lud jednak dziwne uprzedzenie miał do ziemniaków. Na Podlasiu około Łukowa czeladź w majątku Cicińskiego, podniosła nawet bunt a przyczyny dawania jej na wieczerzę

ziemniaków trzy razy na tydzień. Wówczas to mawiano w Polsce, że ziemniaków nikt nie je, jedzą je chyba tylko świnię.

Kartofle surowe są cięższe od równej im objętości wody. Litr wody, waży 1 kg. litr masy kartoflowej zaś, 1·109 kg. Skład chemiczny kartofli jest bardzo rozmaity. Przyjając można, że w 100 kg. kartofli znajduje się:

wody . . . . .	75·48 kilo
ciał bezazotowych . . . . .	20·69 „
proteiny . . . . .	1·95 „
ciał mineralnych . . . . .	0·98 „
celulozy . . . . .	0·75 „
łuszczu . . . . .	0·15 „
	<hr/>
	100·00 kilo

### III.

#### Przemysł kartoflowy.

Opowiedziałem historię kartofli i wspomniałem że z hektara roli oddanej pod ich uprawę, Galicya zbiera więcej plonu aniżeli reszta krajów wchodzących w skład Monarchii. Wspomniałem także, że zbiera więcej kartofli aniżeli zbierają Niemcy.

Ztądby wypadało, że Galicya powinna sadyć więcej kartofli jak obecnie sady, i w miejsce extenzywnej, zaprowadzić u siebie gospodarkę intensywną. Że postępując w ten sposób, produkować można na hektarze daleko więcej kartofli, rozumie się samo przez się, ale także samo przez się nasuwa się pytanie, co przyjdzie począć z większymi ilościami kartofli kiedy już dzisiejsza nasza produkcya jest za wielką. Sprawia przecież spieniężanie nadmiaru poważne trudności.

Kartofle surowe do przewozu się nie nadają bo fracht choćby nawet na niedaleką metę podraża produkt do tego stopnia, że ziemniak na miejscu konsumcyi, mimo mniej korzystnych warunków produkcyi, zawsze wypadnie taniej. Magazynowanie kartofli sprawia także trudności, gdyż przez marznięcie i gnicie kartofle lepszymi się nie stają. A przecież rolnik widzi się zmuszonym kartofle zebrane w jesieni, w znacznej części przechowywać aż do wiosny. Musi bowiem pozostawić zapas potrzebny do sadzenia, którego wielkość z powodu właśnie co wspomnia-

nego psucia się kartofli, dokładnie oznaczyć nie może. Dopiero z wiosną, gdy kartofle wysadzono, rolnik widzi ile mu ich jeszcze pozostało, ile więc sprzedać może.

Pozostałe kartofle mają na wiosnę mniejszą cenę jak miałyby w jesieni mimoto jednak, pozbyć się ich trzeba. Okoliczność ta sprawia, że cena kartofli często tak dalece spada, że rolnik bierze za nie czasem mniej jak produkcya go kosztowała.

Gdyby kartofle nie miały innégó zastosowania jak tylko służyć jako produkt spożywszy, rolnik na uprawie ich, pewnością by źle wychodził, ale z kartofli „palić“ można wódkę, więc pozostający nadmiar ich, łatwiej spieniężyć się daje i w tej to właśnie okoliczności leży doniosłość gorzelnii, zwłaszcza że produkt uboczny w gorzelniach, bydłu jako pokarm służy. Ależ gorzelnii mamy już dużo! z każdym rokiem coraz więcej ich przybywa! Już dzisiaj wyrabiają one więcej spirytusu jak z korzycią sprzedać można. Cena spirytusu obniżając się coraz więcej, spadła już prawie do wysokości własnych kosztów produkcji.

Rząd chcąc sprawę posunąć na lepsze tory, przyszedł gospodarzom w tym kierunku z pomocą, że podatek od spirytusu nieco zniżył. Niezniżył go jednak od całej ilości jaką Monarchia Austro-Węgierska rocznie produkuje, lecz zniżył go tylko od pewnej części tejże produkcji. Rząd zdecydował się bowiem pobierać mniejszy podatek tylko od ilości 1 850 000 hektolitrów spirytusu, podczas gdy reszta rocznie wyrabianego alkoholu, całkowity podatek opłacać musi.

Niżej opodatkowaną ilość spirytusu podzielono na obie połowy Monarchii w ten sposób, że wypada na:

Austrye . . . . .	okraęło 1 000 000
Węgry . . . . .	„ 850 000
	<hr/>
	razem 1 850 000

hektolitrów.

Ilość spirytusu podlegającą mniejszemu opodatkowaniu, nazwano kontygentem podczas gdy spirytus wyrabiany powyżej owej granicy, otrzymał nazwę nadkontygentu.

Dziwnem zbiegiem okoliczności, kontygent nie przypadł wyłącznie tylko gorzelniom rolniczem, ale wciągniono do niego także i gorzelnie przemysłowe.

Z wymienionego kontyngentu wypada na Austryacką połowę Monarchii jak już wspomniano, okrągło milion hektolitrowo rocznie.

Tenże milion rozdzielono w sposób następujący: Otrzymały bowiem gorzelnie

rolnicze . . . . .	800 000
przemysłowe . . . . .	200 000
	<hr/>
	razem 1 000 000

hektolitów. Gorzelnie przemysłowe otrzymały więc  $\frac{1}{5}$  całego kontyngentu.

Zniżenie podatku przeprowadzono zaś technicznie w ten sposób, że gorzelnie otrzymują od rządu od każdego hektolitru wyrobionego spirytusu, tak długo z góry oznaczoną bonifikacją, dopóki suma wyrobionego w roku spirytusu, nie dojdzie do wysokości kontyngentem dla tej gorzelnicy przeznaczonyj.

W roku 1904 ma nastąpić nowy wymiar kontyngentu. Ze względu, że od ostatniego wymiaru przybyło w samej tylko Galicyi, powyżej 50 gorzeln, które wszystkie wymiaru kontyngentu dla siebie się domagają, zmniejszy się kontyngent dla poszczególnych gorzelnicy, albowiem rząd ogólnego kontyngentu ze względów fiskalnych zwiększyć nie zechce.

Że zaś w takim razie przychody gorzelnicy się zmniejszą rozumie się samo przez się.

Ponieważ jednak z czemś podobnym zgodzić się przykro, więc nie pozostaje nic innego, jak tylko szukać wyjścia. Takim wyjściem jest wyrabianie z kartofli oprócz wódki, jeszcze i innych produktów, które spieniężać się dają. Trzeba więc stworzyć nowy przemysł kartoflowy i starać się o szczerę i silne jego popieranie.

Wiadomo powszechnie, że kartofle służyć mogą do wyrabiania krochmalu i jego produktów pochodnych, do wyrobu alkoholu, jakoteż, że nadają się one jako produkt spożywczy tak dla ludzi, jak też i dla bydła.

W tych trzech kierunkach więc, pracować nam przypadnie i dla tego omówię pokrótce krochmalarnie, gorzelnie i suszarnie.

## IV.

**Historya krochmalu.**

Akademia umiejętności w Göttingdze, spowodowana klęską głodową jaka panowała w Niemczech w roku 1745, rozpisała konkurs na pracę naukową dającą odpowiedź na zapytanie: czy z kartofli da się wyrobić mąka zdatna do pieczenia chleba, któryby przez kilka tygodni nie czerstwiał?

Broszura profesora Titius we Wittenberg, wydana w roku 1758 uzyskała konkursową nagrodę. W tej to broszurze znachodzimy poraz pierwszy, przepis wyrabiania krochmalu (skrobi) z kartofli. Praca ta, zwróciła na siebie uwagę Fryderyka Wielkiego, który w roku 1765 sadzenie podówczas w Niemczech mało rozpowszechnionych ziemniaków rozporządził, celem wyrabiania z nich skrobi potrzebnej do apretury wyrobów bawełnianych.

Rozporządzeniu swemu, król dołączył przepis wyrabiania skrobi z kartofli, wyjęty z broszury wspomnianego już profesora. Podług tego przepisu, należało opłukane kartofle trzeć na tarle. Tym sposobem uzyskaną miazgę przez 24 godzin moczyć i przez płótno przeciskać. W takim razie przedostanie się przez płótno woda zmieszana ze skrobią (mleko krochmalowe) na płótnie zaś, pozostanie włókno i reszta nie wydobytej skrobi, (serek czyli pulpa). Mleko krochmalowe, trzeba dobrze zmieszać z wodą i pozostawić w spokoju. W takim razie osiedzie się na dnie naczynia krochmach, po nad niem zaś stanie warstwa wody, którą spuścić trzeba chcąc uzyskać krochmal. Tym sposobem postępując, otrzyma się ze 7 kilo kartofli 1 kg. wilgotnego krochmalu, który oczywiście suszonym być musi.

Przez Ty c i u s z a podamy sposób wyrabiania skrobi z kartofli, praktykujemy dzisiaj jeszcze z tą jedynie odmianą, że pracę ręczną zastępujemy pracą machin. Taką zamianę proponował ksiądz Maeyer już w roku 1762 a więc trzy lata przed rozporządzeniem Fryderyka Wielkiego. Maeyer nie myślał jednak o machinach parowych, bo takich wówczas w Niemczech nie było, lecz miał na myśli stósowanie sił wodnych.

Nie mając zamiaru wchodzić w szczegółowy opis dzisiejszych krochmalarni, gdyż fabryki takie, powszechnie i dobrze są znane, zastanowię się raczej nad istotą i znaczeniem skrobi dla roślinności, gdyż mi się wydaje, jakoby ta kwestya, mniej znana była.

Skrobia jest wynikiem procesu życiowego roślin. Tworzy się ona li tylko w zielonych komórkach liściowych rośliny rosnącej. Rośliny nie mające zieleni, (chlorofilu) skrobi nie wytwarzają. Skrobia składa się z drobniuchnych ziarek rozmaicie ukształtowanych, i tak małych, że je dopiero po znacznem powiększeniu dokładnie odróżnić można. Ziarnka skrobi posiadają kształt jajkowaty, należą one do największych ziarn skrobiowych lubo że w najlepszym razie 10 takich ziarek, zajmie długość milimetra. Zazwyczaj idzie ich 100 na 7 milimetrów. Materiał z którego skrobia powstaje, jest dwutlenek węgla i woda. Powietrze dostarcza pierwszego, ziemia zaś, drugiego materiału do budowy ziarnka skrobiowego. Proces tworzenia się skrobi jest zaś następujący: Pod wpływem energii światła słonecznego, rozpada się dwutlenek na tlenek węgla i tlen, woda zaś, na wodór i tlen. Ten ostatni uchodzi na zewnątrz, podczas gdy tlenek węgla i wodór, łącząc się ze sobą, tworzą ciało zwane aldehydem mrówczanym, z którego znów, przez kondensację, powstaje cukier, który oddając wodę, przeobraża się w skrobię.

Tym sposobem powstała skrobia, służy przedewszystkiem żyjącej roślinie jako materiał do budowy jej ciała, a dopiero pozostająca reszta, gromadzi się w tych częściach rośliny, które przyszlęmu pokoleniu służyć mają za spichrze pokarmu. Spichrze te, rozmieszcza przyroda w roślinie najrozmaiciej. Tak n. p. Banana, gromadzi skrobie w swych owocach, zboża, mają ją w ziarnie, ziemniak więzi skrobię w bulwach, Kasawa w korzeniu, Palma sagowa, w łodydze i t. p.

Ponieważ skrobia nie tworzy się tam, gdzie ją przyroda osadza, lecz powstaje, jak już wspomniano, wyłącznie tylko w zielonych częściach rosnącej rośliny, więc widzimy konieczność rozprowadzania jej po całej budowie gmachu roślinnego (w roślinie kartoflowej, urodziła się skrobia w liściach, a znajdujemy ją w bulwach). Ponieważ skrobia nierozpuszcza się we wodzie, więc soki roślinne, krążące w żyjącej roślinie, skrobi rozpuszczać

nie mogą. Wielce ciekawym jest sposób w jaki przyroda sobie pomaga.

Otóż dzieje się to tak: równocześnie ze skrobią, powstaje w kielkującej i rozwijającej się roślinie ciało azotowe zwane diastazem, ferment ten, przeobraża skrobię tak, że przeróbka w soku roślinnym jest rozpuszczalną. Rozczyn ten, przedostając się przez ścianki komórek dla niego przepuszczalnych, rozchodzi się po wszystkich składowych częściach rośliny i krąży tak długo, dopóki roślina pozostaje pod wpływem światła, krąży zaś ustaje, gdy światło gaśnie.

Jeżeli roślina do budowy swojego ciała nie potrzebuje tyle materiału, ile krążąca w niej ciesz, jej dostarcza, natenczas nadmiar gromadzi w miejscach służyć mających za magazyn. W magazynie tym, przeobraża się ciecz napowrót w skrobię, z której powstała. Z tego zapasu materiału czerpie narodzić się mająca roślina tak swe pożywienie, jakoteż materiał do swej budowy. Człowiek wypróżniając owe magazyny, rabuje roślinę.

## V.

### W jaki sposób praktycy dowiadują się ile kartofle zawierają krochmalu.

Krochmalarnie mierzą zawartość skrobi w kartoflach, za pomocą wagi Reimana. Jest to zwykła waga, przy której, po jednej stronie, zamiast szalki, zawieszono są dwa druciane kosze jeden pod drugim. Po tamtej stronie jest zwykła szalka do nakładania ciężarków.

Waga jest tak ustawioną, że górny kosz znajduje się w powietrzu, pod nim wiszący zaś, zanurzony jest we wodzie. Waga stoi w równowadze. Do górnego kosza wsypuje pewną ilość kartofli (zazwyczaj 5 kilo), kładąc na przeciwnej szalce odpowiednie ciężarki. Waga pozostaje przeto i teraz w równowadze. Notując ciężar kartofli i przesypuję je do dolnego, we wodzie znajdującego się kosza. Czyniąc to, spostrzegam, że drążek wagowy na którym wiszą oba kosze, podnosi się w górę. Kartofle ważą więc we wodzie mniej, aniżeli ważyły w powietrzu. Dorzucam

więc do górnego kosza, tyle ciężarków, aby znów sprawić równowagę, gdy to się stało, notuje wielkość ciężaru dodanego.

Stósunek pierwszego ciężaru do drugiego, daje mi pewną liczbę, którą odszukuje w tabelce dodanej do wagi Reimana. W tej tabelce obok przez ważenie wypośredkowanej liczby znajdę cyfrę, która mi podaje ile w 100 kilo kartofli, znachodzi się kilo skrobi.

Znaczenie tego postępowania, jest zaś takie:

Ziemniak składa się przeważnie z wody i ze skrobi. Liter wody waży kilogram, liter skrobi zaś, 1.65 kilograma.

Gdyby masa kartoflowa mająca liter objętości, powstawała li tylko z wody, ważyłaby kilogram; gdyby zaś powstawała li tylko ze skrobi, ważyłaby 1.65 kilograma. Im więcej ziemniak zawiera skrobi, tym więcej waga litra jego masy, zbliża się do liczby 1.65. Stąd wynika, że między ciężarem litra masy kartoflowej i jej zawartością skrobi, pewien związek istnieć musi.

Berg były pierwszym, który konieczność takiego związku odczuwał. Jakiem zaś jest ten związek, uwidocznia następująca, prznz Maerkerera podana tabelka:

Jeżeli liter masy kartoflanej waży :	natenczas w 100 kilo takich kartofli, znachodzi się skrobi:
K i l o g r a m ó w	
1 090	16
1.104	19
1 127	24
1.132	25
1.141	27
1.146	28
1.155	30

Ciężar litra masy kartoflowej, zwiemy jego ciężarem gatunkowem.

Jeżeli n. p. wiemy, że ciężar gatunkowy kartofli wynosi 1.127 natenczas wiem, że w 100 kilo takich kartofli, znajduje



się 24 kilo skrobi. W takim razie mówię, że mam do czynienia z 24 procentowemi kartoflami. Gdyby ciężar gatunkowy kartofli wynosił tylko 1·090, natenczas wiedziałbym na podstawie podanej tabelki, że posiadam 16 procentowe kartofle, czyli że tona takich kartofli zawiera 160 kilo skrobi.

Zazwyczaj zawierają kartofle 16—20 prc. swej wagi skrobi. Niemcy mają następujące zestawienie:

Nazwa kartofli	zawartość skrobi o/o
Hanibal . .	16·9
Champion . .	17·7
Imperator . .	20·1
Hanibal . .	20·5
Cebulka . .	20·7
Topaz . . .	20·9
Fürst Lippe .	20·9
Daber . . .	21·0
Cebulka . .	21·4
Maerker . .	22·5

Ciężar gatunkowy kartofli oznaczyć nie trudno, skoro się zwąży co następkje:

Ciężar gatunkowy jakiegoś ciała jest to liczba, która wyraża ile razy to ciało jest cięższe od ciężaru równej objętości wody. Jeżeli mówię, że ciężar gatunkowy żelaza jest 7, to znaczy to tyle, że kostka żelazna, której bok ma 1 centymeter długości, waży 7 razy tyle co równie wielka kostka wody. Ponieważ jeden centymeter sześcienny wody waży gram, więc centymeter sześcienny żelaza, ważyć będzie 7 gramów.

Chcąc oznaczyć ciężar gatunkowy ziemniaka, trzeba przeto znać jego objętość. Ale jakże ją znaleźć? Ziemniak nie jest ani kulą ani kostką, nie jest walcem ni piramidą lub stożkiem, jest on bowiem bryłą nie mającą geometrycznie określonego kształtu. Gdyby bryła ziemniaka, była bryłą wody, natenczas mógłbym kształt jej zamienić na kształt geometrycznie określony, coby np. się stało, gdybym bryłę wody wlał do rurki o danym przekroju i mierzył wysokość stanu wody. Gdyby przekrój rurki wynosił 5 kwadratowych centymetów, a wlana do niej woda stała 10 centymetrów wysoko, natenczas objętość jej, a więc objętość ziemniaka, wynosiłaby  $5 \times 10 = 50$  centymetrów sześciennych.

Bryła ziemniaka nie jest jednak bryłą wody. Trzebaby więc mieć sposób znalezienia objętości ziemniaka. Jeżeli ziemniak wrzucę do szklanki wody to on utonie, zarazem niveau wody się podniesie. Ponieważ znam jego stan pierwotny, więc obliczyć mogę przybyłą objętość wody. Ta objętość równać się musi objętości ziemniaka, bo tam gdzie teraz ziemniak leży, była pierwszej woda.

Znając objętość wypartej wody, znam przeto zarazem i jej ciężar (1 centymeter sześcienny wody waży 1 gram) a ponieważ ziemniaka mogę zważyć, więc czyniąc to, poznaję stosunek jego ciężaru, do ciężaru, jemu równej objętości wody, tj. znajduje ciężar gatunkowy ziemniaka.

Jeżeli do cylindrowego naczynia, nie całkiem pełnego, w sypię kilo kartofli, to przekonam się, że woda spiętrzy się w naczyniu o tyle, że przybędzie jej o 875 centymetrów sześciennych. Wyparta woda waży więc 875 gramów, podczas gdy kilo kartofli, waży 1000 gramów. Kartofle są więc

$$\frac{1000}{875} = 1.143$$

razy cięższe aniżeli równa im objętość wody. Ciężar gatunkowy takich kartofli wynosi więc 1.143. Ponieważ podług tabelki Maerkera, ciężarowi takiemu, odpowiada zawartość skrobi 27.4%, więc mam przed sobą 27.4 procentowe kartofle, wiem zatem, że tona takich kartofli zawiera 274 kilo krochmalu. Zamiast objętość wypartej wody mierzyć, w praktyce waży się

kartofle zanurzone w wodzie. Różnica ich wagi we wodzie, a wagi w powietrzu, daje ciężar wody wypartej przez kartofle.

Jeżeli np. znajdę, że kilo kartofli waży we wodzie 113 gramów, natenczas waży wyparta woda  $1000 - 113 = 887$  gramów. Ciężar gatunkowy kartofli wynosi w takim razie:

$$\frac{1000}{887} = 1.127$$

Kartofle zaś, których ciężar gatunkowy tyle wynosi, zawierają w sobie 24 proc. skrobi.

## VI.

### Ile krochmalu wydostajemy z kartofli.

Nie wszystką skrobię zawartą w kartoflach, można z nich wydostać. Część skrobi pozostaje bowiem w ziemniakach, z powodu niedoskonałości ich rozdrabniania, część znów, uchodzi z wodą, która służyła do płukania rozdrobnionych kartofli. Doświadczenie uczy, że na tonnie kartofli tracimy z tych powodów co najmniej 33 kilo suchej skrobi. Zazwyczaj mniejsze krochmalarnie nie mają przyrządów za pomocą których wyznaczyćby można wielkość wycisku skrobi. Krochmalarnie takie, nie wiedzą więc dokładnie ile właściwie skrobi wydaje tona kartofli. Nie zdają więc sobie sprawy jaką jest ich robota.

Tak być nie powinno. Żutny kierownik krochmalarni powinien zdawać sobie sprawę z jakości swej pracy. Czynić to zaś może w sposób następujący:

Przypuśćmy że krochmalarnia wyrabia w jakimś czasie 6000 tonn surowych, 18 procentowych kartofli. Po splukaniu, spadnie ich ciężar do 5600 tonn. Jeżeli w ciągu owego czasu z tej ilości kartofli, wydobyto 1300 tonn wilgotnej skrobi, to uzyskano ze 100 tonn kartofli 23.2 tonn takiej skrobi. Wycisk wynosi więc 23.2% wilgotnej, czyli 11.6% suchej skrobi. Jeżeli w przeszłym roku, wycisk wynosił 13% natenczas wiemy, że tegoroczna praca była mniej korzystną.

Postępując w ten sposób, niepodobna jednak zrobić sobie obrazka na przyszłość, czyli innemi słowy: wyrabiając krochmal z kartofli x procentowych nie można wnioskować ile z tonny takich kartofli wydostać się powinno suchej skrobi. Ponieważ jednak zdawanie sobie sprawy w tej mierze jest koniecznem, więc tabelka, jaką na podstawie długoletnich doświadczeń zestawili niedawno co zmarły profesor Saare, szef laboratorium niemieckiego stowarzyszenia interesentów wyrobu krochmalu, dla praktyki ma wielkie znaczenie.

Saare podaje następujące zestawienie:

Z jednej tonny surowych kartofli wydostać można						
przerabiając kartofle za- wierające w sobie cu- kru i skrobi razem o/o	w najlepszym razie		średnio		w najgorszym razie	
	s k r o b i					
	wilgotnej	suchej	wilgotnej	suchej	wilgotnej	suchej
	k i l o g r a m ó w					
	24	420	252	380	228	330
22	380	228	340	204	290	174
20	340	204	300	180	250	156
18	300	180	260	156	210	126
16	260	156	220	132	170	102
14	220	132	180	108	130	78
12	180	108	140	84	90	54

Przerabiając np. 18 procentowe kartofle, wydobyć można z jednej tonny takich kartofli w najlepszym razie 300 kilo wilgotnej lub 180 kilo suchej skrobi. W najgorszym zaś razie, spodziewać się należy z jednej tonny takich kartofli 210 kilo wilgotnej, lub 126 kilo suchej skrobi.

Z powyższej tabelki wypada, że:

na wyrób jednej tonny krochmalu						
z kartofli o zawartości procentowej o/o	wilgotnego			suchego		
	wychodzi surowych kartofli					
	w razie naj- lepszem (minimum)	średnio	w razie naj- gorszym (maximum)	minimum	średnio	maxi- mum
	t o n n					
24	2·4	2·6	3·0	4·0	4·4	5·0
22	2·6	2·9	3·5	4·4	4·9	5·7
20	2·9	3·3	4·0	4·9	5·5	6·6
18	3·3	3·8	4·8	5·5	6·4	7·9
16	3·8	4·6	5·9	6·4	7·6	9·8
14	4·6	5·5	7·7	7·6	9·3	12·8
12	5·5	7·1	11·1	9·3	11·9	18·5

Z podanej tabelki widzimy, że chcąc uzyskać tonnę suchej skrobi, przeobrazić wypadnie w najlepszym razie kartofli:

18 procentowych 5·5 tonn

22 „ „ 4·4 „

Rozchodzi się teraz o to, co wypadnie korzystniej, czy wyrabiać skrobię z kartofli wysoko procentowych, czy też z niskoprocentowych? Następujący rachunek daje odpowiedź:

W Niemczech kosztuje przeróbka tonny kartofli na skrobię bez względu na ich zawartość procentową, 8 marek powiedzmy że u nas kosztować będzie 10 koron. W takim razie tonna suchej skrobi wydobytej z kartofli

18 procentowych	kosztuje	$5.5 \times 10 = 55$	koron	
22	"	$4.4 \times 10 = 44$	"	
		$55 - 44 = 11$		różnica 11 koron.

Tonna suchej skrobi wyrobionej z 18 procentowych kartofli, jest więc o 11 Koron droższa od tonny takiej samej skrobi wydobytej z 22 procentowych kartofli.

Rachunek powyższy wymaga o tyle korektury, że wyrabiając krochmal z niższoprocentowych kartofli, otrzymuje się więcej odpadków (serka), aniżeli w razie przeróbki wyższoprocentowych. A ponieważ serka nie marnujemy, gdyż go używamy na pokarm dla bydła, więc strata nie wyniesie już 11 koron, lecz zmniejszy się o wartość otrzymanego serka.

Niemcy otrzymują z jednej tonny kartofli, przeciętnie 350 kilo serka.

Używając do wyrobu skrobi, kartofli:

18 pre., uzyskuje się więc  $\frac{5.5 \times 350}{1000} = 1.92$  tonn serka

22 pre., uzyskuje się więc  $\frac{4.4 \times 350}{1000} = 1.54$  tonn serka

różnica  $\frac{1.92 - 1.54}{1} = 0.38$  tonn serka.

Wyrabiając krochmal z 18 procentowych kartofli otrzymuje się więc na każdą tonnę wyrobionej suchej skrobi o 380 kilo więcej serka, aniżeliby otrzymano, gdyby do wyrobu użyto kartofli 22 procentowych. A ponieważ tonna serka skrobiowego, ma wartość co najmniej 4 korony, więc uzyskany nadmiar serka

przedstawia wartość  $0.38 \times 4 = 1.52$  koron. Tę więc kwotę odciągnąć wypada od kwoty 11 koron. Czyniąc to, przekonujemy się, że przy wyrobie nizko procentowych kartofli tracimy na każdej tonnie suchej skrobi 9.48 koron. Wynika stąd, że krochmalarnia starać się winna o kartofle wysoko procentowe, gdyż w takim razie będzie miała krochmal tańszy.

Fabryki krochmalu wiedzą o tem doskonale i postępują według tego. Wartość kartofli jako surowego materiału do wyrobu krochmalu, wzrasta po wydobyciu ich z roli, z każdym miesiącem aż do czerwca roku następnego, gdyż im starszy jest ziemniak, tym lepszym się staje nie tracąc nic na skrobi, którą w sobie zawiera. Oprócz tego mięknieją błonki komórek skrobiowych w miarę tego, im kartofle są starsze, skutkiem czego kartofle takie, dają się łatwiej rozdrabniać, co znów oszczędność w paliwie sprawia. Rolnikowi pozostaje w kwietniu nadmiar kartofli, a więc materiału dla krochmalarni nader cennego, który one najczęściej za bezcen nabywają, gdyż rolnik z powodu, że kartofle takie, na pokarm dla bydła mniej dobrze się nadają, zmuszonym się widzi je sprzedać. Stąd pochodzi, że rolnik sprzedaje tonnę tych wysoko procentowych, dla krochmalarni tak cennych kartofli, z odstawą na dworzec, częstokroć nawet po 10 koron, lubo, że produkcya ich, kosztowała go więcej. Zważywszy, że do wyrobu tonny skrobi, wychodzi 4 i pół tonny kartofli, nabywa krochmalarnia surowy materiał, potrzebny do wyrobu 1 tonny skrobi, za 45 koron. Tonnę skrobi sprzedaje zaś po 90 koron.

Nadmienić także wypada, że i woda, która służyła do płukania krochmalu, ponieważ uprowadza jakąś część skrobi, pewną wartość spożywczą posiada, że więc i tej wody, marnować nie wypada.

Mniej postępowe krochmalarnie wypuszczają taką wodę zwykle do rzeki, co stanowi znaczną stratę w gospodarstwie rolnem, gdyż woda uprowadza pokarm, któryby służyć mógł bydłu, lub użytym by mógł być jako nawóz.

Woda, która służyła do splukania jednej tonny kartofli zawiera bowiem zwykle:

azotu . . . . .	2·6 kilogramów
potasu . . . . .	5·8 "
kwasu fosforowego . . . . .	1·5 "
magnezyi . . . . .	0·4 "
innych soli . . . . .	9·0 "

razem . . 19·3 kilogramów.

Krochmalarnie rolnicze używają tych zlewek do nawodnienia łąk i roli, a pokazało się, że wszędzie tam, gdzie nawodnienie odpowiednio przeprowadzono, skutek zawsze był zadziwiająco wielki. Krochmalarnie nie mające roli, mogłyby może nawet zlewki wysuszać i jako nawóz sprzedawać.

Na koniec jeszcze jedna uwaga.

Dosyć często spotkać się można ze zdaniem, że w interesie krochmalarni rolniczych wcale nie leży, czynić starania, aby wydobyc wszelką skrobię, którą kartofle zawierają, gdyż niewydobyta skrobia posiada wartość spożywczą, którą wyzyskujemy, karmiąc bydło pozostałościami fabryki. Że zaś zdanie podobne jest mylne, uczy fakt, że kilogram krochmalu nawet w najgorszym razie sprzedać można po 17 groszy, podczas gdy wartość spożywczą tejże samej ilości skrobi, wynosi tylko 13 groszy. Strata wynosi więc na każdym kilo, w kartoflach pozostającego krochmalu 4 grosze. Ponieważ doświadczenie uczy, że nie wypłukując kartofle dobrze, lub nie rozdrabniając ich należycie, traci się, jak to już wspomniano, na każdej tonnie kartofli, conajmniej 33 kilo suchej skrobi, więc nie wyzyskując w kartoflach zawartej skrobi doszczętnie, tracimy na każdej tonnie kartofli, conajmniej  $33 \times 4 = 132$  groszy.

## VII.

### Rentowność krochmalarni.

Krochmalarnie rolnicze, nie będąc obowiązane do ogłaszania sprawozdań, takich nie publikują. Skutkiem tego nie jest łatwo wyrobić sobie należyty obraz o ich rentowności. Tylko akcyjne krochmalarnie dat odpowiednich dostarczają.



W roku 1891 w Niemczech kartofle nie dopisały. Ceny skrobi były wysokie. Wówczas płacono za tonnę wilgotnej skrobi 218 marek (261·6 koron) w roku 1895 spadła cena targowa wilgotnej skrobi na 77 marek (92·4 koron), w roku 1893 płacono za tonnę takiej skrobi tylko 76 marek (91·2 koron) jako ceny przeciętne uważać można:

1 tona wilgotnej skrobi . . . . .	95 marek =	114 K.
1 „ suchej „ (85 prc.) . . . . .	175 „ =	210 „
1 „ „ „ (15 prc.) . . . . .	120 „ =	144 „

Fabryka przerabiająca dziennie 25 tonn kartofli na suchą skrobię, potrzebuje oprócz kierownika, jednego palacza i 20 robotników. Kapitał zakładowy takiej fabryki wynosi conajwięcej:

zabudowania . . . . .	20 000 marek
urządzenie wewnętrzne . . . . .	35 000 „
razem . . . . .	<u>55 000 marek</u>

czyli 66 tysięcy koron. Koszta przeróbki jednej tonny kartofli wraz z oprocentowaniem i umarzaniem kapitału zakładowego, wynoszą, jeżeli się rozchodzi o wyrób skrobi:

wilgotnej 5—6 marek =	6—7·2 koron
suchej 6·4—9·6 „ =	7·68—11·51 „

Porównując własne koszta wyrobu z podanemi wyżej cenami targowemi, rozumiemy, że rentowność krochmalarni może być bardzo wielką.

Akcyjna krochmalarnia we Frankfurcie nad Odrą, ogłosiła w roku 1901—1902 następujące sprawozdanie:

Przychody brutto: 940 784 marek, rozchody zaś: 418 425 marek. Czysty zysk wynosił przeto: 522 359 m., a ponieważ krochmalarnia kosztowała 1 800 000 m., więc czysty zysk fabryki stanowił 28% kapitału zakładowego. Interes szedł więc świetnie, to też czysty zysk krochmalarni rozdzielono w sposób następujący:

dywidenda . . . . .	324 000 marek
tantiemy . . . . .	82 523 „
fundusz rezerwowy . . . . .	100 000 „
pozostała reszta . . . . .	<u>15 836 „</u>
razem . . . . .	522 359 marek.

Mimo, że na fundusz rezerwowy odłożono 5·55% kapitału zakładu zakładowego i że funkcyonaryuszom wypłacono 82 523 marek tantiem, otrzymali akcyonaryusze 18% dywidendy. Rozchody tej krochmalarni były następujące:

wydatki komercyalne . . . . .	199 044	marek
utrzymanie zakładu . . . . .	118 510	„
robocizna . . . . .	10 600	„
oprocentowanie i umorzenie kapitału zakładów.	90 211	„
	<hr/>	
razem .	418 425	marek

Ze sytuację umiano należycie wyzyskać, wskazuje fakt, że krochmalarnia przyniosła już w jednym roku więcej niż połowę kapitału zakładowego!

Nie dziw więc, że krochmalarnie są w Niemczech nadzwyczaj rozpowszechnione i że czasami nabierają rozmiarów wręcz potwornych. Krochmalarnia firmy Hoffmann et Co. w Salzuften, wyrabia naprzykład dziennie 50 tonn ryżu na krochmal, jest to największa krochmalarnia na świecie!

Rozumie się, że zysk krochmalarni może być wtedy tylko znacznym, jeżeli ona materiału surowego nie przepłaca. Ile zaś krochmalaznia płacić może za tonnę kartofli, wykazuje następujący rachunek.

Przyjmując, że krochmalarnia wyrabia 18 prc. kartofle na wilgotną skrobię, której cena targowa wynosi 95 marek za tonnę, przedstawia się rachunek jak następuje:

Z jednej tonny 18 prc. kartofli otrzymuje się podług tabelki Saarego 260 kilo wilgotnej skrobi.

Za skrobię wyrobioną z jednej tonny kartofli, otrzymuje fabryka . . .  $0\cdot26 \times 95 = 24\cdot70$  marek

Własne koszta wyrobu jednej tonny kartofli są . . . . . 6·00 „

Zysk wypadający na tonnę kartofli wynosi przeto . . . . . 18·70 „

Do tego dodać należy wartość odpadków wynoszącą na tonnę kartofli . . . . . 1·30 „

Dochód krochmalarni na tonnę kartofli, wynosi przeto . . . . . 20·00 marek

Gdyby tona kartofli kosztowała 20 marek, krochmalarnia nie miałaby wcale żadnego zysku. Zysk nastąpi dopiero wtedy jeżeli krochmalarnia kartofle kupuje taniej. Gdyby krochmalarnia chciała mieć 5% zysku, natenczas nie mogłaby za tonnę kartofli, płacić więcej jak 19 marek.

## VIII.

### Historya alkoholu.

Wieści o alkoholu gubią się w mglistych czasach starożytnych wieków. Biblja podaje, że już Noe z soku winogron wyrabiać umiał upajający napój. Egipcyanie przypisują odkrycie alkoholu bożkowi Ozyrys, Grecy zaś podają, jakoby Bachus pierwszy, wyrabiał napoje upajające.

Wiedziano wprawdzie już dawno, że wino powstaje przez fermentacye soku zawartego w gronach. Jaką zaś jest istota fermentacyi, oto nie pytano, a za czasów Chrześcian, nawet pytać nie chciano, wychodzono bowiem z zasady, że Bóg nie stworzył ludzi na to aby jego dzieła podpatrywali, ale na to aby Go chwalili, ciesząc się jego dary.

Dopiero alchymiści wyrabiając ze ziół rozmaite leki, poczęli nad fermentacyą soków roślinnych, się zastanawiać. Wówczas to, słynny ojciec Bazyli Walenty destylizując wino, wyrobił z niego alkohol (spiritus vini).

Basilianus Valentinus, a po nim cały szereg, alhymistów, byli tego zdania, że alkohol znajduje się gotowym już w surowym soku tych roślin, które fermentować mogą, i że dopiero przez fermentacyę wydzielać się daje. Fermentacya nie była więc zdaniem alhymistów niczem innem jak tylko czyszczeniem alkoholu znajdującego się w sokach roślinnych, przy którym to procesie, części zanieczyszczające alkohol, we formie piany lub osadu się wydzielają.

Dopiero Helmont zauważył w 17. wieku, że do wzniesienia fermentacyi potrzeba koniecznie pewnego ciała, bez którego proces ten, odbywać się nie może. Lekarz i chemik niemiecki, Becher, zaś skonstatował (1696), że tylko cukry fermentacyę

alkoholową przechodzić mogą, jakoteż, że nie zawierają one w sobie gotowego już alkoholu, jak dotychczas mniemano, lecz że tenże dopiero wskutek fermentacji się tworzy, że więc alkohol fermentacją się nie czyści, ale, że jest on raczej wynikiem tejże operacji. Do tego twierdzenia przyszedł zaś Becher na podstawie spostrzeżenia, że z cukru, który nie fermentował, alkoholu wydostać nie można, podczas gdy go się zawsze otrzymuje, skoro cukier fermentuje.

Francuski uczoney Lavoisier, który podczas rewolucji francuskiej skończył na gilotynie, wykazał, że proces fermentacji niczem innym nie jest, jak tylko rozpadaniem się cukru na alkohol i dwutlenek węgla. Co jednak proces ten wzbudza, tego i on nie dociekł.

Loewenhoeck badając w roku 1680 drożdże pod mikroskopem, zauważył wprawdzie, że składają się one z ciałek jajkowatych, struktury ich jednak oznaczyć nie umiał. Dopiero Exleben wyraził mniemanie, że drożdże są gniazdem drobniuchnych organizmów, których proces życiowy, jest właśnie tem zjawiskiem, które fermentacją zwiemy. Twierdzenie to, ponieważ nie było dostatecznie stwierdzone i tylko mimochodem wypowiedziane, poszło w zapomnienie.

Dopiero prace uczonego Cagniard de Latour pchnęły sprawę naprzód. Uczony ten, wykazał bowiem w roku 1836, że drożdże są rodzajem grzybków mikroskopowych, które rosną i rozmnażają się podobnie jak inne rośliny. Proces ich vegetacji, zwiemy fermentacją. Że zaś sprawa tak się ma rzeczywiście, stwierdził Luidersdorf, wykazując niezbicie, że drożdże dezorganizowane (rozszarpane) procesu fermentacji niewywołują, że więc tylko żyjąca roślina, fermentację sprawić może.

Maeyr uważa też drożdże za roślinę, która cukrem żyje. Alkohol i dekstryna są jej ekskretami (wydzielinami), prawdziwość tego zdania stwierdziły wiekopomne prace Pasteura.

Podług Payena, skład procentowy drożdży jest następujący:

części azotowe . . . . .	62.73%
włókno roślinne . . . . .	29.37 „
części mineralne . . . . .	5.80 „
ciała tłuszczowe . . . . .	2.10 „
razem . . . . .	<hr/> 100.00%

Drożdże zawierają więc w sobie bardzo wysoki procent azotu. Zważywszy, że stopień ożywienia procesu życiowego zwanego przemianą materii, stoi w prostym stosunku do zawartego w organizmie azotu, pojmujemy, że drożdże wzniecać mogą tak energiczny proces przeistoczenia się materii, jakim jest zjawisko fermentacji, proces, którego intensywność prawie wszystkie inne procesy materii, tak wiele przewyższa.

W przemyśle, alkohol produkują wyłącznie drożdże, one bowiem posiadają własność rozkładania niektórych cukrów wprost w alkohol, innych zaś, po pewnej przemianie.

Materyałów zaś, zawierających bądź cukier, bądź ciał zamiennych na taki, dostarcza nam rolnictwo. Najważniejszymi z nich są ziemniaki, a raczej jest w nich zawarta skrobia. Ona bowiem przeobraża się w cukier, przez którego fermentację alkohol otrzymujemy.

Skrobia przeobraża się w cukier pod wpływem kwasów rozcieńczonych lub przez działanie wspomnianego już diastazu. Pod wpływem kwasów, powstaje ze skrobii cukier grochowy (dekstroza) i cukier owocowy (lewulosa). Za pomocą diastazu, tworzy się zaś cukier słodowy (maltoza). Jeden i drugi sposób przerabiania skrobii na cukier, mógł by znaleźć zastosowanie w gorzelnictwie, jednakowoż z uwagi, że użycie kwasów do zacieru kartofli, brachę by zepsuło, używamy w gorzelnictwie scukrzania diastazowego.

Dyastaz posiada własność zamieniania skrobii na cukier, nie rozpuszcza on jednak skrobi. Dopiero gdy roślina poczyna kielkować, dyastaz nabiera własności rozpuszczania skrobi w którym to razie zdolność jego scukrzania skrobi, potęguje się.

Przeciętny skład dyastazu jest następujący:

węgla . . . . .	44 33%
wodoru . . . . .	6.98 „
azotu . . . . .	9.92 „
siarki . . . . .	1.07 „
tlenu . . . . .	32.91 „
popiołu . . . . .	4.79 „
razem . . . . .	<hr/> 100 00%

Najskuteczniej działa dyastaz przy temperaturach między 55—63° C. W tych granicach ciepłoty, otrzymuje się bowiem w najkrótszym czasie, najwięcej maltozy. W tych granicach dyastaz rozpuścić zdoła  $\frac{1}{5}$  miliona razy więcej skrobi, aniżeli sam waży, a mimo to po ukończeniu swej pracy, wychodzi taki sam jakim był przedtem i w tej samej ilości. Jest więc zdolnym znów do nowej pracy.

Dyastaz znachodzimy przeważnie w ziarnach zbożowych i wszędzie posiada te same własności. W jęczmieniu znachodzimy go jednak najwięcej i dlatego też do przemiany skrobi w cukier, używamy w gorzelniach kiełkującego jęczmienia (słodu).

Doświadczenie uczy, że pod wpływem działania dyastazu nie powstaje ze skrobi li tylko maltoza ale tworzą się także inne ciała, znane pod zbiorowem mianem dekstryn. Skutkiem tego nie można nigdy całą ilość skrobi zamienić na maltozę bo część jej przechodzi w dekstryny, które dopiero w dalszym ciągu, w cukier się zamieniają.

Fabrykacya alkoholu składa się więc z następujących czynności: skrobię zawartą w kartoflach, trzeba za pomocą dyastazu przeobrazić w cukier, którą to czynność słodowaniem zwiemy. Powstały cukier trzeba wprowadzić w fermentacye, co się dzieje przez dodanie drożdży. Z produktów zaś fermentacyi (maltozy i dekstryn) wydobyć trzeba alkohol za pomocą destylacyi.

Najważniejszą z tych wszystkich czynności, jest jednak fermentacya, ta zaś, dzieli się na trzy okresy.

Po dodaniu do zacieru słoju, pozornie nic się nie zmienia. Zacier zostaje w spokoju, dwutlenek węgla wywiązuje się leniwo. Temperatura zacieru wzrasta zwolna do 27° C. — jest to okres, w którym tworzą się drożdże.

Od tej chwili temperatura zacieru prawie wcale się nie zmienia, dwutlenek węgla poczyną jednak wywiązywać się tłumnie, zacier poczyną pierwotną słodycz utracać aż po upływie 12 godzin utraci ją zupełnie. — Okres drugi — maltoza przeobraża się w alkohol.

Po upływie drugich 12 godzin zacier się uspokoił, wywiązywanie dwutlenku węgla, odbywa się znów leniwo. Jest to okres trzeci, w którym powstałe dekstryny przeobrażają się w maltozę.

Pierwszy okres jest więc tworzeniem się drożdży, drugi fermentacją maltozy, ostatni zaś, fermentacją dekstryn. Od prawidłowego rozegrania się tych trzech procesów, zawisłą jest ilość alkoholu jaką z kartofli wydostać można.

## IX.

### Ile alkoholu ludzie wypijają.

Z wiosną tego roku, przyjmował austriacki minister oświaty, uczestników kongresu antialkoholowego. Opowiadają, że w sześciu salonach zastawiono stoły wodą, mlekiem limoniadą i innymi płynami niezawierającymi alkoholu. Do siódmego, najmniejszego salonu, wprowadzał gospodarz gości tylko sekretnie, częstując ich benedyktynką, tokajem i szampanem.

Wkrótce jednak tajemnicę zdradzono, skutkiem czego siódmy salon zapełniał się z każdą minutą coraz więcej a ponieważ tajemnicy zdradzać nie przestawano, stało się po upływie godziny tak, że w sześciu wielkich salonach łał się szampan, tokaj i łała się benedyktyнка, w siódmym zaś, stały nieknięte karafy z lemoniadą, mlekiem i wodą.

W taki więc sposób tłumaczyli antialkoholisci teorię swoją na język praktyki. I może dobrze tłumaczyli, albowiem paryski uczoney, doktor Stoklasa, dowiódł w Berlinie na kongresie

chemików, że ten jako truciciel organizmu okrzyczany alkohol, obok dwutlenku węgla, jest produktem procesu oddychania tak zwierząt jak i roślin.

We wszystkich częściach organizmu ludzkiego: we wątrobie, muszkułach, płucach i t. p. znajdują się ciała, które wytwarzają ferment alkoholiczny w cukrze spożytym, lub w organizmie ludzkim się tworzącym. Fermentacja alkoholowa jest niezbędnym warunkiem oddychania roślin i zwierząt, a więc warunkiem prawidłowego przebiegu procesu życia. Alkohol jest źródłem energii życiowej tak u ludzi jakoteż u roślin i zwierząt. I miał że on być dla organizmu trucizną?

W Amsterdamie stoją butyki alkoholu niemal jedna przy drugiej. Gdy w towarzystwie holendrów zaglądnąłem do dwunastej niemal butyki, wyraziłem zdziwienie, że Holendrzy daleko więcej wódki spijają się zdają, aniżeli spijają przeciętny Galicyanin. Tłómaczono mi, że to klimat temu winien. W holenderskim klimacie, alkohol dla zdrowia jest niezbędnym.

A przecież Holandia co do konsumpcji alkoholu, w rządzie innych państw Europy, na pierwszym miejscu nie stoi. Statystyka podaje bowiem następujące cyfry:

K r a j	w roku 1900 konsumowano		
	wódki	wina	piwa
	na każdą głowę litrów		
Dania . . . . .	26·7	1·0	33·3
Holandya . . . . .	14·1	2·6	29·0
Rosya . . . . .	14·1	3·3	4·7
Belgia . . . . .	14·1	3·7	169·2
Niemcy . . . . .	13·2	5·7	106·8
Francya . . . . .	12·4	130·0	22·4
Austria . . . . .	12·4	22·1	35·0
Norwegia . . . . .	12·0	1·0	15·3
Szwajcarya . . . . .	9·3	55·0	37·5
Anglia . . . . .	8·4	1·7	145·0
Szwecya . . . . .	4·8	0·4	11·0



Jeżeli alkohol zawarty we wódce, winie i piwie zredukujemy na alkohol czysty, otrzymamy następującą tabelkę:

Roczny konsum alkoholu wypadający na głowę, wynosił w roku 1900 litrów:

Belgia . . . . .	11·68
Francya . . . . .	11·12
Dania . . . . .	10·30
Niemcy . . . . .	9·01
Anglia . . . . .	8·73
Szwajcarya . . . . .	7·90
Austria . . . . .	7·89
Holandya . . . . .	6·14
Rosya . . . . .	5·15
Norwegya . . . . .	4·68
Szwecya . . . . .	2·07

Największemi pijakami w Europie, są więc Belgowie. Do najwstrzemięźliwszych ludzi, należą zaś Szwedzi. Rosya i Holandya stoją po środku. Obywatel Austrii, wypija rocznie więcej alkoholu aniżeli Holenderczyk. Niemiec spija jeszcze więcej.

## X.

### Produkcya alkoholu w Austrii.

Austria wyprodukowała w roku 1901 w całości 1 731 308 hektolitrow spirytusu, która to produkcya rozdzieliła się w sposób następujący:

wypito . . . . .	1 040 591	hektolitrow
wyszło na cele techniczne . . . . .	277 789	„
exportowano . . . . .	204 354	„
magazynowano . . . . .	208 574	„
razem . . . . .	1 731 308	hektolitrow

Lubo spirytusu więcej wyprodukowano jak go się zbyć dało, mimo tego więc, że  $\frac{1}{5}$  produkcyi, zbytu nie znalazła, leży przecież w interesie gorzelników, spirytusu produkować jak najwięcej. To zaś stać się może jedynie wtedy, gdy się zwiększą poszczególne pozycye, z których zapotrzebowanie spirytusu się składa.

W interesie producentów spirytusu, leży zatem, aby więcej pito, by na cele techniczne wychodziło więcej, i aby wywóz spirytusu ile możności był największy.

Szerzyć pijaństwa nikt nie chce, więc o chęci zwiększania zapotrzebowania spirytusu napojowego, mowy chyba niema. Pozostają przeto tylko export i zapotrzebowanie na cele techniczne.

Wywóz spirytusu z Austro-Węgier przedstawiał się w roku 1900 jak następuje.

Wywieziono do:

Turcyi . . . . .	7 518	ton spirytusu
Szwajcaryi . . . . .	7 253	" "
Tryjestu . . . . .	6 392	" "
Hamburga . . . . .	3 217	" "
Niemiec . . . . .	1 583	" "
Belgii . . . . .	384	" "
Grecyi . . . . .	355	" "
Francyi . . . . .	85	" "
Fiume . . . . .	70	" "
Anglii . . . . .	34	" "
Indyi . . . . .	21	" "
Włoch . . . . .	20	" "
Egiptu . . . . .	14	" "
Brazylii . . . . .	9	" "
Rumunii . . . . .	7	" "
Rosyi . . . . .	6	" "
Czarnogóry . . . . .	6	" "
Unii Ameryki północ.	5	" "
Serbii . . . . .	4	" "

razem 26 983 ton spirytusu

Największa część eksportu spirytusowego, szła więc do Turcji, Szwajcaryi i po za morze. Te trzy targi, zostały nam jednak do pewnej części już zamknięte, a wkrótce może, zginą dla nas zupełnie. Niemcy na ogromnym swym obszarze, produkują bowiem daleko więcej spirytusu jak zbyć mogą. Robią nam więc konkurencyę, której prawdopodobnie uledez będziemy musieli.

Nadmiar w Niemczech produkowanego spirytusu, wrasta bowiem z każdym rokiem i nabral już istic zatrwarzających rozmiarów. W roku:

1898	wynosił nadmiar . .	211 672	hektolitrow
1899	" " . .	332 505	"
1900	" " . .	431 901	"
1901	" " . .	540 346	"

A w roku 1902 leżało na składach przeszło 1½ miliona hektolitrow.

Okoliczność ta, jakoteż brak u nas organizacyi eksportowej, i marynarki handlowej, sprawiają, że dla naszego spirytusu, targi światowe, coraz trudniej stają się dostępnymi.

Jeżeli zaś eksport nam odpadnie, a konsum spirytusu na cele techniczne mało, lub nie się nie zwiększy, natenczas całkowite zapotrzebowanie spirytusu austriackiego, wynoszące, jak już wspomniano 1 521 789 hektolitrow zmniejszy się o kwotę eksportową, wynoszącą obecnie 277 789 hehtolitrow. W takim razie roczne zapotrzebowanie spirytusu, spadnie do ilości: 1 318 380 hektolitrow.

Lecz nawet i ten zbyt spirytusu, nie jest zapewniony, albowiem kontyngent austriacki jest obecnie mniejszy, wynosi on wszakże dla:

Galicji . . . . .	514 701	hektolitrow
Czech . . . . .	233 680	"
Morawy . . . . .	98 184	"
Śląska . . . . .	57 978	"
Austrii wyższej . . . . .	56 265	"
Bukowiny . . . . .	44 722	"
Reszty krajów . . . . .	6 242	"
razem	<u>1 011 072</u>	hektolitrow

Kontyngent zapewnia więc tylko 1 018 072 hektolitrow, a ponieważ Austria produkować może, jak już wspomniano, 1 318 380 hektolitrow, więc ilość wynosząca 307 308 hektolitrow, przypadnie na produkuje poza kontyngentową, a więc na produkuje nie mającą gwarancyi zbytu.

## XI.

### Walka o kontyngent.

Wspomniałem właśnie, że Austria produkuje więcej spirytusu, aniżeli być może. Ponieważ jednak, mimo to dalsza produkcja spirytusu jest pożądaną i poniekąd nawet konieczną, więc rozchodzi się o to, którego gatunku gorzelnie, czy gorzelnie rolnicze czy też gorzelnie przemysłowe, nadmiar spirytusu dalej produkować będą.

Ponieważ gorzelnie przemysłowe dzielą się na gorzelnie wyrabiające obok spirytusu, także i drożdże i na gorzelnie przerabiające na spirytus, cukrową melasę, więc mamy trzy grupy gorzeln, a mianowicie gorzelnie: drożdżowe, melasowe i rolnicze. Zachodzi przeto pytanie, które z tych trzech grup, małym kontyngentem najłatwiej zadowalać się mogą.

Kontyngent obecny gorzeln drożdżowych, wynosi 74 000 hektolitrow. Możeby te gorzelnie, zadowalając się tym kontyngentem, porzuciły wyrób nadkontyngentu? — Głównym wyrobem tych gorzeln, są drożdże. Od wielkości produkcji tychże, zawisła rentowność zakładu. Jeżeli i nadal wyrabiać mają tylko tyle drożdży, ile odpowiada wspomnianej co wielkości kontyngentu, natecznas zakłady te, rozwijać się nie mogą, albowiem już przy dzisiejszej produkcji, chromają. Gorzelnie tego typu, są więc do wyrobu spirytusu nadkontyngentowego z natury rzeczy zmuszone i wyrabiać go będą tem więcej, im popyt na drożdże będzie większy.

Kontyngent dla gorzeln melasowych wynosi obecnie okragło 106 000 hektolitrow. Do wyrobu tej ilości spirytusu, wystarcza 3600 ton melasy. Fabryka, któraby zastosowaną była do wyrobu tak małej ilości melasy, nie mogłaby jednak oplacać się,

bo przyrządy gorzelni melasowych, są drogie. Chcąc aby gorzelnia tego typu prosperowała, założyć ją trzeba koniecznie na większą skalę, bo tylko w takim razie koszta oprocentowania i umarzania kapitału zakładowego, rozdzielając się na wielką ilość wyrabianego spirytusu, na wyrobie zbyt ciężce nie będą. Wyrabianie spirytusu w ilościach ile możności jaknajwiększych jest więc dla gorzelni melasowych, niejako kwestyą bytu. Jest przeto rzeczą naturalną, że gorzelnie melasowe wraz z gorzelniami drożdżowemi, o jak największy wymiar kontyngentu ubiegać się będą.

W mniej krytycznem położeniu znajdują się gorzelnie rolnicze. Gorzelnie tego typu, ciesząc się bowiem daleko większym wymiarem kontyngentu, kładły do niedawna jeszcze, na obszerny wyrób spirytusu nadkontyngentowego, mniejszą nieco wagę. Dzisiaj jednak, stósunki się zmieniły. Dzisiaj i gorzelnie rolnicze, kontyngentem swym, się niezadowalają. Dobrobyt rolnictwa wymaga koniecznie większych przychodów. Te zaś osiągnąć można, zwiększając produkcyę spirytusu daleko poza granice dzisiejszym kontyngentem zaznaczoną.

Więc i gorzelnie rolnicze, o większy wymiar kontyngentu starać się będą — starać się muszą.

Na przyszyły rok, gdy nastąpi nowy wymiar kontyngentu, rozegra się więc w naszych oczach to ciekawe zjawisko, że o powiększenie kontyngentu, wyszystkie trzy grupy gorzelni ubiegać się będą!

Gdyby rząd, życzenia te chciał zaspokoić, musiałby dotychczasowy kontyngent powiększyć, a ponieważ tego, ze względu o ograniczony zbyt spirytusu, jakoteż ze względów fiskalnych, uczynić nie będzie mógł, niepozostanie gorzelniom nic innego, jak tylko zgłaszać się coraz tłumniej do opadkowania nadkontyngentu.

W tym nadmiernym zgłaszaniu się do opodatkowania exkontyngentu znajdujemy przyczynę, dla której ceny spirytusu tak wielce spadły. Do niedawna jeszcze, płacono bowiem na targu hamburskim hektoliter spirytusu nadkontyngentowego po 48 koron, dzisiaj targowa jego cena, wynosi już tylko 14 koron.

Niskie ceny spirytusu nadkontyngentowego, lubo są przeważnie wynikiem gry na giełdzie, deprecyjonują jednak

spirytus kontygentowy, a to sprawia, że niektóre rafinerie sprzedają swoją rafinadę częstokroć wprost ze stratą i to nie tylko rafinerie galicyjskie, ale także niektóre potężne rafinerie w zachodnich prowincjach monarchii austriackiej.

Z takiej sytuacji mógłby rząd korzystać zaprowadzając monopol wódczany. Że zaś zaprowadzanie monopolu w takich warunkach, producentom spirytusu, na korzyść nie wyjdzie, o tem chyba wątpić nie można.

## XII.

### Jak w gorzelniach mierzą ilość skrobi zawartą w ziemniakach.

Wspomniałem już (V.), że do oznaczania ilości skrobi zawartej w kartoflach, praktyka używa wagi Reimana. Ponieważ jednak waga ta, z natury rzeczy dokładnego rezultatu dać nie może (lubo wielu gorzelników uważa ją za nieomylną), gdyż zasada na której polega, nie jest ściśle prawdziwą (proporcjonalność między ciężarem gatunkowym kartofli, a ilością w nich zawartą skrobi nie istnieje ściśle) więc lepiej jest, zawartość skrobi w kartoflach, obliczać ze zacieru.

Myśl takiego obliczania jest zaś następująca. Jeżeli do zacieru wstawię zaharometer a ten pokaże c stopni, to znaczy to tyle, że w 100 kilogramach zacieru, znajduje się c kilogramów cukru. W jednym kilo zacieru, jest przeto:

$$\frac{c}{100}$$

kilogramów cukru. Jeżeli zacier waży z kilo, natenczas zawiera w sobie

$$\frac{c \cdot z}{100}$$

kilo cukru. W praktyce przyjmuje się, że zawiera tylko 80% tej ilości, że więc zawiera:

$$0.8 \cdot \frac{c \cdot z}{100} = \frac{85}{10000} c \cdot z$$

kilogramów cukru. A ponieważ chemia uczy, że 100 kilo cukru, równa się 95 kilo skrobi, przedstawia jeden kilogram cukru:

$$\frac{95}{100}$$

kilogramów skrobi. Zacier zawiera przeto w sobie:

$$\frac{95 \times 85}{1\,000\,000} \text{ c z} = 0.008 \text{ . c . z}$$

kilogramów skrobi.

Ponieważ zacier, powstaje z kartofli i słodu, więc mamy w z kilogramach takiej mieszanki

$$0.008 \text{ . c . z}$$

kilo skrobi.

Jeżeli do zacieru użyto s kilo słodu, a sólód zawiera, jak to jest przeciętne, 40% skrobi, to wypada, że każdy kilo słodu, zawiera w sobie

$$\frac{40}{100} = \frac{2}{5}$$

kilo cukru. W s kilo słodu mamy przeto

$$\frac{2}{5} \text{ . s}$$

kilogramów skrobi.

Jeżeli chcę wiedzieć, ile skrobi, zawierają w sobie ziemniaki to muszę od ilości 0.008 . c z odciągnąć  $\frac{2}{5}$  s kilo. W z kilo zacieru, znachodzi się przeto tylko:

$$0.008 \text{ . c z} - \frac{2}{5} \text{ s} = \frac{\text{c . z} - 50 \text{ . s}}{125}$$

kilogramów skrobi.

Jeżeli zatarto k kilo kartofli, to w 100 kilo kartofli, znajduje się:

$$\frac{100}{125} \left( \frac{\text{c . z} - 50 \text{ . s}}{k} \right)$$

kilo skrobi.

Jeżeli zawartość skrobi w 100 kilo kartofli, nazwiemy literą a, natenczas mamy dla obliczenia procentowej zawartości skrobi w kartoflach wzór następujący:

$$a = \frac{4}{5} \cdot \frac{c z - 50 \cdot s}{k}$$

**Przykład :**

Zacier ważył 2584 kilogramów zaharometer w niego wstawiony, wykazał 17·8° (Ballinga). Słód dodany do zacieru, ważył 40 kilo, kartofli zaś zatarło 1700 kilogramów. Zachodzi pytanie ile procent skrobi, zawierają w sobie zatarłe kartofle?

Tutaj mamy:

$$k = 1700, z = 2584, s = 40, c = 17\cdot8$$

skutkiem tego, procentowa zawartość skrobi wynosi:

$$a = \frac{4}{5} \cdot \frac{17\cdot8 \times 2584 - 56 \times 40}{1700} = 20\cdot7$$

Ziemniaki użyte do zacieru, zawierają więc w 100 kilo swego ciężaru, 20·7 kilo skrobi. Mamy więc 20·7 procentowane kartofle przed sobą.

Zazwyczaj zacieru się nie waży, lecz objętość jego się mierzy. Ponieważ hektoliter zacieru waży 107·1 kilo, więc mając objętość zacieru, znamy temsamem i jego ciężar.

## XIII.

**Co znaczy stopień hektolitrowy wódki?**

W gorzelnianach nie otrzymuje się alkoholu czystego, lecz dostaje się alkohol więcej lub mniej z wodą zmieszany. A ponieważ wódkę płaci się podług ilości w niej zawartego alkoholu, i podług niego opłaca się także i podatek, więc jest rzeczą konieczności, wiedzieć, ile wyrobiona wódka w sobie zawiera alkoholu. Ponieważ liter alkoholu nie waży tyle co liter wódki, więc z ciężaru litra wódki (mieszanki alkoholu z wodą) wnioskować można na jej zawartość alkoholu. W praktyce nie ważymy jednak wódki, lecz posługujemy się instrumentem, zwanym areometrem.

Jeżeli szklanna rurka obciążona na dolnym swym końcu tak, że zanurzając ją pionowo we wodę, nie utonie, lecz pozo-



stając w poziomie, do pewnej głębokości się zanurzy, to rurkę taką zwiemy areometrem. Gdy areometer zanurzony w cieczy, i pozostawiony sobie, w kierunku pionu wahać przestanie, robimy na rurce znaczek, pisząc około niego cyfrę 0. Jeżeli zaś areometer wstawimy do czystego alkoholu, to zanurzy on się głębiej, bo alkohol lżejszym jest od wody. Obok miejsca do którego rurka teraz się zanurzyła, robimy znaczek, pisząc tam 100. Odstęp obydwóch tych znacznów od siebie, dzielimy na 100 równych części nazywając je stopniami.

Jeżeli tak poznaczony instrument (areometer) wstawię do spirytusu zmieszanego napół z wodą, natenczas niveau takiej mieszaniny, nie stanie przy znaczkowi 0 ani przy znaczkowi 100, lecz stanie w połowie ich odległości, stanie więc obok znaczkowi 50. Mówię w takim razie, że wódka ma 50 stopni. (Tralesa gdyż Trales pierwszy, używał takiego instrumentu). Jeżeli wódka wykaże n. p. 80 stopni Tralesa to wiem, że w 100 litrach czyli w hektolitrze takiej wódki, znajduje się 80 litrów alkoholu.

W gorzelnianach mierzymy więc zawartość alkoholu we wódce Tralesem, ilość wyrobionej wódki zaś, litrami.

Jeżeli wyrobiłem hektoliter wódki, w której Trales pokazuje 85 stopni, to mówię, że wyrobiłem  $1 \times 85 = 85$  hektolitrowych stopni wódki.

Wódka otrzymana z jednego zacieru, nie zawsze ma tę samą ilość stopni co wódka otrzymana z drugiego. Jedna wódka ma więcej, druga znów, mniej stopni.

Chcąc z końcem kampanii wiedzieć ile wyrobiłem alkoholu, liczyć przeto muszę w sposób następujący: Dziś wyrobiłem 7 hektolitrowych wódki mającej 85 stopni Tralesa, wyrobiona wódka ma więc  $7 \times 85 = 595$  stopni hektolitrowych. Nazajutrz otrzymałem ze zacieru 7·5 hektolitrowych wódki wykazującej 82 stopni. Wyrobiłem więc  $7·5 \times 82 = 615$  stopni hektolitrowych. Na trzeci dzień, wyrobiłem 7·2 hektolitrowych wódki mającej 89 stopni, wyrobiłem więc  $7·2 \times 89 = 640·8$  hektolitrowych stopni i t. p.

Wyrób trzechdniowy wynosi więc  $595 + 615 + 640·8 = 2450·8$  hektolitrowych stopni. Ilość absolutnego alkoholu wyrobionego w tych trzech dniach, wynosi przeto:

$$\frac{2450 \cdot 8}{100} = 24 \cdot 508$$

hektolitrow.

W roku 1900 wyrobiły gorzelnie galicyjskie, których wówczas było 633, w całości 8 972 303 hektolitrowych stopni wódki. Wyrobiły więc

$$\frac{8\,972\,303}{100} = 89\,723$$

hektolitrow absolutnego alkoholu.

#### XIV.

#### Ile alkoholu wydostać można z kilograma skrobi?

Gorzelnie w tej mierze dziwne mają uprzedzenie. Wielka, jeżeli nie największa część gorzelní galicyjskich, jest bowiem tego zdania, że dzisiejsza technika gorzelnicza bardzo wysoko stoi, tak dalece, że już nie wiele ulepszyć przyjdzie, albowiem niemal wszystko już, zrobionem zostało. Skutkiem tego, jest mniemanie powszechne, że ze skrobi wydobywa się zawsze bez mała tyle alkoholu, ile z niej wogóle wydostać można.

Na poparcie tego twierdzenia, przytaczają gorzelnicy, że ze 100 kilo skrobi zawartej w kartoflach, otrzymują 63 a czasem nawet i więcej litrów absolutnego alkoholu, podczas gdy teoretycznie uzyskać się daje 67·3 litrów.

Wyzysk alkoholu praktykowany w gorzelniach, wynosiłby więc:

$$\frac{63 \times 100}{67 \cdot 3} = 93 \cdot 6\%$$

teoretycznego maximum.

Na taki argument odpowiedzieć wypada, że wyzyk 67·3, nie jest możliwie największym. Chemia uczy bowiem, że ze 100 kilo skrobi, wyrobić się powinno 71·6 litrów absolutnego alkoholu. Jeżeli więc gorzelnie wyrabiają 63 litrów, to pracują ekonomicznem wyzykiem wynoszącym tylko:

$$\frac{63 \times 100}{71.6} = 88\%$$

Zresztą gorzelnie osięgają ze 100 kilo skrobi, wyjątkowo tylko 63 litrów alkoholu, zwyczajny ich wyzysk bywa mniejszy. Jeżeli gorzelnia ze 100 kilo skrobi otrzyma przeciętnie 58 litrów alkoholu, natenczas wyzysk ekonomiczny wynosi już tylko 80 proc.

Wobec tego jest rzeczą wielkiej wagi, mieć sposób wyznaczania wielkości wyzysku ekonomicznego. W jaki zaś sposób dojść można do tego celu, uczy następujący przykład:

Gorzelnik zacierając dziennie 5 000 kilo ziemniaków, potrzebuje 40 kilo zielonego słodu, i otrzymuje 25 hektolitrów zacieru, w którym zaharometer Balinga, wykazuje 17.8 stopni Wódki zaś otrzymała gorzelnia 66 825 litrowych stopni. Zaczodzi pytanie, jaki był wyzysk alkoholu w tej gorzelnii?

Rachunek przedstawia się następująco:

Zacieru było . . . . .	25.00 hektolitów
z tego odpada na łupiny 2.5%, a więc . . . . .	9.87 „
	24.13 hektolitów

Ciężar gatunkowy zacieru, wynosi 1.071. Uzyskany zacier waży przeto  $1.071 \times 24.13 \times 100 = 2584$  kilogr.

Zaharometer wykazujący 17.8°, zdradza, że w 100 kilo zacieru znajduje się 17.8 kilo cukru. W 2584 kilogramów zacieru, mamy przeto:

$$\frac{2584}{100} \times 17.8 = 459.95$$

kilogramów cukru.

Tyle cukru byłoby jednak wtedy tylko, gdyby wszystko co zaharometer wykazuje, było cukrem. Tak jednak nie jest. Przyjmujemy, że tylko 85 proc. powyższej ilości jest cukrem.

Zacier zawiera więc w sobie tylko  $0.85 \times 459.95 = 389.96$  kilogramów cukru. Ponieważ 100 kilo cukru, równa się 95 kilo skrobi, więc w zacierze było:

$$0.95 \times 389.96 = 370$$

kilogramów skrobi.

Słód użyty do zacierania kartofli, zawiera w sobie 40 pr. skrobi, a ponieważ wyszło 40 kilo słodu, więc sładując kartofle, wyprowadzono do zacieru  $40 \times 0.4 = 16$  kilo skrobi. Kartofle zawierały przeto tylko  $370 - 16 = 354$  kilo skrobi.

Ponieważ zatarto 1700 kilo kartofli, więc z kilograma kartofli uzyskano:

$$\frac{354}{1700} = 0.22$$

kilo skrobi. To zaś uczy, że kartofle użyte do zacierania, zawierały w sobie 22 pr. skrobi.

Gorzelnia zacier a dziennie 5000 kilogramów takich kartofli, przerabia więc dziennie  $0.22 \times 5000 = 1100$  kilogramów skrobi. A ponieważ dziennie potrzebuje 40 kilogramów słodu więc wprowadza do kadzi, oprócz skrobi zawartej w kartoflach, jeszcze  $0.4 \times 40 = 16$  kilogramów skrobi. Dzielne zapotrzebowanie skrobi, wynosi przeto  $1100 + 16 = 1116$  kilogramów. Ponieważ z tej ilości skrobi, wyrobiono 66 825 litrowych stopniwódk, czyli

$$\frac{66825}{100} = 668.25$$

litrów absolutnego alkoholu, więc ze 100 kilo skrobi, uzyskano

$$\frac{668.25}{1116} \times 100 = 60$$

litrów absolutnego alkoholu.

Przeprowadzając ten sam rachunek algebraicznie, przedstawi się on, jak następuje:

Jeżeli ziemniaki użyte do zacieru, zawierają w sobie a % skrobi, a gorzelnia zacier a dziennie k kilogramów kartofli, natenczas konsumuje dziennie:

$$\frac{a \cdot k}{100}$$

kilo skrobi. Do zacieru dodaje ona s kilo słodu, czyli

$$\frac{40 \cdot s}{100}$$

kilo skrobi. Dzielne zapotrzebowanie skrobi, wynosi przeto:

$$\frac{a \cdot k}{100} + \frac{40 \cdot s}{100} = \frac{a k + 40 \cdot s}{100}$$

kilogramów.

Z tej skrobi, wyrabia gorzelnia dziennie w litrów wódki mającej t stopni Tralesa, wyrabia więc w . t litrowych stopni. A ponieważ do wyrobu tego, zapotrzebowano :

$$\frac{a k + 40 \cdot s}{100}$$

kilo skrobi, więc z kilograma skrobi, otrzymano

$$\frac{w \cdot t}{\left(\frac{a k + 40 \cdot s}{100}\right)} = \frac{100 \cdot w \cdot t}{a k + 40 \cdot s}$$

litrowych stopni wódki, czyli

$$\frac{100 \cdot w \cdot t}{100 (a \cdot k + 40 \cdot s)} = \frac{w \cdot t}{a k + 40 \cdot s}$$

litrów absolutnego alkoholu.

Jeżeli ilość alkoholu wydobytego ze 100 kilo skrobi, nazwą przez A, natenczas mam:

$$A = \frac{100 \cdot w \cdot t}{a k + 40 \cdot s}$$

Wzór służący do obliczania ilości litrów absolutnego alkoholu, jaką się wydostaje ze 100 kilo skrobi.

Przypuśmy, że gorzelnia wyrabia dziennie po 750 litrów wódki mającej 89.1 stopni tralesa i zacierą na ten cel dziennie po 5000 kilo 22 procentowanych kartofli dodając do nich 40 kilo słodu. Zachodzi pytanie, ile stopni litrowych, gorzelnia w takim razie otrzymuje?

W podany wzór wstawić wypada:

$$w = 750, t = 89.1, k = 5000, a = 22, s = 40$$

Czyniąc to, otrzymuje się:

$$A = \frac{100 \times 750 \times 89.1}{22 \times 5000 + 40 \times 40} = 60$$

co znaczy, że ze 100 kilo skrobi, gorzelnia wyrobiła 60 kilogramów absolutnego alkoholu.

Gdyby jakaś gorzelnia do wyrobu 425 litrów wódki mającej 93 stopni tralesa, potrzebowała 3000 kilo, 20·3 procentowych kartofli i 60 kilo słodu, natenczas byłoby:

$$w = 425, t = 93, k = 3000, s = 60, a = 20\cdot3.$$

Wstawiając te wartości we wzór podany, otrzymuje:

$$A = \frac{100 \times 425 \times 93}{20\cdot3 \times 3000 + 40 \times 60} = 62\cdot44$$

co znaczy, że w takim razie gorzelnia uzyskałaby ze 100 kilo skrobi 62·44 litrów absolutnego alkoholu.

Podany wzór nadaje się dobrze do obliczania ilości litrów absolutnego alkoholu, jaką wydostać można ze 100 kilo gramów skrobi zawartej w kartoflach.

Uczy on bowiem, że szukaną ilość litrów absolutnego alkoholu, zawsze znajdzie, dzieląc 100 razy wzięty iloczyn z ilości litrów uzyskanej wódki i stopni tralesa tejże wódki, przez sumę dwóch iloczynów, z których jeden, składa się z liczby wyrażający procentową zawartość, skrobi w zacieranych kartoflach i liczby wyrażającej ilość kilogramów zatartych kartofli. Drugi iloczyn, jest zaś 40 razy wzięta ilość kilogramów słodu użyta do zacieru.

## XV.

### Szacowanie wartości kartofli przeznaczonych do zacieru.

Każda gorzelnia chce wiedzieć, ile alkoholu ma się spodziewać z kartofli przeznaczonych do zacierania.

Procedura takiego szacowania wartości kartofli, zanim jeszcze z nich wódka się wyrobi, jest zaś podług Maerkerera następująca:

Do zacieru który jeszcze nie fermentował (do zacieru słodkiego) wstawiam zaharometer i odczytuję jego stan. To samo czynię później, gdy zacier fermentacye ukończył. Różnica obu tych odczytów, wynosi r stopni. Z następującej tabelki odczytać zaś można ile litrów absolutnego alkoholu, takiej różnicy odpowiada, jeżeli wiem jaki procent ciężaru kartofli, stanowią łupiny.

r	Jeżeli łupiny kartoflowe wynoszą		
	2	3½	5
	procent ciężaru kartofli, natenczas otrzymam z hektolitra zacieru, następujące ilości litrów absolutnego alkoholu		
10	5·12	5·04	4·96
11	5·56	5·58	5·49
12	6·19	6·10	6·00
13	6·75	6·65	6·55
14	7·30	7·19	7·08
15	7·87	7·75	7·63
16	8·42	8·29	8·16
17	9·00	8·86	8·72
18	9·58	9·43	9·28
19	10·14	9·99	9·83
20	10·74	10·58	10·41
21	11·32	11·15	10·97
22	11·94	11·76	11·58
23	12·75	12·36	12·17
24	13·17	12·97	12·76

Gdyby zacier miał n. p. 22 hektolitrów objętości a zaharometer pokazywał przed fermentacją 21o po fermentacji zaś,

1 stopień, natenczas zachodzi pytanie, ile z takiego zacieru spodziewać się wypada litrów absolutnego alkoholu?

Różnica stopni wynosi tutaj  $21 - 1 = 20$ . Mamy więc  $r = 20$  podana tabelka uczy, że takiej różnicy przy 2% łupin, odpowiada liczba 10·74. To zaś znaczy, że z całego zacieru oczekiwać należy  $10·74 \times 22 = 236·28$  litrów absolutnego alkoholu.

## XVI.

### Własne koszta wyrobu szpiytusu.

Własne koszta wyrobu spirytusu, są bardzo zmienne, zależą one od urodzaju i jakości kartofli, od urządzenia gorzelnii i od ceny robocizny.

Że ceny kartofli i robocizny odgrywają znaczne role, rozumie się samo przez się. Że zaś i sposób wyrabiania wódki bardzo znacznie wpływa na własne koszta wyrobu, zrozumiemy, skoro się zważy, że wszystkie operacye gorzelniane są drogie, a żadna z nich, nie jest doskonałą, że więc w miarę zdolności dyrygenta gorzelnii, wyrób wódki innym będzie.

Któż n. p. nam zaręczy, że dzisiejszy sposób płukania kartofli jest już najlepszy i najtańszy? A gotowanie materiałów skrobiowych czyż mało kosztuje? Tak samo zacieranie wraz z chłodzeniem, jest manipulacją bardzo drogą. To samo da się powiedzieć o fermentacyi, a także o destylacyi. Obecnie destylacja jest bardzo kosztowną operacją, aparaty destylacyjne są złożone, bo na prostych nie umiemy otrzymywać dobrego produktu. Dlatego opłacamy znaczną amortyzacye, potrzebujemy dużo obsługi i zużywamy ogromną ilość parę, a temsamem i węgla.

Profesor Magerstein podaje we „Wiener Landwirthschaftliche Zeitung“ następujące trzy rachunki przemysłowych gorzelnii na Morawach.

### G o r z e l n i a A.

Koszta wyrobu hektolitra absolutnego alkoholu wypadające w przecięciu na kampanię, wynoszą:



0·85 tonn kartofli à 19 koron	. 16·15 koron
46 kilo jęczmienia à 16 groszy.	7·36 „
8 „ owsa à 12 groszy	. 0·96 „
1¼ m³ drzewa, z własnego lasu à 3·2 koron	. 4·00 „
oświetlenie i smarowanie	. 0·50 „
robocizna	. 2·20 „
oprocentowanie i amortyzacya kapitału zakładowego	. 2·00 „
furmanki	. 1·80 „
rozmaitości	. 1·80 „
Razem	. <u>36·77 koron</u>

Własne koszty wyrobu hektolitra alkoholu, wynoszą więc 36·77 koron.

#### G o r z e l n i a B.

Gorzelnia wyrabia dziennie po 192 hektolitrowych stopni wódki potrzebując na to, 2 tonn kartofli, tona po 21 koron.

Koszta wyrobu wynoszą :

nabycie kartofli	. . . 42·00 koron
70 kilo jęczmienia	. . . 11·90 „
10 „ owsa	. . . 1·40 „
400 „ węgla	. . . 6·40 „
światło i smarowidło	. . . 1·50 „
robocizna	. . . 5·40 „
oprocentowanie i amortyzacya kapitału zakładowego	. 2 50 „
asekuracya	. . . 3·15 „
rozmaitości	. . . 1·00 „
Razem	. <u>75·25 koron</u>

Wyrób 192 stopni hektolitrowych kosztuje więc w tej gorzelnii 75·25 koron. Wyrób jednego stopnia hektolitrowego, wypada przeto na

75·25

-----  
192

koron.

Ponieważ 100 stopni hektolitrowych, przedstawiają jeden hektoliter absolutnego alkoholu, koszta jednego stopnia hektolitrowego wynoszą

$$\frac{75 \cdot 25}{192} \times 100 = 39 \text{ 19 kor.}$$

### G o r z e l n i a C.

W ciągu miesiąca, wyrobiono w gorzelnii 10 271 hektolitrowych stopni wódki. Własne koszta wyrobu tej ilości wódki, są:

80 tonn kartofli à 45·2 kor.	. . . . .	3536·00	koron
3·05 „ jęczmienia à 150 kor.	. . . . .	457·50	„
27 „ węgla à 16·5 kor.	. . . . .	442·80	„
drzewo na podpał	. . . . .	10·00	„
światło i smarowidło	. . . . .	6·30	„
robocizna	. . . . .	192·00	„
amortyzacya	. . . . .	172·00	„
utrzymanie gorzelnii	. . . . .	40·00	„
asekuracya	. . . . .	11·40	„
kasa chorych	. . . . .	2·50	„
rozmaitości	. . . . .	10·00	„
		<hr/>	
razem	. . . . .	4880·50	koron

Hektoliter absolutnego alkoholu kosztuje przeto:

$$\frac{4880 \cdot 50}{10271} \times 100 = 47 \cdot 52 \text{ koron.}$$

Jeżeli się rozchodzi o Galicyę, to może następujący rachunek odpowiadałby jej stosunkom.

Przyjmując, że gorzelnia wyrabiająca w kampanii po 700 hektolitrów spirytusu, wynoszą koszta:

budynków	. . . . .	24 000	kor.
urządzenia	. . . . .	30 000	„
		<hr/>	
razem	. . . . .	54 000	kor.

Na amortyzację budynków liczę 2%, na amortyzację urzędzeń zaś 7%, natenczas mam rachunek następujący:

amortyzacya budynków . . . . .	480 kor.
„ urzędzeń . . . . .	2 100 „
Na hektoliter spirytusu wychodzi 0·89 tonn kartofli. Na 700 hektolitrów, wyjdzie przeto 623 tonn, tona kartofli po 16 koron . . . . .	10 168 „
Jęczmienia liczę 44 kilo na hektoliter, spirytusu przeto $44 \times 700 = 30\cdot8$ tonn à 120 koron . . . . .	3 696 ..
Drożdże . . . . .	20 ..
Opał . . . . .	3 000 ..
Pensya gorzelnika . . . . .	1 600 ..
Robocizna . . . . .	1 200 ..
Smarowidło i światło . . . . .	200 „
Przyjęcia itp. . . . .	120 „
Rozmaitości . . . . .	100 ..
Podatek . . . . .	80 ..
	<hr/>
Rozchody . . . . .	22 764 kor.

Przychody z produktów ubocznych są zaś:

12 000 hektolitrów wywaru à 30 groszy . . . . .	3 600 kor.
Bonifikacya 700 hektolitrów à 7·94 koron . . . . .	5 558 „
	<hr/>
Przychody . . . . .	9 158 kor.

Bilans przedstawia się więc:

Rozchody . . . . .	22 764 „
Przychody . . . . .	9 158 „
	<hr/>
Koszta własne . . . . .	13 606 kor.

Wyrób hektolitra spirytusu wypada przeto na

$$\frac{13\ 606}{700} = 19.43$$

lub okrągło na 20 koron.

Do tego samego wyniku dochodzimy, licząc w sposób dosyć często w praktyce używany. Sposób takiego liczenia, jest zaś następujący:

Nasze gorzelnie rolnicze, wyrabiają zwykle po 7 hektolitrów absolutnego spirytusu dziennie, wypotrzebują do wyrobu jednego hektolitra takiego spirytusu, tonnę kartofli. Przyjmując że tona kartofli kosztuje 23 koron, potrzebuje taka gorzelnia, kartofli za  $7 \times 23 = 161$  koron.

Koszta wyrobu 7-miu hektolitrów alkoholu, przedstawiają się więc jak następuje:

Kartofli za . . . . .	161 kor.
Jęczmienia . . . . .	24 „
Opał . . . . .	14 „
Smarowidło . . . . .	2 „
Płaca robotników . . . . .	4 „
Kierownik gorzelnii . . . . .	8 „
Umorzenie i oprocentowanie kapitału zakładowego . . . . .	16 „
Razem . . . . .	<u>229 kor.</u>
Wartość otrzymanych wywa- rów, wynosi około . . . . .	<u>48 „</u>
Koszt wyrobu 700 litrów spi- rytusu wynosi przeto . . . . .	181 kor.

Za hektoliter wyrobionego w gorzelnii rolniczej absolutnego alkoholu, płaci rząd 6 koron bonifikacyi. Za 7 hektolitrów otrzyma zatem gorzelnia  $6 \times 7 = 42$  koron dziennie. O taką przeto kwotę zmniejszy się jej koszt wyrobu siedmiu hektolitrów.

Wyrób hektolitra absolutnego alkoholu, kosztuje przeto w gorzelnii rolniczej

$$\frac{181-42}{7} = 19.9$$

lub okrągło 20 koron.

## XVII.

**Po jakiej cenie gorzelnie rolnicze spieniężają swe kartofle.**

Ogólna produkcya spirytusu w austryackiej połowie Monarchii wynosi obecnie mniej więcej 1.5 miliona hektolitrow, a ponieważ tylko 1.4 milionów mają zbyt zapewniony, więc pozostająca reszta wynosząca okrągło  $\frac{1}{10}$  miliona hektolitrow, zbytu sobie szukać musi.

Okoliczność ta sprawia, że ta ilość spirytusu rozchodzi się często poniżej jego wartości. Rafinerya stara się spirytus kupić jaknajtaniej, handlarz spirytusu kupuje go tanio, słabsi producenci sprzedają swój towar czasem zanim jeszcze został wyrobiony, sprzedają go oczywiście tanio. Że zaś w takich warunkach, gorzelnia rentować się nie może zgadnąć nie trudno.

W normalnych jednak warunkach, gorzelnie rolnicze się opłacają, albowiem cena hektolitru spirytusu waha około 28—30 koron a często jest nawet wyższą, podczas gdy własne koszta wyrobu, licząc wysoko, wychodzą na 20 koron.

Rosyjski kalendarz dla chemików, przytacza w roczniku 1901, że pomiędzy fabrykantami spirytusu, największy zysk miała fabryka firmy Popowa w Moskwie, mianowicie 200% od kapitału zakładowego.

Rzecz do zrozumienia, skoro się zważy, że rząd rosyjski zakupując wódkę, płaci za hektolitr spirytusu po 39 koron.

Po jakiej zaś cenie gorzelnie rolnicze, kartofle swe spieniężają, obliczyć nie trudno. Wezmę ostatni przykład za podstawę rachunku.

Wykazano tam, że nielicząc kosztów kartofli, własne koszta wyrobu 7 hektolitrow alkoholu wynoszą:

$$229 - 161 = 68 \text{ koron.}$$

Jeżeli hektoliter spirytusu sprzedajemy po 30 koron, natenczas przychody z wyrobu 7 hektolitrow alkoholu, są następujące:

$$\text{Ze sprzedaży wódki } 7 \times 30 = 210 \text{ kor.}$$

$$\text{Bonifikacya } 6 \times 7 = 42 \text{ „}$$

$$\text{Razem } . \quad . \quad 252 \text{ kor.}$$

$$\text{od tego wydatki } . \quad . \quad 68 \text{ „}$$

$$\text{pozostaje } . \quad . \quad 184 \text{ kor.}$$

Ponieważ do wyrobu alkoholu wyszło 7 ton kartofli, więc zysk wypadający na tonnę kartofli, wynosi

$$\frac{184}{7} = 26\cdot3 \text{ kor.}$$

Odliczając od tego kosztu produkcji tonny kartofli w kwocie 14 koron, pozostaje okrągło 12 koron zysku na każdej tonnie zacieranych kartofli. A gdy do tego doliczymy wartość wywarów, wynoszącą na tonnę kartofli około 7 koron, pokaże się, że rolnik zpienięża w gorzelnii, tonnę swych kartofli po 19 koron.

Weźmy drugi przykład, a mianowicie gorzelnię A o której mówiono na wstępie rozdziału 16-go. Tam wynoszą własne koszty fabrykacyi hektolitra alkoholu 36·77 koron, gdy odciągnę od tego kosztu kartofli wynoszące 16·15 koron, pozostaje 20·62 koron. Jeżeli hektoliter spirytusu sprzedano po 40 koron, natenczas czysty zysk wynosi  $40 - 20\cdot62 = 19\cdot38$  koron. Tę więc kwotę, rozdzielić przyjdzie na 0·85 tonn kartofli. Gorzelnia otrzymała więc za tonnę kartofli 22·7 koron. Jeżeliby zaś za hektoliter spirytusu płacono tylko 35 koron, natenczas czysty zysk gorzelnii, wynosiłby już tylko 14·38 koron, a ponieważ gorzelnia wypotrzebowała 0·85 tonn kartofli, więc wzięła za tonnę 16·81 koron.

Niezawadzi wspomnieć, że z hektara roli zbieramy przeciętnie 10 tonn kartofli, a ponieważ do wyrobu hektolitra spirytusu, wychodzi zazwyczaj 0·85 ton kartofli, więc z hektara roli mamy

$$\frac{10}{0\cdot85} = 11\cdot78$$

hektolitrów spirytusu.

Jeżeli hektoliter alkoholu, sprzedajemy po 30 koron, a własne koszty jego wyrobu wynoszą 20 koron, natenczas zyskujemy na hektolitrze 10 koron. Z hektara roli, oddanej pod kartofle, mamy przeto  $10 \times 11\cdot78 = 117\cdot8$  koron czystego zysku. Zysk z morga roli, oddanej pod uprawę kartofli, wynosi więc  $117\cdot8 \times 0\cdot575 = 67\cdot73$  koron.

Nakoniec nadmienię, że z początkiem października 1903 sprzedawano spirytus nadkontyngentowy loco stacya: w okolicy:

Lwowa . . . . .	22·75—23·00 kor.
Sokala . . . . .	21·00—21·25 „
Tarnopola . . . . .	20·75—21·00 „
Stanisławowa . . . . .	20·50—20·75 „

podczas gdy ceny kontyngentowe wynosiły loco stacya, w okolicy:

Lwowa . . . . .	38·50—38·75 kor.
Sokala . . . . .	37·00—37·25 „
Tarnopola . . . . .	36·75—37·00 „
Stanisławowa . . . . .	36·25—36·50 „

Ceny podane rozumieją się bez podatku i akcyzy.

## XVIII.

### Oświetlenie spirytusowe.

Jak wiadomo, spirytus używany nietylko do picia, ale nadto także do oświetlania, ogrzewania, pędzenia motorów, do wyrobu prochu bezdymnego, politury, octu, lakieru, do fabrykacji farb, eteru siarkowego, taniny, chloroformu, jodoformu, kolodyum i t. p.

Spirytus znajduje przeto bardzo obszerne zastosowanie, i dlatego też wyroby jego przemysłowe, mają znaczenie doniosłe. Nie mam zamiaru wchodzić w szczegółowy opis fabryk przerabiających spirytus na inne produkta przemysłowe. O dwóch jego zastosowaniach jednak wspomnę, a mianowicie w oświetlaniu i o pędzeniu motorów, gdyż sądzę, że te dwie kwestye najwięcej nas obchodzić powinny, a to już z tego względu, że tak do oświetlania, jakoteż do pędzenia motorów, służyć może nafta, którą wyrabiamy z naszej ropy.

Gdy jest mowa o oświetlaniu spirytusem, nasuwa się mimowoli pytanie: jakżesz można spirytusu używać do oświetlania, kiedy płomień jego jest tak mdły, że światła prawie nie wydaje.

Na to wypada odpowiedzieć, że świetność płomienia, zależy od istnienia w nim ciał rozpalonych do żaru jego ciepłem. Im płomień jest gorętszym, tem łatwiej ciała w niem istniejące,

się rozżarzają, tem jaśniej więc świecą. Płomień spirytusu należy do najgorętszych płomieni jakie mamy, nadaje się więc znakomicie do rozpalania ciał w jego obręb wstawionych. Takim ciałem może być węgiel jak to ma miejsce n. p. w gazie świetlnym, ale mogą także być i metale. Że zaś metale wstawione w obręb gorącego płomienia, żarząc się, wydawać mogą światło bardzo intensywne, uczą nas siatki Auera.

Gdybym siatkę Auera wstawił w płomień nafty lub gazu świetlnego jakim świecą nasze lampy naftowe lub świeczniki gazowe, tobym nie otrzymał światła jasnego, gdyż płomienie tych świetliw, nie są dostatecznie gorące by rozpalic siatkę Auera do tego stopnia, aby świeciła jasno.

Dopiero gdy do gazu świetlnego, lub do gazu naftowego, domieszam pewną ilość powietrza, otrzymam mieszaninę gazów zwaną gazem piorunującym. Płomień takiego gazu, jest dostatecznie gorącym, by siatki Auera, rozpalic do białego żaru.

Gaz spirytusu nie potrzebuje sztucznej domieszki powietrza, albo wymaga jej w bardzo małym tylko stopniu. Spirytus paląc się w zwykłych warunkach, jest już bowiem tak gorący, że siatki Auera doprowadzić zdoła do żaru. I w tej to właśnie okoliczności, leży wartość spirytusu jako świetliwa.

Spirytusu nieużywamy więc bezpośrednio do oświetlania, lecz używamy go pośrednio. Używamy go bowiem do rozpalania takich ciał, które żarząc się, zdolne są do wydawania światła intensywnego.

Ze wszystkich dotąd znanych nam ciał, wydają sole metalu zwanego tor, najwięcej światła i dlatego też siatki Auera, przeważnie z toru powstają.

Spirytus nadaje się do rozpalania siatek Auera, jak już wspomniano, lepiej aniżeli nafta, i dlatego jest do zrozumienia, że tam gdzie spirytus jest tani, nafta zaś drogą, jak to n. p. ma miejsce w Niemczech, oświetlanie spirtusem nabrać może praktycznej doniosłości.

Niemcy wprowadzili w handel nietylko lampy stołowe zasilane spirytusem, ale oświetlają światłem spirytusowem dworce kolejowe, place, a nawet ulice.

Pruska gmina Calvoerde, była pierwszą, która odważyła się w miejsce oświetlenia naftowego, zaprowadzić u siebie



oświetlenie spirytusowe. W roku 1900 ustawiła ona na swym rynku trzy latarnie spirytusowe dla próby. Ponieważ latarnie się nadawały, ustawiono później 19 takich latarni. Za przykładem wspomnianej, wnet poszły inne gminy, co znów sprawiło, że podczas wystawy w Halle, (1901) przedłożono zjazdowi rolniczemu wykazy, z których wynika, że już wówczas 230 miast niemieckich, zaprowadziło u siebie oświetlenie ulic i gmachów publicznych lampami spirytusowymi. W Niemczech przeszło tysięcy dworców mają oświetlenie spirytusowe. Same koleje państwowe, konsumują tam na wspomniane cele, przeszło 7 tysięcy hektolitrów spirytusu rocznie. Są nawet w toku badania, czy nie byłoby wskazaniem, w miejsce gazu świetlowego, gazu acetylenowego, a nawet i elektryczności, zaprowadzić oświetlenie spirytusowe!

My w Galicyi, zapatrujemy się na tę sprawę dosyć chłodno, bo wychodzimy z założenia, że nasz spirytus jest drogi, nafta zaś tania, podczas gdy w Niemczech nie mających u siebie nafty, a wyrabiających dużo spirytusu, rzeczy mają się odwrotnie. W interesie Niemców leży, rugować naftę którą sprowadzać muszą z zagranicy, spirytus zaś, który wyrabiają w domu, protegować. U nas oba te przemysły, są krajowemi. Mamy wszakże ropę, z której wyrabiamy naftę, a ze względów rolniczych, sadzić musimy kartofle, z których spirytus dostajemy. My nie mamy więc powodu forytowania jednego przemysłu, bo temsamem sprawilibyśmy konkurencyę drugiemu.

Nie wchodząc w to, czy zapatrywanie takie, zgadza się z zasadami ekonomii społecznej, mam przeświadczenie, że wyrobienie sobie w tej sprawie sądu własnego, jest rzeczą konieczności.

## XIX.

### Koszta oświetlenia spirytusem.

Obecnie znachodzimy w handlu przeważnie trzy typy lamp spirytusowych, a mianowicie typy: *Piccolo*, *Auer* i *Record*. Lampy pierwszego typu, mają świetlnosć równającą się

25 świecom stearynowym, lampy drugiego typu, świecą siłą 60 świec stearynowych. Światło lamp typu trzeciego, równa się światłu 70 świec stearynowych.

Lampa *Piccolo*, spala na godzinę  $\frac{1}{24}$  litra spirytusu, konsum tamtych dwóch lamp, wynosi okrągło po  $\frac{1}{8}$  litra.

Oprócz tego konstruowano wprawdzie lampy mniej i więcej świetlne. Praktyczną doniosłość mają jednak tylko owe trzy typy o których właśnie co wspomniałem.

Licząc liter spirytusu do palenia, po 25 groszy, kosztuje godzina światła lampy:

<i>Piccolo</i> . . . . .	1·04 groszy
<i>Auer</i> . . . . .	3·12 „
<i>Record</i> . . . . .	3·12 „

Tak się przedstawiają koszta samego świetliwa. Koszta oświetlenia, są naturalnie inne. W tej mierze mamy ciekawą datę. Gmina o której wspomniałem, że pierwsza naprowadziła u siebie oświetlenie spirytusu, ogłosiła bowiem następujące sprawozdanie:

*Co do oświetlenia naftowego:*

Nafta wydana na cele zasilania 11 latarni kosztowała . . . . .	110·20 marek
Szkiełka do lampek . . . . .	36·65 „
Obsługa . . . . .	88·00 „
	<hr/>
razem	234·85 marek

Koszta oświetlenia wypadające na jedną latarnie naftową, wynoszą przeto:

$$\frac{234·85}{11} = 21·35$$

marek, a ponieważ każda z latarni, paliła się przez 956 godzin, więc godzina oświetlenia naftowego, wypadła na:

$$\frac{21·35 \times 100}{956} = 2·2$$

feniki.

*Co do oświetlenia spirytusowego:*

Koszta spirytusu wydanego na cele zasilania 19-tu latarni, wynosiły . . . . .	325·40
Siatki żarowe . . . . .	56·00
Obsługa . . . . .	152·00
	<hr/>
razem .	533·40

Każda latarnia spirytusowa, kosztowała przeto:

$$\frac{533·40}{19} = 28·07$$

godzina oświetlenia spirytusem, wyszła na:

$$\frac{28·07 \times 100}{956} = 3·1$$

feniki.

Widzimy z tego, że oświetlenie spirytusem, nawet w Niemczech bez mała półtora raza jest droższe do oświetlenia naftą.

Czemżeż więc — pytamy — tłumaczy się fakt, że w Niemczech 230 miast oświetla swe ulice spirytusem i że oświetlanie takie, coraz więcej się rozszerza?

W mylności owego rachunku! Albowiem powyższy stósunek nie odnosi się do jednako rzęsnego oświetlenia. Światło spirytusowe, będąc spotęgowanem światłem Auera, jest znacznie silniejsze od światła naftowego.

Dla małomiasteczkowych stósunków wystarcza najzupełniej, co 100 metrów ustawić jedną latarnię spirytusową, podczas gdy latarnie naftowe, porozstawiane od siebie w odległościach tylko 40 metrów, ulice słabo tylko oświetlają. Jeżeli się weźmie w rachubę siłę oświetlającą danego świetliwa, natenczas pokaże się, że oświetlanie spirytusem, nie jest w Niemczech droższe od oświetlania naftą, owszem pokaże się, że rzeczy mają się przeciwnie, albowiem w takim razie, światło spirytusowe, jest tańsze. Koszta jego będą prawie o połowę mniejsze.

Tak się rzeczy mają w Niemczech, gdzie spirytus i nafta niemal w jednakiej stoją cenie. Kilo spirytusu kosztuje tam bowiem 21 feników, kilo nafty zaś, 22 feników.

U nas w Galicyi, przedstawia się sprawa nieco w innym świetle, gdyż ceny nafty i spirytusu, nie są jednakowe.

## XX.

## Cena spirytusu używanego na cele techniczne.

W Niemczech, spirytus ma trojaka cenę, zależnie od tego czy go używają jako napój, czy idzie do palenia, lub czy przeznaczonym jest na cele uruchomiania motorów.

Spirytus napojowy, jest najdroższy, tańszym jest spirytus opałowy, najtańszym zaś, spirytus motorowy.

Spirytus napojowy zatrzymuje naturalną swą barwę i woń, opałowy jest niesmaczny i ma wstrętą woń, motorowy zaś, zabarwiają Niemcy na sino, i dają mu woń nieprzyjemną.

Liter spirytusu do palenia, kosztuje w Niemczech 25—30 feników zależnie od ilości absolutnego alkoholu jaki zawiera. Spirytus 90 procentowy kosztuje 27 feników, 95 procentowy zaś, 30 feników. Hektoliter spirytusu motorowego, kosztuje zależnie od zawartości absolutnego alkoholu, 15—17 marek.

U nas sprzedaje się hektoliter spirytusu kontyngentowanego po 38 koron. Do tych kosztów — przybywa jednak podatek rządowy wynoszący 70 koron (w Niemczech wynosił podatek od spirytusu do picia do niedawna jeszcze 16 marek, obecnie podwyższono go na 86 marek) i akcyza, w tych miastach, gdzie ją pobierają.

We Lwowie, wynosi akcyza 56 koron od hektolitra spirytusu. Lwowski konsument spirytusu, płaci przeto za hektoliter:

fabrykantowi . . . . .	38 koron
rządowi . . . . .	70 „
miastu . . . . .	56 „
	<hr/>
razem .	164 koron

Taką cenę płaci on jednak wtedy tylko, gdy spirytus wypija. Spirytus przeznaczony na cele techniczne, jest tańszy.

Spirytus taki, jest bowiem wolny od podatku musi jednak być tak zakazonym, aby go pić nie można. Zakazanie takie, zowiemy denaturowaniem. Koszta denaturacyi hektolitra spirytusu wynoszą u nas 3 korony.

Gdybyśmy do celów przemysłowych używali spirytusu kontyngentowanego, którego hektoliter kosztuje 38 koron, musiano by przeto we Lwowie za hektoliter takiego spirytusu płacić:

za spirytus . . . . .	38 koron
za denaturacją . . . . .	3 „
za akcyę miejską . . . . .	56 „
	<hr/>
razem . . . . .	97 koron

Liter spirytusu denaturowanego kosztowałby więc we Lwowie 97 groszy. W drobnym handlu płacimy za liter takiego spirytusu lubo, że do denaturacyi używa się spirytusu tańszego, bo nadkontyngentowego — koronę i więcej.

Co denaturacyi nie bierze się spirytusu kontyngentowanego, lecz posługuje się nadkontyngentem. O cenie takiego spirytusu stanowi giełda wiedeńska. Ona to ustanawia ceny bez względu na lepszy lub gorszy urodzaj ziemniaków, albowiem ma ona na celu, jedynie tylko zysk przy sprzedaży spirytusu.

U nas w Galicyi, dostać można obecnie hektoliter nadkontyngentowego spirytusu za 22 koron. Uwzględniając, że koszta denaturacyi wynoszą, jak już wspomniano, 3 korony, wyjdzie hektoliter denaturowanego spirytusu na 25 koron. We Lwowie zaś, gdzie od hektolitra spirytusu, bez względu na to czy służy jako napój, czy też do celów technicznych, pobiera miasto 56 koron, płacić trzeba za hektoliter denaturowanego spirytusu o 56 koron więcej. Płacić więc trzeba hektoliter po 81 koron.

W rachunku który później przeprowadzę, przyjmę koszta hektolitra denaturowanego spirytusu we wysokości 25 koron, 100 kilo spirytusu więc po 31 koron.

## XXI.

**Cena naszej nafty do oświetlania.**

Nafta handlowa używana do oświetlania, jest produktem destylacji ropy, oczyszczonym kwasem siarkowym i wodnikiem sodowym.

Do oczyszczania 100 kilo ropy potrzeba 5 kilo kwasu siarkowego i  $\frac{1}{5}$  kilo suchego wodnika sodowego. Licząc kilo kwasu siarkowego po 13 groszy, wodnika sodowego zaś, po 33 grosze, wynoszą koszta materiałów potrzebnych do oczyszczania 100 kilo ropy:

$$5 \times 13 + \frac{1}{5} 33 = 71.7$$

groszy, lub okrągło 0.72 koron.

Ropa galicyjska wydaje średnio 60% nafty. Do wyrobu 100 kilo nafty, potrzeba przeto:

$$\frac{100}{60} \times 100 = 167$$

kilo ropy. Ile zaś kosztuje produkcya 100 kilo ropy, zgadywać można z następującego zestawienia.

Minister rolnictwa, w ostatniej statystyce, odnoszącej się do roku 1901, podaje co następuje:

Okręg górniczy	ilość wyprodukowanej ropy	wartość wydobytej ropy
	tonn	koron
Kraków . . . . .	10 057	6 584 241
Jasło . . . . .	28 707	15 946 825
Stanisławów . . . . .	774	479 523
razem .	39 538	23 010 529

stąd wypada, że przeciętna cena 100 kilogramów surowej ropy, wynosiła w okręgu:

Krakowskim . . . . .	5.99	koron
Jasielskim . . . . .	5.56	„
Stanisławowskim . . . . .	6.19	„
	<hr/>	
średnio . . . . .	5.69	

Od czasu tej statystyki rzecz jednak się zmieniła. W roku 1902 zaszedł bowiem fakt niezmiernej doniosłości, który może wpłynąć na zupełnie inne ukształtowanie się stósunków ekonomicznych i przemysłowych. Faktem tym jest, odkrycie bardzo obfitych źródeł w Borysławiu i okolicy, które to źródła, dotychczasową, produkcję Galicyi prawie w dwójnasób powiększyły.

Jak dalece zaś skutkiem tego, ceny ropy się obniżyły, uczynią następujący epizod.

W styczniu 1903 odbył się w Wiedniu zjazd producentów i rafinerów ropy. Dyrektor galicyjskiego stowarzyszenia producentów ropy, zarejestrowanego pod nazwą „Ropa“, oświadczył na tym zjeździe, że gotów jest oddać do exportu  $\frac{1}{5}$  miliona tonn ropy, tona po 15 koron, jeżeli projektowany związek producentów i rafinerów ropy, zapewni mu w kraju odbiór 400 000 tonn po 25.2 kor. za tonne.

Wobec takiego oświadczenia, przyjęć może wolno, jakoby własne koszta produkcji 100 kilo ropy, wynosiły u nas 2.52 koron.

W takim razie wynoszą własne koszta 100 kilo nafty:

167 kilo ropy . . . . .	4.21	koron
czyszczenie 167 kilo ropy . . . . .	1.20	„
opał . . . . .	0.90	„
naprawa kotłów . . . . .	0.60	„
płaca robocza . . . . .	1.00	„
administracja . . . . .	0.30	„
oprocentowanie i umarzenie kapitału zakładowego . . . . .	0.30	„
dla zaokrąglenia . . . . .	0.19	„
	<hr/>	
razem . . . . .	8.70	koron

Od tej sumy odtrącić jednak wypada, wartość ubocznych produktów uzyskanych ze 167 kilo ropy.

Oczyszczając ropę w podany sposób, otrzymuje się:

13·04	kilogramów	benzyn
2·09	"	parafin
20·00	"	olejów

Licząc kilo benzyny po 12 groszy, parafiny po 70 groszy, oleju zaś po 4 grosze, przedstawia się wartość produktów ubocznych uzyskanych u 167 kilo ropy jak następuje:

wartość benzyny . . . . .	1·61	koron
„ parafiny . . . . .	1·46	„
„ oleji . . . . .	0·80	„
razem . . . . .	<u>3·87</u>	koron

Odrąciwszy tę kwotę od kwoty 8·70, otrzymamy własny koszt wyrobu 100 kilo nafty. Koszt ten, wynosi więc  $8·70 - 3·87 = 4·83$  koron, lub okrągło 5 koron.

Dodając do tej kwoty 50 proc. jako zysk należący się fabrykantowi, dostanie się 7·5 koron, jako cenę 100 kilo nafty. A ponieważ podatek wynosi 13 koron, więc cena 100 kilo nafty wyjdzie u nas na  $13 + 7·5 = 20·5$  lub okrągło na 21 koron.

W drobnym handlu, kosztuje liter nafty obecnie, 32 groszy 100 kilo, wyjdzie przeto na 40 koron.

W zestawieniu które zaraz przytoczę, przyjmę, że 100 kilo nafty, dostać można za 21 koron.

## XXII.

### Szanse powodzenia oświetlenia spirytusowego.

Wspomniałem już, że u nas w Galicyi przyjąć wypada cenę 100 kilo

nafty . . . . .	po 21	koron
spirytusu . . . . .	„ 31	„



Cena nafty ma się więc tak do ceny spirytusu, jak mają się do siebie liczby 21 i 31. Spirytus jest więc u nas półtora raza droższy od nafty, podczas gdy w Niemczech, spirytus i nafta jednakową niemal mają cenę.

Jeżeli przy równych cenach spirytusu i nafty, oświetlenie spirytusowe blisko półtora raza jest droższem od naftowego, jak to ma miejsce w Niemczech, to przyjąć można, że u nas, gdzie spirytus półtora raza droższym jest od nafty, oświetlenie spirytusowe wypadnie

$$1\frac{1}{2} \times 1\frac{1}{2} = 2\frac{1}{4}$$

razy drożej aniżeli naftowe.

Gdyby chciano uwzględnić, że latarnie spirytusowe rozstawiać można od siebie w odległościach 100 metrów, chcąc mieć takie same oświetlenie jak je sprawiają latarnie naftowe rozmieszczone w 40 metrowych odstępach, to w takim razie oświetlenie spirytusowe, byłoby nieco tańsze od naftowego, kosztą jego wynosiłyby bowiem już tylko

$$\frac{40}{100} 2\frac{1}{4} = 0.9$$

kosztów oświetlenia naftowego.

Gdyby zaś ceny ropy poszły w górę i podskoczyły do 5 koron za 100 kilo, natenczas uczy właśnie co przeprowadzony rachunek, że cena 100 kilo nafty wynosiłaby 26½ koron. Oświetlenie spirytusem byłoby w takim razie już nie 2¼ razy ale tylko 1¾ razy droższe od oświetlenia naftą. Gdyby zaś brano wzgląd na silniejsze światło spirytusowe, natenczas kosztą takiego oświetlenia, wynosiłyby 70% kosztów oświetlenia naftowego.

Wobec takich okoliczności, wydaje mi się, jakoby oświetlenie naszych miasteczek latarniami spirytusowymi, zbyt wielkiej szansy powodzenia nie miało.

### XXIII.

#### Motory spirytusowe.

Na ostatniej wystawie paryskiej (1900) widzieliśmy jeden jedyny tylko motor spirytusowy. W rok później, miano ich już

tak wiele, że wielkie, kilkadziesiąt tysięcy członków liczące niemieckie towarzystwo gospodarcze, celem przedstawienia wszelkich zastosowań spirytusu w przemyśle, urządziło w Berlinie wystawę. Podobną wystawę urządzono w roku następnym również w Berlinie, a z wiosną roku 1904 mieć będziemy spirytusową wystawę w Wiedniu.

Czemuż to przypisać takie zjawisko? Czyż wobec motorów benzynowych, które jak wiadomo tak wielce są wydoskonalone, zasługują motory spirytusowe na takie zainteresowanie się nimi? a jeżeli tak, w czemże właściwie leży doniosłość motorów tego typu?

Oto pytania które na pierwszy rzut oka nam się nasuwają. Na nie więc najpierw odpowiedzieć wypada.

Motory benzynowe wydoskonalono w ostatnich latach do tego stopnia, że dzisiaj już, stały się nam niemal niezbędnymi. Popyt na nie wzrasta z każdym rokiem.

Benzynę wyrabiamy z ropy. Kraje nie mające u siebie ropy, widzą się więc zmuszone benzynę importować, przez co wpadają w stósunek zależności od krajów benzynę eksportujących.

W tamtych więc krajach, powstała najpierw myśl, czyby benzynę nie dało się zastąpić inną cieczą do palenia, również podatną, a w kraju wyrabianą. Do tych państw zaliczają się w pierwszej linii Francya i Niemcy. Z tamąd też, impuls w tym kierunku wychodzi.

Spirytus pali się tak dobrze jak benzyna, płomień jego jest nawet nieco gorętszy. Spirytus wyrabiają z kartofli; kartofle zaś rosną w kraju. Czyżby więc benzynę, spirytusem zastąpić się nie dało? Między myślą a czynem, w Niemczech odstęp mały. I w samej rzeczy, od chwili powzięcia myśli (1894) zdziałano na tym polu w Niemczech zadziwiająco wiele.

Skrzętności Niemców we wyrabianiu machin i aparatów konsumujących spirytus, przeważnie przypisać należy, że zapotrzebowanie spirytusu na cele techniczne, tak wielkich nabrało tam rozmiarów.

W rachunkowym roku  $\frac{1901}{1902}$  wyrobiono bowiem w Niem-

czek 424 milionów litrów spirytusu któryto wyrób rozszedł się w następujący sposób:

wypito . . . . .	238 milionów
na cele techniczne . . . . .	111 „
eksportowano . . . . .	22 „
magazynowano . . . . .	53 „
razem . . . . .	<u>424 milionów</u>

litrów.

Zapotrzebowanie spirytusu na cele techniczne, było zaś następujące:

fabrykacya octu . . . . .	16 milionów
przemysł chemiczny . . . . .	20 „
światło, ciepło, motory . . . . .	75 „
razem . . . . .	<u>111 milionów</u>

litrów.

Wiedząc, że spirytus paląc się, wydaje tylko połowę tyle ciepła, co paląca się nafta, niemyślano z początku wcale o stosowaniu spirytusu do motorów, przypuszczając, że obsługa motorów spirytusem, z natury rzeczy musi być droższą od obsługi ich naftą.

Gdy jednak nad tą sprawą, poczęto zastanawiać się bliżej, pokazało się, że motory nietylko, że się dają obsługiwać spirytusem bardzo dobrze, ale nadto, że spirytus jako siła poruszająca wcale nie jest droższą od nafty.

To co dawniej uważano jako ujemną stronę spirytusu tj. mała jego wydajność ciepła, stało się dzisiaj najważniejszą i niemal jego zaletą.

Z powodu tego, że gaz naftowy paląc się, wywiązuje bardzo dużo ciepła, rozgrzewają się motory naftowe do tego stopnia, że cylindery ich się rozrzucają a smarowidło się spala. Chcąc temu zaradzić, trzeba motory oblewać zimną wodą.

Spirytus używany do motorów ma 90% alkoholu i 10% wody. Nabój nie jest więc tak zapalny jak gaz naftowy, działa nie tak nagle, i działanie jest bezpieczniejsze.

Że zaś wobec takich okoliczności, motor spirytusowy zaciekawiać musi, dowodzić chyba niepotrzeba. Zaspokojenie tego

zaciekawienia będzie przeto, — zwłaszcza w obec odbyć się mającej wystawy w Wiedniu — może na miejscu.

Spotkałem się już ze zdaniem, że motor spirytusowy jest machiną która zamiast węgla, do opalania potrzebuje, spirytusu.

Tak nie jest! — W motorze spirytusowym nieużywamy spirytusu jako paliwa, lecz wyzyskujemy własność jego gazu, eksplodowania skoro z powietrzem zostanie zmieszany.

Ustrój motoru spirytusowego jest podobny do ustroju motoru gazowego. Cylinder motoru spirytusowego, jest z jednej strony otwarty, z drugiej zaś strony, posiada dno, do którego tłok, prawie że dochodzi. Tenże porusza się w czterech taktach. Przy skoku pionowym, motor ssie powietrze i spirytus rozpylony. Przy drugim, dopływ tej mieszaniny ustaje, nabój zaś zostaje ściśnięty. Potem następuje zapalenie, wybuch, skutkiem którego tłok zostaje wyrzuconym aż do zewnętrznego punktu martwego — jest to skok trzeci — skok pracy. Przy skoku czwartym, tłok, wracając napowrót, wydala z cylindra produktu spalania.

Procesa jakie się rozgrywają w cylindrze motoru spirytusowego, są więc następujące: Najsamprzód trzeba spirytus rozpylić lub przeobrazić go w gaz, następnie gaz otrzymany trzeba mieszać z powietrzem. Mieszaninę tę trzeba wciągnąć do wnętrza cylindra, i tam ją zapalić, a gdy to się stanie, produktu spalania z cylindra trzeba wydalić.

Chcąc spirytus przeobrazić w gaz, potrzebujemy ciepła, chcąc gaz otrzymany dobrze mieszać z powietrzem, trzeba mieszaninę zgęszczać. Wszystkie te czynności: rozpylanie spirytusu, ssanie powietrza, zgęszczanie i zapalenie mieszaniny, odbywają się automatycznie. Dokładność w ich spełnianiu, jest zadziwiająca, i właśnie ona sprawia, że motory spirytusowe ze wszystkich innych motorów wybuchowych, wydają największą część tej pracy mechanicznej, której celem ich uruchomienia, im dano.

Jeżeli kamień ważący kilogram, podniosę na meter wysoko, to wykonuję pracę, która otrzymała miano: meterkilogram. Koń podnieść zdoła w sekunkie 75 kilogramów do wysokości metra. Sekundowa jego praca, wynosi przeto 75 meterkilogramów, godzinna zaś,  $60 \times 60 = 3600$  razy więcej, wynosi

zatem  $3600 \times 75 = 270\,000$  meterkilogramów lub 270 metertonn.

Jeżeli spalę kilogram węgla, to uzyskanem ciepłem, wykonać mogę 3416 metertonn pracy. Jeżeli na ruszcie maszyny parowej, spalam co godzinę po 2 kilo węgla, natenczas włożyłem w nią  $2 \times 3416 = 6832$  metertonn mechanicznej pracy. Maszyna parowa konsumując te prace, wyda jednak tylko pracę równającą się godzinnej pracy jednego konia, wyda więc pracę 270 metertonn. Z otrzymanych 6832 metertonn pracy, wydaje maszyna przeto tylko 270 metertonn.

Wyzysk pracy wynosi przeto w takiej maszynie tylko:

$$\frac{270 \times 100}{6832} = 4\%$$

co znaczy, że ze 100 jednostek pracy, włożonych do maszyny parowej we formie ciepła, wydostałem na cele pracy mechanicznej, tylko 4 takich jednostek.

## XXIV.

### Dzielność motorów spirytusowych.

Dzielność motoru cieplnego oznaczyć łatwo, skoro się wie, ile motor taki, wydając pewną pracę, konsumuje paliwa.

Daty te, są nam dostatecznie znane.

Tak n. p. chcąc z motoru wydobyć pracę równającą się pracy konia, a trwającą godzinę, trzeba motorowi dostarczyć

benzyny	.	.	.	.	320	gramów
nafty	.	.	.	.	400	"
spirytusu	.	.	.	.	420	"

Dalej wiemy, że spalając kilogram

benzyny, otrzymuje się	.	4355	metertonn
nafty	"	4569	"
spirytusu	"	3075	"

mechanicznej pracy.

Mechaniczna praca jaką włożyłem w motor

benzynowy, wynosi więc  $0.32 \times 4355 = 1394$

naftowy           "       "        $0.40 \times 4569 = 1828$

spirytusowy       "       "        $0.42 \times 3075 = 1291$

metertonn.

Wyzysk termiczny jest przeto w motorach:

$$\text{benzynowych} \dots \frac{270 \times 100}{1394} = 19\%$$

$$\text{naftowych} \dots \frac{270 \times 100}{1828} = 15\%$$

$$\text{spirytusowych} \dots \frac{270 \times 100}{1291} = 21\%$$

Ciepło otrzymane, wyzyskuje więc najgorzej motor naftowy. Nieco mniej zle, czyni to motor benzynowy. Najlepszym zaś w tej mierze, jest motor spirytusowy.

Dzielność dzisiejszych motorów spirytusowych jest nawet większą aniżeli 21%.

Na ostatniej wystawie berlińskiej poddano motory spirytusowe dziesięciu firm ściślejszemu kontroli, której wynik zawiera tabelka umieszczona na stronie 69.

### Koszta pracy motorów spirytusowych.

#### XXV.

Praca dawniejszych motorów spirytusowych, była więcej aniżeli trzy razy droższą od pracy dzisiejszych, i była niemal tyleż samo razy droższą od również wielkiej pracy motorów benzynowych.

Dzisiaj stosunki o tyle się zmieniły, że praca motorów spirytusowych mało co, lub wcale nie jest droższą od pracy motorów konkurencyjnych.

Meyer Charlottenburgu, (obok Berlina) autor wspomnianych już doświadczeń co do termicznego wyzysku motorów spirytusowych, podaje następujące zestawienie:

M O T O R F I R M Y									
Deutz	Dürr	Körting	Marienfelde		Drezno		Ober-Ursel	Swiderski	Ulrich & Hinrichs
			wielki	maly	wielki	maly			
389-1	411-8	552-5	396-9	455-7	532-0	525-3	556-2	611-8	419-0
296	288	209	290	25-3	21-7	21-9	20-7	188	27-5
<b>Konsum spirytusu na godzinę pracę konia gramów</b>									
<b>działność termin- na motoru ‰</b>									

Widzimy więc, że wyzysk termiczny niektórych motorów jest zadziwiająco wielki.

Paliwo	Rozchód paliwa wypa- dający na godzinną pracę konia		Koszta godzinnej pracy konia	
	motor obciążony zupełnie	motor obciążony do połowy	motor obciążony zupełnie	motor obciążony do połowy
	gramów		feników	
Spirytus . . . . .	365	507	7·5	10·5
Benzyna . . . . .	297	434	7·1	10·4
Nafta . . . . .	330	492	7·3	10·8

Z tej tabelki widzimy, że biorąc rzeczy z grubsza, ceny pracy wszystkich trzech motorów, są mniej więcej jednakowe.

Tabelkę swoją zestawiał Meyer na podstawie następujących cen :

1 kilo spirytusu kosztuje . . . . .	21 feników
1 „ benzyny „ . . . . .	24 „
1 „ nafty „ . . . . .	22 „

Jeżeli przyjmujemy, że kilogram

spirytusu wydaje . . . . .	5500
benzyny „ . . . . .	10300
nafty . . . . .	10300

jednostek ciepła (kaloryi), natenczas wynoszą koszta 1000 takich jednostek, wydobytych ze:

$$\text{spirytusu . . . . . } \frac{1000}{5500} \times 21 = 3\cdot84$$



$$\text{benzyny} \quad . \quad . \quad . \quad . \quad \frac{1000}{10300} \times 24 = 2.33$$

$$\text{nafty} \quad . \quad . \quad . \quad . \quad \frac{1000}{10\ 300} \times 22 = 2.14$$

feników.

Biorąc rzecz ryczałtowo, przyjąć można, że spirytus i nafta, mają w Niemczech jednakową cenę (100 kilo nafty i 100 kilo spirytusu do palenia, kosztuje przeciętnie 20 marek). A ponieważ nafta wydaje prawie dwa razy tyle ciepła co spirytus (między ciepłem a temperaturą zachodzi różnica) więc chcąc, aby praca motoru spirytusowego, nie była droższą od również wielkiej pracy motora naftowego, musiałby motor spirytusowy o połowę mniej paliwa konsumować, aniżeli motor naftowy.

Doświadczenie jednak uczy, że motor spirytusowy konsumuje  $\frac{3}{4}$  tej ilości paliwa co motor naftowy. Praca motora spirytusowego musi przeto zasadniczo być droższą od pracy motora naftowego. Korzyści jakie nam przysparzają motory spirytusowe z powodu większej ich dzielności, błędnieją więc wskutek wysokiej ceny spirytusu.

Dążność producentów kartofli, powinna przeto objawiać się w tym kierunku, aby cenę spirytusu motorowego, ile możności jak najwięcej obniżać. Uwaga ta, stосуje do nas jeszcze więcej jak do Niemców, albowiem nasz spirytus jest droższy, nafta zaś tańsza, jak w Niemczech.

## XXVI.

### Szanse powodzenia motorów spirytusowych.

Gdybyśmy mogli spirytus produkować tak tanio, że ciepło jakie on wydaje paląc się, niebyłoby droższe od ciepła palącej się nafty, a coś podobnego, zdaje się leżeć w naszej mocy, natenczas zachodzi pytanie, czyby w takim razie motory spirytusowe miały u nas szansę powodzenia.

Rozumie się, że jeżeli ceny pracy mechanicznej są jednakie, postugiwać się będziemy tem motorem, który w użyciu jest

wygodniejszym. Ze względu na tę okoliczność, poznać się wypada ze zaletami i wadami motorów spirytusowych.

Zalety motorów spirytusowych są:

1. Wyzyskują one ciepło daleko lepiej aniżeli motory naftowe.

2. Powietrze pochłania przy zwykłej temperaturze daleko więcej gazu spirytusowego aniżeli gazu naftowego. Skutkiem tego, gaz spirytusowy, nie skrapla się w celindrę motora tak łatwo jak to się dzieje z gazem naftowym. A ponieważ gaz skroplony, nie jest gazem spalonym, więc motor naftowy, z natury rzeczy, tyle pracy produkować nie może, co motor spirytusowy.

3. Z powodu niedoskonałości spalania się nafty w motorach, powstaje w nich osad, z którego je koniecznie uwalniać trzeba. Przy motorach spirytusowych, nie się nie osiada bo produktem spalania są, para wodna i dwutlenek węgla, a więc gazy nieskrapające się przy temperaturach cylindra.

4. Produkta spalania nafty cuchną, podczas gdy analogiczne produkta spirytusu są bezwonne.

5. Motory naftowe bardzo się rozpalają, muszą silnie być chłodzone. Chłodzenie motorów spirytusowych, wcale żadnych nie sprawia trudności.

6. Ponieważ motory spirytusowe są daleko mniej niebezpieczne aniżeli motory benzynowe, więc polityczne przepisy co do używania motorów spirytusowych, wcale nie są uciążliwe.

Jako wady motorów spirytusowych wymienić wypada:

1) Motory spirytusowe są cięższe a przeto i droższe od równo silnych motorów naftowych, gdyż motory spirytusowe posługują się znaczniejszą kompresją aniżeli naftowe.

2) Motor spirytusowy nie daje się w ruch wprowadzić bez poprzedniego rozgrzania spirytusu. Dlatego też, do rozpędu takich motorów, używamy benzyny.

Chęć usunięcia tych wad motoru spirytusowego, naprowadziła na pytanie: Czy przy motorach spirytusowych koniecznie trzeba używać większej kompresji aniżeli przy motorach benzynowych? jako też, czy nie dałby się zbudować motor spirytusowy, któryby przegrzewacza nie posiadał?

Na oba te pytania mam odpowiedź: że istnieją motory spirytusowe o stósunkowo niskiej kompresyi gazów, jakoteż, motory nie mające przegrzewacza, a mimo tego oba systemy motorów spirytusowych, są w swoim rodzaju doskonałe.

Do rzędu motorów niemających przegrzewacza, należy n. p. motor firmy Duirr, podczas gdy do rzędu motorów posługujących się większą kompresyą, liczyć wypada również doskonały motor firmy Deutz.

Ażeby sobie wyrobić sąd własny, co przemawia za wysoką kompresyą, co zaś przeciw niej, przytaczam następujące zestawienie:

*Kompresya słabsza*

(Duirr)

naboje słabe, temperatura gazów niska, skutek użyteczny mały, przegrzewacz zbędny, konsum spirytusu znaczny, motor lekki (tani).

Motor się szanuje.

*Kompresya silniejsza*

(Deutz)

naboje silne, temperatura gazów wysoka, skutek użyteczny znaczny, przegrzewacz konieczny, konsum spirytusu mały motor ciężki (drogi).

Motor się zużywa.

Z tego przeciwstawienia widzimy, że jedynie tylko okoliczności decydują, co w danym razie będzie korzystniejsze, czy kompresya słaba, czy też silna, albowiem obie, mają swoją rację bytu.

Przy tem wszystkim trzeba jednak zawsze mieć w pamięci, że jeżeli chcemy wyzyskać należycie dobre własności spirytusu, że natenczas nie wolno nam budować motorów, któreby bez wszelkiej zmiany konstrukcyi zasilać się dały spirytusem, naftą lub benzyną. Pamiętać bowiem należy, że każde z tych paliw innej, sobie właściwej konstrukcyi wymaga. Motory spirytusowe, z natury rzeczy posługiwać się muszą większą kompresyą aniżeli motory benzynowe. Gdyby więc chciano zbudować motor, któryby równie dobrze dał się pędzić spirytusem, naftą lub benzyną, musianooby zrezygnować ze stósowania wyższych kompresyi, gdyż motory benzynowe i naftowe takiej nie znoszą. Czyniąc zaś to, postradalibyśmy cenną własność piryntusu, polegającą w możności stosowaniu wysokiej kompresyi.

## XXVII.

**Widoki na przyszłość.**

Producentom kartofli może być obojętnie na jakie cele idzie spirytus, który oni z ziemniaków wyrabiają. Producentom rozcodzi się w pierwszej linii o to, ażeby spirytusu wyrabiać dużo.

Zabiegi w tym kierunku sprawiły, że produkcya spirytusu, jak już wspomniano, prześcigła daleko jego zapotrzebowanie. Zwiększenie produkcji spirytusu jest dla rolnictwa konieczne jest jednak wtedy tylko wskazane, gdy zapotrzebowanie onegoż odpowiednio się wzmacnia. Ponieważ zapotrzebowanie spirytusu napojowego sztucznie zwiększać nie należy, więc nie pozostaje nic innego, jak tylko szerzyć jego stósowanie na cele techniczne.

Ze wszystkich zastosowań spirytusu do celów technicznych, użycie go do motorów, zdaje się mieć doniosłość największą. Pięlegnowanie więc tego rodzaju zapotrzebowania, winno w pierwszej linii, leżeć w interesie rolników.

Wspomniałem już, że własne koszta wyrobu hektolitra spirytusu wychodzą u nas okrągło na 20 koron, do której to ceny dodać trzeba koszta denaturacyi, wynoszące w Austrii, jak również wspomniano, 3 korony. Całkowite koszta hektolitra denaturowanego spirytusu wynoszą u nas przeto okrągło 23 koron.

Przy takiej cenie, motor spirytusowy ma jednak, jak wykazałem, małe tylko szanse powodzenia, bo tania nafta konkurencyę mu robi. Chcąc aby motor spirytusowy miał u nas racyę bytu, trzeba się starać cenę spirytusu znacznie obniżyć.

Ponieważ spirytus motorowy od podatku jest wolnym, akcyzę zaś tu i ówdzie płaci, zawsze jednak denaturowanym być musi, więc wypada starać się o zniesienie akcyzy i o zwolnienie od kosztów denaturacyi. Przytem myśleć trzeba o obniżeniu własnych kosztów produkcji spirytusu. W tych trzech kierunkach więc, kroki poczynić wypada.

Suponuję, że zwolnienie spirytusu od akcyzy nie natrafi na poważne trudności, albowiem pobór jej, jak to już sama nazwa zdradza, sprzeciwia się istocie alkoholu, stósowanego do celów technicznych. Pozostają więc zabiegi w kierunku denaturacyi i własnych kosztów wyrobu spirytusu.

Przepisy co do denaturowania spirytusu, są u nas trudniejsze aniżeli w Niemczech i oprócz tego koszta tego proceduru są u nas większe. Podczas gdy w Niemczech, przepisy dopuszczają kilka środków dynaturacyjnych, możemy w Austrii używać tylko zasad pirydynowych mieszanych z octem drzewnym, które jednak trzeba sprowadzać z fabryk koncessionowanych. Lokalności w których wolno denaturować, muszą się znajdować w pewnem oddaleniu od budynków, w których spirytus się wyrabia lub przechowuje, muszą być zaopatrzone w najrozmaitsze zamknięcia na drzwiach, oknach, bramach i t. p. W końcu, ten tylko otrzymuje pozwolenie do denaturowania, który zobowiązuje się użyć do tego celu conajmniej 60 hektolitrów spirytusu.

Gorzelnia rolnicza, nie może z tego powodu odważyć się na denaturacyę, musi swój spirytus nadkontyngentowy sprzedawać rafinerji po cenach, oczywiście odpowiednio niskich.

W Austrii płaci się rządowi za denaturacyę hektolitra spirytusu 3 korony, a mianowicie  $1\frac{1}{2}$  korony za chemikalia użyte do tej procedury,  $1\frac{1}{2}$  korony zaś, za nadzór czynności denaturyzowania, wykonanej przez strażnika skarbowego. W Niemczech płaci się tylko za chemikalia. Gdyby i u nas coś podobnego było, mógłby hektoliter denaturowanego spirytusu kosztować już tylko 21·5 koron.

Lecz na tem nie dosyć.

Ciecz służąca do denaturowania spirytusu, składa się w czterech częściach ze spirytusu metylowego, w jednej zaś, ze zasad pirydynowych. Do denaturowania hektolitra spirytusu, wychodzi  $2\frac{1}{2}$  litrów wspomnianej cieczy.

Do denaturacyi, nie potrzeba jednak brać tyle cieczy, ile obecnie biorą. We Francji biorą na hektoliter denaturować się mającego spirytusu, liter spirytusu metylowego i  $\frac{1}{4}$  litra zasad pirydynowych, dodając do tego 2% benzyny. Tym sposobem powiększa się wartość opałową spirytusu, ilość niepalnych produktów, zaś się zmniejsza. Wszystko to razem sprawia, że denaturacya staje się tańszą.

W celu obniżenia kosztów denaturacyi, wystósowano w Niemczech do rządu petycyę o dopuszczenie jeszcze innego środka denaturowania. Proszono bowiem o dozwole nie benzolu jako środka denaturacyjnego. Benzol jest produktem ubocznym fa-

brykacy koks, jest tańszym od wszystkich innych środków denaturacyjnych i oprócz tego, potęguje wartość opałow spirytusu.

Do denaturacji hektolitra spirytusu wystarcza dawka benzolu wynosząca 5% ilości spirytusu, a kosztuje w całości tylko 50 groszy.

Gdybyśmy w Austrii coś podobnego uzyskali, a rząd zechciał znieść takse za dozór czynności denaturowania, natenczas kosztowałby hektoliter denaturowanego spirytusu już tylko 20 $\frac{1}{2}$  koron. Możliwy jednak iść dalej. Wobec doniosłości stosowania spirytusu do motorów, mógłby rząd wyrób takiego spirytusu bonifikować, podobnie jak to czyni ze spirytusem kontyngentowanym.

W Niemczech, płaci rząd producentom denaturowanego spirytusu, za każdy wyrobiony hektoliter po 4 $\frac{1}{2}$  marki, co czyni 5.40 koron. Francya bonifikuje również spirytus denaturowany, bonifikacya wynosi tam 9 franków od hektolitra.

Gdyby się nam udało uzyskać podobną bonifikacyę, możnaby hektoliter denaturowanego spirytusu mieć po 16 koron, w takim razie zrównaliby my się co do kosztów spirytusu motorowego z naszymi bliższymi i dalszemi sąsiadami. We Francyi kosztuje bowiem hektoliter takiego spirytu, 36 franków, w Niemczech 16 marek, we Włoszech 15 lirów. Może powiedzą, że u nas w Austrii, coś podobnego przeprowadzić się nie da z tego już powodu, że przemysł austriacki nie jest tak rozwinięty jak w Niemczech, jakoteż, że życiowe stosunki naszej ludności, różnią się od analogicznych stosunków tamże.

Z roku 1901 na 1902 denaturowano w Niemczech: 1 115 869 hektolitrów spirytusu, na głowę wypada 2.31 litrów, W Austrii zaś, denaturowano w tym samym czasie 234 307 hektolitrów, na głowę wypada więc tylko 0.9 litrów. Przemysł niemiecki jest więc co do spirytusu 2.5 razy intensywniejszy od austriackiego; co jednak tem się tłumaczy, że Niemcy nie mają przemysłu naftowego, który to przemysł u nas kwitnie. Niemcy są więc niejako zmuszeni do używania spirytusu. U nas zaś, musu takiego niema.

W obec naszych stosunków, wydaje mi się nawet i cena 16 koron za hektoliter denaturowanego spirytusu, za nadto

wysoka, aby przyczynić się mogła do ożywienia się przemysłu spirytusowego.

Chcąc to sprawić, trzebaby koniecznie koszta wyrobu spirytusu obniżyć, co by może mogło się stać, gdyż koszta fabrykacji spirytusu, liczyłem wysoko, może nawet i zanadto wysoko.

## XXVIII.

### Konserwy kartoflowe.

Kartofle się zrodziły — biedy nie będzie! woła część ludności, ziemniaki konsumująca.

Kartofle się zrodziły — bieda będzie! wzdychają producenci kartofli. Jaś się śmieje, Joasia płacze.

Już się pojawiają znaki, że wkrótce rzecz się zmieni, że Jaś i Joasia śmiać będą.

Talizmanem, który taką zmianę wywoła, jest akumulator produkcji kartoflowej.

Akumulator taki sprawi, że strat powstających przez psucie się przechowywanych do wiosny kartofli — strat wynoszących w Austrii 10—15 milionów koron rocznie, więcej już nie będzie, bo ziemniak odpowiednio przerobiony, nie musi koniecznie tracić na wartości spożywczej, i będąc przechowany, niekoniecznie psuć się musi.

Jakże więc ziemniak przerabiać trzeba, aby osiągnąć coś podobnego? Oto pytanie które nawet Niemcom się nasunęło, mimo że oni spirytus swój, daleko więcej zużytkować mogą jak my. W Niemczech bowiem powstała myśl, czyby kartofle nie dały się suszyć, nie tracąc na wartości spożywczej.

Gdyby konserwy kartoflowe, miały tę samą wartość spożywczą jaką mają kartofle surowe, a suszenie niebyło drogie, natenczas myśl wyrabiania konserw kartoflowych, mogłaby nabrać znaczenia praktycznego, a to, jeżeli nie z innych, to już z tego względu, że konserwy dają się na daleką metę transportować, surowe kartofle zaś nie.

W zrozumieniu doniosłości tego nowego przemysłu rolniczego, wyznaczyło towarzystwo rolnicze w Niemczech nagrodę

30 000 marek za najlepszą suszarnię kartofli, a członkowie stałej komisji do tych spraw, zwiedzali wszelkie suszarnie w Niemczech, mające na celu wyrabianie konserw kartoflowych służyć mogących na pokarm dla bydła, jakoteż jako produkt spożywczy dla ludzi.

Jako warunki postawiono, aby ziemniaki suszone niezawierały więcej jak 14% wody, nie były przypalone, ani zanieczyszczone, nie miały obcego zapachu, aby posiadały strawność ziemniaków gotowanych, a nakoniec, aby suszenie 100 kilo surowych kartofli, wraz z oprocentowaniem i umarzaniem kapitału zakładowego w ciągu 100 dni, nie kosztowało więcej jak 20 feników.

Wynik rozpisanego konkursu był świetny. Jury miała bowiem sposobność z pomiędzy 40, wybrać 18 projektów, które wszystkie ścisłemu badaniu poddano.

Premię przyznano trzem firmom. Koszta suszenia cetnara surowych kartofli wynosiły z doliczeniem kosztów oprocentowania i umazania kapitału zakładowego 12·4—13·6—19·9 feników, średnio więc 15·3 feników, czyli 18 groszy. Koszta suszenia 100 kilo surowych kartofli wynosiły przeto przeciętnie  $2 \times 18 = 36$  groszy.

Próby jakie zrobiono w suszarniach, pouczyły, że wszelkie sposoby suszenia kartofli a pomocą pary, zanadto są drogie, że jedynie tylko wysuszanie kartofli ciepłem gazów, ma szansę powodzenia.

Sposoby uznane za odpowiednie, mają to wspólnego ze sobą, że kartofle w talarki pokrajane, pozostają pewien czas pod wpływem ciepła gazów. Tylko przyrządy mające na celu wywołanie względnego ruchu między owemi talarkami a gazem, różnią się od siebie.

Gazy suszące zaś, otrzymuje się przez spalenie węgla brunatnego lub torfu. Temperatura ich, wynosi przy wejściu do suszarni 150° C, przy wyjściu z niej spada nawet do 30° C.

Sposoby zaś, wprowadzenia gorących gazów do suszarni i wyprowadzania ich z tamąd, są jak już wspomniano, rozmaite, zawsze jednak suszarnia składa się: z płuczki, krajalni, elewatora i exhaustora.



W szczegółowy opis suszarń wchodzić nie będę, gdyż nie wiem, które z nich, do naszych warunków najlepiej się nadadzą, o tem rozstrzygnie w swoim czasie nasza szkoła rolnicza w Dublinach, która próby w tym kierunku już podjęła.

Natomiast wspomnę pokrótce o jakości tego nowego wyrobu, jakoteż o kosztach wyrabiania.

## XXIX.

### Jakość, i koszt wyrobu konserw kartoflowych.

Z jakich części ziemniak się składa, wspomniałem już. Teraz nadmienić muszę, że nie wszystkie jego części składowe, są strawnymi.

Doświadczenia stacyi rolniczej w Möckern, a w szczególności staranne badania jej dyrektora, tajnego radcy Kellnera, pouczyły, że ciała spożywcze znajdujące się w 100 kilo:

buraków . . . . .	ważą 20·5 kilo.
ziemniaków . . . . .	„ 23·1 „
jęczmienia . . . . .	„ 79·4 „
żyta . . . . .	„ 85·5 „
kukurydzy . . . . .	„ 90·5 „

Jeżeli znam cenę 100 kilo tych roślin, natenczas obliczyć mogę wartość ciał spożywczych, które one zawierają.

Gdyby n. p. 100 kilo ziemniaków kosztowało 2½ korony, natenczas wiem, że 23·1 kilo ciał spożywczych zawartych w 100 kilo kartofli kosztuje 2½ korony. Kilo ciał spożywczych w kartoflach, wyjdzie przeto okrągło na 10·8 groszy. Gdyby 100 kilo kukurydzy kosztowało 13 koron, natenczas kosztuje kilo ciał spożywczych zawartych w kukurydzy, 14·36 groszy.

Kilo ciał spożywczych pochodzących z kukurydzy, jest więc droższe aniżeli kilo takich samych ciał, pochodzących z kartofli. Ziemniak jest więc tańszym pokarmem, aniżeli kukurydza.

Chcąc uzyskać 100 kilo konserwy, trzeba wyrobić 350

kilo surowych kartofli. Ponieważ w tej ilości takich kartofli, znajdujemy

$$\frac{23.1 \times 350}{100} = 80.8$$

kilo ciał spożywczych, więc 100 kilo konserw, zawiera 80.8 kilo ciał spożywczych.

Jeżeli 100 kilo surowych kartofli, płacimy po 2.5 koron, natenczas materiał surowy zawarty w 100 konserwy, kosztuje:

$$\frac{2.5 \times 350}{100} = 8.75$$

koron. A ponieważ wyrób 100 kilo konserwy kartoflanej, kosztuje 36 groszy, więc całkowite koszta 100 kilo konserwy, wynoszą jak to już wspomniano:

$$8.75 + 0.36 = 9.11 \text{ koron.}$$

Zważywszy, że w 100 kilo konserw, mamy 80.8 kilo ciał spożywczych, kosztuje kilo takich ciał zawartych w konserwie:

$$\frac{9.11}{80.8} \times 100 = 11.27$$

groszy.

Kilo ciał spożywczych zawartych w surowych ziemniakach, kosztuje, jak wykazano 10.8 groszy, w konserwie zaś, 11.27 groszy. Pokarm podany we formie konserw, jest więc tylko o 4% droższy aniżeli ten sam pokarm podany we formie surowych ziemniaków.

Wobec tego, wydawałoby się może, jakoby suszenie ziemniaków praktycznej doniosłości nie miało. Tak jednak nie jest. Zważyć bowiem wypada, że według doświadczeń stacyi rolniczej w Möckern, zwierzęta karmione suszonymi ziemniakami, nie chorują, co się zdarza, karmiąc je ziemniakami surowymi.

Kilo pokarmu podanego we formie ziemniaków surowych, kosztuje 10.8 groszy, ale tylko w porze jesiennej i zimowej, na wiosnę pokarm surowy jest droższy, bo kartofle surowe, psując

się, nie są już takie pożywne. Kilo pokarmu podanego w konserwie, kosztuje wprawdzie 11·27 groszy, ale cena jego, przez cały rok się nie zmienia.

Pokarm podany w surowych ziemniakach, na targu spieniężyć nie mogę, bo przewóz kartofli jest drogi, a na dalszą metę nawet niemożliwy. Pokarm konserwowy zaś, w każdym czasie spieniężyć mogę, nawet na targu odległym, bo przewóz konserwy kosztuje tylko

$$\frac{100}{350} = 0\cdot28$$

tego, co przewóz kartofli.

Według zdania profesora Wawnikiewicza w Dublinach, przydatne by były u nas suszarnie średniej wielkości i małe. Przyłączyłby je można do gorzelnii, a wówczas koszta suszenia byłyby bardzo małe. Płuczka i motor są już, trzebaby tylko transmisji, elewatora i pomniejszych tanich aparatów. Suszarnie rentowałyby się w takim razie doskonale.

Suszarnie mają znaczenie, także i z powodu, że służyłyby do wyrabiania konserw z innych materyałów: jarzyn, ziół i t. p.

### XXX.

#### **Konieczność związku pracowników kartoflowych.**

Z tego wszystkiego o czem pisałem, zdaje się wynikać, że przemysł kartoflany miałby w Austrii szanse powodzenia, konieczną jednak byłaby jego organizacya. W czasach konkurencyi hyperprodukcji i braku rynków zbytu, staje się bowiem organizacya produkcji, rzeczą konieczności.

Niemam tu na myśli zawarcia kartelu gorzelnii, między sobą lub krochmalarni, suszarni. Tak pojęty kartel pominawszy techniczne trudności jego przeprowadzenia, niebyłby może pożądanym, byłby dla całości przemysłu kartoflowego może nawet i zgubnym.

Mnie się wydaje, jakoby nam trzeba kartelu ogólnego, wszystkie gałęzie kartoflowego przemysłu obejmującego, a więc

wspólnego kartelu producentów alkoholu, krochmalu, konserw i rafinerów, kartelu związanego w jedną silną organizację, a więc kartelu pracowników w przemyśle kartoflowym.

Jedynie tylko taka organizacja stać się może, jak miemam, podstawą bytu poszczególnych gałęzi przemysłu kartoflowego, ona jedynie przemysł taki wskrzesić i utrzymać może. Wskrzesić trzeba bowiem u nas krochmalarnie i suszarnie, przyjąć zaś w pomoc gorzelniom.

W. Sołowij pisze: „Stósunkowo dobre ceny jakie producenci spirytusu za kartofle przerobione na spirytus uzyskiwali, wywołały powstawanie coraz nowych gorzelń. Gorzelnie te reflektują na uzyskanie kontyngentu dla siebie. Coraz liczniejsi właściciele gorzelń domagają się dla siebie kontyngentu, i coraz więcej jest upośledzonych, i takich, którzy w stosunku do potrzeb swego gospodarstwa i inwestowanego w gorzelnię kapitału, rzeczywiście zbyt małe kontyngenty otrzymują. W przyszłości będzie pod tym względem coraz gorzej, bo choćby nawet odebrać gorzelniom fabrycznym wszystkie ich kontyngenty, to i to źródło przy dzisiejszym wzroście liczby nowych gorzelń, wkrótce się wyczerpie, a powstawanie nowych gorzelń, stać się musi zabójstwem całego przemysłu gorzelnianego. Udotowane źle kontyngentem, gorzelnie rolnicze, produkować muszą ze stratą, znaczne ilości spirytusu niekontyngentowanego. Produkcją ten spirytus w wielkich ilościach także gorzelnie nie fabryczne melasowe, i ten stan rzeczy wytwarza coraz wzrastającą hyperprodukcję, odbijającą się już dziś fatalnie na cenach spirytusu kontyngentowanego, będącego prawdziwem, bodaj czy nie jedynem bogactwem naszego rolnictwa krajowego.

Ponieważ produkcya exkontyngentu wzrasta, przeto ceny kontyngentu spadać muszą. Obniżenie się ceny spirytusu kontyngentowanego, a hyperprodukcya exkontyngentu przy coraz opornym zbyciu na eksport, wywołały ten stan rzeczy, że rafinerie sprzedają dziś rafinadę wprost ze stratą i to nie tylko galicyjskie rafinerie, ale także potężne rafinerie zachodnie. Dla tych rafinerii, stała się przeto organizacja tak producentów jak i rafinerów koniecznością. Bez producentów surowca, skartelować się oni nie mogli, więc chcą teraz doprowadzić do skutku kartel wspólny, kartel producentów i rafinerów. Rafinerie dążą dziś do tego,

żeby mieć zapewnioną jakąś premię za proceder rafinacyjny, chcą z unifikować cenę towaru rafinowanego gotowego do konsumcyi, a mogą to zrobić tylko wtedy, jeżeli cena spirytusu surowego będzie jednolitą. Galicya produkuje połowę całego kontyngentu austriackiego, a to stwarza po raz pierwszy ten niebywale u nas korzystny stan rzeczy, że galicyjscy producenci mogą dyktować warunki, mogą żądać takiej ceny za spirytus jaka jest możliwą do osiągnięcia, a jakiej dotąd nie mieli. A zresztą nie tylko Galicya myśli o kartelu producentów spirytusu. Takie same usiłowania przedsięwzięto równolegle między producentami w Czechach i na Morawach i myśl kartelu spirytusowego z elementarną siłą się rozszerza“.

Wydaje mi się, że możeby należało skorzystać z chwili, i zastanowić się nad korzyściami założenia instytucyi, mającej na celu pielęgnowanie przemysłu kartoflowego. Instytucya taka, obejmująca wszystkie gorzelnie, krochmalarnie, suszarnie i rafinerye, rozmieszczone w austriackiej połowie Monarchii, miałyby może dla przyszłego przemysłu kartoflowego, wielkie znaczenie.

Taka instytucya, jeżeli będzie odpowiednio do stósunków założoną, sprytnie zorganizowaną i umiejętnie kierowaną, mogłaby nam być może korzystną. Czy zaś przyjdzie do skutku? —

*Qui vivra, verra!*

*Roman Gostkowski.*

# Rozwój idei asekuracyjnej

w okresie od w. XV. do r. 1821\*).

## I.

### Pogląd na stosunki ekonomiczne u schyłku w. XV.

Stosunki ekonomiczne w Europie miały do końca w. XV. a w niektórych państwach i później charakter wyłącznie partykularystyczny. Zadania społeczne które spełniają dzisiaj państwa i większe organizmy społeczne spełniają w tych czasach drobne kółka i kółeczka kastowe, których wyrazem są gildy i cechy. Idea asekuracyjna nie może wskutek tego zająć wybitniejszego miejsca w ówczesnej ekonomii, lecz jest czemś podrzędnem pomocniczem i uzupełniającem luki ekonomiczne.

Dlatego już wiek XV., a całkiem świadomie w XVI. dąży do stwarzania gospodarki na większą skalę, do gospodarki obejmującej nietylko osady, miasta, hrabstwa, lecz okręgi większe, państwo. Renesans porywający za sobą naprzód, sztukę, literaturę, prawodawstwo, objawia się wybitnie i w stosunkach ekonomicznych, odradza je, uszlachetnia i otwiera nowe nieznane horyzonty społeczeństwu. Ten proces ekonomiczny, to odrodzenie

\*) Niniejsza praca jest streszczonym wyimkiem z dzieła traktującego o rozwoju idei asekuracyjnej od najdawniejszych czasów aż do końca XIX w. będącego w opracowaniu przez tegoż autora, z uwzględnieniem historii rozwoju innych działów asekuracji: gradowego, życiowego, od wypadków, była i t. d. z szczególnem uwzględnieniem Austrii.

sprowadzają tak ważne wypadki, jak wielkie odkrycia geograficzne, odkrycia techniczne: druku, kompasu, prochu. Wskutek tego przemienia się także gospodarka dotychczas naturalna na pieniężną. Już przy końcu wieku XV. widzimy ogromną zmianę na polu handlowem. Dotychczas nieznana możność kredytu, i zawierania kontraktu konsensualnego staje się coraz więcej zastosowywaną i wpływa w dziedzinie ekonomii nader doniosłe na dotychczasowy, partykularny sposób ubezpieczania się drogą składek. Z powodu nowych odkryć, nowych źródeł bogactwa i dobrobytu olśniewającego społeczeństwa Europy, wzrasta ruch handlowy, powstają silne, bogate spółki morskie, (comendy), kompanie, a na wzór Włoch tworzą się i w środkowej Europie pierwsze towarzystwa akcyjne już na tle subskrybency akcyi. Powstają też wówczas zasobne banki ułatwiające obrót pieniężny i udzielające publicznie kredytu. Banki wydają banknoty, i czek, a weksel poczyna odgrywać ważną rolę w obrocie monetarnym.

To gruntowne odrodzenie się stosunków ekonomicznych i rozkwit tychże, rozsądziły dotychczasową ciasną i krótkowidczą formę gildową i cechową, i z całą konsekwencją nieubłaganą dążą w następnych wiekach do zupełnego zniesienia gild i cechów.

Otóż ten rozkwit z jednej strony, a brak programu ścisłego i drogi, na którąby należało pchnąć ówczesny ruch ekonomiczny, szukają formy nowej, większej a temsamem lepszej.

Punkt wyjścia daje ku temu Machiavelli. Dzieła jego aczkolwiek politycznej treści są wyrazem dążenia, pragnienia i wysiłków ówczesnych społeczeństw do tych nowych form, do usunięcia dawnego porządku kastowego, a zastąpienia go nowym porządkiem odpowiadającym wymaganiom renesansu. On pierwszy zrywa stanowczo z partykularyzmem, a wskazuje na „państwo“ i gospodarkę państwową. Państwo winno skupić w swoim ręku ster władzy, choćby to przyszło mu uczynić z uszczupleniem wolności jednostek i zrzeczeniem się tejże na rzecz państwa. Ten pogląd aczkolwiek mający bezpośrednio tylko cele polityczne, przyczynia się wiele do reorganizacji stosunków ekonomicznych. Królowie i książęta przeświadczeni o swej wszechwładzy rzucają się z ogromną przedsiębiorczością do reform

każdej dziedziny, a temsamem i ekonomii, odrzucają co przestarzałe, a na to miejsce zaprowadzają urządzenia nowoczesne i umiejętnie wykorzystują każdy postęp. Jak później zobaczymy zaznaczają książećta i w dziedzinie asekuracji swą wybitną działalność. Wspomagają pieniędzmi kasy ogniowe, reformują statuty i t. p. Reszty dzieła przemiany stosunków ekonomicznych dokonuje w środkowej Europie wojna 30 letnia. Poglądy Machiavelego rozwinął w dziedzinie ekonomii i prawie genialnie je zastosował później Colbert. Machiavelli ugruntowuje wielkie centralistyczne potęgi polityczne, tworzy silną jednostkę polityczną „państwo“, a Colbert tworzy silną jednostkę ekonomiczną, która się pokrywa z granicami państwa. Renesans ekonomiczny znalazł więc swą formę, powstaje gospodarstwo państwowe, pieniądze.

Oto pokrótce naszkicowany obraz stosunków ekonomicznych, na którego tle rozwija się idea asekuracyjna. Jest bowiem konieczną rzeczą mieć przed oczyma tych kilka ważnych faktów z ogólnej ewolucji ekonomicznej wyjętych, aby zrozumieć zmiany, i nowe formy, które idea asekuracyjna po okresie gild i cechów przybierać zaczyna. Zmiany w dziedzinie ubezpieczenia nie są jednak tak nagle jak w innych gałęziach ekonomii. Forma gildowa długie czasy nie daje się usunąć całkowicie, aczkolwiek ulega powolnym gruntownym zmianom. Dopiero zniesienie stanowcze gild i cechów w pojedynczych państwach reformuje stosunki asekuracyjne gruntownie i powoduje niesłychany rozkwit tej gałęzi ekonomii.

Przedewszystkiem jednak wiek XVI. przynosi z sobą wiele pożytecznych zmian i ożywia dział ubezpieczeń morskich i transportowych. Wielkie wynalazki techniczne (busola) i odkrycie Ameryki, Indyj i Afryki zmieniają gruntownie stosunki ekonomiczne zachodniej i południowej Europy, powstaje ożywiony handel między nowymi koloniami, nowe miasta i porty, a państwa nadmorskie zmuszone są pomnażać swe floty, aby móżdź czerpać pełną dłońią skarby w płodach i kruszczu, z nowo odkrytych kolonii.

Powstają na wielką skalę „kasy morskie“, które ubezpieczają towary i okręta. Kasy te są zasobne w wielkie kapitały. Ustrój kapitalistyczny bowiem, w tych czasach mimo silnego



oporu kościoła, ciągle wzrasta i sprowadza coraz radykalniejsze zmiany w stosunkach społecznych. Ponieważ ustroj kapitalistyczny miał swą kolebkę we Włoszech, przeto najdawniejsze ślady ubezpieczeń morskich znajdujemy w portowych miastach włoskich. Równocześnie jednak wprowadzają u siebie inne państwa nadmorskie tego rodzaju ubezpieczenia. Barcelońska „Ordonnance“ z roku 1435 świadczy, że regulatyw ten tyczył się instytucji ubezpieczeń morskich, która już od kilku dziesiątek lat, a może i dłużej istnieć musiała.

We Francji edykt Colberta z r. 1675 regulował już w formie dość ścisłej kodyfikacji stosunki ubezpieczeń morskich, a kodyfikacja ta świadczy, jak wysoko ubezpieczenia morskie w w. XVII stać musiały. W r. 1671, a więc dwa lata przed wydaniem tej kodyfikacji ustanowiono w Marsylii oraz w Paryżu tak zwaną, Izbę ubezpieczeń, która miała na celu ubezpieczanie towarów i okrętów.

W Anglii powstają już w XIII. i XIV. wielkie gildie morskie, albowiem Anglia przoduje w tym czasie całej Europie na polu handlu. Nawiazuje ona coraz więcej stosunków handlowych z jednej strony z krajami ościennymi, z drugiej z licznymi koloniami. Gdy zaś teoria merkantylna zrealizowała swoją politykę kolonialną Anglia stoi na czele państw uprawiających z zapałem tę politykę, i na ten okres (w XVII. i XVIII.) przypada najbujniejszy rozkwit ubezpieczeń morskich nie tylko w Anglii ale we wszystkich państwach, które kładą wagę na kolonie jak w Holandyi, Francji, Hiszpanii, Portugalii, Danii. Ubezpieczenia morskie mają jednak w tym okresie charakter wyłącznie spekulatywny, gdyż „kasa morska“ należy do kilku najzamożniejszych bankierów.

Trzeba jednak na tem miejscu wskazać na różnicę zachodzącą między ubezpieczeniami morskimi, a ubezpieczeniami transportowymi. Towarzystwa transportowe uprawiają jako główną gałąź ubezpieczeń, ubezpieczenia morskie, ale prócz tego przyjmują ubezpieczenia towarów transportowanych kolejami żelaznymi, wozami i t. p. Pojęcie ubezpieczeń transportowych jest przeto obszerniejszem od ubezpieczeń morskich. Towarzystwa ubezpieczeń morskich przyjmują zasadniczo tylko okręty. Dopiero w nowszych czasach z rozwojem techniki i zmianą

sposobu budowania okrętów, oraz nowych prądów w dziedzinie prawodawstwa pojedynczych państw i Towarzystwa asekuracyjne morskie wprowadziły u siebie wiele doniosłych zmian.

## II.

### Stosunki asekuracyjne w w. XVI.

Ubezpieczenia ogniowe ulegają w tym okresie znacznym zmianom. Aczkolwiek tradycya gild i cechów żyje jeszcze w całej pełni i ubezpieczenie jest na ogół, jedną z ubocznych i składowych czynności tych średniowiecznych instytucji assocyacyjnych, to jednak odrodzenie ekonomiczne zasila i dział ubezpieczeń nowymi pierwiastkami ekonomicznych zdobyczy. Mianowicie powstają w tym okresie często samodzielne, często już w połączeniu z innymi celami humanitarnymi (kasy pogrzebowe) t. zw. kasy ogniowe, a później także gradowe. Kasy te są już wytworem nowych kierunków; jestto już instytucya samodzielna oparta na większych związkach ekonomicznych i spełniająca wyłącznie zadania asekuracyjne.

Powstają one szczególnie w epoce absolutyzmu, a więc gdy państwa europejskie coraz mniej wspomagają stowarzyszenia asekuracyjne, jako stowarzyszenia już o charakterze wybitnie asekuracyjnym.

Kasy ogniowe są wyrazem przełomu ekonomicznego i stanowią niejako pomost pomiędzy okresem ściśle zawodowych gild i cechów a powstaniem na modłę nowożytną urządzonych, kapitalistycznie silnych Towarzystw asekuracyjnych.

Powstanie samodzielnych krajowych kas ogniowych (po roku 1400) zawdzięczamy okoliczności, że książęta i panowie feudalni usilnie popierają te kasy. Stąd noszą one nazwę prywatno-państwowych kas, gdyż oparte są na inicjatywie prywatnej a wspomaga je państwo. Książęta wspierają ludność miejscową w razie pogorzeli drzewem budulcowem i pieniędzmi. Ze wzrostem jednak stanu ekonomicznego prowincyi niemieckich, ale

zarazem coraz częstszych i większych szkód ogniowych, nie mogły miejscowe kasy publiczne podolać zadaniu z powodu szczupłych środków majątkowych i zmuszone były łączyć się w większe związki prowincjonalne. Te związki prowincjonalne składały się z mieszkańców danej prowincyi, którzy albo należeli do kasy przymusowo, albo w niektórych prowincjach dobrowolnie. Otóż w tym przymusie, który zwykle nakładało państwo lub dotycząca władza zwierzchnicza, czy to książęca czy to miejska, tkwi późniejsze powstanie w Prusiech, Saksonii i innych prowincjach 18 w. t. zw. „Landeskassen“ będących pod zarządkiem władz państwowych. O tych instytucjach państwowych będzie mowa jeszcze później.

Kasy wypłacały odszkodowania, albo wedle dawnego systemu składkowego, albo już na podstawie stałych premii (w instytucjach państwowych). Zwykle jednak wypłacano szkody tylko częściowo.

W Anglii istniały w 16 w. kasy zapomogowe ogniowe dla nieruchomości potem i dla ruchomości. Właściwe stowarzyszenia ogniowe powstają z końcem 17 w. i z początkiem 18.

Zakłady prywatne: Pierwszy zakł. ubezpiec. od ognia 1669, zaś „Ręka w rękę“ 1696, „National debt office“ 1697, „Sun fire office“ 1710 (Londyn), „Phoenix“ 1782.

Jednak obok kas istnieją jeszcze w Niemczech resztki organizacji asekuracyjnej gildowej, ale już w tych organizacjach ekonomicznych przebija się samodzielność i często wyłącznie charakter asekuracyjny na wzór kas. Wykształca się już w tym czasie (wiek XVI.) pewna technika asekuracyjna i wytwarza się pojęcie ryzyka, wzajemna bowiem pomoc tak zawodowych stowarzyszeń (gild) jakoteż i t. zw. *Zunftgenossenschaftów* w ogóle jest fundamentem, na którym później tworzą się inne gałęzie ubezpieczeń. Gildy i *Zunfty* nadają pierwotnej formie wzajemności konkretną treść (statuty). Gildy i *Zunfty* nie są jeszcze ugrutowane na systemie kapitalistycznym. Sama idea jednak chociaż przechodzi różne koleje, lecz zawsze wzrasta w nowe siły i zdobycze ekonomiczne tak co do owej treści, (przybieranie do ubezpieczenia coraz więcej przedmiotów) jak i co do zakresu, (powstanie coraz większych związków ekonomicznych, gospodarka państwowa, państwowe przymusowe kasy ubezpie-

czeń). Rozwój asekuracji zawisły jest jednak ściśle od rozwoju ekonomii, stanu cywilizacyjnego i wzrostu cywilizowanych jednostek, w końcu od rozpowszechnienia się zmysłu oszczędnościowego.

Posiadamy z w. XVI. bardzo wiele pomników z dziedziny asekuracji, aktów prawnych, statutów, które dają nam możność poznania organizacyi stowarzyszeń ubezpieczeniowych średnio-wiecznych.

Dla lepszego uzmysłowania sobie organizacyi stowarzyszeń z tego czasu przytoczymy tu statut Hamburgski z r. 1491, który podaje nam pierwsze ślady ubezpieczeń nieruchomości w Hamburgu.

Dnia 3. grudnia 1591 r. zeszli się obywatele miasta Hamburga w liczbie około 100 (t. zw. Bräuhäuserzy) celem stworzenia wzajemnego stowarzyszenia ogniowego. Przy zakładaniu tegoż, podniesiono dwa bardzo zasadnicze momenta, a mianowicie pierwszym było przekonanie, że dotychczasowa liczba członków jest nader szczupła i że należy starać się o ile możności zwiększać liczbę uczestników stowarzyszenia, a drugim momentem jest zabezpieczenie wszelakich dopłat premiiowych hypoteką gruntową, a więc dany członek w razie oporu lub zwłoki był egzekwowany przymusowo a nawet sprzedawano mu grunt w razie niezłożenia należnej dopłaty. Wyплаты zaś wszelkie następowały na ręce właściciela lub jego rentiera.

W tym okresie istniało w Hamburgu bardzo wiele kas ogniowych drobniejszych. Ze strony i inicjatywy władz miejskich Hamburga przedsięwzięto rewizyą tych stosunków partykularystycznych w r. 1676 i złączono wszystkie tego rodzaju kasy w jedną wielką „kasę generalną“, do której przystęp i wystąpienie były oparte na zupełnej wolności. Jednak w r. 1755 ograniczono już dowolne wystąpienie, pozostawiono jednak członkom wolność wstępowania.

Co się tyczy wartości jaką można było ubezpieczyć w kasie hamburgskiej istniały również pewne obostrzenia. Można więc było ubezpieczyć tylko 60 proc. właściwej wartości. Dalsze 40 proc. można było ubezpieczyć, ale w innej kasie. Dopiero w r. 1817 dopuszczono ubezpieczenie w wartości rzeczywistej a nawet 10 proc. ponad wartość rzeczywistą. Konsekwencyą je-

dnak tej zmiany zarazem było rozporządzenie w tymże roku wydane, że wszystkie budynki wewnątrz murów miasta należy ubezpieczać przymusowo w kasie hamburgskiej. To rozporządzenie odnosiło się do budynków już istniejących, jakoteż w przyszłości postawionych. Również nie wolno było ubezpieczać nieruchomości ani w innych kasach istniejących wśród murów miejskich ani w kasach istniejących poza murami ale tylko w Kasie hamburgskiej głównej.

Głównem przeto staraniem stowarzyszeń wzajemnych jest już wówczas pozyskanie jak największej ilości członków, gdyż wskutek tego zwiększą się wkładki i łatwiej można podołać ryzyku. Dlatego też rozszerzono teren dotychczasowy z miasta Hamburga na St. Georg, a w latach następnych i na dalsze dystrykty n. p. na St. Pauli i przedmieścia.

Wartość ubezpieczona w kasie Hamburgskiej wynosiła:

w roku 1684	24,981.000 Mk.
„ 1752	31,066.740 „
„ 1787	40,360.000 „
„ 1823	152,990.740 „
„ 1839	183,857.750 „
„ 1880	870,630.450 „

Stowarzyszenia te zwano także jeszcze gildami, różnią się jednak od innych gild w Niemczech i we Francji tem, że w tych ostatnich krajach sprzeciwiano się stale wprowadzeniu gild, które się opierały na składaniu przysięgi (o czem w poprzedniej epoce).

O powstaniu zaś gild handlowych wspominaliśmy powyżej. W w. XV. i XVI. były gildy handlowe przeciwieństwem do gild rycerskich. Gildy te opierały się na związkach rodowych i terytoryalnych, były stowarzyszeniem dobrowolnem równouprawnionych obywateli wsi lub osady, którego celem była wspólna pomoc we wspólnych interesach. Zwią się także bractwem. Takich bractw było rozsianych mnóstwo nad Renem.

O ile źródła świadczą Schlezwik-Holstein był kolebką właściwych niemieckich gild asekuracyjnych. Do dziś dnia istnieją tamże takie stowarzyszenia a co ciekawsza, zachowały one pomimo zmian ustroju społecznego, politycznego i ekonomicznego w 19 w. bardzo wiele ze swych starodawnych urzą-

dzeń, zwyczajów i przepisów. Obchodzą nawet od czasu do czasu pewne uroczystości związane z ich przeszłością asekuracyjną.

Istnieje np. do dziś dnia w Holsteinie t. zw. „Jacobigilde“ założona jeszcze w r. 1680.

Dla rozpoznania wewnętrznego urządzenia, zasad i organizacji tych gild asekuracyjnych posiadamy bardzo ważne źródło, amianowicie Akt fundacyjny m. Itzehoe z r. (1613). Za przyzwoleniem księżny Holsztein, przeoryszy klasztoru w Itzehoe zostaje ustanowioną następująca fundacya i gilda:

#### Treść z statutu:

1. „Wenn jemand, was Gott in Gnade verhüte, sein Haus durch sein eigenes Feuer oder durch Gottes Verhängnisse ab-brente, so will ein jeder dem verbrannten Manne 1 Mark und dem Bödener für ihre Güter 8 Lübisch reichen und geben“.

2. Wypłata odszkodowania ma nastąpić do dnia 14.

3. Jeśli podczas pożaru rozerwano część domu dlatego, aby dalszą jego część uchronić od ognia, winni bracia gildowi wedle uznania tę szkodę wynagrodzić.

4. Celem stróżowania i czuwania, oraz ostrzegania przed niebezpieczeństwem mają być ustanowieni 4 stróże nocni. Mają oni obchodzić domostwa. Na wypadek nie pełnienia należycie tego obowiązku, płacą jako karę jedną tonnę piwa na rzecz gildy. Stróże nocni bywają wybierani z pośród mieszkańców danej miejscowości po czterech rocznie.

5. Obowiązek stróżowania mają nietylko obywatele należący do gild ale także pozostający poza związkiem gildowym.

6. Inni czterej członkowie gildowi mają posiadać drabiny i haki ratunkowe, zaś każdy mieszkaniec różne przyrządy ratunkowe (dichten Schornstein, ledernen Eimer, Feuerstülpen, Leuchte, Hängelleuchte, Block vor dem Kachelofen). W razie gdyby członek gildowy takich przedmiotów ratunkowych nie posiadał lub sprawił ch nie chciał, winien był zapłacić karę 4 Lübisch na rzecz stróżów, prócz tego jednak musiał za dni 14 mieć dotyczące przyrządy w domu, co skonstatować i potwierdzić muszą dwaj bracia gildowi. Gdyby się przekonano, że jeden drugiemu pożyczył przyrządów, lub pożyczył sobie przyrządów z innych miejscowości, w takim razie taki członek skazywany był na zapłacenie 4 Lübisch stróżom a tonnę piwa gildzie.

Z tego statutu możemy sobie wyrobić pojęcie o innych gildach w terytoryach niemieckich, które zwykle urządzają się na wzór starszych gild. Są one już w tym okresie jak widzimy wyłącznie ubezpieczeniowe. Są jednak za słabe, obracają nader małym kapitałem i bardzo często są niewypłacalne. Teorye ekonomiczne XVII. w. kładą jednak tej partykularystycznej gospodarce kres, oddając państwu nadzór a nawet znaczną ingerencyę, odnośnie do stowarzyszeń asekuracyjnych. Po większej części bywają one upaństwowione.

Zanim przystąpimy jednak do omówienia stosunku państwa do tych stowarzyszeń, przytoczyć wypada kilka jesze takich gild z XVI. i XVII. wieku:

Neudorfer-Mobiliargilde . . . . .	z r. 1585
Seestermühler-Käthner-Brandgilde . . . . .	„ 1641
Heiligenstädtnerkamper-Gilde . . . . .	„ 1641
Windberger-Mobiliargilde . . . . .	„ 1667
Hademarscher-Mobiliargilde . . . . .	„ 1667
Heidmühler-Wirtsgilde für Vieh und Mobiliar . . . . .	„ 1681

Z tego zestawienia widzimy, że znane już było owym czasem ubezpieczanie ruchomości oraz bydła.

W Ćwikawie istnieją od roku 1656 kasy pogrzebowe, które powstały pod wpływem wojny trzydziestoletniej. Były one wywołane konieczną potrzebą, najpierw brakiem wszelakiego obrotu handlowego i pieniężnego i ogólnem zubożeniem ludności do tego stopnia, że ludność nawet na pogrzeb pieniędzy nie miała; następnie wielka ilość wskutek gwałtów i rabunków i licznych zabitych przy takich okolicznościach ofiar, wymagała wspólnego działania gmin miejskich lub wiejskich. Taka jest przeto geneza powstania kas pogrzebowych. Wskutek swej praktyczności powstały rychło liczne kasy po całych Niemczech a niektóre dotrwały do najnowszych czasów

Kasę Ćwikawską założyło kilkunastu obywateli. Celem kasy było wspomaganie członków przez sprawianie pogrzebu oraz uczczenie zmarłych po śmierci (mszą itp.). Już w trzy lata po założeniu liczyło stowarzyszenie 66 członków. Na czele stowarzyszenia stał niejaki Krzysztof Weinmann, złotnik. Stowarzyszenie to rozwijało się powoli ale stale i liczy obecnie około 1000 członków z kapitałem 50.000 koron.

Również istniały w Niemczech już w tych czasach gildy gradowe a nawet utrzymały się do dziś dnia w niektórych terytorach. Gildy te jednak — nawet w najnowszych czasach — wegetują tak, jak dawne gildy ogniowe z XIII. lub XIV w. Nie mają bowiem żadnych funduszków zapasowych i w razie nieco większych klęsk gradowych stoją w obec bankructwa albo wynagradzają szkody tylko w procencie. Przyczyną tego jest partykularyzm i zakorzenione dawne zasady organizacyi gildowej.

Dopiero w roku 1881 podnoszą się głosy przeciw tego rodzaju gildom gradowym i za zniesieniem drobnych organizmów asekuracyjnych wogóle.

Poprzednio wspomnieliśmy, że państwo już w XV. wieku — a raczej książęta — coraz więcej interesują się stosunkami ekonomicznymi pod wpływem Francyi w której król hołduje teorii Machiavellego, tak w polityce jak w ekonomii. Francya też, jak powyżej przytoczymy pokrótce jej historię rozwoju asekuracji, służy długi czas za wzór reszcie Europy, dzięki znakomitemu rozwinięciu zagadnień ekonomicznych. Wprawdzie i stowarzyszenia same wobec wzrostu cywilizacyi ogólnej rozgałęziają swój zakres działania, mają większe kapitały zakładowe, lecz nie ma u nich jakiejś jednolitej organizacyi, gdyż w państwie niemieckim terytoryalne i polityczne stosunki stoją temu na przeszkodzie.

Rzesza niemiecka rozbita jest na szereg drobnych organizmów politycznych i ekonomicznych, a książęta drobni stojący na czele tych drobnych organizmów uprawiają zgubną dla stosunków ekonomicznych politykę decentralizacyjną. Wprawdzie z drugiej strony książęta organizują się silnie na wewnątrz, lecz stosunki ekonomiczne cierpią na tem o tyle, że rynek zbytu jest zbyt ograniczony, a za rozpowszechnieniem się teoryi merkantylnej musiało tembardziej nastąpić bankructwo ekonomiczne w tych państewkach.

Ingerencya państwa a w Niemczech władzy terytoryalnej odnośnie do Towarzystw asekuracyjnych poczyna się od doraźnych, chwilowych zapomóg dla pojedynczych stowarzyszeń ubezpieczeniowych.

Państwo wspomagało pierwotne stowarzyszenia w dwojaki sposób, albo starało się powiększać dochody stowarzyszenia drogą



pośrednią, a więc nadawaniem odpowiednich przywilejów lub monopolu, lub drogą bezpośrednich asygnat pieniężnych ze skarbu państwowego. Francya wspomaga stowarzyszenia dość znacznemi monopolami, Anglia przywilejami i subsydyami kredytowemi na dogodnych warunkach a w Niemczech doznają stowarzyszenia również wybitnej pomocy państwowej.

Stan taki jednak w Niemczech nie długo trwa. Zapomogi są coraz radsze i coraz mniejsze, a to wskutek nieproporcjonalnych do przychodów, wydatków państwowych, na cele polityczne a w szczególności militaryzmu. Podatków stany uchwalić nie chcą, stany bowiem stoją na gruncie kastowości, co się odbija i na stosunkach handlowych. Ruch handlowy osłabł także wskutek niszczących wojen. Dopiero Machiavelli otworzył książętom i królom oczy, dał program działania, a w niespełna wiek zdołały państwa europejskie idąc za teorią Machiavellego, zbudować na gruzach rozprężenia i niemocy średnich wieków państwa absolutne i silne, na koszt naturalnie stanów, W tych jednak czasach zapomogi dla stowarzyszeń asekuracyjnych ustają już prawie w zupełności. Biukratyzm, policya, militaryzm pochłaniają niezmierne sumy, a rozwój ekonomiczny o tyle idzie naprzód o ile państwa mają czas poza polityką (naturalnie odnosić to należy do Niemiec nie np. do Francyi, gdzie stosunki są odmienne), i o ile społeczeństwo handel i przemysł popiera.

### III.

#### Rozwój idei asekuracyjnej w obec systemów ekonomicznych XVII. i XVIII. wieku.

We Francyi rządzi podówczas znakomity ekonomista a zarazem minister Colbert. Jest on zwolennikiem zapatrywań Machiavellego i zastosował genialnie jego teorye do stósunków ekonomicznych Francyi i stał się twórcą nowej sposobu gospodarki państwowej, t. zw. systemu merkantylnego. Polegał on na organizacyi gospodarstwa państwowego, zamkniętego w sobie, na korzystnym bilansie i na gotówce. Opierał się na doktrynie, że bogactwo kraju pokrywa się z pojęciem sumy złota

i srebra cyrkulującego w granicach kraju. Wówczas bowiem Hiszpania opływała w drogi kruszec zwożony z kolonii i stała się wkrótce najbogatszym krajem. System ten wpływa nader dodatnio na konsolidowanie się i organizację stowarzyszeń asekuracyjnych. Skutki tego systemu widzimy nietylko we Francji ale i w innych krajach, jak w Anglii, Włoszech.

W Niemczech tracą przedewszystkiem rację bytu dotychczasowe gildy a z wielkich stowarzyszeń Hanza. Następnie system merkantylny, jako oparty na najżywszym obrocie pieniężnym powołuje do życia towarzystwa asekuracyjne akcyjne, oparte na udziałach. Powstanie akcyj należy odnieść do czasów, w których zaciągały państwka włoskie pożyczki u kapitalistów i bankierów. Zebrany kapitał w drodze udziałów stanowił kapitał zakładowy Towarzystwa asekuracyjnego akcyjnego.

W tej epoce omnipotencya państwa podporządkowuje w Niemczech od r. 1718 stowarzyszenia ubezpieczeniowe publiczne pod swoją władzą. Społeczeństwo przyjmuje tę innowację chętnie, gdyż państwo niejako gwarantuje prawidłowe funkcjonowanie stowarzyszeń asekuracyjnych, a i towarzystwa same starają się jak najlepiej odpowiedzieć zadaniu nałożonemu przez państwo, jak również członkom zapewniają rzetelną wypłatę odszkodowania. Coraz też chętniej garnie się społeczeństwo ku ubezpieczeniu.

Niektórzy uczeni nie uważają tego okresu za tak korzystny dla towarzystw asekuracyjnych, sądząc o tem z kilku wypadków niewypłacalności i bankructw. Lecz zdanie to okaże się, jak słusznie kilku ekonomistów (Gross) dowodzi, zaś nadto jednostronne i ciasne, gdyż trzeba uwzględnić stosunki ekonomiczne ogólne. Na ogół bowiem towarzystwa asekuracyjne urządzają się na sposób nowożytny, reformują sposób operacji wprowadzając agentów: agenci rozchodzą się nietylko po najbliższej prowincyi, lecz imieniem towarzystwa danego pozyskują ubezpieczenia za granicą, szczególnie zaś w koloniach, które państwa w epoce merkantylnej zdobywają i urządzają na modłę europejską. Następnie reformują towarzystwa dotychczasowy sposób klasyfikacji przedmiotów, mających podlegać ubezpieczeniu, a w końcu gromadzą fundusze rezerwowe, które w razie więk-

szych klęsk elementarnych ochraniają towarzystwa przed bankructwem.

Był to więc ogromny krok naprzód. Nie wyszła jeszcze wprawdzie z użycia forma dopłaty premiowej w razie większych klęsk elementarnych, lecz już w tym okresie starają się towarzystwa asekuracyjne i w tym kierunku zaprowadzić zmiany na lepsze. I tak postanowiły towarzystwa względnie stowarzyszenia (gdyż te istniały i w tym okresie) pobierać przez pewną ilość lat od członków nieznaczny procent na fundusz rezerwowy. Ten procent był nietylko mniejszy, aniżeli czasowe dopłaty premiowe n. p. w razie większych klęsk, lecz przez to, członek wogóle był w przyszłości wolnym od dopłat, gdy przez tych kilka lat płacił pewien procent na fundusz.

Prócz tego przychodzi państwo towarzystwom prywatnym a naturalnie, w tych krajach (Prusy), w których istnieją instytucje państwowe względnie krajowe, i tym instytucjom w pomoc przez nader żywą i w skutki doniosłą działalność prawodawczą. W Prusiech, Brunświku, Szlezwiku, Saksonii wydano mnóstwo regulatywów asekuracyjnych odnoszących się do wszystkich wówczas istniejących działów asekuracji.

Natomiast ustaje coraz więcej pomoc pieniężna, którą przedtem udzielały państwa Towarzystwom asekuracyjnym. W tych czasach wydają państwa na cele polityki  $\frac{3}{4}$  dochodów a na inne wszystkie potrzeby państwowe przeznaczają zaledwie  $\frac{1}{4}$ . W tej dopiero  $\frac{1}{4}$  części mieszczą się zapomogi dla Towarzystw asekuracyjnych. Typowym takim właśnie władcą był znany Fryderyk W. pruski.

Tymczasem stosunki ekonomiczne ulegają około połowy XVIII. w. radykalnej zmianie. Jednostronny system Colberta, oparty na bogactwie kruszcowym, a nie na produkcji płodów rolniczych bankrutuje, do czego przyczynia się John Lav doradca króla francuskiego.

Na gruzach tego systemu wznosi się inny równie radykalny t. zw. System fizyokratyczny.

Niemcy wyciągają wiele korzyści i nauki z przykładu bankructwa we Francyi. System fizyokratyczny oparty jest na Grocyuszowskim — a rozwinięty znakomicie przez jego uczniów — prawie natury. System ten ogłasza zupełną wolność i swobodę

handlu, znosi dotychczasowe Colbertowskie zakazy wywozu produktów surowych, znosi cła i wiele innych pomerkantylnych resztek a opiera całe bogactwo narodu na wolnej produkcji rolnej, zaś na polu przemysłu ogłasza ostateczne i stanowcze zniesienie cechów i gild.

W obec takich hasel ekonomicznych nie może być nieczynną i idea ubezpieczeń. Musi ona szukać nowych dróg rozwoju. Forma gildowa jest przestarzałą i zniesioną, organizacya cechowa chwilowo w niektórych państwach jeszcze się utrzymuje, opierając się na dawnych przywilejach, lecz ostatecznie we Francyi zniesiono je ustawą rewolucyi francuskiej z r. 1789, zaś w Niemczech usuwają cechy pojedynczy władcy terytoryalni przy końcu XVIII. w. i w ciągu w. XIX.; całkowicie je zaś zniesiono ustawą z r. 1869 pod wpływem teoryi liberalnej, która zastąpiła miejsce fizyokratycznej. Przedtem już tj. z początkiem XVIII. w. cechy podlegały coraz bardziej obostrzonym przepisom, tak że możemy w epoce fizyokratyzmu mówić o organizacyi towarzystw opartej już na zupełnie nowożytnych urządzeniach. Ponieważ jednak formy nowożytne, acz będące w użyciu, nie są dostatecznie wypróbowane, przeto towarzystwa chętnie przyjmują opiekę państwową. Jak to później jeszcze poznamy książęta zgadzają się chętnie na opiekę.

Pierwszy zakład publiczny asekuracyjny powstał na północy w Danii, w Kopenhadze w r. 1731 na mocy rozporządzenia królewskiego, a następnie w r. 1761 zaprowadzono je i w innych prowincjach duńskich. W następnych latach założono osobne Towarzystwa ubezpieczeń nieruchomości po wsiach i osadach.

Te trzy rodzaje zakładów ubezpieczeń w Danii były urządzone na wzór niemieckich kas ogniowych. Różniły się tylko tem od kas niemieckich, że

1. do miejskiego i wiejskiego stowarzyszenia nie był stosowany przymus asekuracyjny;

2. stowarzyszenie asekuracyjne w Kopenhadze wolne było od odbudowywania spalonego budynku w razie pożaru.

3. stowarzyszenie miało wolność mianowania i dobierania sobie funkcyonaryuszy, jednakowoż nadzór nad stowarzyszeniem i pewna ingerencya przysługiwała magistratowi.

Co się tyczy personalu stowarzyszenia miejskiego i wiejskiego, to składał on się z urzędników rządowych względnie komunalnych.

4. stowarzyszenia miejskie i wiejskie nie mogły podwyższać dodatku asekuracyjnego płaconego przez społeczeństwo, a repartycja szkody ogniowej była również niedopuszczalną. Dalej nie miały te stowarzyszenia potrzeby i przymusu tworzenia funduszu rezerwowego. Natomiast zakład w Kopenhadze miał wprost przeciwne nakazy, a to: tworzenie o ile możności największego funduszu rezerwowego. Dziwną się wydaje ta dwulicowość rozporządzeń, lecz można ją wytłumaczyć bardzo ważnym faktem, który miał miejsce w Kopenhadze w r. 1728. W tym bowiem roku nawiedził miasto straszliwy pożar. Kasa nie mogła naturalnie ani w trzeciej części wypłacić szkody i wówto państwo nakazało pobierać opłaty na czas fundusz rezerwowego.

Kasa ogniowa Kopenhagska tworzyła fundusz rezerwowy z podwyższonych kwot wpisowych i premii.

Usiłowania około podniesienia pewności i dobrobytu tych instytucyi uznawał król nietylko moralnie, ale wspierał je hojnie datkami. Wskutek tego wzmógł się na wielką skalę ruch budowlany w Kopenhadze. Prócz tego kasa udzielała pożyczek hipotecznych właścicielom realności. Ta działalność wykazała dowodnie zbyteczność tak przymusu asekuracyjnego w ogólności, jakoteż przymusu odbudowy, który panował w miastach i wsiach duńskich. Każdy bowiem odbudowywał się sam bo miał pomoc materyjalną.

Co się tyczy taryfy, pobierano premię w stosunku do oszacowanej wartości, bez uwzględnienia dalszych klasyfikacyi stopnia niebezpieczeństwa. Prawo do asekuracyi miały wszelkie budowle, a wierzyciel miał zagwarantowaną pretensyę na wynagrodzeniu. Wszelkie zaś dodatki, które nakładano na członków były egzekutywnie zabezpieczone.

Do r. 1778 nie ma żadnych ważniejszych zmian, któreby zanotować w historii rozwoju tych towarzystw wypadało. Przywrócono tylko napowrót zwolnienia od dalszego płacenia premii dla tych, którzy premię opłacali przez lat 33 bez przerwy. Po 33 latach ustawała dalsza opłata premii z zachowaniem ważności wynagrodzenia. Takie postanowienie istniało już w r. 1769,

ze zmniejszoną ilością lat, bo tylko do 15, lecz katastrofa ogniowa w r. 1795 spowodowała bankructwa towarzystw asekuracyjnych, i przykra ta nauczka spowodowała podniesienie ilości lat do 33, oraz ograniczała istniejącą dawniej, dość swobodnie interpretowaną porękę, następnie zwolnienia premiowe, którymi przed rokiem 1795 szafowano itp. kilka drobniejszych kwestyi.

W r. 1795 zaprowadzono przymusowe ubezpieczenie budowli miejskich a zarząd sprawowało 3 dyrektorów odtąd. Z tego okresu zanotować jeszcze wypada podniesienie wysokości premii na 1½% od tysiąca. Natomiast zaprzestano odtąd nakładać większe specjalne premie, czyli zarzucono wprowadzenie klasyfikacyi. Ten fakt spowodził za sobą silną konkurencyę Towarzystw asekuracyjnych obcych, gdyż miały one przeciętnie 1% pro mille. Lecz już w rok po tej niefortunnej reformie, zaprowadzono w Danii napowrót status quo, a temsamem i klasyfikacyę na gorsze i lepsze ryzyka.

Co się tyczy jeszcze zwolnień premiowych, o których była wzmianka powyżej, zwolnienia premiowe znają tylko Dania, Szwecya, Rosya i Finlandya. (Dwa ostatnie kraje co do Petersburga i Helsingfors). Zasadą towarzystw asekuracyjnych szwedzkich i duńskich było dążenie, aby szkody wypłacać z procentów przypadających od funduszów rezerwowych, tak, że opłacanie premii ustawało z chwilą, skoro dla pewnej zabezpieczonej sumy tyle nagromadzono kapitału, że procent od tego kapitału pokrywał premię, względnie zastępował jej opłacanie. System ten zarzucono po pożarze z r. 1795, lecz przywrócono go znowu w r. 1840. Przywilej zwolnienia był przwiązany do przedmiotu podlegającego ubezpieczeniu a nie do osoby, tak, że jeśli ktoś kupił dom w 20 roku opłacania premii, to płacąc bez przerwy dalsze lat 13 był zwolniony po tem od opłacania premii.

System ten miał bardzo doniosłe znaczenie dla rozwoju towarzystw asekuracyjnych w Danii i wogóle na północy.

W Holszteinie istniało bardzo wiele towarzystw ogniowych (około 100) nie opartych jednak na racjonalnej gospodarce. Stosunki są podobne do włoskich stosunków ubezpieczeniowych. Stowarzyszenia ogniowe rozciągają swą działalność na kilka wiosek lub najwyżej miast, wskutek czego nie dają żadnej gwarancyi członkom, bankructwa są dotkliwe i częste. Dopiero po przyłą-

czeniu tego kraju do Prus, zreformowały Prusy stosunki ubezpieczeniowe w Holszteinie jak w reszcie kraju, i na lepsze.

Przytoczyliśmy z umysłu tak obszernie stopień rozwoju Towarzystw asekuracyjnych w Danii, gdyż stosunki asekuracyjne i w innych państwach były mniej lub więcej na tę modłę uregulowane. Ale nietylko w Danii widzimy Towarzystwa asekuracyjne urządzone na sposób nowożytny. Teorya fizyokratyczna budzi do życia we wszystkich państwach zachodnio- i środkowo-europejskich ogromne kapitalistyczne instytucye.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć na tem miejscu pokrótce o rozwoju asekuracji w innych krajach i tak co do Francyi. Są dwa zapatrywania, jak powstały w tym kraju Towarzystwa asekuracyjne ogniowe i życiowe. Jedni twierdzą, że powstały one w pierwszych latach restauracji. Tymczasem w ostatnich latach odkryto kilku pomników, które wyraźnie zaznaczają, że już w r. 1750, a więc za panowania doktryny fizyokratycznej powstała we Francyi t. zw. „Chambre des assurances etablies par le roi“ z kapitałem 4 mil. 500.000 fr. Wkrótce podniesiono tę kwotę na 12 milionów. Wreszcie w r. 1754 przeprowadzono w „Izbie“ zasadnicze reformy administracyjne i unormowano ostatecznie kapitał zakładowy na milionów 9. Rozciągnięto też ubezpieczenie na budynki i ruchomości od ognia.

W Paryżu powstała w r. 1745 Kasa zapomogowa od ognia. Następnie w grudniu 1786, ogłosił Moniteur des Assurances trzy postanowienia Rady państwowej, na mocy których powoływano do życia w r. 1786/7 Towarzystwa ubezpieczeń ogniowe i życiowe. Rada przyjmuje ofertę braci Perier & Co., którzy składają kapitał zakładowy 4 miliony na cele mającego powstać towarzystwa ogniowego.

Gotowość braci Perier wywołuje konkurencyę ze strony hr. Labarthe'go, który zakłada Towarzystwo ubezpieczeń nieruchomości i ruchomości od ognia. Hr. Labarthe i 600 współników składają kapitał 8 milionów w 16.000 akcyach po 50 fr. Premia wynosiła 10/1000 od domów i innych budynków kamiennych.  $\frac{1}{4}$  część zysku przeznaczał zarząd na koszt ratunku.

Co się tyczy rozdzielenia dywidend wydaje Ludwik XVI. ściśle postanowienia a przedewszystkiem kładzie nacisk na to,

aby wszyscy akcyonaryusze byli jak najlepiej w każdej chwili poinformowani o stanie towarzystwa,

Już w r. 1786 powzięto uchwałę w łonie założycieli, aby oprócz działu ogniowego założyć i dział życiowy i na ten cel złożyli akcyonaryusze nowe 8 mil. fr. Nazwali to nowe towarzystwo „Compagnie Royale D'Assurance“.

Kapitały złożono — dla działu życiowego i ogniowego jako fundusz zakładowy — w gotówce i zdeponowane były w miejskiej kasie.

Państwo udzieliło tym akcyjnym towarzystwom koncesyi na lat 15.

Natomiast w Szwecyi istniały już w XVII. w. stowarzyszenia asekuracyjne kapitalistyczne na wielką skalę, upodobnione zupełnie do nowożytnych towarzystw akcyjnych i zorganizowane na podstawie statutów. Najdawniejszem takim towarzystwem było „Assurans kompani“ w Sztokholmie założone w r. 1738 a opatrzone oktroistycznym przywilejem z 4/7. 1739. Przedewszystkiem było towarzystwem ubezpieczeń morskich. Kapitał zakładowy stanowiły 1.000 udziałów po 1.000 talarów. Pierwsza wkładka wynosiła 20 proc. Udziały były imienne. Zarząd składał się z 4 dyrektorów wybranych z grona akcyonaryuszy, każdy zaś dyrektor musiał posiadać co najmniej 4 akcyje. Corocznie znowu zbierało się walne zgromadzenie członków, głosowano zaś wedle ilości akcyi. Prócz tego należało do zarządu kilku rewizorów, którzy musieli posiadać po 5 akcyi, każdy.

Dyrektorzy są nieodpowiedzialni osobiście za interes towarzystwa przedsięwzięte w celu dobra ogółu członków. Dyrektorzy rozstrzygają o dywidendzie. W czasie istnienia Towarzystwa nie można było wycofać czy to częściowo, czy też całkowicie kapitału zakładowego. Przywilej gasł po latach 12, musiano się przeto starać o nowy, lub zwinąć interes.

Ze szkołą fizyokratyczną łączy się bardzo ściśle szkoła liberalna czyli manchesterska założona w w. XVII. Właściwy grunt zyskała dopiero po 1800 r. System ten był najwięcej radykalny. Opiera się na dziele A. Smitha „O bogactwie narodów“. Głosi on dalej zniesienie wszelakich dawnych urządzeń i ograniczeń. Jest jednak jednostronny, bo ma na oku tylko przemysł fabryczny na wielką skalę. Doprowadza on wskutek



tęgo do ucisku i nędzy klas niższych, gdyż pozwala jednostce korzystać z zupełnej wolności a temsamem propaguje cele egoistyczne.

System ten wywarł na towarzystwa asekuracyjne o tyle wpływ, że dozwolona, wolna i bezwzględna konkurencja wnosi ze sobą współzawodnictwo, dążenie do lepszego i szybszego rozwoju pojedynczych towarzystw, przez co wzmagają się większa ruchliwość wśród asekuracyjnych towarzystw. Konkurencja ma wogóle cel egoistyczny lecz jest oznaką i czynnikiem dążenia do postępu. Od tego jednak czasu rozgałęziają Towarzystwa asekuracyjne swoje operacje nie tylko na najbliższe terytoria lub państwa, lecz pozyskują członków w innych państwach, a nawet na drugiej półkuli. Wskutek zaś wzrostu przemysłu na wielką skalę, regulują Towarzystwa asekuracyjne gruntownie przestarzałe dotychczasowe urządzenia administracyjne i taryfowe, stosownie do wymagań cywilizacji i postępu. Powstają nowe działy ubezpieczeń i nowe teorie dążące do coraz większego podniesienia stopnia humanitarności instytucji asekuracyjnych.

Jedyną zasługą przewalających się jednego po drugim krótkotrwałych systemów, są gruntowne reformy usuwające resztki ustroju feudalnego i innych urządzeń średniowiecznych.

Idea asekuracji ulegała bardzo wybitnie każdorazowemu panowaniu tych systemów, pozostała jednak w swej zasadzie niewzruszoną, zmieniały się tylko drogi i sposoby jakimi się dawniej posługiwała. Tym czynnikiem konserwatywnym nie pozwalającym upaść samej idei są sfery niższe, lud. Każdorazowi mężowie stanu starali się z każdego systemu wyciągnąć największe korzyści. Jedną z tych korzyści było znaczne powiększenie dochodów państwowych. Dlatego może państwo wydawać większe kwoty na cele ekonomiczne.

Instytucje asekuracyjne, które nie były częścią integralną zarządu państwowego, miały sobie pozostawioną zupełną samodzielność, która wyszła im samym tylko na dobre. Zdołały one wyrobić sobie wkrótce zdolny i dobrze funkcjonujący zarząd, oraz system operacji finansowej. Przez to ugruntowały sobie wielkie zaufanie u społeczeństwa i zadość uczyniły tym wielkim wielorodnym i poważnym zadaniom, godnym zasady humanitarnej. Towarzystwa zaś państwowe pozostały o wiele poza to-

warzystwami prywatnemi, stąd wywiązuje się, jak później poznamy, między towarzystwami prywatnemi a państwowemi w Niemczech walka.

#### IV.

### Towarzystwa asekuracyjne akcyjne.

Po tak nieproduktywnych próbach jak forma gildowa można nazwać zasadę akcyjności, budzącą się za panowania szkoły merkantylnej, jako odrodzenie w dziedzinie asekuracji. Towarzystwa akcyjne występują do walki na śmierć i życie z dawnymi urządzeniami średniowiecznemi.

Spoczywają i teraz na działaniu prywatnem. Pewna grupa kapitalistów łączy się w stowarzyszenie, wspólny kapitał staje się podstawą do operacji finansowo-spekulacyjnych. Obrót tym kapitałem powierzają kilku ludziom fachowym, mających za sobą wiedzę i doświadczenie. Ci ostatni są urzędnikami tylko.

Towarzystwa akcyjne asekuracyjne wymierzały premię stosownie do wysokości poniesionych szkód, pozostawiono nawet, acz pod wielu względami zmodyfikowaną dopłatę.

Najwcześniejszemi towarzystwami akcyjnemi były towarzystwa transportowe.

Miały one na celu ochronę ubezpieczającego się przed niebezpieczeństwem utraty lub uszkodzenia rzeczy, przesyłki wartościowej, na którą był narażony każdy podczas przewożenia tego rodzaju rzeczy, wozem, okrętem, a po zbudowaniu kolei żelaznych, koleją. Towarzystwa te miały piętno międzynarodowe, i tworzą w tym celu związki o tym charakterze. Rządziły się osobnymi statutami związkowymi. Przyjmowano do ubezpieczenia towary en gros lub także pojedynczo, dalej co do poszczególnych podróży lub na pewien okres czasu. Reasekuracja jest tak jak i przy innych towarzystwach. Premia towarzystw transportowych lądowych jest o wiele niższą od premii towarzystw morskich.

Takich towarzystw asekuracyjnych transportowych było do niedawna w Niemczech 49. Co się tyczy transportu walorów, czeków, pieniędzy itp. transportowała je poczta i towarzystwa wskutek tego ponosiły pewne koszty na ten cel. Przy tego rodzaju ubezpieczeniach, ubezpiecza się wartość prawdziwą, gdy zaś transportowano pieniądze lub inne tego rodzaju papiery wartościowe okrętem, obowiązywała inna taryfa.

Towarzystwa akcyjne ogniowe (gradowe, życiowe) jak wspomnieliśmy prosperują na ogół dobrze, lecz zdarzały się coraz częstsze wypadki niesumiennej spekulacji. Towarzystwa akcyjne a raczej kapitaliści starają się osiągnąć jaknajwiększe dywidendy, bardzo często nakładają na członków dodatkowe premie, wypłacają szkody, dopiero po wielu uciążliwych formalnościach i to nie całkowicie, mimo że zachodzi wypadek wypłaty całkowitego odszkodowania, tak, że społeczeństwo w XVIII w. jest w Niemczech nieprzychylnie usposobione wobec tych towarzystw. Istniejące już wówczas w niektórych państwach niemieckich towarzystwa wzajemne urządzone na sposób wzajemny są kontrastem działalności towarzystw akcyjnych.

Ta okoliczność była powodem, że towarzystwa akcyjne poczęły przybierać nawpół charakter akcyjny i wzajemny. Takie mieszane towarzystwa zwano „Związkami“. Związki te przyjmowały przede wszystkim ubezpieczenia produktów krajowych. „Związek magdeburski“ przyjmował ubezpieczenia, cukrowni, narzędzi rolniczych, młynów itp. wogóle to, co kraj produkował.

Towarzystwa te zatrzymały akcyonaryuszy ale dawały członkom dywidendę. Naturalnie że wówczas wydawano dywidendy za pomocą podwyższenia premii, tak że członek otrzymywał to, co sobie przez szereg lat uskładał, zaś nie osiągał absolutnych korzyści.

Prawodawstwo niemieckie przyznaje wprawdzie Towarzystwom asekuracyjnym wzajemnym stanowisko odbębne, ale poświęca mało przepisów wewnętrznym stosunkom tych towarzystw. Dopiero w noweli z 11/5. 1870, określiło dokładniej stanowisko tych towarzystw, acz za to niekorzystniej.

## V.

**Towarzystwa asekuracyjne wzajemne.**

Zanim omówimy bliżej towarzystwa na wzajemności oparte nie od rzeczy będzie przytoczyć różnicę pomiędzy towarzystwami wzajemnymi a akcyjnymi.

Towarzystwa akcyjne miały premię stałą, towarzystwa wzajemne jej początkowo nie miały. Gdy jednak z biegiem czasu interesa towarzystw operujących obok siebie poczęły wkraczać nawzajem w swoje sfery, czyli powstała walka konkurencyjna, ustanowiły i towarzystwa na wzajemności oparte stałą premię. Dopiero przez ten akt nie tylko zrównały się co do znaczenia z towarzystwami akcyjnymi, ale je nawet przewyższyły. Dawały bowiem zwroty, podwyższały ciągle fundusze rezerwowe, gwarantując temsamem członkom pewność odszkodowania. Natomiast towarzystwa akcyjne stoją w miejscu i starają się jedynie o jak najsprytniejszą spekulację i powiększanie dywidend. Ciągną też ogromne zyski na niekorzyść członków. Te dane są konieczne aby zrozumieć późniejsze stosunki i walkę towarzystw wzajemnych i akcyjnych w Niemczech.

Towarzystwa o charakterze wzajemnym dzielą się na państwowo-przymusowe i prywatne.

## a) Towarzystwa asekuracyjne państwowe.

Już towarzystwa asekuracyjne akcyjne toczą zaciętą walkę z przymusem ubezpieczenia wprowadzonym przez państwo. Odbywają się kongresy akcyonaryuszów protestujących przeciw przymusowości. Książęta bowiem wychodząc z zapatrywania na omnipotencję swoją, podporządkowują jak wszystko, tak i stowarzyszenia asekuracyjne akcyjne i wzajemne swej władzy absolutnej.

Państwowe zakłady asekuracyjne przymusowe istnieją w Niemczech od pierwszych dziesiątek XVIII w. Przymus wprowadzono najpierw w tych państewkach, w których absolutyzm wybujał najwybitniej, a więc w Prusiech w r. 1701, w Brandenburgii 1705, w Berlinie 1706, w Saksonii 1702, a następnie powoli w dalszych państwach związkowych.

Zakłady asekuracyjne przymusowe wzajemne przechodziły różne koleje, albowiem społeczeństwo nader zmienne miało zdanie o ich wartości. Walka, którą prowadziły same towarzystwa akcyjne z przymusowością państwową toczy się teraz w połączeniu z towarzystwami prywatnymi wogóle, na spółkę, przeciw przymusowości. Środowiskiem tej agitacji są północne Niemcy. Hasłem jej było „wolna niezem nie krępowana konkurencya“, w myśl powszechnie uznanej dyktryny liberalnej.

Wkrótce skierowała się niechęć społeczeństwa nietylko przeciw samym towarzystwom przymusowym, ale i przeciw wszelkim przywilejom wydanym na rzecz towarzystw publicznych jak np. wolność od stempla, od opłacania portoryum, możność zastępowania funkcyonaryuszy asekuracyjnego towarzystwa urzędnikami państwowymi itd. Ozwały się nawet głosy wprost za zniesieniem tych zakładów w ogóle.

Walka ta osiąga dopiero około roku 1850 punkt kulminacyjny, a wynikiem tej walki była gruntowna rewizya ustaw asekuracyjnych i przyznanie Towarzystwom asekuracyjnym publicznym wielu prerogatyw.

#### b) Towarzystwa asekuracyjne prywatne.

W XVIII w. rozwijały się towarzystwa asekuracyjne prywatne nader pomyślnie, a nawet wzięły ostatecznie górę nad towarzystwami publicznymi. Towarzystwa przymusowe bowiem poczynają pobierać podatki asekuracyjne coraz częstsze z powodu znacznych klęsk elementarnych, dalej są związane z pewnym tylko okęgiem, a więc terytoryalnie ograniczone w przeciwieństwie do prywatnych, operujących dowolnie, przez agentów.

Towarzystwa asekuracyjne prywatne opierały swoją organizację na rzetelnej gospodarce i fachowej wiedzy. Natomiast zakłady przymusowe państwowe były administrowane niedbale, a wolność podatkowa, przywileje stemplowe, portoryjne itp. tamowały rozwój handlowo-ekonomiczny tych instytucyi. Towarzystwa natomiast prywatne musiały zdobywać z trudem i mozołem każde ubezpieczenie, walczyć z konkurencją i przepisami prawnymi, a przeto wychowały całe pokolenie doskonałych urzędników. Prócz tego konkurencya zmuszała te towarzystwa do prześcigania się wzajemnego co do ulg, ułatwień dla swoich

członków — wyrobiły się nader wysoce wykształcony spryt i zmysł oszczędnościowy.

Idea asekuracji a temsamem rozwój towarzystw asekuracyjnych ugruntowały się dopiero właściwie w w. XIX. Rozwój ten odbywa się w przyspieszonym tempie i nader bujnie. Towarzystwa przyjmują coraz więcej przedmiotów do ubezpieczenia, idea asekuracji popularyzuje się w tym wieku u mas najszerszych i najuboższych.

Có się zaś tyczy stosunku towarzystw do państwa, to stosunek się znacznie zmienił na lepsze. Dochody państwa się podniosły, przemysł i handel udoskonala się wskutek doniosłych wynalazków technicznych. Tylko na chwilę powstał zastój na polu rozwoju ekonomicznego za rewolucyi francuskiej i epoki Napoleona I. i prowadzonych przez niego wojen. Jednak od r. 1815 poczyna się t. zw. restauracya na każdym polu. Restauracyę znać było i w ekonomii. Dobrobyt jednostki się wzmagał wskutek silniejszego przywiązania do ziemi, która obecnie podwoiła swą wartość i produkcyę. Wskutek równomiernego funkcyonowania maszyny państwowej, stany wyższe otrzymały większą gwarancyę pokoju i wygody, wzmożła się konsumpcya ogólna a co za tem idzie i produkcya, powstawały nowe wsie i miasta, obudziło się większe poczucie wartości majątku ruchomego w obec bezpieczeństwa w obrocie ruchomościami. Wartość majątkowa została przywiązana do osoby jako właścicielki a stąd dążenie do zawiązywania spółek, stowarzyszeń wszelakich odcieni, opartych na poczuciu solidarności i solidności.

Stan fabryczny wzmagą się do tego stopnia, że powstają całe miasta fabryczne. Handel nabiera coraz więcej cech międzynarodowych i chroni się obecnie całkowicie pod skrzydła asekuracji.

Wzrost dobrobytu ogólnego łączy się bardzo ściśle ze stanem majątkowym instytucyi ubezpieczeń. Towarzystwa stwarzają nowe działy asekuracji w miarę wzrostu stanu fabrycznego, rolnego i ruchu handlowego. Reformują dotychczasową taryfę odpowiednio do wymagań ducha czasu.

Wzrost stanu fabrycznego, olbrzymi ruch przemysłowy oparty na systemie nakładowym, powoduje powstanie nowej humanitarnej gałęzi ubezpieczeń, która ma za zadanie chronić

całe rzesze robotników fabrycznych od nędzy. W tym kierunku znowu pierwsza Anglia wprowadza u siebie ubezpieczenia robotników od choroby i wypadków.

W okresie restauracyi na polu ekonomicznem, a poniekąd stagnacyi i na polu idei ubezpieczeniowej występuje na widownię człowiek, który położył niezmiernie doniosłe zasługi w dziedzinie rozwoju ubezpieczeń XIX w. nie tylko w Niemczech, lecz także i zagranicą a mianowicie w Arnoldi (r. 1821). Działanie jego należy, już do epoki najnowszej, jego pomysły zrealizowały Towarzystwa asekuracyjne tak, że każdorazowy badacz tej epoki musi sięgnąć do okresu działalności Arnoldiego. Jego zasady dały fundament systemowi wzajemnemu i rozkwitowi strony humanitarnej idei asekuracyjnej.

Z tego szkicowego przedstawienia historii rozwoju idei asekuracyjnej widzimy, jak ściśle rozwój ubezpieczeń idzie w parze z rozwojem ekonomicznym. Każdy zastój w ekonomii, każda klęska a z drugiej strony każda zdobycz naukowa lub techniczna nie pozostaje bez wpływu na ideę asekuracyjną. Wiek XVIII ugruntował ostatecznie byt Towarzystw asekuracyjnych na silnych podstawach kapitału, wyrwał go z ciasnego koła państwowego a wskazał możność rozgąłęziania operacyi na całą Europę, zaś wiek XIX dążący do obrotu handlowego międzynarodowego, wskazał Towarzystwom asekuracyjnym pole działalności nie tylko w Europie, lecz i na drugiej półkuli. Mimo to jednak idea ubezpieczeń dąży dopiero do szczytu rozwoju i wypełnienia swego humanitarnego posłannictwa.

*Grzegorz Cicimirski.*

## Kronika ekonomiczna.

---

### Zabójcza tymczasowość. (Stosunek Austrii do Węgier).

Rok ubiegły zaliczyć należy pod względem ekonomicznym do najniepomyślniejszych zarówno dla kraju naszego, jak i dla całej monarchii austro-węgierskiej. We wszystkich bowiem dziedzinach życia ekonomicznego zapanował jakby stan odrętwienia, martwota zabijająca wszelkiego ducha przedsiębiorczości i budząca powiew obawy o przyszłość. Można śmiało powiedzieć że całe państwo żyje tylko z dnia na dzień! Fabrykanci nie wiedzą, jak ułożą się stosunki produkcji w najbliższej przyszłości i boją się przedsięwziąć jakiejkolwiek inwestycje, kupcy skarżą się na kompletny zastój w handlu, nie powstają żadne nowe przedsięwzięcia akcyjne, a te, które są, wegetują tylko. Pieniądz był wprawdzie przez cały rok nadzwyczaj tani i bank austro-węgierski ani razu w ciągu całego roku nie widział się zmuszonym podwyższyć swej stopy procentowej, wynoszącej od lutego 1902 —  $3\frac{1}{2}\%$  — cóż jednak z tej taniości pieniędzy, skoro nikt ich nie może sfruktyfikować. Wielkie banki wiedeńskie miały takie masy bezużytecznie leżących pieniędzy, że narzucały się wprost z nią i ofiarowały ją pierwszorzędnym firmom w eskoncie prywatnym znacznie taniej niż bank austro-węgierski, bo na  $2\frac{3}{4}$ ,  $2\frac{1}{2}$ , a nawet na  $2\frac{1}{4}\%$ , — atoli mimo takich nęcących warunków kredytowych, jakich nie było jeszcze nigdy od czasu jak istnieje Austria, ruch przemysłowy i handlowy wcale się nie ożywił. Pieniądz było w bród, ale nikt ich brać nie chciał. To też pomimo takiej bajecznie niskiej



stopy procentowej portfel wekslowy banku austro-węgierskiego i innych banków nie tylko nie zwiększył się, lecz przeciwnie był mniejszy niż lat poprzednich, a wielkie instytucje bankowe wiedeńskie za granicą, w Niemczech, w Anglii, a nawet w Ameryce lokowały swe kapitały, ażeby mieć z nich przecież bodaj jaki taki dochód.

Przyczyna tych anormalnych stosunków tkwi wyłącznie w niepewności, co będzie z odnowieniem ugody austro-węgierskiej, tudzież z nowymi traktatami handlowymi z obcemi państwami. Wprawdzie rządy obu połów monarchii, t. j. austriacki gabinet dra Koerbera i węgierski Kolomana Szella (który upadł w międzyczasie) zawarły w dniu Sylwestrowym 1902 umowę, przedłużającą na dalszych lat dziesięć dotychczasowy sojusz handlowo-celny między Austryą a Węgrami, umowy tej jednak nie zatwierdziły do tej pory parlamenty obu państw, gdyż obydwaj cierpią na ciężką chorobę „obstrukcyjną“, uniemożliwiającą prawidłowe ich funkcyonowanie.

A skutek tego jest tylko ten, że w całym państwie w dziedzinie gospodarczej panuje zabójczy stan tymczasowości. Dał się on ludności już tak we znaki, że z łona najpoważniejszych korporacji odzywają się głosy, nawołujące do położenia raz już końca temu prowizoryum. Zarówno stowarzyszenia rolnicze jak i przemysłowe wzywają rząd, aby przeciął raz już ten węzeł gordyjski i aby wobec tego, że porozumienie między parlamentami Austrii i Węgier co do odnowienia ugody nie może przyjść do skutku, zerwano dotychczasową unię handlowo-celną, wniesiono w radzie państwa do uchwały samoistną austriacką autonomiczną taryfę celną i aby na podstawie tej taryfy Austrija (tj. Przedlitawia) zawarła na własną rękę samoistne traktaty handlowe z obcemi państwami, a Węgry niech sobie robią co się im podoba. Jeszcze do tej ostateczności nie przyszło, ale oswoić się trzeba z myślą, że dojść może do niej.

### **Powodzie, grady, pożary.**

Rzadko kiedy zważyło się na kraj nasz równocześnie tyle klęsk elementarnych, co w minionym roku. Zachodnią połac

kraju nawiedziły powodzie, jakich dawno już nie było, we wschodniej zaś wyrządziły grady w wielu okolicach ogromne spustoszenia i zniszczyły całoroczną ciężką pracę rolnika. Szkody zrządzone temi klęskami idą w grube miliony, obliczają je co najmniej na trzydzieści milionów koron. Tysiące biednych włościan wyczekuje też pomocy od społeczeństwa, bo głód i nędza zagraża im. Rząd przeznaczył z funduszków państwowych na zapomogi dla nich 2.900.000 koron, Wydział krajowy przedstawił Sejmowi wniosek o uchwalenie na ten sam cel 400.000 koron, zarządzono też zbieranie dobrowolnych ofiar w całym kraju i niezawodnie także z tego źródła spłynie jakaś pomoc dla biednych ludzi. Bardzo gorliwą akcyę ratunkową rozwinął także Zarząd centralny „Kółek rolniczych“ i zwrócił się do Sejmu z prośbą o wyjednanie u rządu, aby oprócz owej sumy 2,900.000 koron przeznaczonej na bezwrotne zapomogi, udzielił także 2,000.000 koron na bezprocentowe pożyczki dla biednej ludności włościańskiej celem zakupu zboża na zasiew. Porękę za te pożyczki objąć mają reprezentacye powiatowe.

Także zniszczenia, zrządzone przez pożary, przybrały w tym roku w Galicyi olbrzymie rozmiary. Oprócz mnóstwa mniejszych pożarów we wsiach i miasteczkach, były trzy ogromne pożary: miasto Złoczów w większej połowie obrócone zostało w perzynę, spaliły się także Monasterzyska i Uhnów. W samym Złoczowie obliczają szkody na przeszło 6 mil. koron, a jak to się zwykle u nas dzieje bardzo znaczna część pogorzalców albo wcale nie była ubezpieczona albo też tylko drobną cząstkę swego mienia zabezpieczyła.

Tak więc w którąkolwiek stronę spojrzeć, wszędzie widzimy w tym roku same tylko nieszczęścia — które ujemnie wpłynąć muszą na bilans naszego majątku narodowego.

### **Walka o cukier.**

Jak ciężką jest praca około uprzemysłowienia kraju, jak ogromne przeszkody piętrzą się na tej drodze, która jedynie może doprowadzić do odrodzenia naszego, do pewnego stopnia już przeludnionego kraju i z jak potężnymi wrogami zmierzyć

się musimy — o tem świadczy najlepiej sprawa cukrowa. Jakkolwiek kraj nasz wybornie się nadaje do produkcji buraków, nie myśleliśmy niestety aż do ostatnich czasów o zakładaniu własnych fabryk cukru w kraju, a następstwem tego było, że fabryki szląskie, morawskie i czeskie miały i po dziś dzień jeszcze prawie mają monopol zaopatrywania Galicyi w cukier. Kolosy te fabryczne, rozporządzające setkami milionów, związane w kartel, czyniły one wszelką konkurencyę niemożliwą, one dyktowały nam ceny, one przepisywały, jaki cukier wolno nam spożywać.

Dopiero przed kilku laty dzięki inicjatywie grona ludzi dobrej woli, a głównie księcia Andrzeja Lubomirskiego, ordynata na Przeworsku, powstała w Przeworsku krajowa akcyjna fabryka cukru, która następnie przeniosła pole swej działalności także na Bukowinę i założyła drugą fabrykę w Zuczce niedaleko Czerniowiec. Przedsiębiorstwo to, będące początkiem swego przemysłu cukrowego, okazało się dla kraju prawdziwym dobrodziejstwem. Przeszło tysiąc robotników znajduje bowiem w niem kawałek chleba, a nadto, co najważniejsze, wielu robotników, zarówno właścicieli większych posiadłości jak i włościan, uprawia dla niego buraki i ma przez to nierównie większy dochód z ziemi niżby miało z innej uprawy gruntu. To też w interesie kraju i jej ludności, pragnąć należy, aby towarzystwo przeworskie rosło i potężniało i zakładało coraz nowe fabryki cukru w kraju.

Kartel szląsko-morawski czeskich fabrykantów od samego początku nienawistnem okiem patrzył na ten rodzący się nasz przemysł krajowy i starał się mu nogę podstawić. W obrębie kartelu, do którego Przeworsk musiał początkowo należeć, jeżeli nie chciał dać się zdławić owym kolosom zachodnim i całkiem zaprzepaścić swego kapitału, skrepowano tak swobodę jego działania i rozwijania się, że pozwolono mu wyrabiać zaledwie piątą część tej ilości cukru, jakiej potrzebuje ludność kraju na swe potrzeby, cztery piąte zaś musieliśmy brać z fabryk kartelowych. Ówierć miliona cetnarów metrycznych cukru wynosi roczna konsumpcya cukru Galicyi i Bukowiny, tymczasem kartel pozwolił wyrabiać Przeworskowi wszystkiego 48.000 cetnarów rocznie.

Monstrualnym tym stosunkom położyć miała nareszcie kres uchwalona w styczniu r. 1903 przez Radę państwa ustawa, ustanawiająca kontyngent produkcji cukru, przeznaczonego na wewnętrzną konsumpcję i rozdzielająca go pomiędzy wszystkie fabryki. Dzięki zabiegom Koła polskiego udało się uzyskać, że ustawa ta przyznała Przeworskowi kontyngent 135.000 cetnarów metrycznych rafinady, jako należne naszemu przemysłowi cukrowemu minimum egzystencji. Niestety jednak rezydująca w Brukseli międzynarodowa komisja orzekła, że ta ustawa kontyngentowa sprzeciwia się postanowieniom konwersji brukselskiej, jaką państwa zawarły w celu położenia tamy sztucznemu popieraniu przemysłu cukrowego przez przyznawanie premii eksportowych. Rząd zaś, nie troszcząc się wcale o to, co się stanie z naszym młodym przemysłem cukrowym, ani nie postarawszy się dlań o odpowiednią kompensatę, przy pomocy paragrafu 14-go zniósł z końcem sierpnia b. r. oną uchwaloną w styczniu ustawę kontyngentową i przez to wydał nasz przemysł cukrowy znów na łup zachłannych potentatów kartelowych.

Kartel nie chciał przyznać Przeworskowi tego kontyngentu, który już sama ustawa przyznała mu jako minimum egzystencji, a aby go materyalnie zrujnować postanowił sprzedawać cukier z fabryk szląskich, morawskich i czeskich do Galicyi znacznie taniej niż sprzedaje go na miejscu produkcji. Do miejscowości np. położonych blisko Przeworska, jak Jarosławia lub Łańcuta, sprzedaje kartel cukier o 2 do 2<sup>1/2</sup> koron na cetnarze taniej, niż go sprzedaje w Lundenburgu lub Rohatetz, pomimo że koszty transportu do Galicyi są znaczne. Jestto walka w najwyższym stopniu nieuczciwa, a niestety ustawodawstwo nasze austriackie nie zapobiega tego rodzaju rabuśiowskim wyprawom.

Sejm nasz na posiedzeniu z 19 września uchwalił energiczną rezolucję do rządu, wzywającą go, aby wniósł w parlamencie projekt ustawy kartelowej, uniemożliwiającej taką nieuczciwą konkurencję, i aby użył całego swego wpływu na to, by zapewnić egzystencję naszemu przemysłowi cukrowemu — niestety jednak w obec oplakanych stosunków, jakie panują w Radzie państwa i wobec tego, że rząd właśnie w sprawie

cukrowej okazał bardzo mało życzliwości dla ekonomicznych potrzeb naszego kraju — nie ma się co łudzić co do tego, ażeby ta rezolucya sejmowa już w najbliższym czasie wydatny skutek odniosła.

Dla tego też społeczeństwo musi uciec się do bardzo energicznej samoobrony. Rozwinięto więc bardzo chwalebna akcyę, zmierzającą do tego, aby zmusić kupców w Galicyi do trzymywania na składzie tylko krajowego, tj. przeworskiego cukru, zapelowano też do patryotycznych uczuć ludności, aby na każdym kroku dawała pierwszeństwo produktowi krajowemu. Tysiące osób podpisało deklaracye, w których zobowiązują się kupować tylko cukier przeworski, a miejmy nadzieję, że ta piękna akcyja nie będzie tylko słomianym ogniem i że w tej ciężkiej walce, jaką nasz przemysł cukrowy musi stoczyć z potężnym wrogiem, społeczeństwo poprze go gorąco, serdecznie.

### Parcelacya — komasacya.

Na bardzo baczną uwagę zasługuje prąd, zmierzający do parcelacyi większych majątków ziemskich w Galicyi. Ujęty w pewne karby i pokierowany należyte może on przynieść wielki pożytek krajowi, natomiast parcelacya tak zwana dzika, puszczonej samopas, bez myśli przewodniej, może się stać prawdziwą klęską, gdyż sprawi to, że ogromne obszary ziemi przejdą w ręce spekulantów i żywołów zarówno pod względem narodowym jak i społecznym szkodliwych.

Liczba właścicieli majątków tabularnych, którzy z powodu zbyt długiego obdłużenia nie mogą się utrzymać przy dotychczasowym stanie posiadania, staje się z każdym rokiem większą, a spekulanci czyhają tylko na to, aby rozdrapać ich grunta i bez żadnego planu rozsprzedać je z jak największym zyskiem. Niejeden z takich większych właścicieli, gdyby przy pomocy jakiejś instytucyi finansowej pozbył się części swej posiadłości, np. jednej trzeciej lub połowy, mógłby bardzo dobrze utrzymać się przy reszcie — to też dążeniem wszystkich do tego powołanych czynników powinno być, ażeby parcelacya nie pociągnęła za sobą zupełnego zniknięcia obszaru dworskiego, tego dworku

szlacheckiego, który w dziejach naszych tak piękną rolę odegrał i był przez długie lata ostoją polskości wśród bardzo trudnych warunków. Część gruntów skomasowaną wraz z zabudowaniami gospodarskimi, powinno się koniecznie zachować, a resztę rozsprzedać pomiędzy włościan, przyczem starać się należy o to, aby z tych rozparcelowanych gruntów dworskich powstawały prawdziwie żywotne gospodarstwa włościańskie. Jeszcze jest czas, aby ten ruch parcelacyjny skierować na zdrowe tory, z pożytkiem dla przyszłości.

We Lwowie powstał przed kilku laty Bank parcelacyjny, który rozwija na tem polu coraz większą działalność, a jakkolwiek w kilku wypadkach nie mógł zapobiedz zupełnemu zniknięciu obszaru dworskiego, wszelako na ogół biorąc, kieruje się w swej działalności względami narodowymi. Bank krajowy ułatwia mu tę jego działalność przez użyczenie znacznego kredytu, a nadto przystąpił do tej instytucyi z udziałem 2.000 koron. W dobrze zrozumianym interesie narodowym i społecznym powinni tacy właściciele majątków tabularnych, którzy zmuszeni są szukać ratunku w parcelacyi — czynić to za pośrednictwem Banku parcelacyjnego, który bądź co bądź jest do pewnego stopnia pod kontrolą całego kraju — a wystrzegać się winni powierzać parcelacyi spekulantom, zwłaszcza żydom. Sprowadzić oni bowiem mogą na naszą ziemię pasożyty, które potem trudno będzie wyplenić.

Na wzmiankę zasługuje także ustawa o komasacyi, która z początkiem roku minionego uzyskała sankcyę cesarską i weszła w życie. Postanawia ona, że jeżeli większość  $\frac{2}{3}$  właścicieli gruntów w danej gminie zażąda ze względów gospodarczych komasacyi i nowego rozdziału gruntów, to komasacya taka musi nastąpić, a przeprowadza ją osobna komisya agrarna, złożona mniej więcej po połowie reprezentantów rządowych i autonomicznych. Podstawowym warunkiem takiej komasacyi jest, że ma ona być dobrowolna, a nie przymusowa, tj. że tylko w takim razie ma miejsce, jeżeli zażąda jej większość właścicieli gruntów. Ludność jeszcze jakoś nie oswoiła się z tą ustawą i nie rozumie jeszcze należycie korzyści komasacyi, bo do tej pory z całego kraju dopiero jedna gmina wniosła prośbę o wdrożenie postępowania komasacyjnego.

## Przemysł naftowy.

Bardzo poważne przesilenie przechodził w roku minionym także nasz przemysł naftowy. Skutkiem hyperprodukcji, tudzież niezdrowej spekulacji z terenami naftowymi, nastąpił bowiem tak szalony spadek ceny ropy, że wprost nie opłacała się eksploatacja wielu szybów i dla tego bardzo wiele z nich musiano zamknąć. W dobrych czasach płacono 7 koron za cetnar metryczny ropy, cena ta jednak spadała raptownie i spadła aż na 1½ korony, a nawet jeszcze niżej. Trudności, w jakich skutkiem tego znalazł się nasz przemysł naftowy, powiększała ta okoliczność, że kartel naftowy rozwiązany przed rokiem żadną miarą nie mógł na nowo przyść do skutku, wobec czego finansowo słabsi producenci byli całkiem bezbronni wobec potężnych rafinerów. Następstwem tego smutnego stanu rzeczy było, że bardzo wielu naszych robotników zajętych w przemyśle naftowym, znalazło się nagle bez chleba.

Jeszcze stosunki te nie poprawiły się zupełnie, ale na szczęście widoczny jest już pewien zwrot na lepsze. W lecie przyszedł bowiem do skutku wielki związek producentów ropy pod firmą „Petrolea“, na czele którego stanęli członek izby panów p. August Gorayski i p. Mac. Garvey, i wziął sobie za zadanie scentralizowanie sprzedaży ropy galicyjskiej. Przystąpiło do niego więcej niż cztery piąte właściciele terenów naftowych w Galicyi. Zobowiązali się oni nie sprzedawać ropy na własną rękę, lecz całą swą produkcję oddawać „Petrolei“ w komisyjną sprzedaż. Zarząd „Petrolei“ zaś wszedł w układ z potężną instytucją bankową „Creditanstalt für Handel und Gewerbe“ w Wiedniu i zapewnił sobie przez to milionowe fundusze, potrzebne na to, aby magazynować ropę, oddaną „Petrolei“ do komisyjnej sprzedaży i udzielać na nią zaliczek. Rozpoczęto też budowę kilku olbrzymich zbiorników na ropę, z których każdy może pomieścić 2.500 wagonów. Powstanie „Petrolei“ okazało się środkiem bardzo skutecznym, gdyż cena ropy w krótkim czasie podniosła się bodaj o tyle, że dziś produkcja znów się opłaca.

Są także w toku starania mające na celu zwiększenie eksportu nafty galicyjskiej do Niemiec. Dotychczasowy eksport wynosił przeciętnie około 400.000 cetnarów metrycznych rocznie,

są jednak widoki, że powiększy się on przynajmniej na milion centnarów rocznie, zwłaszcza, że niektóre niemieckie wielkie instytucje finansowe interesują się tą sprawą, oczywiście nie z jakichś bezinteresownych motywów, ale upatrują w tem same swój zysk i lokują kapitały w galicyjskim przemyśle naftowym. I tak n. p. rada zawiadowcza towarzystwa naftowego „Scho-dnica“ postanowiła we wrześniu powiększyć swój kapitał akcyjny o 2 miliony koron (z 8 na 10 milionów) przez emisję 4000 nowych akcji po 500 koron. Wszystkie te nowe akcje zakupuje bank niemiecki w Berlinie.

### Ubezpieczenie urzędników prywatnych.

Opłakane stosunki w Radzie państwa, gdzie czesko-niemiecka walka narodowościowa uniemożliwia już od lat siedmiu wszelką wydatną pracę ustawodawczą, sprawiają, że zapoczątkowane szczęśliwie dzieło reformy socyalnej, mającej zapewnić jaką taką przyszłość owym tysiącnym rzeszom osób, podpadających pod pojęcie „urzędników prywatnych“ do tej pory nie może przyjść do skutku.

Rząd wniósł już przed rokiem projekt ustawy, zapewniającej wszystkim urzędnikom prywatnym, jakichkolwiek zawodów, zaopatrzenie na starość lub w razie nieudolności do pracy, tudzież skromne zaopatrzenie pozostałym po nich wdowom i sierotom. Liczba osób tej kategorii wynosi w naszym kraju kilkadziesiąt tysięcy, są to przeważnie ludzie inteligentni, a los ich jest bardzo pożałowania godny. Dopóki bowiem starczą im siły, dopóty mają kawałek chleba, ale gdy się zestarzeją, lub wcześniej stargają zdrowie, wówczas wystawieni są wraz z swemi rodzinami na pastwę nędzy. O ileż w lepszym położeniu są woźni i posługacze w służbie państwowej, skoro ustawa zapewnia im i ich rodzinom zaopatrzenie na starość.

Myśl stworzenia funduszu pensyjnego dla urzędników prywatnych powitano w całym państwie jak najżyczliwiej, a chociaż rządowy projekt ustawy nakłada zarówno na pracodawców jak i na ubezpieczonych znaczne ciężary, przecie wszyscy chętnie gotowi są je ponieść, bo idzie tu o tak piękne dzieło. A jednak przeszło



od roku już spoczywa ten projekt w parlamentarnej komisji socjalno-politycznej i niewiadomo, kiedy przyjdzie pod obrady pełnej Izby. Składa się on z 70 paragrafów, a do tej pory załatwiła komisya dopiero 34 — reszty nie może załatwić z powodu ustawicznego odraczania Rady państwa. Daje te najlepszą miarę tego, jakie nieznosne stosunki panują w parlamencie austriackim, skoro nawet ustawa, dla której wszyscy są jak najżyczliwiej usposobieni i przeciw której żadne stronnictwo nie podnosi zasadniczej opozycji, nie może przyjść do skutku.

Co się tyczy szczegółów projektowanej ustawy, to zaznaczyć należy, że fundusze potrzebne na wypłatę pensyj emerytalnych urzędnikom prywatnym, ich wdowom i sierotom, zebrane być mają przez opodatkowanie zarówno ubezpieczonych urzędników jak i ich pracodawców. Ci ostatni ponosić muszą nawet dwa razy większe ciężary, gdyż premię ubezpieczenia pokryć mają w dwóch trzecich częściach pracodawcy a w jednej trzeciej części ubezpieczeni. Premia ta ma być stosunkowo wysoka, gdyż dochodzi do 12 i pół proc. tej pensyi, jaką ubezpieczony urzędnik pobiera. Czyniono starania o to, aby państwo przyczyńiało się ze swej strony do zasilenia funduszu powyższego urzędników prywatnych jakimś stałym rocznym datkiem, ale minister finansów nie chce się na to zgodzić.

Miejmy nadzieję, że w przyszłym roku będziemy mogli już donieść, że ta ważna a tak sympatyczna sprawa została przecie pomyślnie załatwiona.

## Kanały i regulacye rzek.

Prace około wielkiego dzieła budowy kanałów spławnych w Austrii rozpocząć się mają napewne w przyszłym roku. Na pierwszym planie postawiono budowę kanału, mającego połączyć Dunaj z Odrą, a przedewszystkiem budowę części jego z Wiednia do Przerowa. Rewizyę trasy tej części kanału już przeprowadzono, zaś rewizyę trasy dalszej części od Przerowa do Bogumina odłożono na później, aż do rozstrzygnięcia rozpisanego przez ministerstwo handlu międzynarodowego konkursu na najlepsze urządzenie dźwigniowe do przesuwania okrętów.

Ta część kanału jest bowiem pod względem technicznym najtrudniejsza, gdyż teren wznosi się w górę. Ministerstwo wyznaczyło tedy bardzo wysokie nagrody za projekty najlepszych urządzeń dźwigniowych. Jedne z nagród wynosi np. 100.000 a mniejszych nagród jest kilkanaście. Ubiegać się o nie mogą inżynierowie wszystkich krajów i wszystkich narodowości, w Austrii bowiem budowano dotychczas bardzo mało kanałów, zatem technicy austriacy nie mają jeszcze odpowiedniej praktyki. W Wiedniu urzęduje już centralna dyrekcya budowy dróg wodnych, a naczelnikiem jej zamianowano czeskiego inżyniera Mraczika, który od lat kilkunastu zatrudniony był przy regulacyi rzek w Czechach, zwłaszcza przy regulacyi Wełtawy, ma zatem odpowiednie kwalifikacye fachowe. We Lwowie powstać ma krajowa dyrekcya budowy dróg wodnych, która przeprowadzać będzie budowę kanałów galicyjskich. Do chwili, gdy oddajemy rocznik niniejszy na prasę drukarską, urząd ten krajowy jeszcze nie został zorganizowany. Sejm jednak upomniał się już o to i uchwalił rezolucyę, wzywającą rząd, aby jak najrychlej przystąpił do utworzenia tej galicyjskiej dyrekcji. Na razie wysłał Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem kilku inżynierów polskich za granicę, by zbadali urządzenia kanałów w innych krajach; potem zużytkowali dla dobra kraju nabyte w tej podróży naukowej doświadczenia.

Ważną dla kraju rzeczą jest to, aby równocześnie z budową kanału Dunaj-Odra (t. j. z Wiednia do Przerowa) rozpoczęto także budowę od strony galicyjskiej przedłużenia tego kanału, mającego połączyć Odrę z Wisłą pod Krakowem. O to też starają się gorliwie i Wydział krajowy i Koło polskie we Wiedniu i niewątpliwie uzyskają to, gdyż już przy uchwalaniu kredytu na budowę kanałów przed dwoma laty, dzięki zabiegom, Koła polskiego, uchwaliła Rada państwa, że budowa obu tych części kanału ma się rozpocząć równocześnie, idzie tedy o to, aby rząd uszanował tę uchwałę, i by nie mógł zasłaniać się wymówką n. p. tego rodzaju, że przygotowania techniczne do budowy galicyjskiej części kanału nie są jeszcze skończone lub czemś podobnem. Na technicznego kierownika owej galicyjskiej części kanału Wisła-Odra upatrzony jest już p. Franciszek Vetulani, starszy inżynier Wydziału krajowego i naczelnik ekspozycji

zytury biura melioracyjnego w Tarnowie. Jego też wysłano również w podróż naukową za granicę.

Budowa wielkiego kanału, mającego przerznąć w poprzek Galicyę i połączyć Wisłę-San i Dniestr, rozpocznie się zapewne dopiero później, w każdym razie jeszcze nie w przyszłym roku. Rzeczą jednak Reprezentacyi kraju w Wiedniu, Namiestnictwa, Wydziału krajowego i w ogóle wszystkich powołanych do tego czynników powinno być czuwać gorliwie nad tem, aby z budową tej dla kraju ogromnie ważnej drogi wodnej nie zwlekano zbyt długo i by ją jak najrychlej rozpoczęto.

Większe może jeszcze znaczenie niż budowa kanałów ma dla kraju regulacya rzek, w zasadzie również już postanowiona, a która także rozpocząć się ma w przyszłym roku. I w tej sprawie uchwalił Sejm już szereg rezolucyj, wzywających rząd, aby nie zwlekał, lecz na pewno rozpoczął w przyszłym roku to dzieło, które przyjąć ma do skutku połączonemi ofiarami kraju i państwa. Wedle zapowiedzi marszałka krajowego, wygłoszonej na posiedzeniu Sejmu z 14. września b. r., zamierza kraj zaciągnąć na cele regulacyi rzek, pożyczkę 7,000.000 koron.

### **Powiększenie sieci kolejowej w Galicyi.**

Pod względem rozwoju sieci kolei żelaznych w naszym kraju zaliczyć należy rok ubiegły do pomyślnych. Na niektórych nowych liniach bowiem ruch otwarto, a budowa kilku innych została zapewniona. Przedewszystkiem przybyła nam ważna ze względów gospodarczych kolei Lwów-Sambor, na której od września odbywa się już ruch prawidłowy. Budowa dalszej części tej linii z Sambora przez Turkę, aż do granicy węgierskiej koło Użoku jest w toku i w roku 1904, także ta druga część tego nowego połączenia kolejowego Galicyi z Węgrami zostanie otwarta. Długość całej tej nowej linii kolejowej wynosi około 180 kilometrów, a budowa jej przyszła do skutku wyłącznie kosztem państwa.

Budowa przedłużenia kolei lokalnej Lwów-Janów do Jaworowa jest na ukończeniu i w przyszłym roku już będzie miał powiat jaworowski połączenie kolejowe. Linia Janów-Jaworów

buduje konsorecyum akcyjne kolei Lwów-Janów; kraj przyczynił się do niej subwencją 300.000 koron udzieloną przez zakupno akcji zakładowych, a państwo przyczyniło się do jej budowy o tyle tylko, że przyznało t. zw. „Stundung“ dla kosztów ruchu. Mianowicie ruch na tej kolei prowadzić będzie zarząd kolei państwowych, ale dochody z ruchu użyte być mają przede wszystkim na oprocentowanie i amortyzację kapitału włożonego w budowę, a dopiero, gdy ponadto jeszcze coś zostanie, to dopiero ta nadwyżka obróconą zostanie na opędzenie kosztów ruchu.

Dzięki zabiegom Koła polskiego w Wiedniu, udało się w Radzie państwa uzyskać subwencję państwową 12 milionów koron na budowę projektowanej kolei ze Lwowa przez Brzeżany po Podhajec, tudzież 1,600.000 koron na budowę kolei z Tarnopola do Zbaraża. Budowę tej ostatniej kolei już rozpoczęto, a budowa kolei Lwów-Podhajec rozpocząć się ma w przyszłym roku. Będzie to największa kolej lokalna w Galicyi, gdyż długość jej wyniesie 130 kilometrów. Sejm przyznał już w roku ubiegłym na tę kolej subwencję 1,500.000 koron, ponieważ jednak do całkowitego pokrycia kosztów tej budowy brakuje jeszcze 850.000 koron, przeto wniosło konsorecyum, zajmujące się jej budową, do Sejmu petycję o podwyższenie subwencji krajowej o tę brakującą jeszcze kwotę 850.000 koron.

Zapewnioną jest również budowa kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz-Dynów — bliskim zaś urzeczywistnienia jest projekt budowy kolei z Tarnowa do Szczucina.

Oprócz tego rozbieranych jest poważnie jeszcze kilka innych projektów budowy nowych kolei, między niemi kolej ze Lwowa do Kamionki strumiłowej i Stojanowa.

\* \* \*

Starałem się w niniejszej gawędzie ekonomicznej pobieżnie określić bodaj najważniejsze wypadki z dziedziny gospodarczej. Widzę jednak, że przedmiot to tak olbrzymi, iż możnaby jeszcze bardzo długo gawędzić, a jeszczeby się go nie wyczerpało. Więc odkładam pióro, by, da Bóg, w przyszłym roku znów nawiązać przerwana nić opowiadania. A może Bóg da,

że będę mógł bardziej wesołemi, bardziej przyjemnemi nowinami podzielić się z czytelnikami. Dziś, chociaż z obowiązku kronikarskiego wypadało mi zarejestrować niejedno przykre zjawisko, to jednak z drugiej strony skonstatować także muszę, że na szarej niwie gospodarczej nie brak także jasnych promyków, budzących nadzieję lepszej przyszłości. Nie umiemy wprawdzie stawać w jednym szeregu z innymi, bogatszymi i szczęśliwszymi od nas narodami, ale też nie cofamy się. Chociaż musimy płynąć przeciw prądowi, chociaż nam wiatr przeciwny nieraz oddech zapiera, to jednak gdy obejrzymy się po za siebie, doznajemy tego pocieszającego uczucia, że przecież na niejednym polu jesteście dziś dalej, niż byliśmy kilka lat temu.

Lwów, 5. października 1903.

*Józef Zwinger.*

---



# OGŁOSZENIA



CUKIERNIA

KAZIMIERZ  
SOTSCHERK

LWÓW, PLAC MARYACKI L. 5

(HOTEL FRANCUSKI)

OTWARTA OD 7 RANO DO 12 W NOCY.







NAJWIĘKSZY WYBÓR

ubrań męskich, dzieciennych

i mundurków dla Pp. studentów

własnego wyrobu — polecają

Heilmann Kohn i Synowie

we Lwowie, plac Maryacki l. 5

(w Hotelu Francuskim).

Ceny stałe, jak najniższe, na każdej sztuce oznaczone.

## BANK ROLNICZY

we Lwowie, pl. Smolki l. 5.

**Kupuje i sprzedaje wszelkie produkta rolne,**

dostarcza nawozy sztuczne z gwarancją za jakość i składniki tychże; maszyny rolnicze: a to pługi jedno- i wieloskibowe z fabryki Braci Eberhard w Ulm, patentowane siewniki uniwersalne i do nawozów sztucznych, walce i wszelkie maszyny rolnicze.

**Do zasiewu wiosennego dostarcza:**

z gwarancją za siłę kielkowania i czystość pod kontrolą stacyi doświadczalnej we Lwowie: koniczynę, tymotkę, lucernę, bez kianianki, raygrasy, szporek. lubin, wykę, bobik, groch, buraki i marchew pastewną, koński ząb, kukurudzę pastewną, pszenicę jarą i przewódkę, owies, hreczkę i t. p.

**Do zasiewu jesiennego dostarcza:**

pszenicę banatkę oryginalną i krajową, donkę oraz zboże nasienne ze specjalnej produkcyi w dobrach Wysokie litewskie, a to: pszenicę genealogiczną, żyto Wysoko-litewskie, petkuskie, szampańskie, szlanstedzkie i trzeirowe i t. d.

ROK 1904.

# Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń W KRAKOWIE.

## Dział ubezpieczeń na życie

(rozpoczął czynności w roku 1886).

**CEL:**

**Ubezpieczenie życia człowieka we wszelkich kombinacjach, a mianowicie:**

Zabezpieczenie kapitałów płatnych natychmiast po śmierci zabezpieczonego (tabl. I i II).  
Zabezpieczenie kapitałów pośmiertnych z opłatą premii przez pewien naprzód oznaczony przeciąg czasu (t. III).  
Zabezpieczenie czasowe kapitałów pośmiertnych (tabl. IV).  
Zabezpieczenie kapitału płatnego przy osiągnięciu naprzód oznaczonego wieku — a w razie wcześniejszej śmierci sukcesorom lub okazytelowi policy (tabl. V).  
Zabezpieczenie kapitału na dożyte za zwrotem premii złożonych (tabl. VI i VII).  
Wzajemne zabezpieczenie kapitału pośmiertnego, płatnego po śmierci jednego z dwóch zabezpieczonych temu, który przy życiu pozostaje (tabl. VIII).

Zabezpieczenie kapitału na przeżycie (tabl. IX).  
Zabezpieczenie renty natychmiastowej, renty od pewnego terminu i wzajemnej renty na przeżycie (tabl. XI, XIII i XIV).

Zabezpieczenie kapitału, płatnego bezwarunkowo w umówionym z góry terminie bez względu, czy zabezpieczony podówczas żyje czy nie (tabl. XV). Kombinacja ta nadaje się do ubezpieczenia posagów.

Zabezpieczenie kapitału z ewentualną podwójną wypłatą. Wedle tej kombinacji zabezpieczony kapitał wypłaca Towarzystwo w razie wcześniejszej śmierci zabezpieczonego natychmiast (ale tylko raz); jeżeli zaś zabezpieczony dożyje wieku oznaczonego, należącemu wypłaca Towarzystwo ubezpieczony kapitał **dwa razy**, tj. pierwszy raz samemu ubezpieczonemu w oznaczonym terminie, a drugi raz po śmierci zabezpieczonego osobie do odbioru kapitału uprawnionej (tabl. XVI).

**Nowa tablica XV. R.** Zabezpieczenie kapitału płatnego bezwarunkowo w umówionym z góry terminie, połączone z zabezpieczeniem t. zw. datku wychowawczego. Zabezpieczony kapitał wypłaca Towarzystwo w umówionym terminie, bez względu na to, czy zabezpieczony wtenczas żyje lub nie. Jeżeli zabezpieczony umrze wcześniej, opłata premii ustaje, a okazje policy pobierać będzie nadto t. zw. datek wychowawczy w wysokości 10 procent zabezpieczonej sumy, aż do czasu wypłaty zabezpieczonego kapitału.

Zabezpieczeni wedle tablic I, II, III, V, VIII, IX, XIII i XIV poddani monarchii austr.-węg. w wieku od 9 do 42 r. życia, obowiązani do służby wojskowej lub w pospolitem ruszeniu, ubezpieczeni są obligatorem bez opłaty dodatkowej premii także na wypadek wojny do maksimum kwoty K. 10.000. — kapitału lub 5% renty. Osoby natomiast w czynnej służbie wojskowej pozostające lub wyższe kapitały nad wymienione wyżej sumy, mogą być zabezpieczone na wypadek wojny tylko za uszczerbkiem dodatkowej opłaty.

Towarzystwo ubezpieczeń na życie oparte jest na wzajemności; na pokrycie wydatków służą premie składane przez Członków; na nieprzewidziane straty istnieją rezerwy nadzwyczajne, t. j. fundusz rezerwowy, rezerwa zysków, rezerwa specjalna i fundusz wojenny, które z końcem roku 1902 wynosiły K. 22.318.875 h. 03.

**Czysta nadwyżka** po zamknięciu rachunków każdego roku rozdziela się pomiędzy stowarzyszonych w myśl art. 7 statutu. Wedle rachunków zamkniętych z końcem roku 1902 wynosiła czysta pozostałość w dziale ubezpieczeń na życie K. 270.619 h. 20, z której przypadło członkom w dziale kapitałów pośmiertnych 70% zwrotu, a w dziale ubezpieczeń na dożycie 40% zwrotu od wypłaconych premii.

Do końca r. 1902 stan ogólny ubezpieczonych kapitałów pośmiertnych na dożycie i rent zabezpieczonych 30.666 policami wynosił K. 94.933.654 h. 33. **Wypłacone** kapitały pośmiertne, posagi i renty w czasie 32-letn. istnienia działu ubezpieczeń na życie wynosiły K. 21.639.818 h. 07, a wypłacona w tym czasie dywidenda Członkom działu życiowego wynosi K. 1.719.439.

Fundusze gwarancyjne działu ubezpieczeń na życie z końcem roku 1902 składają się oprócz funduszków na dywidendę, na szkody, na różnicę kursu i t. p.:

z rezerwy premij, wynoszącej K. 20.799.829.61	z rezerwy premii wojennej. . . . .	K. 437.700.17
z funduszu rezerwowego . . . . .	z rezerwy specjalnej. . . . .	202.918.60

Dyrekcya i jej reprezentanci, oraz agencja Towarzystwa udziela na żądanie wszelkich wyjaśnień w sprawach ubezpieczeń na życie i od wypadków i dostarcza prospektów, statutów i obowiązujących warunków tychże ubezpieczeń.

# TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

w Krakowie (ul. Basztowa 8)

## FILIA we LWOWIE

(ulica Trzeciego Maja I. 16)

założone przez Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie w roku 1874 na podstawie ustawy o stowarzyszeniach z d. 9. kwietnia 1873 roku. Polega ono na zasadzie wzajemności — odpowiedzialność członków jest do podwójnego udziału ograniczoną — a kredyt osobisty jest najważniejszą podstawą tego stowarzyszenia.

Celem Towarzystwa jest dostarczanie członkom swoim, **szczegól-  
nie** **trudniącym się rolnictwem**, potrzebnych im kapitałów obrotowych.



Na książeczki wkładkowe wolno jest nietylko członkom, ale wszystkim osobom, nie będącym nawet Członkami Towarzystwa, oszczędności swoje lokować. Wkłady przynoszą stale z góry oznaczony procent, tak zwany składany (obecnie  $3\frac{3}{4}\%$ ). Najniższa wkładka jest 2 korony.

## Rachunek bieżący

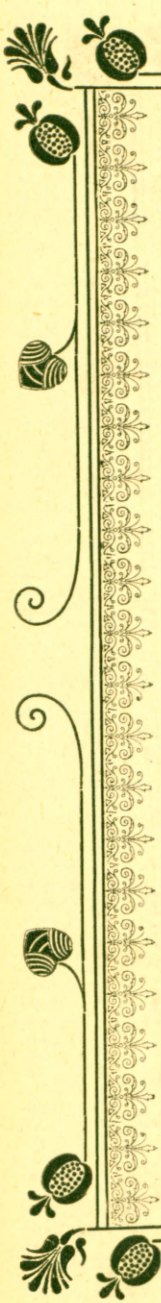
otworzonym być może tylko dla członków Towarzystwa na podstawie w zastaw oddanych papierów wartościowych, lub także dla osób, nie będących Członkami Towarzystwa, na podstawie złożonej gotówki.

Jako zastaw przyjmowane być mogą tylko te papiery, które Bank Austro-Węgierski lombarduje, zaś zaliczki udzielane być mogą do 70<sup>o</sup>/<sub>o</sub> na niepupilarne, a do 75<sup>o</sup>/<sub>o</sub> kursowej wartości na pupilarne efekta, tudzież listy zastawne Królestwa Polskiego, listy zastawne miasta Warszawy i listy likwidacyjne Królestwa Polskiego.

Obecnie Towarzystwo płaci  $3\frac{3}{4}\%$  za wkładki.

 Do 2.000 koron wypłaca się bez wypowiedzenia. 

14  
20



GALICYJSKA  
KASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE

— — — przyjmuje — — —

wkładki oszczędności (także pocztą za pośrednictwem pocztowej kasy oszczędności), oprocentowuje je po 3.75% bez potrącenia podatku rentowego i zwraca takowe do 1000 Koron bez wypowiedzenia.

## U d z i e l a

pożyczek na zastaw papierów wartościowych, popularne ubezpieczenie mających, na giełdzie wied. notowanych, do wysokości  $\frac{3}{4}$  wartości giełdowej,

## e s k o n t u j e

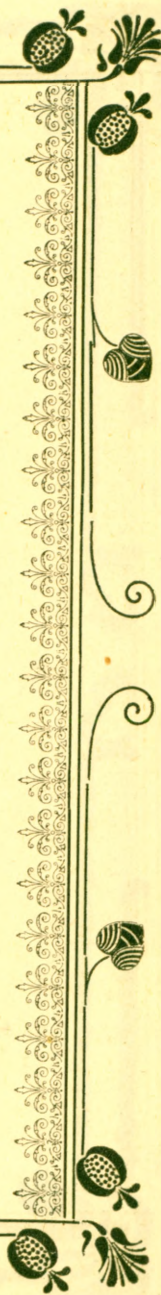
kupony i wylosowane efekta wartościowe, tudzież weksle z terminem płatności nie dalszym, niż cztery miesiące,

## u d z i e l a

pożyczek hipotecznych na dobra ziemskie i na realności czynszowe we Lwowie i w innych miastach, będących siedzibą Sądów krajowych, lub obwodowych,

## u d z i e l a

pożyczek komunalnych powiatom i gminom i pożyczek Spółkom systemu Raiffeisena.



**GALICYJSKIE**

**Towarzystwo Kredytowe Ziemskie**

we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1.

**WYDAJE:**

cztero - procentowe listy zastawne z okresem 56-letnim; oraz  
kupuje i sprzedaje takowe po kursie dziennym.

**NADTO PRZYJMUJE:**

depozyty prywatne do przechowania za opłatą miesięczną 5 ct.  
od 1000 zlr.



**Na rachunek Towarzystwa wypłacają wylosowane listy zastawne  
i zapadłe kupony następujące domy bankowe:**

W Berlinie: Bank niemiecki.	W Poznaniu: Hartwig, Mam- roth i Sp.
" " drezdeński.	" Przemysłu: Towarzystwo zaliczkowe rolne.
" Czerniowcach: Dom bank. i kantor wym., Pańska 1.	" Rzeszowie: Matzner & Hol- zer.
" Frankfurcie nad Menem: Erlanger i Synowie.	" Stanisławowie: S. Korn- blüh & Kaner.
" Kołomyi: Spółka handlowa rolniczo-przem.	" Warszawie: L. Kronenberg.
" Krakowie: Aug. Raczyński.	" Wiedniu: C. k. uprz. austri. Bank dla kraj. koron.
" " Blau & Epstein.	" Wiedniu: Niższo-austrya- ckie Towarz. eskontowe.
" Poznaniu: Bank rolniczo- przemysłowy: Kwilecki, Potocki i Spółka.	

ROK 1904

TOWARZYSTWO

WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ

W KRAKOWIE

ZAŁOŻONE W ROKU 1860.

Wyniki operacji w dziale ogniowym i gradowym za czas od dnia 1. kwietnia 1902 do dnia 31. marca 1903 roku, oraz wyniki operacji w dziale życiowym za czas od dnia 1. stycznia 1902 roku, do dnia 31. grudnia 1902 roku.

	Dział ogniowy:	Dział gradowy:	Dział życiowy:
Wystawiono polic . . . . .	508.141	6.743	30.666
Wartość ubezpieczona Kor.	1,502,064.458.—	42,933.687.—	94,641'614.—
Zebrana premia . . . . .	9,638.079.—	913.431.	Renty 292'041.—
Szkody wypłacone . . . . .	4,922.889.—	549.762.—	3,506.589.—
" nieuregulowane	1,200.344.—	—	3,344.309.—
Fundusze zezorwowe po zamknięciu bilansu . . . . .	6,199.900.—	2,078.607.—	314.541.—
Rezerwa premii . . . . .	3,855.232.—	—	2,129.343.—
Fundusz emerytalny . . . . .	1,765.437.—	—	22,627'104.—
<b>Czysta pozostałość</b>	1,308.167.—	164.066.—	270'619.—
Przyznana dywidenda dla członków . . . . .	14 <sup>o</sup> / <sub>o</sub>	—	pośm. i miesięz. 7 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> dożywotnie 4 <sup>o</sup> / <sub>o</sub>
<b>Od czasu istnienia Towarzystwa:</b>			
Wypłacono szkód . Kor.	111,193.136.—	26,268.411.—	19,213.987.—
rent . . . . .	—	—	2,425.831.—
dywidendy . . . . .	28,110.817.—	440'011.—	1,719.439.—

Lwowska Filia

# Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska liczba 3

(dawny lokal Banku kredytowego)

## KANTOR WYMIANY

(PARTER)

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednio pizekazy i listy kredytowe, wreszcie wypłaca wszelkie kupony możliwe bez potrącenia jakiegokolwiek prowizyi inkasowej.

(Godziny urzędowe od 9 do 12 $\frac{1}{2}$  — i od 3 do 4 $\frac{1}{2}$ )

**ODDZIAŁ WKŁADKOWY**  
PRZYJMUJE WKŁADKI NA 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE.

**ODDZIAŁ TOWAROWO-  
HANDLOWY**

ZAŁATWIA CZYNNOŚCI HANDLOWO-KOMISOWE, A ZATEM: ZAKUPNO I SPRZEDAŻ ZBOŻA, NASION, SPIRYTUSU, ARTYKUŁÓW PASTERNYCH, SZTUCZNYCH NAWOZÓW I WSZELKICH ZIEMIOPŁODÓW.

**ODDZIAŁ ZASTAWNICZY**

UDZIELA POŻYCZKI NA WSZELKIE KOSZTOWNOŚCI, JAKO TO:  
DROGIE KAMIEŃ, PERŁY, ZŁOTO I SREBRNO.      (PARTER W PODWÓRZU)

# BANK ZALICZKOWY

WE LWOWIE

ulica Hetmańska liczba 10

————— (we własnym gmachu). —————

## Udziela pożyczki

na skrypta i weksle

### Eskontuje promesy pożyczek hipotecznych

dla członków

i przyjmuje

### Wkładki oszczędności

oprocentowując je

po 4 i 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> procent od sta rocznie.

*Dyrekcya.*



# FONCIÈRE

## PESZTEŃSKI ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ

ZAŁOŻONY W ROKU 1864.

Pełnowpłacony kapitał akcyjny

### Trzy Miliony Koron.

Ogólny fundusz gwarancyjny:

### Trzydzieści dwa milionów koron.

w uprawianych przez Zakład działach asekuracyjnych zasługują na wyszczególnienie:

I. W dziale ogniowym: Ubezpieczenia budynków, maszyn, rekwizytów, zapasów i materiałów, towarów, urządzeń domowych, ziemiopłodów, inwentarza żywego i martwego od ognia, piorunu lub eksplozyi.

II. W dziale życiowym: Ubezpieczenia mieszane (na wypadek śmierci i dożycia), jakoteż ubezpieczenia posagowe z trzyletnim rozdziałem zysku. Dywidenda za r. 1899 wyniosła  $68\frac{2}{3}\%$ , za r. 1900 zaś  $70\frac{3}{10}\%$  **premię rocznej**. Police zakładu są po latach pięciu **niezaprzeczalne i ważne na wypadek samobójstwa, pojedynku i wojny.**



III. W dziale wypadkowym: Ubezpieczenie od wypadków kolejowych, ważne na całą kulę ziemską i na całe życie. **Jednorazowa** premia wynosi  $30\%$ , t. j. od 10.000 koron ubezpieczonego kapitału 30 koron.

IV. W dziale ubezpieczeń od kradzieży z włamaniem (świeżo zaprowadzonym).

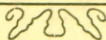
Ubezpieczenia urządzeń domowych, klejnotów, pieniędzy, papierów wartościowych w domach czynszowych i willach izolowanych, magazynów towarowych, jubilerskich i zegarmistrzowskich, banków, zakładów zastawniczych, kas oszczędności, kantorów wymiany, urzędów podatkowych, pocztowych itp.

Ubezpieczenie kompletnego urządzenia domowego, w domach czynszowych kosztuje rocznie  $1\frac{5}{10}\%$ , tj. jedną **koronę** i 50 h. od 1000 koron wartości ubezpieczonej.

Wszelkich bliższych objaśnień udziela chętnie ustnie i pisemnie **Generalna Agencja Zakładu** przy ulicy Akademickiej l. 28, która przyjmuje zarazem zgłoszenia osób nieposzlakowanych na objęcie agencji zakładu we Lwowie lub na prowincyi.



70 ZASTĘPSTW W KRAJU.



# BANK KRAJOWY

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

przyjmuje

LOKACYE GOTÓWKI

na

## Książeczki Oszczędności

na 3 6<sup>0</sup>/<sub>100</sub> rocznie.

==== 1000 Koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia. ====

### Asygnaty kasowe

- a) z 14-dniowem wypowiedzeniem na 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>100</sub> rocznie
- b) z 8 „ „ „ 3<sup>0</sup>/<sub>100</sub>

### Rachunek czekowy

- a) bez wypowiedzenia na . . . . . 3<sup>0</sup>/<sub>100</sub> rocznie
  - b) za 10-dniowem wypowiedzeniem na . 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>100</sub> „
- (z 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>100</sub> rachunku wypłaca Bank 2000 Kor. bez wypowiedzenia).

### Conto-Corrente

- a) bez wypowiedzenia do 40.000 Kor. rocznie na 3<sup>0</sup>/<sub>100</sub> rocznie
- b) za 3-dniowem wypowiedzeniem całej kwoty na 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>100</sub> „
- c) fundusze zakładów dobroczynnych, składkowe  
i t. p. na. . . . . 3-6<sup>0</sup>/<sub>100</sub> „

### W oddziale hipotecznym

udziela pożyczki do połowy wartości hipoteki w 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> i 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>100</sub> listach zastawnych, **bezpośrednio** na **dobry tabularne**, spłacalne w latach, 57, 44, 39, 34<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 29, 22, 18, 15 i 13; na **domy czynszowe** w miastach, przez Wydział krajowy wskazane, spłacalne w latach: 39, 34<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 29, 22, 18, 15 i 13; za **pośrednictwem zastępstw** na **posiadłości gruntowe wiejskie** w księgach hipotecznych zapisane, spłacalne w latach: 24, 21, 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 14<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i 13.



## W oddziale komunalnym

udziela pożyczki gminom i powiatom w  $4\frac{1}{2}\%$  i  $4\%$  obligacjach komunalnych, a mianowicie:

powiatom i gminom miast, mających własne statuty, Towarzystwom zaliczkowym opartym na ustawie z 9. kwietnia 1863 Dz. u. p. Nr 70. Kasom oszczędności powiatowym lub gminnym, wszystkim tym instytucjom za poręką gmin lub powiatów, przyjętą zgodnie z ustawą, wreszcie spółkom wodnym utworzonym na mocy ustawy z 30 maja 1869 Nr. 63 Dz. p. na lat 44,  $39\frac{1}{2}$ ,  $34\frac{1}{2}$ , 29, 22,  $19\frac{1}{4}$ , 15 i 10.

## W oddziale bankowym

eskontuje weksle, warranty i remessy z biegiem do 120 dni, za opłatą  $4\%$  i  $4\frac{1}{2}\%$  rocznie,

przyjmuje w lombard na czas i w rachunku bieżącym walory o pupilarnem bezpieczeństwie za opłatą  $5\%$  i  $5\frac{1}{2}\%$  rocznie,

eskontuje za zwrotem  $4\%$  i  $5\%$  kupony i wylosowane efekta własne i krajowe, udziela zaliczki na produkta naftowe za opłatą  $6\%$  rocznie,

udziela poręki podatku spożywczego od olejów mineralnych za opłatą  $1\%$  i  $\frac{3}{4}\%$  prowizji od kwoty poręczonej, od wódki i piwa, za opłatą  $\frac{3}{4}\%$  i  $\frac{1}{2}\%$  od kwoty poręczonej,

przyjmuje w przechowanie depozyta za opłatą  $\frac{1}{4}\%$  rocznie.

## Sprzedaje i kupuje po kursie dziennym

$4\%$  obligacje funduszu propinacyjnego,  $4\%$  i  $4\frac{1}{2}\%$  obligacje pożyczki krajowej,  $5\%$ ,  $4\frac{1}{2}\%$  i  $4\%$  obligacje komunalne Banku krajowego,  $4\frac{1}{2}\%$  i  $4\%$  krajowe listy zastawne i  $4\%$  obligacje kolejowe,

wydaje przekazy na wszystkie znaczniejsze miasta w kraju i zagranicą za opłatą  $\frac{1}{2}\%$ ,

załatwia wszelkie komisa bankowe, kupno i sprzedaż efektów, incasso wszelkich należności, domicile obcych weksli i t. d. za opłatą prowizji  $\frac{1}{10}\%$  do  $\frac{1}{8}\%$ .

## Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń

Lwów  
Rynek 10 **„Dnister“** Dom  
Prószyty

założone w roku 1892

ubezpiecza budynki, ruchomości, zboże i paszę od szkód ogniowych; taryfa premii umiarkowana, a czysty zysk, t. j. nadwyżkę dochodu rozdziela się między członków jako zwroty; w ostatnich 3 latach wynosił zwrot 8%.

**Dnister** wypłaca szkody bezzwłocznie, a likwidację przeprowadza razem z delegatami i miejscowymi członkami. Za 10 lat wypłacił 6.064 odszkodowań w sumie 3,187.258 koron.

**Police Dnistra** przyjmują przy udzielaniu pożyczek hipotecznych Bank krajowy oraz kasy oszczędności.

**Dnister** pośredniczy przy ubezpieczeniach życiowych w Krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń.

**Fundusze Dnistra** wynoszą z końcem 1902 r. **863.387** kor. i ulokowane są w wartościowych papierach z pupilarnem bezpieczeństwem.

**Dnister** nadaje chętnie agencye wieśniakom, zwłaszcza w tych okolicach, gdzie nie ma blisko agencji.

**Agenci Dnistra** otrzymali już 432.000 kor. prowizyi.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

# „Dnister“

Stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką we Lwowie.

**Pożyczki** udziela swoim członkom na  $5\frac{1}{2}\%$  i  $1\%$  dodatku na koszt administracji.

**Splata** pożyczek rozkłada dogodnie na raty do lat 10. Suma pożyczek wynosi 1,239.243 koron, z tego 1662 skryptów w kwocie 975.601 kor. zainstalowano na pierwszym miejscu w sposób popularny.

**Członkiem** Towarzystwa może być tylko członek Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń „Dnister“.

**Udział** członka wynosi 50 kor., wpisowe 2 kor. Członków liczy Towarzystwo 2.391, którzy deklarowali 2.501 udziałów na kwotę 125.000 kor.

**Wkładki oszczędnościowe** przyjmuje Dnister na  $4\%$ . Suma wkładek wynosi 1,103.333 kor.

**Czysty zysk** przypada w części członkom tytułem dywidendy, w drugiej zaś części na publiczne dobroczynne cele, na które rozdano do tej pory 10.840 koron.

Informacyi w sprawach pożyczkowych udziela Dyrekcya oraz agencye.

C. k.  uprz.

## Towarzystwo ubezpieczeń

# „Riunione Adriatica di Sicurta w Tryeście“

(ZAŁOŻONE W ROKU 1838)

przyjmuje pod najprzystępniejszymi warunkami:

### *ubezpieczenia od szkód*

wyrządzonych przez **pożar, piorun i eksplozje**,  
ubezpieczenia **transportu na wodzie i lądzie** — oraz

### *ubezpieczenia na życie*

w rozmaitych kombinacjach, jako to: **kapitały i renty**,  
płatne przy dożyciu lub na wypadek śmierci, **wyprawy**  
(posagi) itp.

## Generalna Agencya we Lwowie

jakoteż Agencye w kraju przyjmują również ubezpiecze-  
nia pojedynczych osób od **wypadków w podróży**  
lądowej i morskiej, ubezpieczenia wspólne urzędników,  
stowarzyszeń, korporacyj i robotników, dalej ubezpiecze-  
nia przeciw skutkom ustawowej odpowiedzialności (Haft-  
pflichtversicherung), przemysłowców i t. p. na rachunek

### **Międzynarodowego Towarzystwa akcyjnego**

ubezpieczeń od wypadków we Wiedniu,

jak również

### **ubezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia**

na rachunek

Towarzystwa dla ubezp. gradowego i reasekuracyjnego

„MERIDIONALE“ w Tryeście.

Ces. król. uprzyw.  Powszechna Asekuracja

# Assicurazioni Generali w Tryeście

Założona w roku 1831

## Generalna Agencja dla Galicyi i Bukowiny

Lwów, Słowackiego 6

(Nr. telefonu 468)

Fundusze gwarancyjne z końcem roku 1902	208,632.918·73	koron
Stan ubezpieczeń działu życiowego wynosi	611,558.220·13	„
Stan ubezpieczeń działu rent. wynosi. . .	954.852·21	„
Kwity premiewe działu ogn. z końc. r. 1902	82,371.684·24	„

### Zapłacone szkody.

W 1902 r.: 25,473.446·68 koron — zaś od zawiązania Towarzystwa, według corocznych urzędowych wykazów 742,014.072·65 koron.

### Urzędowy bilans wysyła się na żądanie.

Generalna Agencja we Lwowie przyjmuje pod nader korzystnymi warunkami ubezpieczenia na wypadek śmierci i dożycia, ubezpieczenia posagów i rent dożywotnich, oraz ubezpieczenia od kradzieży przez włamanie.

### Szczególne korzyści.

W dziale ubezpieczeń życiowych przysznaje się ubezpieczonym, prócz innych korzyści, następujące koncesye:

Po pięcioletnim trwaniu ubezpieczenia pozostaje **polica w mocy** niezmiennie, nawet w razie, gdyby ubezpieczony wskutek **samobójstwa, pojedynku i t. p.** utracił życie.

Po trzechletnim trwaniu ubezpieczenia **nie przepada polica** w razie zaprzestania wpłaty dalszych rat premiovych, lecz kapitał zabezpieczony **redukuje się** w miarę wpłaconych premij.

**Pożyczki na police** po trzechletnim trwaniu ubezpieczenia w wysokości przez Radę dyrekcyjną ustanowionej.

**Natychmiastowa wypłata ubezpieczonej sumy**, chociażby nawet wypadek ubezpieczeniem przewidziany zdarzył się wkrótce, albo zaraz po pierwszej opłacie premiowej

Ubezpieczonym przysznaje Towarzystwo jeszcze w przeciągu dalszych trzech miesięcy **bez względu na stan zdrowia prawo reaktywowania** polie zgasyłych, z powodu nieui-zczenia premij w terminie

Towarzystwo przysznaje **naależącym do pospolitego ruszenia**, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 30,00 Koron **bez dopłaty** jakiejkolwiek premij.

Ubezpieczenie pozostaje w mocy za dopłatą malej nadwyżki do premij **w czasie wojny** dla naależących do czynnej armji lub obrony krajowej.

Zezwala się na opłatę rocznych premij także w latach pótrocznych, względnie kwartalnych, doliczając do premij 2% za raty pótroczne, 3% za raty kwartalne.



# KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akcyj.

## BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje  
wszystkie papiery wartościowe  
i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca :



- |   |   |                               |
|---|---|-------------------------------|
| 4 proc. listy hipoteczne  | } | wolne od podatku<br>rentowego |
| 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> proc. listy hipoteczne                |   |                               |
| 5 proc. listy hipot. premiuwane                                     |   |                               |
| 4 proc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego                    |   |                               |
| 4 proc. i 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> proc. listy Banku krajowego |   |                               |
| 5 proc. obligacye komun. Banku krajowego                            |   |                               |
| 4 proc. pożyczkę krajową galicyjską koronową                        |   |                               |
| 4 proc. pożyczkę propinacyjną galicyjską                            |   |                               |
| wszelkie renty austriackie i węgierskie                             |   |                               |

które to papiery

## KANTOR WYMIANY BANKU HIPOTECZNEGO

zawsze nabywa i sprzedaje

po cenach najprzystępniejszych.



# „JANUS“

ZAKŁAD WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE WE WIEDNIU.

Filia dla Galicyi we Lwowie, ul. Teatralna l. 1.

• • (ZAKŁAD ISTNIEJE OD ROKU 1839) • •

Najstarsza asekuracja w Austro-Węgrzech.

**CEL:** ubezpieczenie na życie ludzkie. Tanie premie, korzystne warunki ubezpieczenia, nieprzepadalność policy po 3 latach, prawomocność i wypłata w razie samobójstwa i pojedynku po 5 latach, bezpłatne ubezpieczenie na wypadek wojny, natychmiastowa wypłata bez stempli i państwowych należności.

„JANUS“ polega na podstawie wzajemności, zaczem roczne zyski przypadają członkom.

Naczelnik filii: p. Antoni Schmid.

Zastępca naczelnika: p. Marek Weber.

Szef akwizycyjny: p. Demeter Więckowski.

Generalna reprezentacya w Krakowie.

Zamknięcie rachunkowe patrz sprawozdanie „Janus“.

JEDYNY RZECZYWISTY IMPORTER HERBATY!

## HANDEL HERBATY CHIŃSKIEJ EDMUNDA RIEDLA, LWÓW

ul. Teatralna l. 3, druga kamienica od pl. Maryackiego

poleca **HERBATĘ** zbioru majowego bezpośrednio z Chin sprowadzoną, ciemno naciągającą z wyborym smakiem i aromatyczną wonią 1/2 kilo:

Gongo czarna	Nr. 1	Złr. 1.60
Souchong czarna	2	2.-
„ „ zbior majowy	3	3.-
Kaysow czarna	4	4.-
Melange de Londres	5	4.-
Pecco kwiatowej	6	3.-
„ „ karawanowej	7	4.-
„ „ najprzedniejszej	8	6.-
Gumpowder ziel. perf.	9	3.-
„ „ „	10	4.-
Wysiewki herbaciane		1.30
z najlepszych herbat		1.60

poleca najlepsze gatunki **KAWY** o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko, opłacone do każdej stacyi poczt. 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> kilo w woreczku:

Jamaica	Złr. 7.-	1/2 klg. --70
Santos	7.50	--80
Portorico	8.85	--95
Cuba grubo ziarnista	9.20	--90
Ceylon zielona	9.50	1.-
„ „ przednia	10.-	1.04
„ „ grubo ziarnista	10.50	1.08
„ „ perlowa	10.50	1.08
Mocca arabska aromatyczna	10.50	1.08
Jawa złota	10.50	1.08

Opakowanie nie liczy się. — Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Geny herbaty oznacza się na 1/2 kilo w paczkach po 1/2, 1/4, 1/8 kilo.



# W. Primus & S. Iglicki

Lwów, ul. Jagiellońska 12.

— polecają Szanownej P. T. Publiczności swój —

## MAGAZYN

materyi na meble, dywanów, portyer, firanek, wszelkich dekoracyj pokojowych, mebli stylowych secesyjnych i t. p.

oraz własną

## Pracownię tapicerską

Zaopatrzywszy nasz magazyn w towar doborowy i najmodniejszy z pierwszorzędných źródeł, pragniemy umiarkowanemi cenami i rzetelną usługą zyskać sobie zupełne zaufanie i względy Szanownej Publiczności.

Dziękując za dotychczasowe względy, prosimy o zachowanie ich nam i nadal

*z głębokim szacunkiem*

**Władysław Primus**

były długoletni współpracownik  
firmy Filip Haas i Synowie  
we Lwowie.

**Stefan Iglicki**

właściciel magazynu mebli oraz  
pracowni tapicerskiej  
w Krakowie.



# Księgarnia H. Altenberga we Lwowie

poleca następujące wydawnictwa :

## Dublański Kalendarz Rolniczy na rok 1901.

Rocznik drugi wydany przy współdziale prof. St. Chań-  
niewskiego, St. Królikowskiego, dr. St. Pawlika, K. Szulca

przez

Prof. Józefa Mikułowskiego-Pomorskiego

kierownika kraj. stacyi doświadczalnej chem. roln. w Dublinach.

Książka ta jest niezbędną dla każdego rolnika polskiego.

Cena egzemplarza oprawionego w płótno K. 3.60  
z przesyłką (opaska polecona) K. 4.-.

Steuert L.

## Rady sąsiada w chorobach inwentarza

czyli

w jaki sposób ma gospodarz inwentarz chory pil-  
nować i leczyć.

Przetłómaczył Józef Starkowski.

Cena K. 3.20 z przesyłką K. 3.60.

## Encyklopedia rolnicza



wydana staraniem i nakładem

Muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie.

11 tomów w formacie leksykonowym w oprawie.

Cena K. 300 — loco Lwów.

Książka ta, która jest chlubą polskiej nauki rolniczej, stanowi nieoceniony księgozbiór, w którym każdy gospodarz znajdzie wskazówki w zawodzie jego potrzebne, opracowana przez ludzi doświadczonych, znających stosunki krajowe, których radom spokojnie zaufać można.



PIERWSZE GALICYJSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO



# BUDOWY WAGONÓW I MASZYN

W SANOKU

odznaczone medalami i dyplomem we Lwowie, Bukareszcie,  
Pradze i na Wystawie powszechnej w r. 1900 w Paryżu.



## W y k o n u j e :

**Wagony** wszelkiego rodzaju dla kolei normalno- i wąsko-torowych;  
**Specjalne wozy** kolejowe dla przewozu mięsa, piwa i t. p.;  
**Cysterny** dla przewozu nafty, spirytusu, kwasu siarczanego etc.;  
**Wozy do tramwayów** elektrycznych i konnych;  
**Wózki dla kolejek polowych i leśnych**;  
**Kotły paryowe** wszelkich systemów;  
**Kotły lokomobilowe**;  
**Maszyny parowe**;  
**Kompletne rygi wiertnicze**;

**GENNIKI, SPECJALNE KOSZTORYSY I RYSUNKI** posyła się na żądanie odwrotnie i bezpłatnie.

## Z A M Ó W I E N I A P R Z Y J M U J E :

=====  
i Biuro we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 11a.

## Z A S T Ę P S T W O S P R Z E D A Ż Y N A R Z Ę D Z I W I E R T N I C Z Y C H M A :

- Towarzystwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa — Lwów, Chorążczyzna 17.

## Z A S T Ę P S T W O S P R Z E D A Ż Y S I K A W E K M A :

1) Związek Kółek rolniczych — Lwów i 2) Kraków i 3) Biuro handlowe — Lwów.



Liczne uznania.



# Jan Lewiński

koncesyonowany budowniczy  
we Lwowie ulica Krzyżowa l. 42

poleca:

## Kafłowe piece i kominki

kolorowe i białe różnych stylów.

Kuchnie i wanny kąpielowe. — Terrakota i majolika budowlana. — Dachówki (karpiówki) glazurowane. — Cegły szamotowe lepsze od zagranicznych z fabryki hr. Potockich w Krzeszowicach. — Płytki szamotowe na posadzki z największej fabryki czeskiej w Pradze Barta & Tichy. — Rury kamionkowe (Steingutowe). — Płytki kamionkowe kolorowe na posadzki, trotoary, podłogi i cegły kamionkowe na drogi.

## PODŁOGI ŚOSNOWE MASZYNOWE

heblowane na pióro i wpust  $\frac{5}{4}$  i  $1\frac{1}{2}$  cala grube.

Listwy drewniane profilowane. — Materiały drzewne impregnowane przeciwko zapaleniu się i przeciwko grzybowi. — Ścianki gipsowe własnego wyrobu.

## MATERIAŁY BUDOWLANE:

kamień łamany i ciosowy, stopnie, płyty balkonowe, płyty na chodniki i podwórza. — Papa dachowa „Durresco“. — Cement i wapno hydrauliczne. — Gips prażony patentowany.

Na sprzedaż parcele pod wille i kamienice  
na Kastelówce i przy ul. Kurkowej 37.

Adres dla telegramów: LEWIŃSKI, LWÓW. — Telefon Nr. 199.

Konto żyrowe w austr. węg. Banku we Lwowie. — Konto pocztowej kasy oszczędności Nr. 837.615.

**Magasin „Au Bon Marché“.**

Magazyn specjalny biżuterii i towarów galanteryjnych

pod firmą

**KÉSMARKY & ILLÉS** Następca  
**Władysław Ciechulski**

we Lwowie, róg pl. Maryackiego i ul. Teatralnej — dom Kapituły.

**NAJWIĘKSZY SKŁAD WYROBÓW SKÓRZANYCH**

a mianowicie: **Portemonnais** damskie i męskie, **Portemonnais** do podróży (patentowe), **Woreczki** na pieniądze w rozmaitych wielkościach i gatunkach, **Pularesy** na bilety wizytowe i pieniądze papierowe z notatkami lub bez tychże, z zameczkami lub tylko składane dwu i trzy działowe — również z haftem jedwabnym wewnątrz, jakoteż z przedziałką na fotografie, **Pularesy** na pieniądze i papiery większych rozmiarów z przeróżnymi podziałkami, **Portefeuille** kasowe na papiery wartościowe, akta, weksle i przeróżne pisma, **Mapy** skórzane na biórka, **Etui** na cygara, papierosy, cygara włoskie, **Tytonierki** itp. zamykane lub do zasuwania.

**Wielki wybór biżuterii damskiej i męskiej**

jakoto: Broszek, kółczyków, branzoletek, spinek, szpilek, łańcuszków, tań z prawdziwych koralu, ametystów, granatów w oprawie srebrnej i złoczonej, jak również biżuterii z prawdziwego srebra złoczonego, następnie imitacji brylantów, imitacji złotych rzeczy, z brązu, czarowanego dżetu i t. p.

**Wszelkie artykuły do podróży**

jakoto: Kuferki ręczne, Torbeczki damskie, mniejsze i większe, Torby ręczne, Torbeczki na rzemykach, Torby z urządzeniem toaletowym (Necessaire), Worki podróżne, Paski do pleców, Płaszki podróżne, Czapki wełniane podróżne, Necessaire toaletowe i wiele innych rzeczy w ten zakres wchodzących.

**Wielki skład krawatek męskich** wszelkiego rodzaju. **Albumy i Parawniki** na fotografie. **Wachlarze**. **Paski** damskie. **Ramki** na fotografie. **Teki** do pisania. **Książki** na poezję oprawne w skórę, plusz lub płótno. **Torby i Teki** do noszenia książek szkolnych. **Papiery listowe**. **Wszelkie artykuły toaletowe**. **Prawdziwe francuskie i angielskie perfumy i mydła**. **Prawdziwa woda kolońska**.

**Wyroby z brązu, niklu, cynku**

i imitacje tychże — jako to: Garnitury do pisania, kałamarze, lichtarze, kasetki na biżuterię i garnitury do palenia, zegarki, podstawki na bilety i tp.

**Wyroby z pluszu, drzewa skóry**

jakoto: kasetki, necessaire, stoliki salonowe, stoliki do palenia, etażerki, garnitury do gry w karty i szachy.

**Wielkie składy prawdziwych japońskich i wschodnich towarów**

jakoto: z drzewa kasetki w rozmaitych kształtach, Etażerki ściennie i w rodzaju stolików. Stoliki i krzeselka z drzewa bambusowego z majoliką. Wazy porcelanowe i metalowe w rozmaitych wielkościach. Figurki z drzewa i metalu. Wachlarze, parasolki, parasole duże, parawany, lampiony. Serwisy do kawy i herbaty. Zasłony z trzciny bambusowej i wiele innych artykułów dekoracyjnych.

**Magazyn utrzymuje zawsze bogaty skład wszelkich artykułów na wiązania okolicznościowe jakoto: Podarunki na urodziny, imieniny i wesela, święta i podarunki noworoczne. Ceny stałe i nadzwyczaj umiarkowane, których niskie obliczenie osiągnięto jedynie przez zakupno wszelkich towarów w znacznej ilości. — Spis towarów na żądanie odwrotnie i franco.**

Słynne z dobroci **WYROBY ZE STALI SZWEDZKIEJ** poleca jakoto: scyzoryki, brzytwy i rozmaite noże do krajania chleba, tortów, szynki i użytku w kuchni.

Pl. Halicki 1, naprzeciw Banku hipot.



# KOPERNICKI i SYN

OPTYCY i MECHANICY

we Lwowie, plac Halicki liczba 1

naprzeciw Banku hipotecznego

(na plantacyach placu Halickiego)

polecają

w wielkim wyborze okulary, cwikiery, lornety, binokle, dalekowiedze, barometry, ciepłomierze, różne Aräometry, mikroskopy, lupy, kompasy, rajscajgi, taśmy miernicze, piony, libele, manometry, oczy sztuczne, dzwonki elektryczne, aparaty elektryczne itp.

po cenach najtańszych.

Wszelkie reperacye uskutecznia się najrychlej i najtaniej.

Najtańsze źródło towarów optycznych.

Stacya tramwaju elektrycznego.

Na plantacyach placu Halickiego.

# FERDYNAND GÜTTLER

ulica Halicka 20

WE LWOWIE

plac Halicki 3

## MAGAZYN

TOWARÓW MODNYCH, PRZYBÓRÓW  
DO KRAWIECZYNY I DO HAFTU

Poleca w wielkim wyborze:



GÓRSETY w najmodniejszych fasonach, siatkowe, batystowe, jedwabne i dreliszkowe.

HAFTY SZWAJCARSKIE na perkalu i batyście.

KORÓNKI w najnowszych deseniach, prawdziwie niciane, do całych wypraw.

WSTAŻKI, PIÓRA, KWIATY. — KREPE oryginalną angielską.

GAZY. — CREPE DE CHINE, FULARY, SURAH. — SATIN MERVELLEUX, AKSAMIT, PLUSZ, WELWET, POŃCZOCHY SASKIE damskie i dziecinne.

BLŹZKI I HAŁKI wełniane i jedwabne.

RĘKAWICZKI „DIANA“. — WACHLARZE z piór strusich i fantazyjną.

Na sezon zawsze najmodniejsze parasolki. Perfumerya. Prawdziwa woda kolońska. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.

# ALEKSANDER WEICH

Lwów, ul. Kościuszki 1. 6

## PRACOWNIA WYROBÓW ŚLUSARSKICH

wykonuje

naprawianie i otwieranie zepsutych kas ogniotrwałych, wyrób wag decymalnych, centymalnych na bydło, wozy i na spirytus

— w jak najkrótszym czasie i po tanich cenach. —

## DROGUERYA

pod „Czerwonym krzyżem“

# LESZKA SŁADÓWSKIEGO

Lwów, plac Kapitulny 1 i Teatralna 4

poleca następujące środki niezawodne:

PLYN DO FARBOWANIA WŁOSÓW SIWYCH Dra Durra, flaszka 2 korony.

PLYN NA POROST WŁOSÓW (wyciąg z roślin rosnących w Alpach) „Piloin“, flaszka 2 korony.

CREM „IDEAL“ na wszelkie wypryski na twarzy, jak piegi, wagner i liszaje, słoik 1 kor. i 1 kor. 50 hal.

PUDER „MARCELLO“ nieszkodliwy puder dla pań, pudełko 1 kor. i 2 kor.

PROSZEK DO ZĘBÓW „ODOLINA“ pudełko 40, 60 hal. i 1 korona.

PUDER ANTYSEPTYCZNY „HYGEA“ dla dzieci i do golenia 70 hal.

# A. SOBOLEWSKI

we Lwowie, pl. Maryacki 1. 5 (Hotel francuski)

poleca swój **magazyn zegarmistrzowski**. Skład zegarków z najlepszych fabryk genewskich. Zegarów paryskich brązowych — wiedeńskich pendulowych. Zegarów podróży — budzików i t. p. Główny skład zegarków fabryki **Patek Philippe i Ska w Genewie** dawniej zastępcą **W. Grabiński we Lwowie** po cenach bardzo umiarkowanych. Wielki wybór łańcuszków damskich, męskich w złocie, srebrze i stalowych.

Wchodzące w zakres zegarmistrzostwa **reparacje** wykonywa punktualnie, sumiennie pod gwarancją.



# PORTRETY

brom. plat. (kredkowe), pastelowe, akwa-  
relowe, olejne oraz na jedwabiu, atłasie itp.

wykonuje

## REPRODUKCYA

Lwów, Pasaż Mikolascha.

Cenniki bezpłatnie. . . . Ceny niskie.

Obrazy tkane na składzie.

---

Zakład artystyczny

## LEONA APPLA

Lwów, pasaż Hausmana

wykonuje:

Szyldy malowane || Szyby trawione  
Szyldy szklane || Szyby malowane  
Tablice i litery cynkowe.

Orły i emblemata dla P. T. Urzędów. Szyldy  
i odznaki dla asekuracyi. Lakiernictwa bu-  
dowlane i galanteryjne, Tablice nagrobkowe.

Szkice i kosztorysy bezpłatnie.



**ARTYSTYCZNY ZAKŁAD RYTOWNICZY  
i WŁASNA FABRYKACYA STAMPIL KAUCZUKOWYCH**

**A. ZIGMANNA**

*we Lwowie, ulica Sykstuska liczba 14.*

wykonuje różne stampilie metalowe i kauczukowe, jakoteż tablice lane i grawirowane, herby, monogramy, marki pieczętkowe i wszelkie roboty w zakresie rytownictwa i pieczętarstwa wchodzące po najumiarkowańszych cenach. — Cenniki na żądanie gratis i franko.



**Kubin, Brich i Korzeniowski**

**FABRYKA PAROWA PIECÓW KAFLOWYCH**

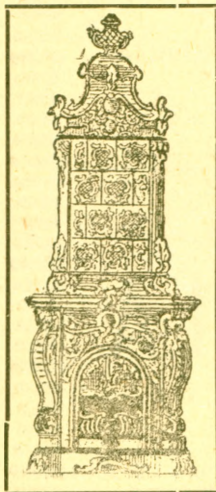
odznaczona zaszczytnie na wystawach

Lwów, ulica Łukasińskiego l. 6

polecają własne wyroby:

ogniotrwałe, szamotowe piece, kominki, kuchnie i wanny kaflowe z gładkich lub wzorzystych kafli, białe i kolorowe różnych stylów.

Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincyi uskuteczniamy najstaranniej i po cenach umiarkowanych.



**HANDEL WIN I DELIKATESÓW  
MUSIAŁÓWICZ & JANIK**

*we Lwowie, ulica Trzeciego Maja l. 2*

(w dawnym gmachu Kasy Oszczędności naprzeciw Hotelu Imperial)

poleca z komfortem urządzone pokoje gościnne do śniadań i kolacyj (osobne gabinety). Doborowe zimne i gorące przekąski przez cały dzień do nocy. Znakomite piwo pilzneńskie oraz wielki wybór win krajowych i zagranicznych. Majonesy, auspiki, galantyny, pasztety itd.

Artykuły gospodarcze  
i dla potrzeb domowych

SKŁAD FABRYCZNY

Farb, Lakierów, Pokostów, Chemikalii

Rogózki

*MATERIAŁÓW TECHNICZNYCH  
I BUDOWLANYCH  
ARTYKUŁÓW GUMOWYCH, TECH-  
NICZNYCH I CHIRURGICZNYCH  
WEŻY GUMOWYCH I PARCIANYCH*

Ceraty

*poleca*

**ALFRED BEACOCK** **WE LWOWIE**  
Hetmańska 4

*PASY I OLIWY DO MASZYN. WEŻE  
GUMOWE I PARCIANE. LINOLEUM.  
LATARNIE GOSPODARSKIE. WSZEL-  
KIE WYROBY SZCZOTKARSKIE. PER-  
FUMERYA W WIELKIM WYBORZE.*

Kregle

**FARBY ARTYSTYCZNE**  
*I WSZELKIE PRZYBORY DO TYCHŻE.*

Krokiety

*MYDEŁKA TOALETOWE I ZWYCZAJ-  
NE. SMAROWIDŁA DO OSI. PYROLINA.  
GĄBKI. WODA KOŁOŃSKA. LAWN-TEN-  
NIS itp. PRZYRZĄDY GIMNASTYCZNE  
POKOJOWE.*

Cenniki na żądanie bezpłatnie i opłacone.

# WINCENTY PREIDL

LAKIERNIK

we Lwowie, ul. Łyczakowska l. 22

przyjmuje wszelkie roboty lakiernicze przy przedsiębiorstwach budowlanych i wykonuje takowe jak najstaranniej **po bardzo umiarkowanych cenach**, czego dowodem liczne uznania. — Poleca się laskawym względem P. T. Publiczności.

## PRACOWNIA RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKA

i skład gotowych nagrobków, pomników, figur cmentarnych i tablic pamiątkowych

z wszelkich kamieni ciosowych, granitów, marmurów, labradorów, syenitów, i alabastrów, obejmuje powyższe roboty tak w miejscu jak i na prowincyi

## JAN WEWIÓRSKI

koncesyonowany majster kamieniarski

Lwów, ul. św. Piotra l. 25.

*Familijne grobowce, pomniki, obramienia zstachetami żelaznemi, postumenty, kaplice, ołtarze, roboty ziemne z betonów i roboty budowlane.*

**— Ceny niskie. —**

Gwarancya wszelka za czas, dobroć materyałów i sumienne wykonanie.

— Na żądanie szkice i kosztorysy. —

## IGNACY RAPS

zegarmistrz

Lwów, plac Maryacki l. 7.

Poleca swój wielki skład zegarów Szwajcarskich kieszonkowych, Wiedeńskich ściennych i Szwarzwaldzkich, jakoteż wielki wybór łańcuszków złotych i srebrnych.



— Wszelkie reperacje wykonuje najdokładniej i najtaniej —  
Premiowany złotym medalem na wystawach Paryża, Brukseli i Londynu

# JAN TKACZ i SYN

Zakład artystyczny tapicersko-dekoracyjny

Lwów, ul. Kopernika 1. 18

wykonywa wszelkie roboty w zakres tapicerski wchodzące, jakoteż zupełne urządzenia pomieszczeń, pałaców i dworów podług najnowszych wzorów.

Poleca swój nowo założony

## MAGAZYN

który urządzony jest z najnowszych i fantastycznych mebli i wszelkich dekoracyj w najnowszych stylach.

Rok założenia 1860.

# CUKIERNIA

POD FIRMA

## K. KRUSZYŃSKI

we Lwowie, przy ulicy Jagiellońskiej 1. 5

poleca:

**MAZURKI i TORTY:** macypanowe, nugatowe, makaranikowe, daktylowe, kamienne, linckie, krusze, czekoladowe (suche), mięszone (Alliance), kasztanowe, grylazowe, jabłkowe a la Reine, czekoladowe a la Sacher, migdałowe, pulchne, chlebowe pulchne, ponczowe pulchne, warszawskie skaliste, ryżowe, Duchesse Marientort, kremowe (de Prowenc), waflowe. — **CZEKOLADA** w paczkach własnego wyrobu i Massona. — **LIKIERY i COGNAC** francuski wprost sprowadzane, jakoteż **ROSOLISY i WÓDKI** krajowe. — **CHŁODNIKI** Sherry Cobler, Grenadina, Dejardina, Oranżada, Limoniada, Orszada, Kawa mrożona, Mazagran. — **LODY** w kilku gatunkach przez cały rok w porcyach, cegielkach i na salaterkach z forem.

Czytelnia zaopatrzona w pisma polityczne i ilustrowane polskie, francuskie, niemieckie i angielskie.

Długoletnia praktyka za granicą,  
gdzie pracowałem w najpierwszo-  
rzędniejszych firmach, dała mi spo-  
sobność poznać najlepsze i naj-  
tańsze źródła, dlatego też

== Ceny najniższe. ==

Na każdy sezon najświeższe nowo-  
ści, w największym wyborze, które  
osobiście zakupuję kilka razy w ro-  
ku za granicą:

w Wiedniu, Paryżu etc.

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN SPECYALNYCH  
NOWOŚCI GALANTERYJNYCH

POD FIRMĄ

**STANISŁAW  
TKACZ**

WE LWOWIE  
UL. HETMAŃSKA 10  
(BANK ZALICZKOWY)

ZAMÓWIENIA Z PROWINCYI ZAŁATWIAM ODWROTNĄ  
POCZTĄ.

NAJWIĘKSZY WYBÓR STOSOWNYCH PODARUNKÓW  
**NA GWIAZDKĘ i NOWY ROK!**  
PODARUNKI ŚLUBNE I INNE OKOLICZNOŚCIOWE  
PODARUNKI.

Wyroby brązowe  
„ skórzane  
„ z drzewa  
Artykuły do podróży

Artykuły do polo-  
wania. Parasolki.  
Laski. Perfumerye  
etc.

# E. HAUSMANN

LWÓW, PASAŻ HAUSMANA 6.

poleca swoje

SKŁADY FABRYCZNE WSZĘLKICH  
ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH

Światło elektryczne, telefony, dzwonki, gromochrony.

JEDYNE  
**ADLER** MASZYNY DO PISANIA

o wszelkich praktycznych zaletach: bezpośrednio widoczne pismo, największa ilość odbitek, wielkie i małe znaki polskie, niezmienna równość pisma, pożyteczna i łatwa manipulacja. — Świadcetwa i opisy gratis. — **Skład papierów i przyborów do maszyn każdego systemu.**

## 5.000 do 10.000 koron

wynosi czynsz roczny za lokal w śródmieściu Lwowa; przy ulicy Kopernika płacę tylko 1.000 kor. rocznego czynszu, przeto sprzedaję taniej jak wszędzie, a to **Koldry** na wełnianej wacie po zł. 3,50, 4,50, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 do 14.

Koldry jedwabne, atlasowe po zł. 12,50, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 28 do 32.

**NOWOŚĆ, koldry podwójne**, obustronne do użytku, bardzo praktyczne i ładne, tylko o 1 do 2 zł. drożej od cen powyższych.

**NOWOŚĆ, koldry na puchu podwójne** nadzwyczajnie lekkie i ciepłe wełniane i satynowe po zł. 16, 18, 20 i 22; jedwabne atlasowe po zł. 20, 25, 28 do zł. 40.

**MATERACE** czysto włosienne po zł. 14, 16, 18, 20, 22, 24 do 32  
Materace z morskiej rośliny po zł. 6,50, 7, 8 do zł. 10. Materace sprężynowe, sienniki, poduszki, poszewki, prześcieradła i t. p.

**NOWOŚĆ**, maszyna parowa odczyszcza poduszki pierzane najzupełniej po 30 ct. za klg. Tylko 2 zł. kosztuje przerabianie materaców za 3 poduszki. **DRELICHY** na materace metr po 50, 60, 80, 90, i zł. do 1,50. Największy wybór tylko w specjalnej pracowni kółder i materaców

Józefa Szustera

Lwów, ulica Kopernika liczba 5.



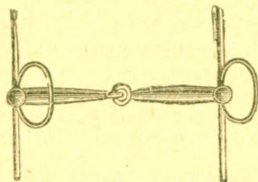
# Antoni Haleski

## HANDEL WYROBÓW ŻELAZNYCH

Lwów, plac Maryacki 1. 9

poleca

**Kompletne urządzenia do kuchni i domu. — Narzędzia gospodarcze:** Wagi decymalne. Klódki różnych systemów. Maszynki do strzyżenia bydła zlr. 2.—, do koni zlr. 2-20 i 3-50. — Ocyłe H stalowe i zwykłe. — Ufnale. — **Latarnie gospodarcze** graniaste, znakomite zlr. 2-40. — **Latarnie powozowe** od zlr. 5-50. — **Dzwony metalowe.** — **Szatkownice tyrolskie,** Mundsztuki, trenzle itp.



**Narzędzia ogrodnicze. — Okucia do budowy** do drzwi, okien, pieców, kuchni. — **Kasy ogniotrwałe** od zlr. 65. — **Kasetki żelazne** od zlr. 3-50.

**Mebłe żelazne.** — Łóżka składane zlr. 5-50 i zwykłe, Umywalnie, Bidety. — **Kłozety hermetyczne** Guttmana, wodne i zwykłe. — **Drut kołczasty,** podwójny, cynkowany, kolce co 6 cm., gruby 2 i pół mm. 100 metrów zlr. 3-50.

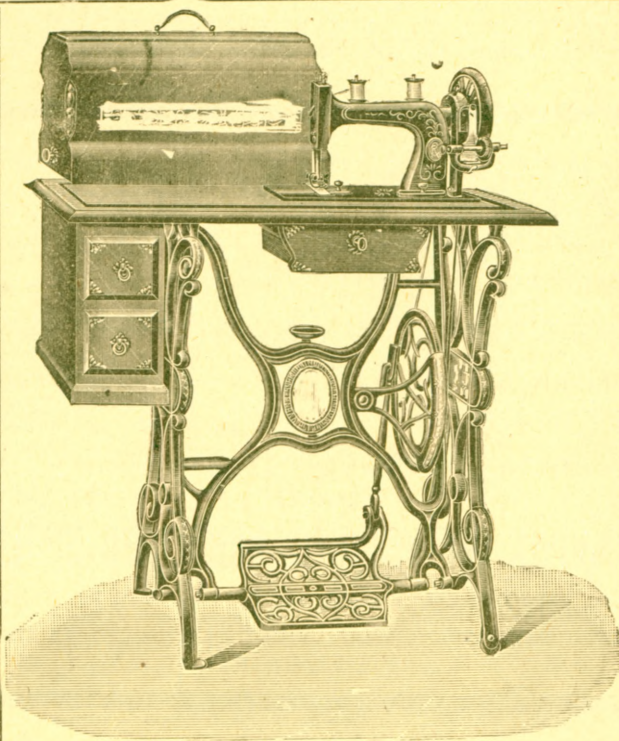


# Maszyny do szycia —

W czółenkowe  
i obrączkowe

## i haftu

z pierwszorzędných fabryk najdokładniej uregulowane.



Singera ręczne po 56, 64, 72, 80, 96, 100 i 120 koron. — Singera nożne po 60, 76, 100, 130, 140, 180 koron, ręczno-nożne po 110, 140 i 170 koron. — Pięcioletnia gwarancya. Bezpłatne kursa szycia i haftu. Na raty po 8 koron miesięczn., gotówką 10 proc. opustu. Cenniki na żądanie gratis i franco. — Polecam również brzytwy, scyzoryki, maszynki do strzyżenia włosów i t. p. w wielkim wyborze.

**Jan Lauruk** mechanik  
Lwów, ulica Haticka l. 6.

## LWOWSKA FABRYKA CHEMICZNA „TLEN“

(ZAMARSTYNÓW).

Opatrunki — Mydła lecznicze — Mydła toaletowe. — Atramenty — Trutki na myszy polne. — Kąpiele z kwasem węglowym. — Specyalność: Mydło **NA-HA-KA-TE.** — Mydło Imci Pana Zabłockiego.

## ZESZYTY NORMALNE, -- GIMNAZY-

ALNE, RYSUNKOWE, BLOKI WŁASNEGO  
WYROBU Z MARKĄ OCHRONNĄ - - - -

== „PȘCZÓŁKA“ ==

OLÓWKI MAJEWSKIEGO. — PIÓRA WAsILEWSKIEGO. — ATRAMENT „TLEN“,

== ORAZ WSZELKIE PRZYBORY SZKOLNE ==

POLECA:

### KRAJOWA WYTWÓRCZO - HANDLOWA SPÓŁKA

- - - PRZYBORÓW SZKOLNYCH - - -

== STOWARZYSZENIE ZAREJESTROWANE Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ ==

WE LWOWIE.

GLÓWNY SKŁAD NASION I RÓSLIN

## JANA KLIMOWICZA

we Lwowie, ul. Akademicka 1. 2. (Hotel George'a).

poleca po niskich cenach bukiety ślubne wieńce grobowe i teatralne, dekoracje na śluby i bale, drzewka owocowe, róże i krzewy, nasiona traw i warzywne.

Telefon 364

Telegram: **JAN KLIMOWICZ — LWÓW.**

# A. KRZYSZTOFOWICZ

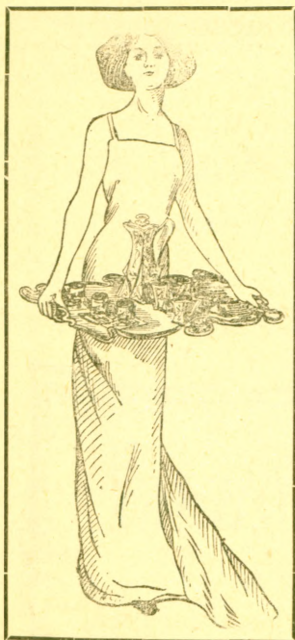
we Lwowie, ul. Kościuszki 1. 6

poleca

## OBUWIE WSZELKIEGO RODZAJU

z najlepszych materiałów krajowych i zagranicznych, dokładne wykonanie, elegancki fason i umiarkowane ceny.

Specyalność: Buty wojskowe, do polowania i sokolskie.



## ARTUR BARTOSZ

przedtem **Karol Christianus**

Lwów, plac Maryacki 1. 7, (obok Szkworona)

Największy wybór nowości!

Porcelany, Szkła, Srebra chińskiego.

Pierwsza i jedyna tego rodzaju firma w Galicyi, odznaczona na wystawie krajowej kwiatów Medalem srebrnym za królewskie nakrycie stołu, i Listem pochwalnym za piękną kolekcję flakonów na kwiaty.

Poleca

Wyprawy ślubne i podarki okolicznościowe  
gustowne i najpraktyczniejsze, tudzież

Fabryczny skład m. bli pokojowych i ogrodowych.

Wielka wypożyczalnia naczyń stołowych  
w miejscu i na prowincyi.

## JULIAN HELLER

elektro-mechanik, koncesyon. instalator wodociągów

Warsztat ślusarsko-mechaniczny ul. Piekarska 14.

Wykonuje wodociągi, urządzenia gazowe, łazienki, pralnie, suszarnie, kłozety, pompy, kuchnie, wentylacje pomieszczeń i tychże naprawa.

# LEOPOLD HERRMANN

BIURO TECHNICZNE

Lwów, ulica Gródecka 14 A.

Fabryczny skład maszyn, lokomobili, motorów benzynowych, naftowych i spirytusowych, narzędzi, artykułów technicznych, kas ogniotrwałych, sikawek i pomp.

Projektuje i urządza

gorzelnie, browary, tartaki, fabryki krochmalu i syropu kartoflanego, cegielnie, młyny wodne i parowe, jakoteż wszelkie inne zakłady fabryczne i przemysłowo-gospodarcze Urządzenia dla elektrycznego oświetlenia i przenoszenia siły.

WODOCIĄGI

i ogrzewanie centralne.

Wykonywanie wszelkich dotyczących projektów i robót rekonstrukcyjnych.

SEYFARTH & DYDŃSKI.

Wielki skład papieru, galanteryi i dzieł sztuk pięknych, oraz wszelkie przybory do pisania, rysowania i malowania.

Bilety wizytowe litografowane i drukowane.

Księgi handlowe i rejestra gospodarcze układu K. Madejskiego i W. K. Cybulskiego, oraz wszelkie w zakres gospodarstwa wiejskiego wchodzące druki

poleca

Seyfarth i Dydński

we Lwowie, pl. Maryacki.

Katalog franko.

# SZYMON BOJANOWSKI

we Lwowie, ul. Pijarów 1. 64.

Dom własny.

PRACOWNIA WYROBÓW STOLARSKICH, SNYCERSKICH I TOKARSKICH, ORAZ WYKONUJE ROBOTY BUDOWLANE.

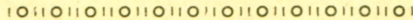
# K O N I E

ze stajni cesarskiej



# P O W O Z Y

najpiękniejsze i najgustowniejsze  
na gumowych kołach

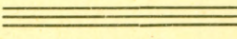


zamawiać można

u Antoniego Kurkowskiego

we Lwowie, ul. Sobieskiego I. 10.



Jedyna krajowa fabryka   
Elektryczno-Techniczno-Mechaniczna  
Lwów, ulica Sykstuska I. 23.

# KAROL DOMICZEK

dostawca c. k. kolei państw.

Urządza światło i dzwonki elektryczne, maszyny do elektryzowania, telefony, gromochrony, aparaty fizykalne, aparaty miernicze i wszelkie przyrządy w zakresie elektrotechniki i mechaniki wchodzące.

Specjalny dział dla naprawy maszyn do pisania, szycia i aparatów fotograficznych.

Wzorowy warsztat dla naprawy, emalowania i niklowania rowerów.

Pośrednictwo w kupnie rowerów słynnej marki „Orzeł”, które lekkością, wytrzymałością, czułym chodem i krytymi łożyskami przewyższają wszystkie inne rowery.

Części składowe rowerów tylko pierwszej jakości.



Cenniki i listy pochwalne gratis i franco.



Dom bankowy i Kantor wymiany  
**SOKAL & LILIEN**

we Lwowie. ul. Hetmańska I. 12

kupuje i sprzedaje listy zastawne Towarzystwa kredytowego galic. Banku krajowego, jakoteż obligacye komunalne Banku kraj. i oblig. galic. pożyczki krajowej, wszelkie renty, losy rządowe i prywatne, akcyje kolejowe i obligacye pierwszeństwa, również wszelkie monety krajowe i zagraniczne, pod najkorzystniejszymi warunkami.

Przyjmuje za mierną prowizyą wszelkie zlecenia, wchodzące w zakres interesów bankowych.

Zlecenia z prowincyi wykonuje się jak najrychlej.

Założona w roku 1877

**L. J. Malewski**

we Lwowie

ul. Ormiańska 12

poleca

wyrabiane w swej fabryce

**== KORKI ==**

do beczek i butelek

w lepszej jakości od zagranicznych, jakoteż - - drzewo korkowe, koła do mielenia jagieł, oraz poduszwy i koreczki damskie.

Założona w roku 1877

Pierwsza krajowa fabryka korków katalońskich

Pierwsza krajowa fabryka korków katalońskich

**Bernard Sobe**

we Lwowie

ul. Sykstuska I. 12

poleca Szan. P. T. Publiczności herbaty chińsko-rosyjskie i ceylońskie, wysiewki z własnych herbat, kawy i czekolady, herbatniki angielskie i krajowe, koniak francuski, malagę kuracyjną, rum prawdziwy jamajka i t. p. wszystko w najlepszych jakościach po możliwie niskich cenach.

# KAZIMIERZ MAKSYMOWICZ

były wspólnik firmy St. Wojciechowskiego następcy: Z. Zadurówicz i Ska  
**we Lwowie, przy ul. Sokola liczbą 1** (róg Chorażczyzny)  
poleca swój nowo otworzony

## HANDEL KOLONIALNY DELIKATESÓW

Kawy, Herbaty, Rumu, Koniaku, Wódek, Likierów, Wina, Łakoci, Cukrów,  
Owoców, świeżych i południowych. Piwa z tutejszego Browaru akc. — tudzież  
**Skład produktów spożywczych wiejskich**

Pieczyska domowego, Masła wymienitego deserowego i kuchennego, pierników, miodu,  
wędlin, jarzyn, owoców, konserwów i t. p.



Pracownia rzeźbiarsko - kamieniarska  
i skład gotowych nagrobków, pomników, figur  
cementarnych i tablic pamiątkowych

z wszelkich kamieni ciosowych, granitów, marmurów, labra-  
dorów, syenitów i alabastrów

obejmuje powyższe roboty tak w miejscu jak  
i na prowincyi

## LUDWIK MAKOLONDRA

Lwów, ul. św. Piotra liczbą 10

Familijne grobowce, pomniki, obramienia sztachetami żela-  
znymi, postumenta, kaplice, ołtarze, roboty ziemne z be-  
tonów i roboty budowlane.

### Ceny niskie.

Gwarancya wszelka za czas, dobroć materyałów  
i sumienne wykonanie.

NA ŻĄDANIE SZKICE I KOSZTORYSY.

## Handel płócien i bielizny, cerat i obić powozowych A. HERFURTH, Lwów, ul. Kopernika 16

poleca w **dobrych gatunkach, najtaniej**

**Bieliznę** gotową wszelkiego rodzaju t. j. Koszule dzienne i nocne, półkoszulki,  
kolicierze, mankiety, chustki płócienne i bawełniane, skarpetki i pończochy; kolorowe  
i białe prześcieradła, poszewki, ręczniki w tuzinach i na metry.

**Szyfony**, szirtingi, barchany, dymy croise i weby bawełniane górskie.

**Ceraty** na stoły, do obicia mebli, ceratki i prześcieradła gumowe nieprzemakalne,  
fartuszeki ceratowe, szachownice i t. p.

**Obicia powozowe**: imitacya skóry, dywany strzyżone i niestrzyżone, borty, ta-  
śmy, sznury, guziki skórkowe i włóczkowe i wszelkie inne przybory.

**Chodniki** linoleowe, jutowe i t. p. **Koce na wózki** i konie, kocyki flanelowe  
na łózka; szlejkki, mydła z fabryki „Tlen“ i przybory do szycia.



HANDEL HERBATY i KAWY  
**Edmunda Riedla**  
 we Lwowie, ul. Teatralna 3  
 poleca naturalne czyste  
**WINA**  
 węgierskie, austriackie, reńskie,  
 francuskie, hiszpańskie  
 w najlepszej jakości.  
 Wina naturalne, nie zaprawiane alko-  
 holami, bez jakichkolwiek przynie-  
 szek.



Najlepsze nasiona  
 są do nabycia  
 W HANDLU  
**Edm. Riedla**  
 WE LWOWIE  
 ul. Teatralna l. 3  
 (naprzeciw Katedry).

Cennik główny illustro-  
 wany wysyłam na żą-  
 danie odwrotnie.

## DRUKARNIA I STEREOTYPIA SŁOWA POLSKIEGO

WE LWOWIE, PRZY ULICY CHORAŹCZYŻNY L. 17—19

POLECA:

Maszyny drukarskie, rotacyjne i pospieszne.  
 Maszyny do gładzenia, perforowania i cięcia.  
 Kompletną stereotypię płaską i okrągłą.

Wielki wybór czcionek dziełowych, ozdo-  
 bnych, ornamentów, pism plakatowych itp.

Wykonywa: Dzienniki. Czasopisma. Dzieła.  
 Ilustracje. Broszury. Cenniki. Wszelkie druki  
 dla handlu, przemysłu i rolnictwa — w naj-  
 krótszym czasie po możliwie niskich cenach.





# LEON NOWOSAD

ORTOPEDYSTA

Skład i pracownia obuwia

WE LWOWIE PASAŻ MIKOLASCHA

Absolwent c. k. technologicznego muzeum przemysłowego we Wiedniu.

Specjalista obuwia dla nóg dotkliwych i ułomnych.

NA WIOSNĘ I LATO!

wielki wybór bawełnianych, wełnianych i jedwabnych trykotowych towarów.

Wielki wybór deszczochronów i pleców do podróży.

Najnowsze krawatki, mانشety i kołnierzyki.

**PLÓTNA  
STOŁOWA BIELIZNE**

GOTOWA BIELIZNE dla MEZCZYZYN

POŃCZOCHY, SKARPEK!

ORAZ

POŃCZOSZKI dla DZIECI

SKŁAD KOMISOWY  
Prof. Dra JAEGERA normalnej BIELIZNY  
**BIELIZNY ZDROWIA**  
ks. prob. Sebastjana Knapka,  
oraz czysto jedwabnej higienicznej.

Bieliznę Dra LEHMANN

Bieliznę Dra LEHMANN

poleca handel

**F. S. BARDASZA**

we Lwowie

vis-à-vis kościoła katedralnego.

Towar doborowy. Ceny fabryczne.

Wełniane angielskie kamizelki z rękawami i pończochy myśliwskie.

Rok założenia 1890

Rok założenia 1890

## PRACOWNIA RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKA LUDWIK TYROWICZ

rzeźbiarz i konc. m. kamiński

Lwów, ulica Piekarska liczba 95

wykonuje wszelkie roboty budowlane, tak kamiennarskie jak i rzeźbiarskie z wszelkich gatunków kamieni, marmurów, granitów, syenitów, labradorów, a to: cokoly, schody, balkony, balustrady, portale, attyki, figury, ołtarze itp. Roboty dekoracyjne tak fasad, jak wewnątrz wszelkich budynków. Specjalność: roboty cmentarne, jak budowy pomników, grobowców, kaplic i pamiątkowych tablic. — Na składzie bogaty wybór gotowych pomników. — Cenniki, kosztorysy i projekta drobne na żądanie franco.

DRUKARNIA  
ZWIĄZKOWA  
W KRAKOWIE

ULICA Św. JANA 13. — TELEFON Nr. 40.

ZAŁOŻONA W ROKU 1880

ZAOPATRZONA

W NAJNOWSZE CZCIONKI

I

NAJLEPSZE MASZYNY

POLECA SIĘ

Z WYKONANIEM WSZELKICH ROBÓT

W ZAKRES DRUKARSTWA

WCHODZĄCYCH

NAJPUNKTUALNIEJ

I PO NAJUMIARKOWAŃSZYCH CENACH.

# REIM i SPÓŁKA

Rynek 37 — Kraków — Linia A-B

polecają **Farby, Lakiery i Pokosty** do wszelkich użytków, **Artykuły gospodarcze techniczne i budowlane, Wyroby szcztokarskie, Artykuły dla potrzeb domowych, Linoleum, Ceraty, Chodniki i Rogózki.**

**Artykuły toaletowe podrózne i kąpielowe, Srodki do czyszczenia sukien z plam, Lakiery do bucików i kapeluszy, Gry towarzyskie. Przynrządy gimnastyczne, Przybory do rybołówstwa.**

**Cenniki na żądanie darmo i oplatnie. — Dwa razy dziennie wysyłki pocztowe.**

## Rożen Antoni, inżynier-technik.

**Fabryka narzędzi rolniczych, sikawek, maszyn parowych, lokomobil, maszyn do czyszczenia dołów kloacznych.**

**Fabryka założona w roku 1868 — odznaczona i wyszczególniona na wystawach krajowych medalami i dyplomami honorowymi.**

Specyalnością fabryki są wyborne sikawki nader poprawnego systemu. — Sikawki wyrabiane są w różnych rodzajach dla gmin, obszarów dworskich, miast i miasteczek.

Wszystkie odznaczają się nader pojedynczą a trwałą konstrukcją i obliczone są pod względem użycia na możliwe wszelkie przypadłości. I tak w braku czystej wody użyć można wody zanieczyszczonej, jaka jest pod ręką, nawet gnojówki.

Umyślnie wykonane próby z wodą zanieczyszczoną **popiołem, piaskiem, gliną, trocinami, sieczką itp.** wydały taki sam świetny rezultat jak z wodą czystą.

Ze pod względem dobroci, trwałości i wykończenia sikawki moje zjednały sobie szeroki rozgłos i popyt, świadcząc, że za pośrednictwem Szan. Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie **stałe, bo od roku 1892** dostarczyłem Szan. Radom powiatowemu, obszarom dworskim, gminom i miastom i różnym stronom

### do 1500 sikawek

i otrzymałem zewsząd listy pochwalne i uznania za znakomite fabrykaty.

**Cenniki na żądanie wysyłam gratis i franko.**

Podajmuję się także wszelkich reparacji maszyn, narzędzi rolniczych, maszyn parowych, lokomobil, młocarn, gorzeln, browarów, młynów, kotłów parowych i wszelkich innych narzędzi i części składowych fabryk i przedsiębiorstw przemysłowo-fabrycznych.

*Antoni Rożen, inżynier-technik.*

**Fabryka w Krakowie zał. w r. 1868. — Ul. Długa.**

## Cukiernia Krakowska

ul. Fredry we Lwowie

poleca znakomite ciastka po 3 centy.

# A. KRZYSZTOFOWICZ

we Lwowie, Hotel George'a

sprzedaje w dolnym magazynie

**Ceny w koronach:**

## SERYA I.

1 para portjer . . . . .	2.70	
1 " firanek koronkowych . . . . .	2.—	
1 serweta na stół . . . . .	3.—	
1 kapa na łóżko . . . . .	4.25	
1 metr chodnika . . . . .	—,40	
1 dywanik przed łóżko . . . . .	—,80	} gatunek J.
1 dywan nad łóżko 185/300 . . . . .	2.80	
1 dywan pokojowy 175/250 . . . . .	4.30	
1 kocyk na łóżko wełniany . . . . .	4.30	
1 metr materyi 120 cm. szorokości . . . . .	1.90	
1 kołdra watowana bordo . . . . .	7.—	
1 para derek na konie 116/320 . . . . .	8.75	

## SERYA II.

1 para portjer . . . . .	4.50	
1 para firanek koronkowych . . . . .	3.—	
1 serweta na stół . . . . .	4.50	
1 kapa na łóżko . . . . .	6.—	
1 metr chodnika . . . . .	—,70	
1 dywanik przed łóżko . . . . .	1.60	} gatunek M.
1 dywanik nad łóżko 185/230 . . . . .	5.60	
1 dywan pokojowy 175/250 . . . . .	8.—	
1 dywan pokojowy 215/310 . . . . .	12.50	
1 kocyk wełniany na łóżko z bordiura . . . . .	6.25	
1 metr materyi . . . . .	2.50	
1 kołdra watowana bordo . . . . .	8.—	
1 para derek na konie 135/350 . . . . .	11.30	

## SERYA III.

1 para portjer . . . . .	6.50
1 para firanek koronkowych . . . . .	5.25
1 serweta wełniana na stół . . . . .	6.—
1 kapa na łóżko wełniana . . . . .	8.—
1 metr chodnika . . . . .	1.—
1 kocyk na łóżko wełniany w desen . . . . .	8.75
1 metr materyi 120 cm. szer. wzorzystej . . . . .	3.—
1 para derek wełnianych 135/350 . . . . .	12.60
1 kołdra watowana z satyny jedwabistej w różnych kolorach . . . . .	13.—

Dywany	Gatunki				Korony
	S.	A.	G.	K.	
	Korony				
przed łóżko . . . . .	2.10	2.35	2.50	wełniana imitacja kilimów	
nad łóżko 100/200 . . . . .	5.20	—	7.75		
" " 126/200 . . . . .	7.80	8.25	11.50		
pokojoy 100/230 . . . . .	10.50	—	16.—		
" " 175/250 . . . . .	15.—	13.50	— 25.—		
" " 300/300 . . . . .	16.—	—	22.50 —		
" " 215/310 . . . . .	—	21.—	— 38.—		
" " 266/330 . . . . .	26.—	—	36.— 46.—		

## Strzyżone angielskie Dywany

przed łóżko w 3 gatunkach . . . . .	4.75, 6.50, 7.50
nad łóżko 90/190 . . . . .	16.—
" " 126/190 . . . . .	18.—
" " 130/200 . . . . .	21.—
" " 135/200 . . . . .	27.—
pokojoy 170/240 . . . . .	40.—
salonowy 200/300 . . . . .	50.—
KOCYKI letnie bawełniane 150/190 . . . . .	4.25, 5.25
" " jedwabne włoskie 150/200 . . . . .	8.—
OKRYCIA " do powozów . . . . .	14.—
" " lepsze . . . . .	21.—
KAPY pikowe na łóżka . . . . .	3.—
" " lepsze . . . . .	5.50

## GÓRNY MAGAZYN OBFICIE ZAOPATRZONY W NOWOŚCI

Dywanów fabrycznych i perskich, Materyi meblowych, Portyer, Firanek, Chodników, Kap na łóżka, Serwet, Gobelinów, Makat, Lambreklinów, Futerek pod nogi, Parawanów, Poduszek, Kołder jedwabnych, Kocyków, Mebelków fantazyjnych itp., wszystko w lepszych jakościach.

**Kompletne urządzenia hoteli i will z meblami obejmują.**

**Zamówienia z prowincyi odwrotnie.**



KSIEGARNIA I SKŁAD NUT  
**GUBRYNOWICZA I SCHMIDTA**

we Lwowie, przy placu Katedralnym poleca wydawnictwa własne i na składzie będące:

**BIBLIOTEKA POLSKA**

tom broszurowany 3 kor. 60 hal., w oprawie 4 kor. 60 hal.

Dotychczas wyszłe tomy zawierają dzieła: Elego (Asnyka) Romanowskiego, Krasińskiego, Zaleskiego, Słowackiego, Kraszewskiego, Kitowicza, Niemcewicza, Wybickiego, Małeckiego, Teofila Lenatowicza.

☞ Czytelniom, kasynom i towarzystwom w nabywaniu powieści Kraszewskiego i Biblioteki polskiej udzielamy możliwych ułatwień. ☜

**W. Dzerowicz**, komis. powiat. Podręcznik prawny w sprawach kaso-  
 wych, połowych, łowieckich i o ry-  
 bolowstwie. 5 kor. 20 h.

**A. Meyer**. Nowella do ustawy o przy-  
 należności w gminie. Tłumaczył A.  
 Turzański, koncepista c. k. Na-  
 miestnictwa. 1 kor. 30 h.

**Ustawy i rozporządzenia agrarne** zesta-  
 wił i uwagami objaśnił L. Bragle-  
 wicz, sekretarz Wydziału krajo-  
 v. I. Ustawa krajowa o komasacyi  
 gruntów. II. Ustawa o dzieleniu  
 wspólnych gruntów. III. Ustawa  
 państwowa o wyłączeniu obcych  
 gruntów z lasów. 2 kor. 50 hal.

**Króllkowski St.** Hygiena weterynaryi  
 czyli nauka utrzymywania zdro-  
 wia zwierząt gospodarskich z 104  
 rycinami (praca subwencyonowana  
 przez Wydział krajowy) 1897. Cena  
 kor. 6.—.

**Patzig G. C.** Rachunkowość gospodar-  
 ska w skróc., kor. 1.20.

**Pamiętniki Chryzostoma Paska**, nowe  
 wydanie krytyczne, opatrzone wstęp-  
 em przez Dra Bronisława Gubry-  
 nowicza. Broszurowane kor. 5.—,  
 Oprawne w płótno, kor. 6.60.

**Sapieha ks. Paweł** Podróż na wschód  
 Azyi, z ilustracyami w tekście,  
 w r. 1888, 1889, Lwów 1899, bro-  
 szurowane, kor. 5.—.

**Patzig G. C.** Rraktyczny rządca eko-  
 nomiczny. Podręcznik dla właścicieli dóbr i dzierżawców. Drugie  
 wyd., 2 tomy, 1902. Cena kor. 10.—.

**Barański Ant. dr.** Chów koni. Ogólny  
 wykład hodowli z 21 rycinami  
 koni J. Kossaka, kor. 13.60.

**Strzelecki H.** Gospodarstwo lasowe.  
 Cięcie lasu. Wyd. drugie popraw.  
 i uzupełn. 1889. Cena kor. 5.60.

**Przewodnik dla leśniczych.** Zbiór wiadomości z gospodarstwa lasowego,  
 2 tomy. Wyd. II. 1886, kor. 12.80.

**Sabowski Wład.** Wzorowy sekretarz,  
 obejmujący przeszło 300 sposobów  
 pisania listów, w różnych okoli-  
 cznościach życia. Wydanie drugie,  
 1891, 371 str. 8° w karton opra-  
 wione, kor. 5.—.

**Założenie R.** Gorzelnictwo według  
 nowszych postępów, z 80 rycinami,  
 1895, kor. 13.60.

**Kretowicz Paweł.** Kucie koni. Opraco-  
 wał lekarz weter. i naucz. kucia  
 koni. Z rycinami. 1900, kor. 3.60.

**Kaczkowski Zygmunt.** Wasi Ojcowie.  
 Powieść histor. Drugie wydanie  
 r. 1898, kor. 5.20.

— Mój pamiętnik z lat 1833—1843 r.  
 1899, kor. 4.80.

**Dr. S. Markiewicz.** Prawo i postępo-  
 wanie administracyjno-karne. Pod-  
 ręcznik prawny systematycznie  
 ułożony. 2 kor. 60 h.

Największa **C**ZYTELNIA i **W**YPOŻYCZALNIA NUT w kraju  
 polska, francuska, nie-  
 miecka i angielska na fortepian, inne instrumenta  
 i do śpiewu

przedtem **KAROLA WILDA** poleca największy dobór dzieł najlepszych i najnowszych.

☞ Warunki abonamentu bardzo przystępne. ☜

Tanie wydania **NUT** na fortepian, do śpiewu i na wszelkie instrumenta, oraz partie z oper, oratoria edycji **Petersa, Breitkopfa, Litofa** — zawierające nad 6000 numerów wydawnictw muzyki klasycznej, oraz nowszych tegoczesnych kompozytorów.

BIBLIOTEKA KORNICKA

Cz

21520/13

1904

# Kazimierz Legeżyński

Zakład galanteryjno-introligatorski

we LWOWIE

Chorążcza 17—19.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie introligatorstwa wchodzące — zaopatrzone w maszyny oraz wielki wybór sztańc i pism, tak stylowych, jakoteż modernistycznych, może najwybredniejszym wymaganiom zadość uczynić.

**Ceny fabryczne.**

Zamówienia z prowincyi uskutočniają  
w jak najkrótszym czasie.